

Czynna ochrona siedlisk włosieniczników i udrożnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawy w Polsce

Ocena wpływu działań projektu na aspekt społeczno-
gospodarczy. Uzupełnienie badań

LIFE13 NAT/PL/000009 LIFEDrawaPL

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach instrumentu finansowego
LIFE+ oraz przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie



Opracowanie



Spis treści

| | |
|---|------------|
| Wprowadzenie | 4 |
| Informacje o badaniu | 5 |
| Obszar badania | 5 |
| Cel badania | 5 |
| Obszary badawcze | 6 |
| Metody badawcze | 7 |
| Dobór respondentów | 8 |
| Analiza CATI z mieszkańcami | 10 |
| Podsumowanie | 31 |
| Mieszkańcy – porównanie wyników 2016,2019,2022 | 34 |
| Analiza PAPI z rolnikami | 38 |
| Podsumowanie | 58 |
| Rolnicy – porównanie wyników 2016,2019,2022 | 60 |
| Analiza PAPI z turystami | 65 |
| Podsumowanie | 84 |
| Turzyści – porównanie wyników 2016,2019,2022 | 86 |
| Badanie TDI – członkowie zespołu | 90 |
| Podsumowanie | 99 |
| Badanie TDI – przedstawiciele społeczności wiejskiej | 101 |
| Podsumowanie | 110 |
| Badanie TDI – przedsiębiorcy | 111 |
| Podsumowanie | 132 |
| Podsumowanie przeprowadzonych badań | 134 |
| Introduction | 141 |
| Study summary | 142 |
| Study area | 142 |
| Study objective | 142 |
| Research methods | 142 |
| Study summary | 143 |

Wprowadzenie

Przedmiotem badania była ocena wpływu działań projektu LIFEDrawaPL „Active protection of water-crowfoots habitats and restoration of wildlife corridor in the River Drawa basin in Poland /Czynna ochrona siedlisk włosieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawy w Polsce” na aspekt społeczno-gospodarczy rzeki Drawy oraz jej zlewni. Projekt współfinansowany był ze środków Unii Europejskiej w ramach instrumentu finansowego LIFE+ oraz przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie (NFOŚiGW) LIFE13 NAT/PL/000009. Prezentowane wyniki stanowią uzupełnienie prac badawczych realizowanych do tej pory w ramach projektu, których wyniki zawarte zostały w raportach z 2016 i 2019 r. – raport otwierający i raport końcowy. Dlatego przyjęta koncepcja badawcza wprost nawiązuje do koncepcji metodologicznej wykorzystywanej w celach badawczych projektu realizowanych do tej pory. Ponadto uzupełniona ona została o ocenę stopnia wykorzystania infrastruktury turystycznej wybudowanej w ramach projektu.

Głównymi celami projektu LIFEDrawaPL było:

- zachowanie i poprawa stanu ochrony siedlisk zbiorowisk włosieniczników 3260 Nizinne i podgórskie rzeki ze zbiorowiskami włosieniczników w 5 siedliskowych obszarach Natura 2000;
- reintrodukcja rdestniczki gęstej w rzekach Radew, Grabowa i Korytnica;
- zwiększenie sukcesu naturalnego rozrodu gatunków: 1099 minoga rzeczny, 1163 głowacz białołędowy, 1106 łosia atlantyckiego oraz 1149 kozy;
- zwiększenie świadomości społeczeństwa dotyczącej zagadnień usług ekosystemowych i zrównoważonego rozwoju gospodarczego w rejonie rzek włosienicznikowych.

Cele realizowane były poprzez podjęcie szeregu działań, w tym m.in.:

- przywracanie drożności koryt rzecznych;
- mniejsze usprawnienia hydrotechniczne;
- tworzenie tarlisk w korytach rzek;
- budowę zapory przeciwezyjnej w dolinie Drawy koło Głuska;
- przywrócenie populacji rdestniczki gęstej;
- patrole antyklusownicze;
- przeciwdziałanie kłusownictwu;
- optymalizację ruchu turystycznego;
- monitoring i ewaluację projektu.

Informacje o badaniu

Obszar badania

Obszar badania obejmuje tereny województw: Zachodniopomorskiego, Lubuskiego, Wielkopolskiego, w tym w szczególności powiaty: drawski, choszczeński, sławieński, strzelecko-drezdenecki, białogardzki, czarnkowsko-trzcianecki, koszaliński.

Ze względu na specyfikę projektu, obszar realizacji projektu, obszar badań obejmuje geograficzne obszary dolin rzecznych w zlewniach rzek: Drawy, Radwi i Grabowej na Pomorzu, w aktualnych granicach obszarów ochrony siedlisk Natura 2000 oraz obszarów istotnych dla prawidłowego ich funkcjonowania.

Cel badania

Celem badania była ocena wpływu działań projektu na aspekt społeczny i gospodarczy mieszkańców gmin i regionu, samorządów, przedsiębiorców branży turystycznej i przedstawicieli organizacji pozarządowych, a także turystów oraz użytkowników rybackich korzystających z zasobów przyrodniczych obszaru projektu.

W ramach badania określono następujące cele szczegółowe:

- Identyfikacja skali problemów i ich uwarunkowań, związanych z niedostateczną świadomością ekologiczną oraz preferowanymi niezrównoważonymi przyrodniczo praktykami w zakresie gospodarowania, wypoczynku i stylu życia;
- Zaproponowanie kierunków promocji aktywizacji społeczności, wytycznych z zakresu oddziaływania społecznego dla przyszłych aplikacji na projekty dotyczące ochrony przyrody i środowiska rzek oraz zrównoważonego rozwoju obszarów nadrzecznych/zlewniowych, a także dla konsultacji społecznych prowadzonych przez RDOŚ na chronionych obszarach nadrzecznych;
- Ocena efektywności społecznej działań projektu, w szczególności działań informacyjno-edukacyjnych,
- Optymalizacja oddziaływania turystyki kajakowej i działań antyktusowniczych, jako efekt pracy nad elementami projektu i współpracy z zespołem projektowym na kształtowanie postaw i kwalifikacje zawodowe;
- Ocena stopnia wykorzystania/zainteresowania infrastrukturą turystyczną wybudowaną w ramach projektu.

Wyniki badań zostały opracowane w formie raportu dodatkowego na temat aspektów społecznych realizowanego projektu, stanowiącego integralną część finalnego sprawozdania dla Komisji Europejskiej.

Obszary badawcze

Obszar badawczy obejmował zagadnienia dotyczące wpływu projektu na aspekt społeczno-gospodarczy w ramach trzech kryteriów:

POTRZEBY

- zbadanie i ocena stanu świadomości ekologicznej, akceptacji dla ochrony przyrody, zrozumienia złożonych relacji przyrodniczo-społecznych i ekonomicznych w skali dolin i zlewni rzek oraz percepcji własnej roli w tych relacjach;
- zidentyfikowanie istniejących barier społecznych i skali niezrozumienia / braku akceptacji dla działań proekologicznych;
- określenie ubocznych efektów przeszłych i obecnych działań ukierunkowanych na ochronę przyrody/środowiska rzek, wywołujących niechęć i brak akceptacji społecznej.

EFEKTYWNOŚĆ

Kryterium efektywności dotyczy skuteczności projektu w kontekście ponoszonych nań nakładów ekonomicznych oraz czasu. Podstawowym zakresem analizy w tym obszarze jest odpowiedź na poniższe pytania:

- Czy realizacja projektu, w szczególności jego działań informacyjno-edukacyjnych, spowodowała zmiany w wiedzy przyrodniczej i świadomości ekologicznej?
- Czy zastosowano właściwą i skuteczną metodykę treści i formy działań informacyjnoedukacyjnych?
- Czy (a jeśli tak, to jak) projekt wpłynął na lokalną gospodarkę?
- Czy założony w projekcie efekt odciążenia odcinka rzeki Drawa na obszarze Parku Narodowego został osiągnięty lub istnieją szanse poprawy w przyszłości?
- Jaki jest stopień wykorzystania infrastruktury turystycznej wybudowanej w ramach projektu?

UŻYTECZNOŚĆ

Projekt miał charakter praktyczny i jego powodzenie w dużej mierze można określić na podstawie wymiernych efektów. Kryterium użyteczności obejmuje następujący zakres zagadnień:

- W jaki sposób, zdaniem pytanych, projekt wpływa na funkcje ekosystemu w miejscu i zasięgu oddziaływania wykonywanych działań?

- Czy założone zmiany w rozkładzie presji turystycznej w dorzeczu Drawy zostały osiągnięte, oraz czy skutki tych zmian postrzegane są jako korzystne?
- Czy (a jeśli tak, to jakie) niezamierzone (pozytywne/negatywne) skutki wyniknęły z realizacji projektu? - Jakie działania powinny uzupełnić, zdaniem pytanych, obecnie realizowany projekt dla zwiększenia jego skuteczności?
- Oddziaływania na świadomość ekologiczną odbiorców i użytkowników dorzeczy objętych działaniami: - W jaki sposób realizacja działań w projekcie wpłynęła na świadomość ekologiczną społeczeństwa?
- Czy projekt i realizowane w jego ramach działania informacyjne przyczyniły się do poznania i akceptacji programu Natura 2000 w oczach lokalnej społeczności i turystów?

Metody badawcze

Zgodnie z przyjętym założeniem badawczym, wykorzystane na potrzeby realizacji badania metody badawcze miały za zadanie zapewniać porównywalność pozyskanych danych z wynikami raportu otwarcia oraz końcowego. Zakres badania dostosowany jednak został do potrzeb raportu dodatkowego wskazanych przez Zamawiającego.

Wśród proponowanych metod badawczych znalazły się:

I. Badanie PAPI – Badanie bezpośrednie z wykorzystaniem kwestionariusza ankiety.

Badaniem objęci zostali:

1. Odwiedzający region turyści, w szczególności kajakarze i wędkarze spędzający czas nad rzekami: Drawa, Korytnica, Grabowa oraz Radew.

Liczebność próby: 125 osób.

2. Rolnicy mieszkający w miejscowościach znajdujących się na obszarze realizacji projektu.

Liczebność próby: 66 osób.

II. CATI - Wywiad telefoniczny wspomagany komputerowo - badania ankietowe.

Badaniem objęty został ogół społeczności lokalnych - mieszkańcy obszaru realizacji projektu, w szczególności mieszkańcy miast nadrzecznych.

Liczebność próby: 150 osób.

III. TDI - ustrukturyzowane rozmowy telefoniczne.

Badaniem objęte zostały następujące grupy:

- 1. Członkowie zespołu (pracownicy RDOŚ)** realizującego projekt, eksperci zewnętrzni, projektanci i wykonawcy prac zleconych (robót budowlanych, zadań edukacyjnych, monitoringu efektów projektu);
Liczebność próby: 8 wywiadów.
- 2. Przedstawiciele grup odbiorców istotnych z punktu widzenia projektu: przedstawiciele społeczności wiejskiej.**
Liczebność próby: 10 wywiadów.
- 3. Przedsiębiorcy** - organizatorzy ruchu turystycznego i zarządzający infrastrukturą turystyczną.
Liczba wywiadów: 30.

Łączna liczba wywiadów TDI wyniosła 48.

Dobór respondentów

Poniżej zaprezentowano dobór respondentów ze względu na grupę objętą badaniem oraz proponowane metody badawcze.

I. **Badanie PAPI – Badanie bezpośrednie z wykorzystaniem kwestionariusza ankiety.**

Respondenci:

- 1. Odwiedzający region turyści, w szczególności kajakarze i wędkarze spędzający czas nad rzekami: Drawa, Korytnica, Grabowa oraz Radew:**

Liczebność próby: 125

W przyjętej koncepcji badania przyjęto, iż ankieterzy udawali się w miejsca, które odwiedzają turyści (np. wypożyczalnie kajaków, punkty gastronomiczne, punkty noclegowe) w których podejmowane były próby realizacji wywiadów z napotkanymi osobami.

Zakładano, że w badanej grupie 125 osób znajdzie się:

1. 50 turystów korzystających z rzeki Drawy,
 2. 25 turystów korzystających z rzeki Korytnicy,
 3. 25 turystów korzystających z rzeki Grabowa,
 4. 25 turystów korzystających z rzeki Radew.
- 2. Rolnicy mieszkający w miejscowościach znajdujących się na obszarze realizacji projektu:**
Liczebność próby: 66 osób.

W ramach badań wybrane zostały miejscowości leżące na terenie gmin przynależnych do powiatów objętych projektem, do których skierowano ankieterów.

II. CATI - Wywiad telefoniczny wspomagany komputerowo - badania ankietowe.

Badaniem objęto ogół społeczności lokalnych - mieszkańcy obszaru realizacji projektu, w szczególności mieszkańcy miast nadrzecznych.

Liczebność próby: 150 osób.

III. TDI - ustrukturyzowane rozmowy telefoniczne.

Badaniem objęto następujące grupy:

1. **Członkowie zespołu (pracownicy RDOŚ)** realizującego projekt, eksperci zewnętrzni, projektanci i wykonawcy prac zleconych (robót budowlanych, zadań edukacyjnych, monitoringu efektów projektu);

Liczebność próby: 8 wywiadów.

Badaniem objęto osoby z listy kontaktowej dostarczonej przez Zamawiającego, dlatego w badaniu udział wzięły osoby, których wiedza i opinie są użyteczne z punktu widzenia celów badania.

2. Przedstawiciele grup odbiorców istotnych z punktu widzenia projektu: **przedstawiciele społeczności wiejskiej.**

Liczebność próby: 10 wywiadów.

W badaniu udział wzięły osoby, których wiedza i opinie są użyteczne z punktu widzenia celów badania.

3. **Przedsiębiorcy** - organizatorzy ruchu turystycznego i zarządzający infrastrukturą turystyczną.

Liczba wywiadów: 30.

W badaniu udział wzięły osoby, których wiedza i opinie są użyteczne z punktu widzenia celów badania, w tym w szczególności przedstawiciele organizatorów ruchu turystycznego i zarządzającymi infrastrukturą turystyczną z nad rzeki Drawy, Korytnicy, Grabowej oraz Radwi.

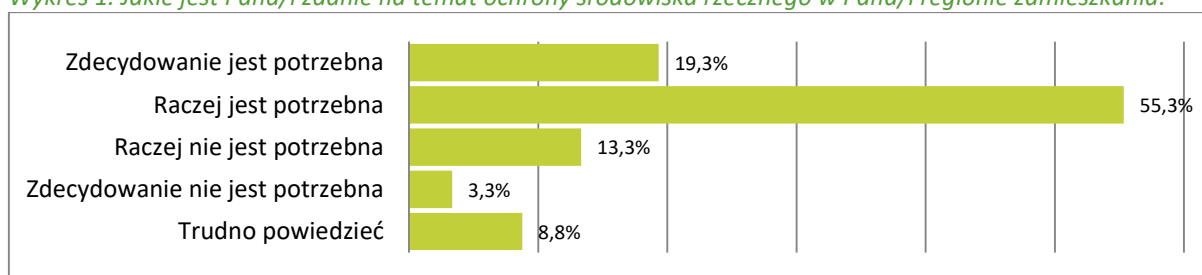
Łączna liczba wywiadów TDI wyniosła 48.

Analiza CATI z mieszkańcami

W celu poznania opinii mieszkańców, przeprowadzono 150 wspomaganym komputerowo wywiadów telefonicznych (CATI - Computer Assisted Telephone Interview).

Badanym zadano pytanie o ich zdanie na temat ochrony środowiska rzecznoego w regionie zamieszkania. Niemal ¼ respondentów uważa, że ochrona środowiska rzecznoego w regionie jest potrzebna. Ponad połowa badanych (55,3%) uważa, że działania takie są raczej potrzebne. Za niepotrzebne działania takie uważa niespełna 17% badanych. Nieco ponad 11% uważa, że są one raczej niepotrzebne. Niespełna 9% badanych miało trudności z odpowiedzią na pytanie.

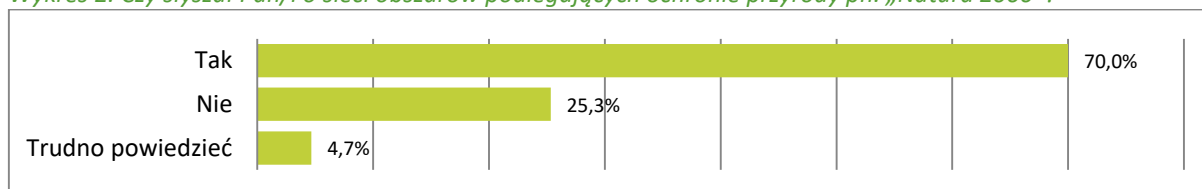
Wykres 1. Jakie jest Pana/i zdanie na temat ochrony środowiska rzecznoego w Pana/i regionie zamieszkania:



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Zdecydowana większość badanych mieszkańców (70,0%) zadeklarowała, że zna sieci obszarów podlegających ochronie przyrody pn. „Natura 2000”. Ponad ¼ respondentów przyznała, że nie zna żadnych takich obszarów, a niemal 5% badanych nie potrafiło odpowiedzieć na to pytanie.

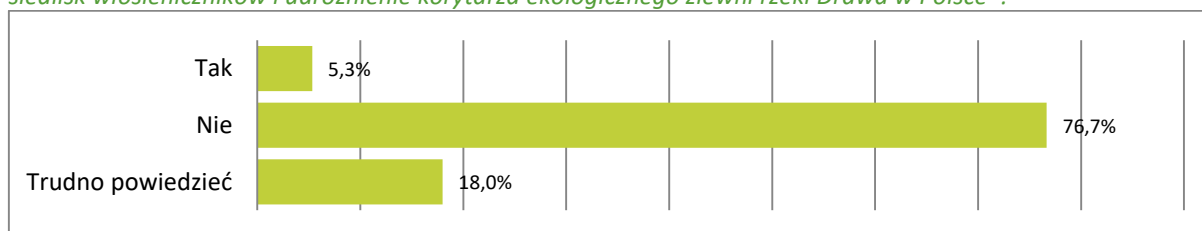
Wykres 2. Czy słyszał Pan/i o sieci obszarów podlegających ochronie przyrody pn. „Natura 2000”?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Zdecydowana większość badanych (76,6%) twierdzi, że nie słyszała o projekcie pt. „Czynna ochrona siedlisk włośniczników i udrożnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce”. Tylko nieco ponad 5% respondentów przyznało, że o projekcie słyszała, z kolei 18% badanych nie potrafi jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie.

Wykres 3. Czy słyszał Pan/i o realizowanym w ramach Programu Natura 2000 projekcie pt. „Czynna ochrona siedlisk włośniczników i udrożnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce”?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Badanych poproszono o określenie, w jakim stopniu ich zdaniem istotne dla ochrony środowisk rzecznych są takie działania, jak: 1) przywracanie naturalnego kształtu koryt rzecznych, 2) dostosowanie obszarów nadrzecznych i rzek w celu przywrócenia naturalnej flory wodnej, 3) przebudowa budowli hydrotechnicznych (zapory itp.), 4) budowa bystrzy (miejsce przyspieszonego nurtu) i kaskad przy budowlach hydrotechnicznych, w celu umożliwienia migracji ryb, 5) budowa miejsc biwakowych nad rzekami, 6) działania anty-kłusownicze, 7) budowa siedlisk tarłowych dla zagrożonych gatunków ryb, 8) przywracanie zagrożonych gatunków do ekosystemu, 9) optymalizacja ruchu turystycznego, 10) prowadzenie działań informacyjnych i edukacyjnych.

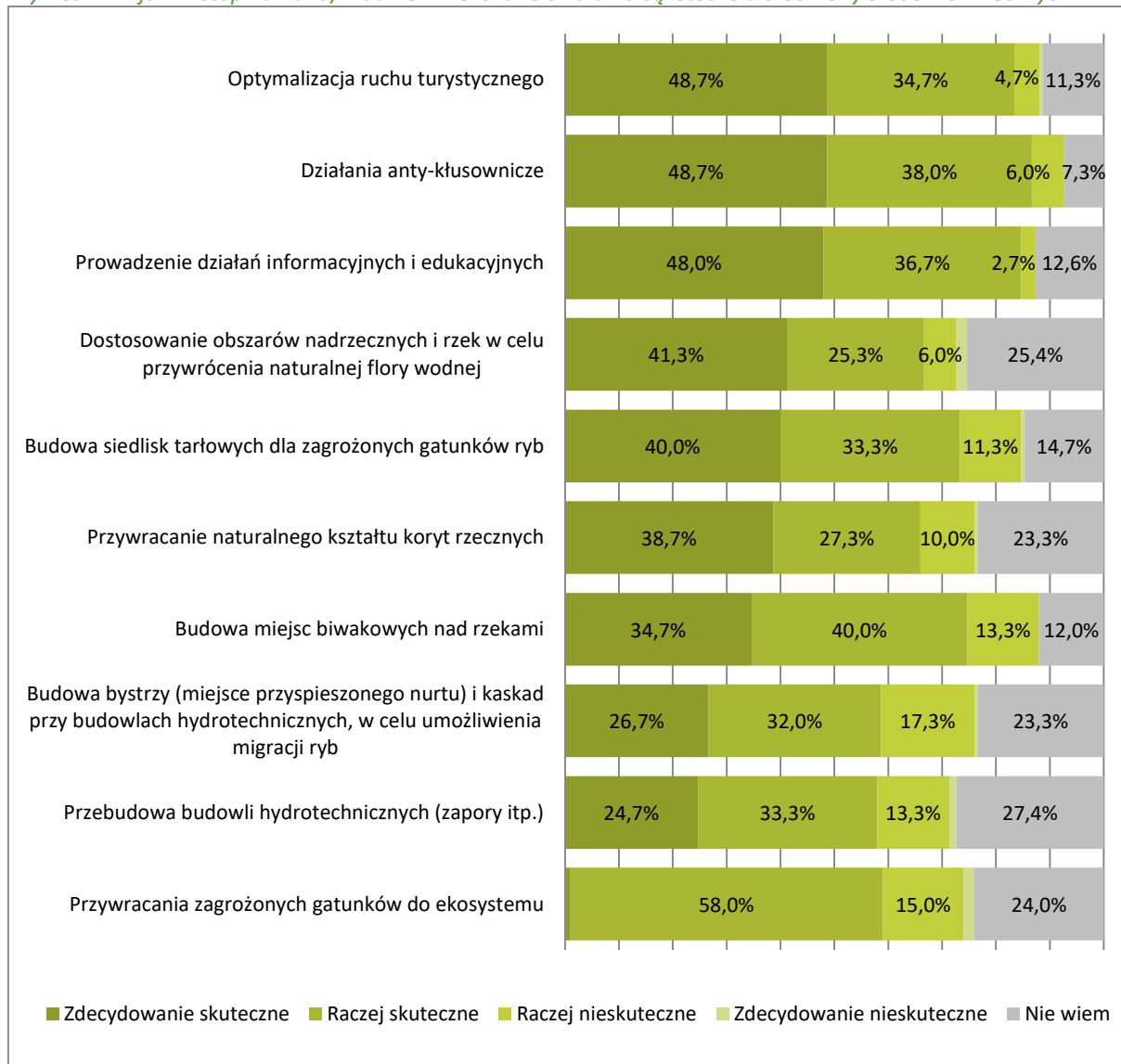
Wszystkie te działania zostały uznane przez badanych za skuteczne, w tym, za najbardziej skuteczne:

- działania anty-kłusownicze (zdecydowanie skuteczne – 48,7% i raczej skuteczne – 38,0%)
- prowadzenie działań informacyjnych i edukacyjnych (zdecydowanie skuteczne – 48,7% i raczej skuteczne – 36,7%)
- optymalizacja ruchu turystycznego (zdecydowanie skuteczne – 48,7% i raczej skuteczne – 34,7%)

Za najmniej skuteczne uznane zostały:

- przywracania zagrożonych gatunków do ekosystemu (zdecydowanie nieskuteczne – 2,0% i raczej nieskuteczne – 15,0%)
- przebudowa budowli hydrotechnicznych (zapory itp.) (zdecydowanie nieskuteczne – 1,3% i raczej nieskuteczne – 13,3%)
- budowa bystrzy (miejsce przyspieszonego nurtu) i kaskad przy budowlach hydrotechnicznych, w celu umożliwienia migracji ryb (zdecydowanie nieskuteczne – 0,7% i raczej nieskuteczne – 17,3%)

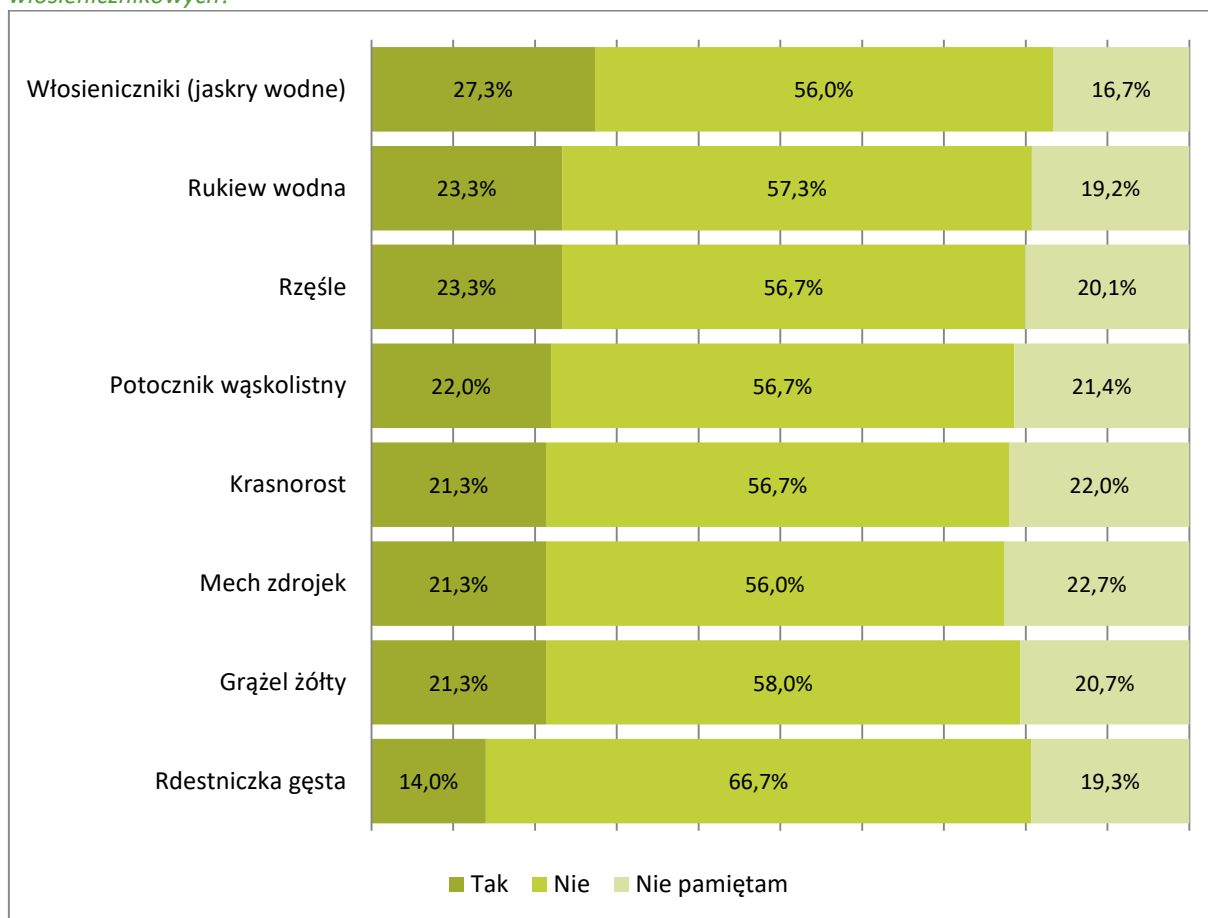
Wykres 4. W jakim stopniu Pana/i zdaniem wskazane działania są istotne dla ochrony środowisk rzecznych.



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Respondenci zostali zapytani o znajomość. Najczęściej wymienianym w tym kontekście gatunkiem były włosieniczniki (jaskry wodne), o których słyszało 27,3% badanych. Pozostałe gatunki wskazywane były tylko nieznacznie rzadziej. Każdy z wymienionych w badaniu gatunków zna około 20% badanych, z wyjątkiem rdestniczki gęstej, której znajomość deklarowało tylko 14% badanych. Ponad połowa respondentów nie słyszała o żadnym z wymienionych gatunków, a kolejne 20% tego nie pamięta.

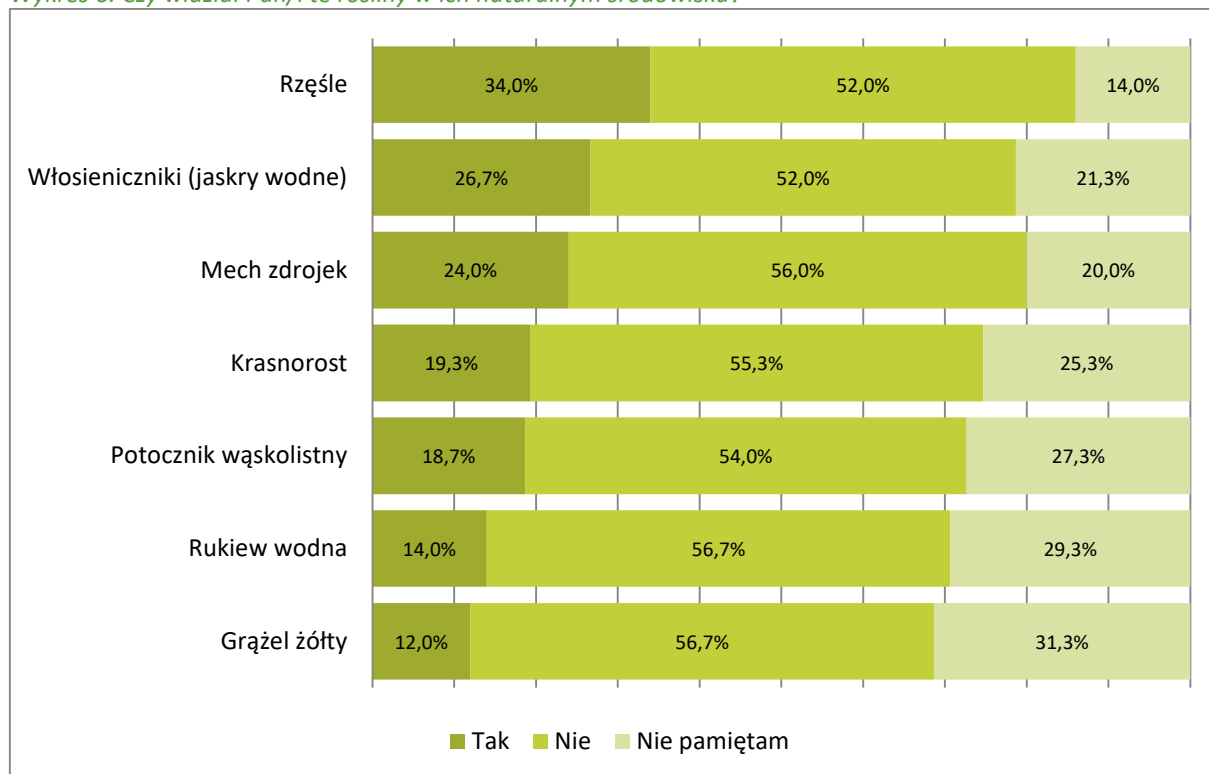
Wykres 5. Czy słyszał/a Pan/i o następujących roślinach rzecznych będących podstawą ekosystemu rzeki włosienicznikowych?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Na pytanie o to, czy badani kiedykolwiek widzieli takie rośliny, jak: rzęście, włosieniczniki, mech zdrojek, krasnorost, potocznik wąskolistny, rukiew wodna lub grąźel żółty w ich naturalnym środowisku, odpowiadali oni częściowo niespójnie w kontekście odpowiedzi na poprzednie pytanie. Wspomaganie badanych opisem rośliny lub jej zdjęciem wydaje się pomagać w ocenie wiedzy i kontaktu z wybranymi roślinami. Mimo, że tylko nieco ponad 23% respondentów potwierdziło, że słyszało o rzęście, to już 34% badanych stwierdziło, że widziało je w ich naturalnym środowisku. Podobnie w przypadku mchu zdrojka, o którym słyszało nieco ponad 21% badanych, a deklaracje o kontakcie z nim z środowisku naturalnym złożyło 24% ankietowanych. Odpowiedzi dotyczące znajomości włosieniczników oraz kontaktu z nimi w środowisku naturalnym wydają się nieco bardziej spójne – w tym przypadku nieco mniej osób zadeklarowało, że zetknęło się z tym gatunkiem, niż osób, które o nim słyszały. Jak wynika z odpowiedzi respondentów, najrzadziej mieli oni kontakt z grąźlem żółtym (12%) oraz rukwią wodną (14%).

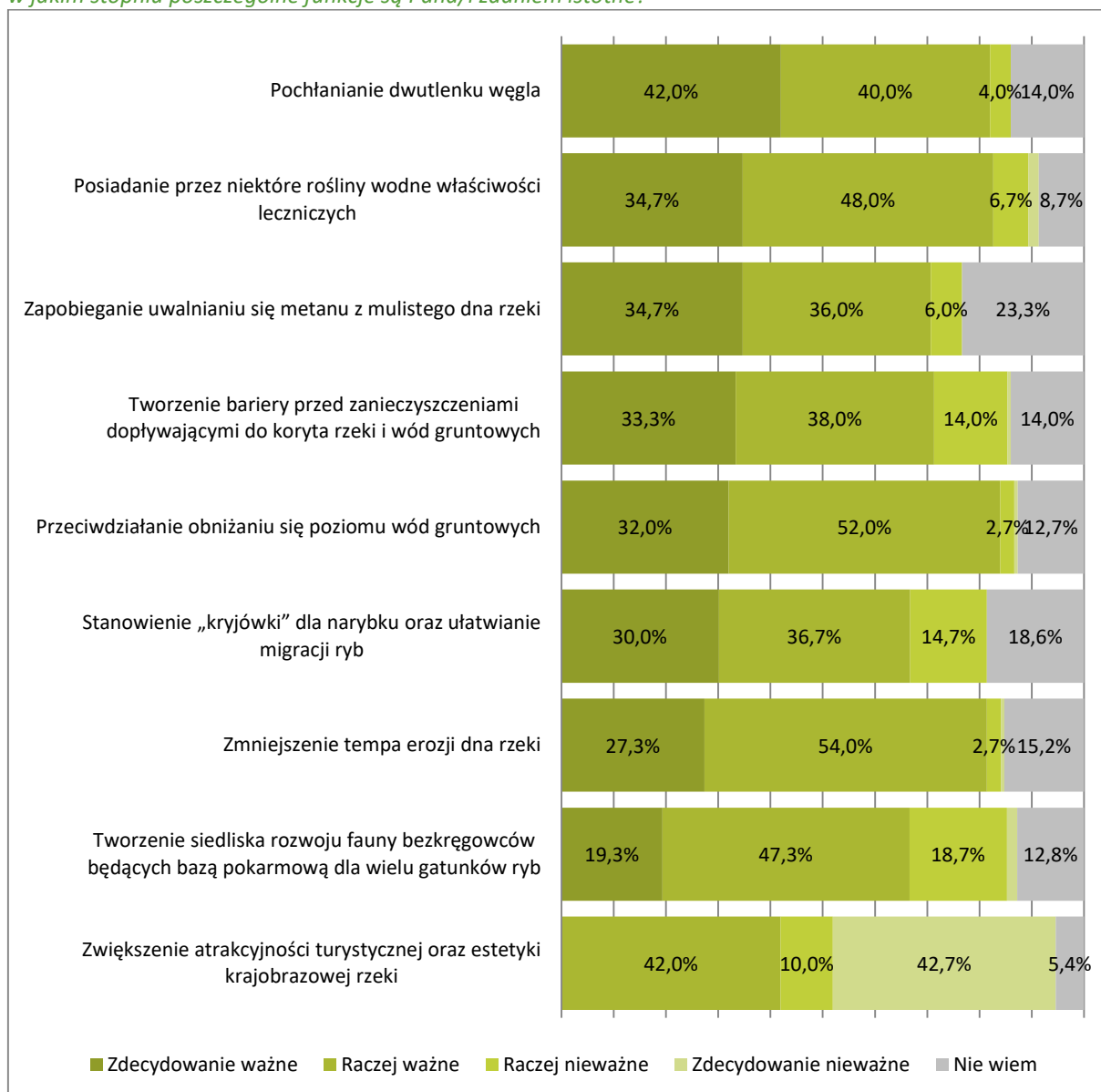
Wykres 6. Czy widział Pan/i te rośliny w ich naturalnym środowisku?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Respondenci zostali poproszeni o ocenę tego, na ile ważne są ich zdaniem określone funkcje ekosystemowe spełniane przez roślinność rzek włosienicznikowych. Odsetek odpowiedzi nie wiem wahał się od 5,4% do 23,3%, można zatem uznać, że większość badanych posiada wiedzę na temat uwzględnionych w badaniu funkcji ekosystemowych. Za ważne badani uznali wszystkie z wymienionych funkcji, z wyjątkiem zwiększenia atrakcyjności turystycznej oraz estetyki krajobrazowej rzeki (odsetek odpowiedzi zdecydowanie nieważne i raczej nieważne łącznie wyniósł niemal 53%). Pozostałe funkcje otrzymały od niemal 67% do 84% odpowiedzi zdecydowanie ważne i raczej ważne. Spośród nich wyróżnia się funkcja pochłanianie dwutlenku węgla, którą za zdecydowanie ważną uznało 42% badanych i kolejne 48% za raczej ważną. Istotnym zadaniem badanych jest także zmniejszenie tempa erozji dna rzeki, które za zdecydowanie ważne uważa 32% badanych, a za raczej ważne 54%.

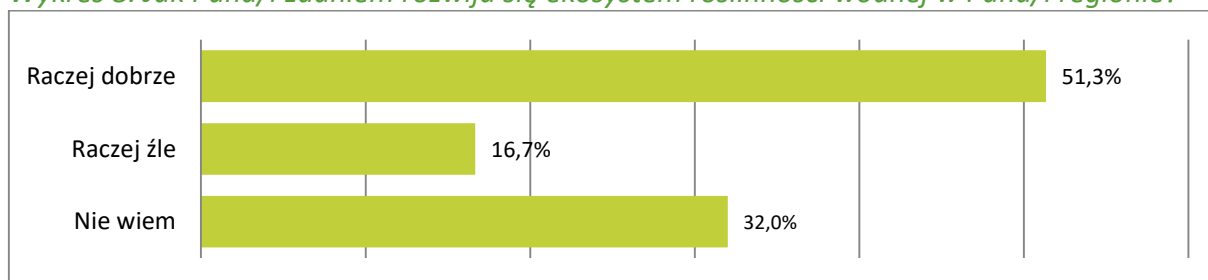
Wykres 7. Roślinność rzek włosienicznikowych (np. Drawy) pełni szereg funkcji ekosystemowych, proszę wskazać w jakim stopniu poszczególne funkcje są Pana/i zdaniem istotne?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Według ponad połowy badanych (51,3%) ekosystem roślinności wodnej w regionie rozwija się raczej dobrze, a według 16,7% raczej źle. 32,0% badanych stwierdziło, że nie ma wiedzy na ten temat.

Wykres 8. Jak Pana/i zdaniem rozwija się ekosystem roślinności wodnej w Pana/i regionie?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Badani zostali poproszeni o ustosunkowanie się do szeregu stwierdzeń, w tym: 1) prace melioracyjne w moim regionie są prowadzone w sposób właściwy, 2) gospodarka prowadzona w zlewniach i dolinach rzek dobrze służy zdrowiu samej rzeki, 3) zbiorniki wodne i brzegi rzek są w coraz większym stopniu zarośnięte przez trzcinowiska, 4) roślinność wodna w moim regionie jest coraz mniej różnorodna (następuje zanik niektórych gatunków), 5) projekty ekologiczne przywracające naturalny charakter rzek i ich dolin są potrzebne, 6) obecne formy ochrony przyrody są wystarczające, 7) społeczności lokalne powinny włączać się w projekty ekologiczne, 8) edukacja ekologiczna dotycząca rzek i dolin rzecznych prowadzona jest we właściwy sposób.

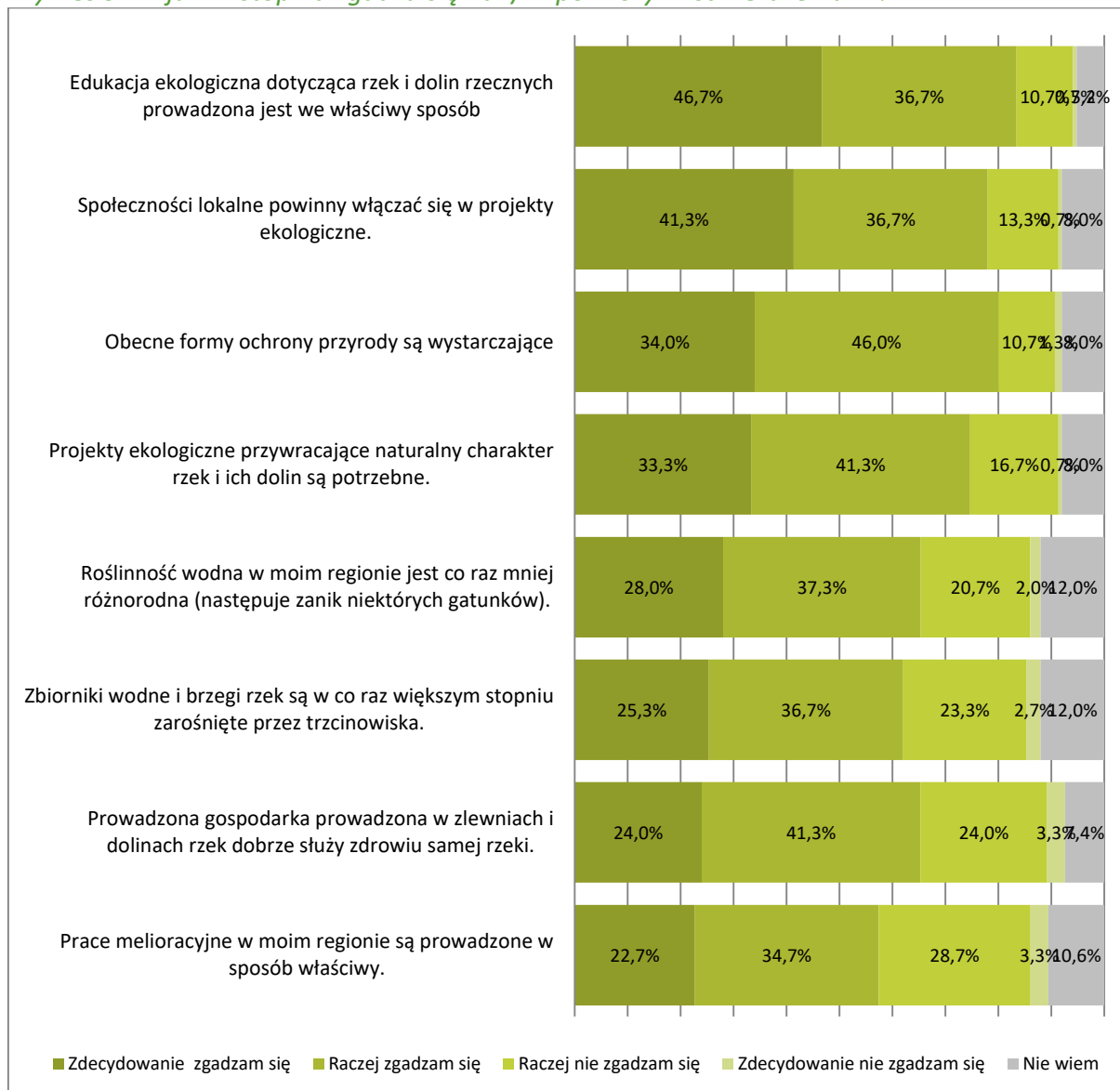
Badani zgadzają się częściej niż nie zgadzają ze wszystkimi wymienionymi stwierdzeniami, przy czym za najbardziej przekonujące uznali takie stwierdzenia, jak:

- edukacja ekologiczna dotycząca rzek i dolin rzecznych prowadzona jest we właściwy sposób (zdecydowanie się zgadzam – 46,7% i raczej się zgadzam – 36,7%)
- społeczności lokalne powinny włączać się w projekty ekologiczne (zdecydowanie się zgadzam – 41,3% i raczej się zgadzam – 36,7%)

Najmniej przekonujące wydają się badanym takie stwierdzenia, jak:

- prace melioracyjne w moim regionie są prowadzone w sposób właściwy (zdecydowanie się nie zgadzam – 3,3% i raczej się nie zgadzam – 28,7%)
- gospodarka prowadzona w zlewniach i dolinach rzek dobrze służy zdrowiu samej rzeki (zdecydowanie się nie zgadzam – 3,3% i raczej się nie zgadzam – 24,0%)
- zbiorniki wodne i brzegi rzek są w co raz większym stopniu zarośnięte przez trzcinowiska (zdecydowanie się nie zgadzam – 2,7% i raczej się nie zgadzam – 23,3%)

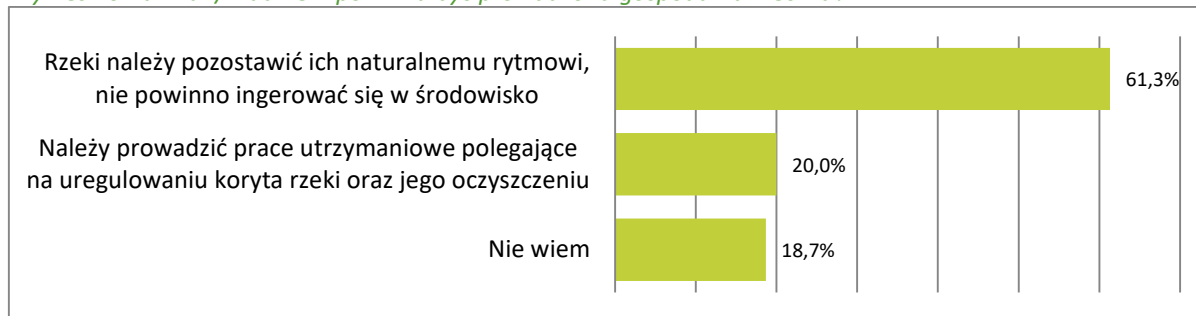
Wykres 9. W jakim stopniu zgadza się Pan/i z poniższymi stwierdzeniami?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Według zdecydowanej większości ankietowanych gospodarka rzeczna powinna polegać na pozostawieniu rzek ich naturalnemu rytmowi oraz braku ingerencji w środowisko (61,3%). O tym, że należy prowadzić prace utrzymaniowe, polegające na uregulowaniu koryta rzeki oraz jego oczyszczeniu, przekonanych było 20% badanych. Niemal 20% ankietowanych nie potrafiło udzielić odpowiedzi na to pytanie.

Wykres 10. Jak Pan/i zdaniem powinna być prowadzona gospodarka rzeczna?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Respondenci zostali zapytani o to, czy kiedykolwiek słyszeli o problemie migracji ryb związanym z budowlami hydrotechnicznymi (np. zaporami). Tylko 14% badanych odpowiedziało twierdząco, a ponad 80% badanych stwierdziło, że o takim problemie nie słyszało. Ponad 5% respondentów nie potrafi sobie przypomnieć, czy kiedykolwiek się z takim problemem zetknęło.

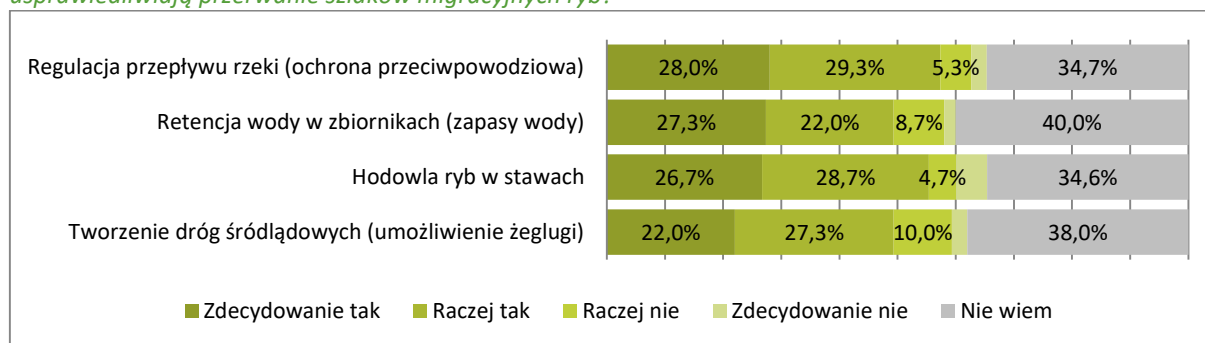
Wykres 11. Czy słyszał Pan/i kiedykolwiek o problemie migracji ryb związanym z budowlami hydrotechnicznymi (np. zapory)?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Odpowiedzi na kolejne pytanie: „W jakim stopniu Pana/i zdaniem poniższe cele, w jakich budowane są obiekty hydrotechniczne usprawiedliwiają przerwanie szlaków migracyjnych ryb?”, należy interpretować w kontekście ujawnionych w odpowiedziach na poprzednie pytanie braku wiedzy na temat problemu migracji ryb związanego z budowlami hydrotechnicznymi. Wszystkie przedstawione badanym argumenty, w tym: regulacja przepływu rzeki (ochrona przeciwpowodziowa), retencja wody w zbiornikach (zapasy wody), hodowla ryb w stawach, tworzenie dróg śródlądowych (umożliwienie żeglugi), uzyskały więcej odpowiedzi pozytywnych (zdecydowanie tak i raczej tak) niż negatywnych (zdecydowanie nie i raczej nie), a ich rozkład jest zbliżony, z wyjątkiem ostatniego stwierdzenia, z którym zdecydowanie zgodziło się 22% badanych. Należy jednak podkreślić, że od niemal 35% do 40% badanych nie potrafiło odpowiedzieć na to pytanie.

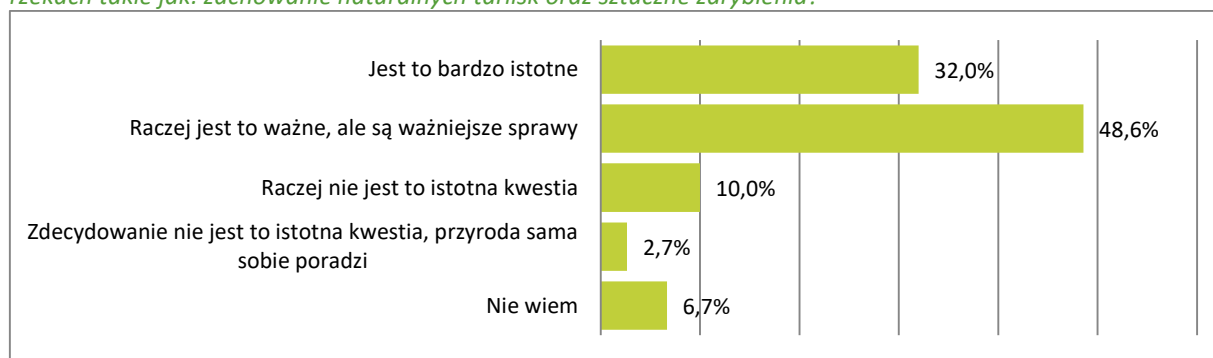
Wykres 12. W jakim stopniu Pana/i zdaniem poniższe cele, w jakich budowane są obiekty hydrotechniczne usprawiedliwiają przerwanie szlaków migracyjnych ryb?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Działania podejmowane w celu utrzymania zarybienia w rzekach (takie jak: zachowanie naturalnych tarlisk oraz sztuczne zarybienia) są zdaniem badanych ważne, w tym 48,6% respondentów uważa, że są one raczej ważne, ale jednocześnie istnieją sprawy ważniejsze, a zdaniem 32% są to sprawy bardzo istotne. Za kwestię raczej nieistotną uważa te działania 10% badanych, a za zdecydowanie nieistotną tylko niespełna 3%. Odpowiedzi na to pytanie nie potrafiło udzielić 6,7% respondentów.

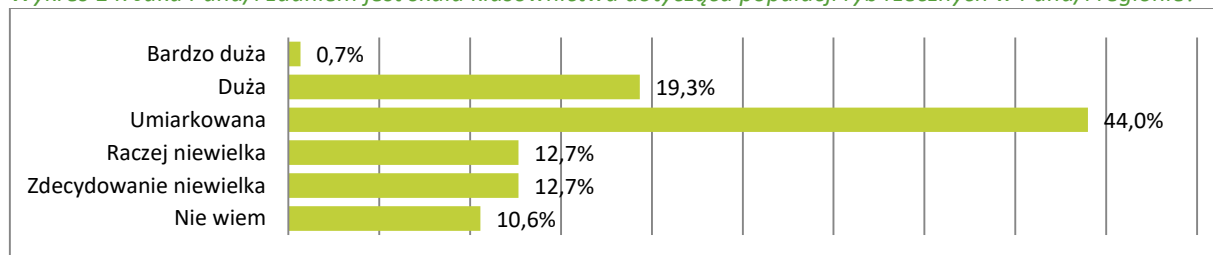
Wykres 13. W jakim stopniu Pana/i zdaniem istotne są działania podejmowane w celu utrzymania zarybienia w rzekach takie jak: zachowanie naturalnych tarlisk oraz sztuczne zarybienia?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Ankietowani zostali zapytani o to, jaka ich zdaniem jest skala kłusownictwa dotyczącego ryb rzecznych w ich regionie zamieszkania. Większość badanych uznaje ten problem za istotny oceniając skalę kłusownictwa jako przynajmniej umiarkowaną (bardzo duża skala – 0,7%, duża skala – 19,3%, umiarkowana – 44%). Jako raczej niewielką lub zdecydowanie niewielką oceniają ją nieco ponad ¼ badanych. Ponad 10% badanych nie wie, jaka jest skala kłusownictwa dotycząca populacji ryb rzecznych.

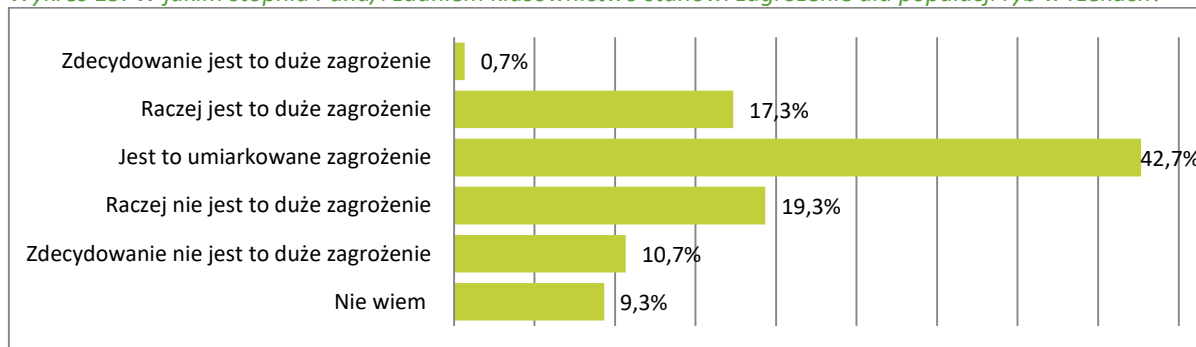
Wykres 14. Jaka Pana/i zdaniem jest skala kłusownictwa dotycząca populacji ryb rzecznych w Pana/i regionie?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Większość badanych (42,7%) uważa, że kłusownictwo stanowi umiarkowane zagrożenie dla populacji ryb w rzekach. Kolejne 17,3% respondentów ocenia je jako raczej duże, a tylko niespełna 1% badanych jako zdecydowanie duże zagrożenie. Zagrożenia takiego nie dostrzega 30% badanych, a wiedzy na ten temat nie ma 9,3% respondentów.

Wykres 15. W jakim stopniu Pana/i zdaniem kłusownictwo stanowi zagrożenie dla populacji ryb w rzekach?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

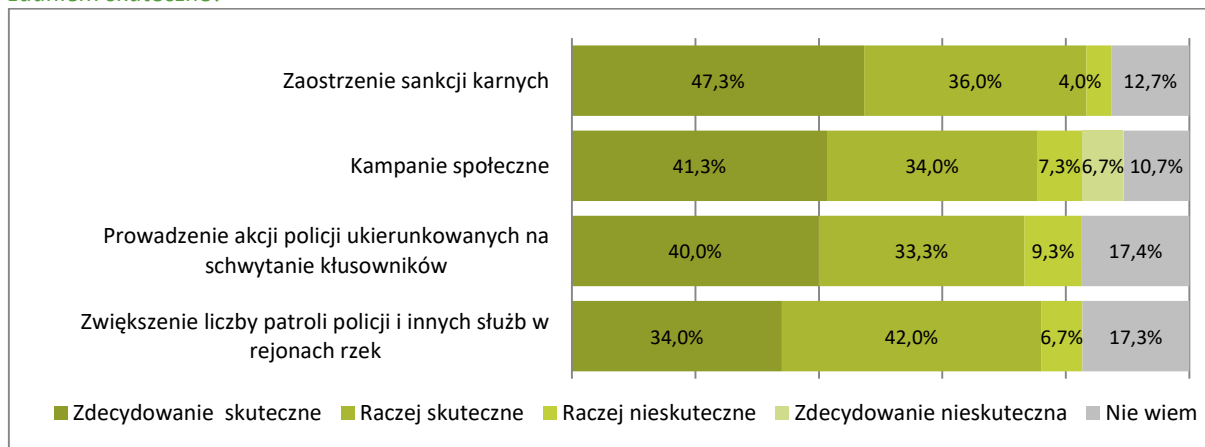
Badanych poproszono o ocenę potencjalnej skuteczności zaproponowanych działań przeciwdziałających kłusownictwu. Większość respondentów za skuteczne lub potencjalnie skuteczne uznała wszystkie zaproponowane formy, przy czym za te najbardziej skuteczne:

- zaostrenie sankcji karnych (zdecydowanie skuteczne – 47,3% i raczej skuteczne – 36,0%)
- kampanie społeczne (zdecydowanie skuteczne – 41,3% i raczej skuteczne – 34,0%)

a za nieco mniej skuteczne:

- zwiększenie liczby patroli policji i innych służb w rejonach rzek (zdecydowanie skuteczne – 40,0% i raczej skuteczne – 33,3%)
- prowadzenie akcji policji ukierunkowanych na schwytywanie kłusowników (zdecydowanie skuteczne – 34,0% i raczej skuteczne – 42,0%)

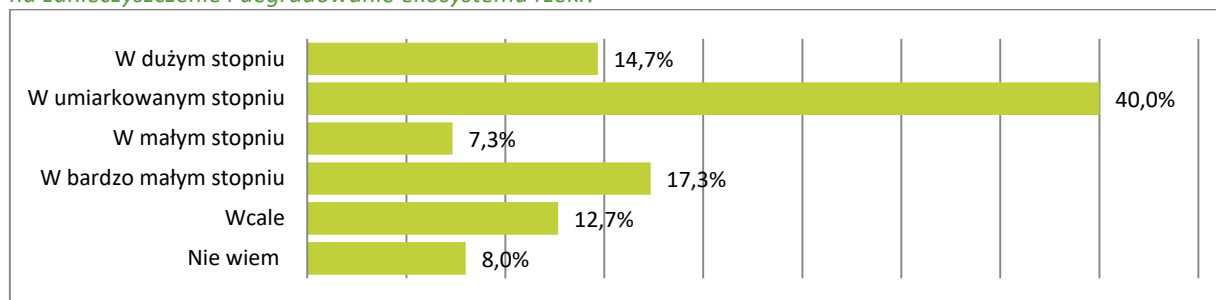
Wykres 16. W jakim stopniu następujące działania przeciwdziałające kłusownictwu są lub mogłyby być Pana/i zdaniem skuteczne?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

40% badanych uważa, że istnienie osiedli mieszkaniowych w obszarach zlewnisk rzek, w umiarkowanym stopniu wpływa na zanieczyszczenie i degradowanie ekosystemu rzeki. 14,7% stopień ten uważa za duży. Jako mały lub bardzo mały ocenia go łącznie niecałe 25% badanych. Kolejne niespełna 13% respondentów nie dostrzega go wcale, a 8% nie potrafi udzielić odpowiedzi na to pytanie.

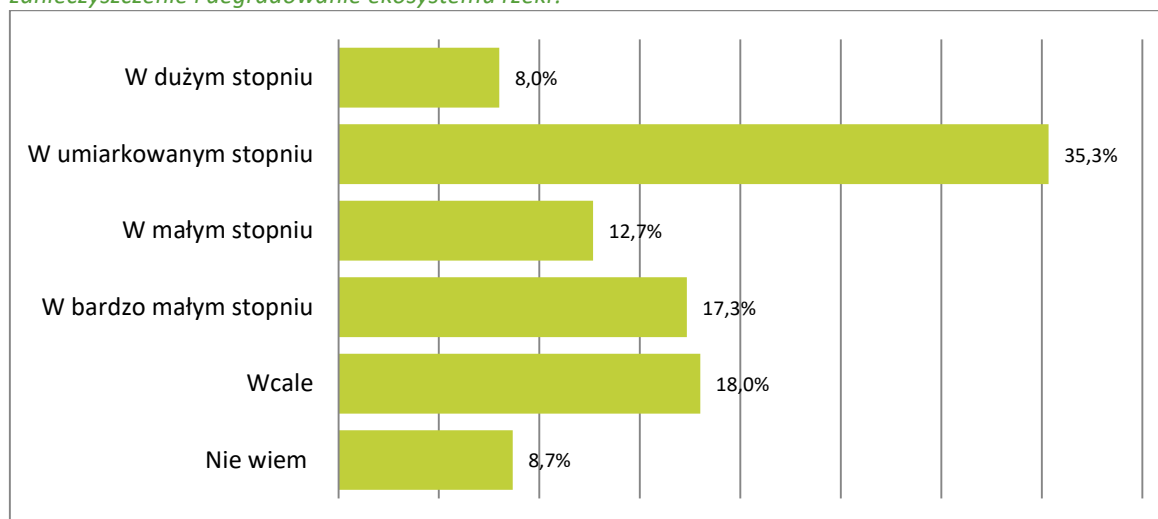
Wykres 17. W jakim stopniu Pana/i zdaniem istnienie osiedli mieszkaniowych w obszarach zlewnisk rzek wpływa na zanieczyszczenie i degradowanie ekosystemu rzeki?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Nieco ponad 1/3 ankietowanych (35,3%) uważa, że działalność rolnicza w obszarach zlewnisk rzek w umiarkowany sposób wpływa na zanieczyszczenie i degradowanie ekosystemu rzeki. Tylko 8% respondentów stopień ten uważa za duży. Jako mały lub bardzo mały ocenia go ponad 35% badanych. Zdanie na temat tego, że działalność rolnicza w obszarach zlewnisk rzek wcale nie wpływa na zanieczyszczenie i degradowanie ekosystemu rzeki podzieliła 18% badanych, a niemal 9% nie wie, jak odpowiedzieć na to pytanie.

Wykres 18. W jakim stopniu Pana/i zdaniem działalność rolnicza w obszarach zlewnisk rzek wpływa na zanieczyszczenie i degradowanie ekosystemu rzeki?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Badanym zadano pytanie o to, w jakim stopniu ich zdaniem takie działania, jak: tworzenie stref buforowych, kampanie społeczne, rolnictwo ekologiczne, programy rolno-środowiskowe oraz

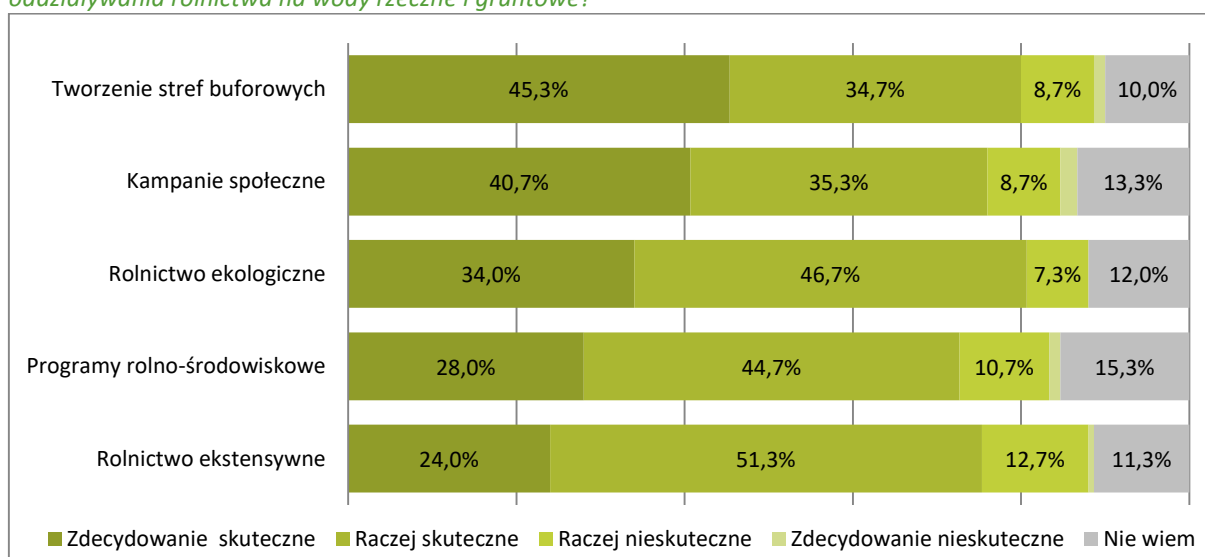
rolnictwo ekstensywne, są skutecznymi sposobami na zmniejszenie oddziaływania rolnictwa na wody rzeczne i gruntowe. Większość respondentów za skuteczne uznała wszystkie zaproponowane formy, przy czym za najskuteczniejsze uznano:

- tworzenie stref (zdecydowanie skuteczne – 45,3% i raczej skuteczne – 34,7%)
- kampanie społeczne (zdecydowanie skuteczne – 40,7% i raczej skuteczne – 35,3%)

Za mniej skuteczne uznano natomiast:

- rolnictwo ekologiczne (zdecydowanie skuteczne – 24,0% i raczej skuteczne – 51,3%)
- programy rolno-środowiskowe (zdecydowanie skuteczne – 28,0% i raczej skuteczne – 44,7%)

Wykres 19. W jakim stopniu Pana/i zdaniem poszczególne działania są skutecznym sposobem na zmniejszenie oddziaływania rolnictwa na wody rzeczne i gruntowe?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Ankietowanym zadano pytanie o to, w jakim stopniu działalność wybranych instytucji jest skuteczna w zakresie ochrony przyrody na rzekach i w ich dolinach. Większość badanych oceniała wszystkie instytucje, o które pytano, jako zdecydowanie lub raczej skuteczne. Za najskuteczniejszą badani uważają:

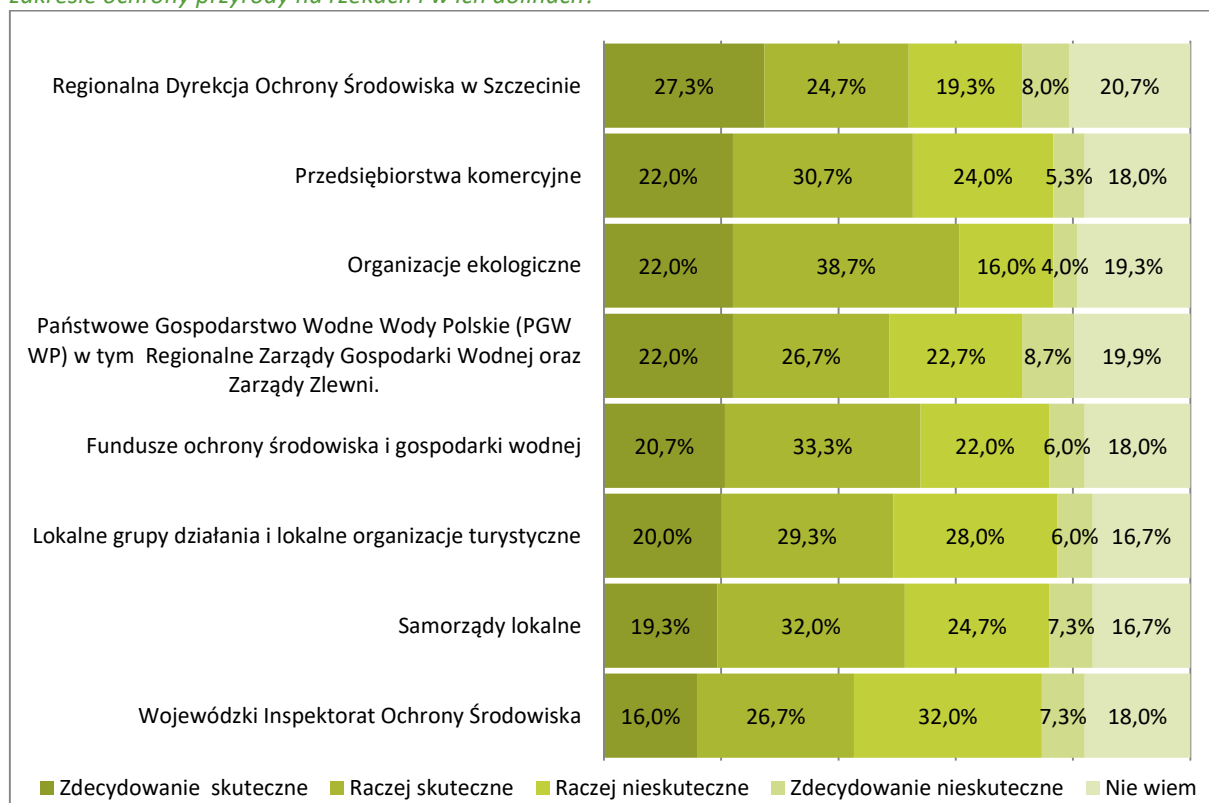
- Regionalną Dyрекcyję Ochrony Środowiska w Szczecinie (zdecydowanie skuteczna – 27,3% i raczej skuteczne – 24,7%),
- organizacje ekologiczne (zdecydowanie skuteczne – 22,0% i raczej skuteczne – 38,7%)
- fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej (zdecydowanie skuteczne – 20,7% i raczej skuteczne – 33,3%).

Za najmniej skuteczny badani uznali:

- Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska (zdecydowanie nieskuteczne – 7,3% i raczej nieskuteczne – 32,0%).

Od 16% do 20% respondentów nie potrafiło dokonać takiej oceny.

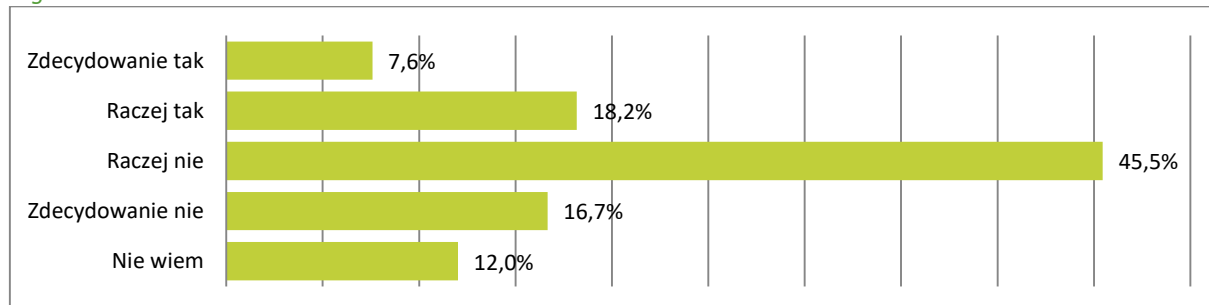
Wykres 20. W jakim stopniu Pana/i zdaniem działalność poniższych instytucji Pana/i zdaniem jest skuteczna w zakresie ochrony przyrody na rzekach i w ich dolinach?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Respondentów zapytano o to, czy byliby zainteresowani uczestnictwem w działaniach takich, jak: konsultacje, spotkania, wydarzenia o charakterze edukacyjno-rekreacyjnym, które miałyby na celu ochronę środowiska rzecznoego oraz dolin rzek w ich regionie. 45,4% badanych deklaruje, że raczej nie wzięłoby udziału w takich aktywnościach. Przychylnie nastawiona do takich działań jest nieco ponad ¼ badanych. O tym, że zdecydowanie nie wzięłoby w nich udziału przekonanych jest 16,7% respondentów, a 12% nie wie, czy wzięłoby w nich udział.

Wykres 21. Czy jest Pan/i zainteresowana uczestnictwem w działaniach (konsultacje, spotkania, wydarzenia o charakterze edukacyjno-rekreacyjnym) mających na celu ochronę środowiska rzecznoego oraz dolin rzek w Pana/i regionie?

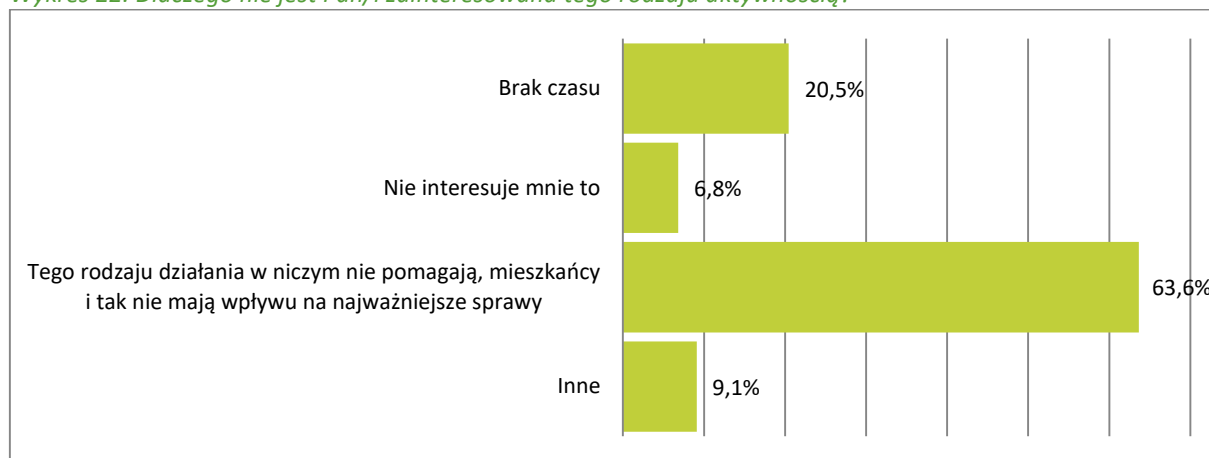


Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Brak chęci zaangażowania w tego typu aktywności badani wyjaśniają tym, że działania te ich zdaniem w niczym nie pomagają, a mieszkańcy i tak nie mają wpływu na najważniejsze sprawy. Brak czasu to

argument 20,% badanych niechętnych takim działaniom. Brak zainteresowania nimi deklarowało niespełna 7% badanych. Na inne powody wskazało nieco ponad 9% badanych.

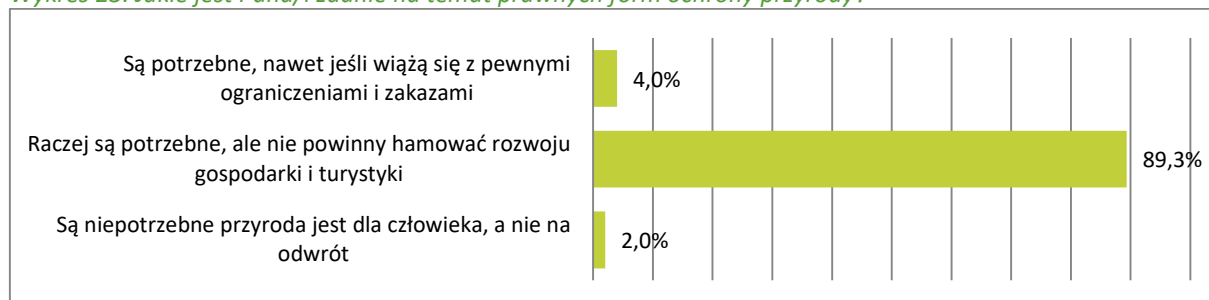
Wykres 22. Dlaczego nie jest Pan/i zainteresowana tego rodzaju aktywnością?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Badanych poproszono o podzielenie się swoim zdaniem na temat prawnych form ochrony przyrody. Zdecydowana większość, bo niemal 90%, uważa, że raczej są one potrzebne, ale nie powinny hamować rozwoju gospodarki i turystyki.

Wykres 23. Jakie jest Pana/i zdanie na temat prawnych form ochrony przyrody?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

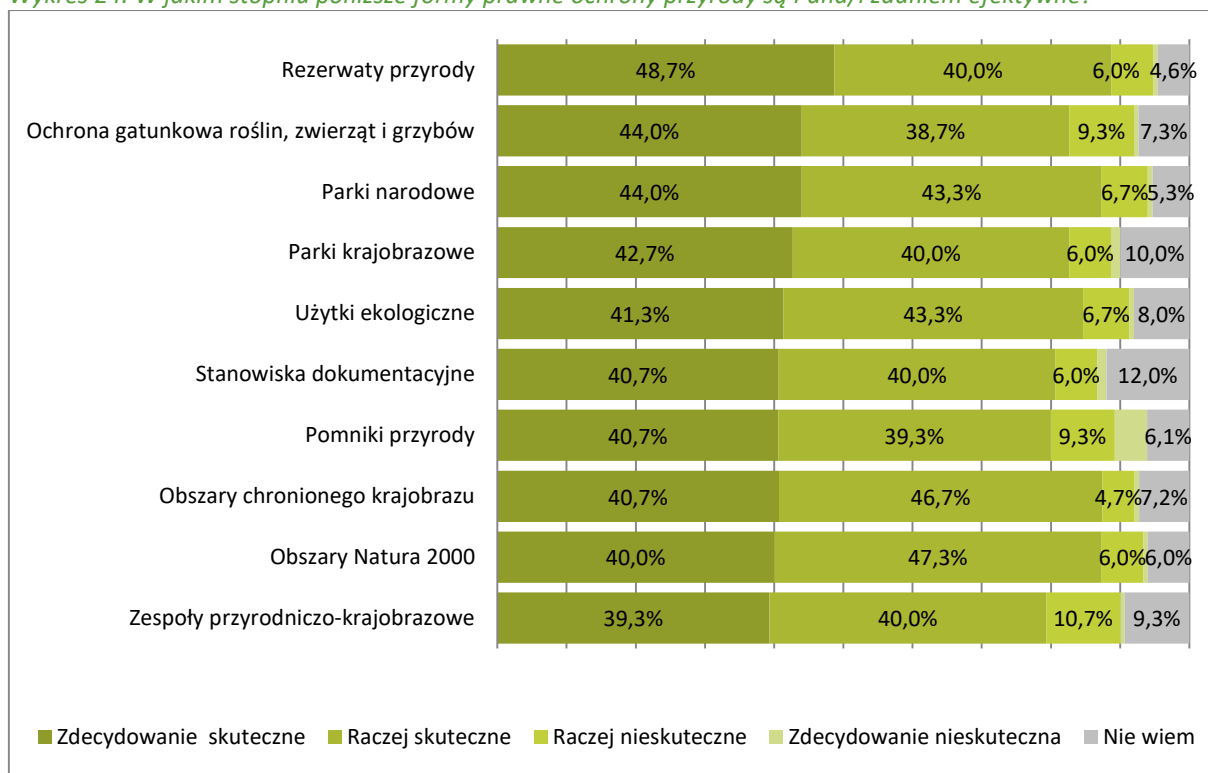
Respondenci ocenili, w jakim stopniu wybrane formy prawne ochrony przyrody są efektywne. Większość respondentów za efektywne uznała wszystkie zaproponowane formy, w tym za najbardziej skuteczne:

- rezerwy przyrody (40,0% wskazań raczej skuteczne, 48,7% wskazań zdecydowanie skutecznie);
- parki narodowe (38,7% wskazań raczej skuteczne, 44,0% wskazań zdecydowanie skuteczne);
- obszary Natura 2000 (47,3% wskazań raczej skuteczne, 40,0% wskazań zdecydowanie skuteczne);
- obszary chronionego krajobrazu (46,7% wskazań raczej skuteczne, 40,7% wskazań zdecydowanie skuteczne);

Za najmniej skuteczne natomiast:

- pomniki przyrody (4,7% wskazań raczej nieskuteczne, 9,3% wskazań zdecydowanie nieskuteczne);
- zespoły przyrodniczo-krajobrazowe (0,7% wskazań raczej nieskuteczne, 10,7% wskazań zdecydowanie nieskuteczne);
- ochrona gatunkowa roślin, zwierząt i grzybów (0,7% wskazań raczej nieskuteczne, 9,3% wskazań zdecydowanie nieskuteczne).

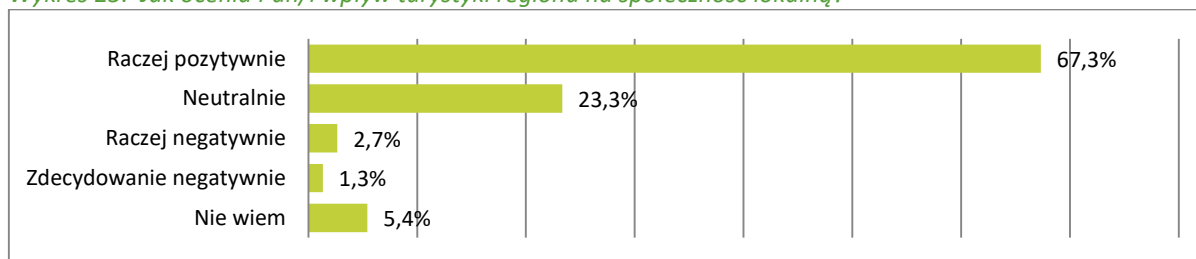
Wykres 24. W jakim stopniu poniższe formy prawne ochrony przyrody są Pana/i zdaniem efektywne?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Ponad 2/3 respondentów raczej pozytywnie ocenia wpływ turystyki regionu na społeczność lokalną. Jako neutralny ocenia ten wpływ 23,3% badanych. Tylko 4% badanych ocenia go negatywnie, a ponad 5% badanych nie wie, jak odpowiedzieć na to pytanie.

Wykres 25. Jak ocenia Pan/i wpływ turystyki regionu na społeczność lokalną?

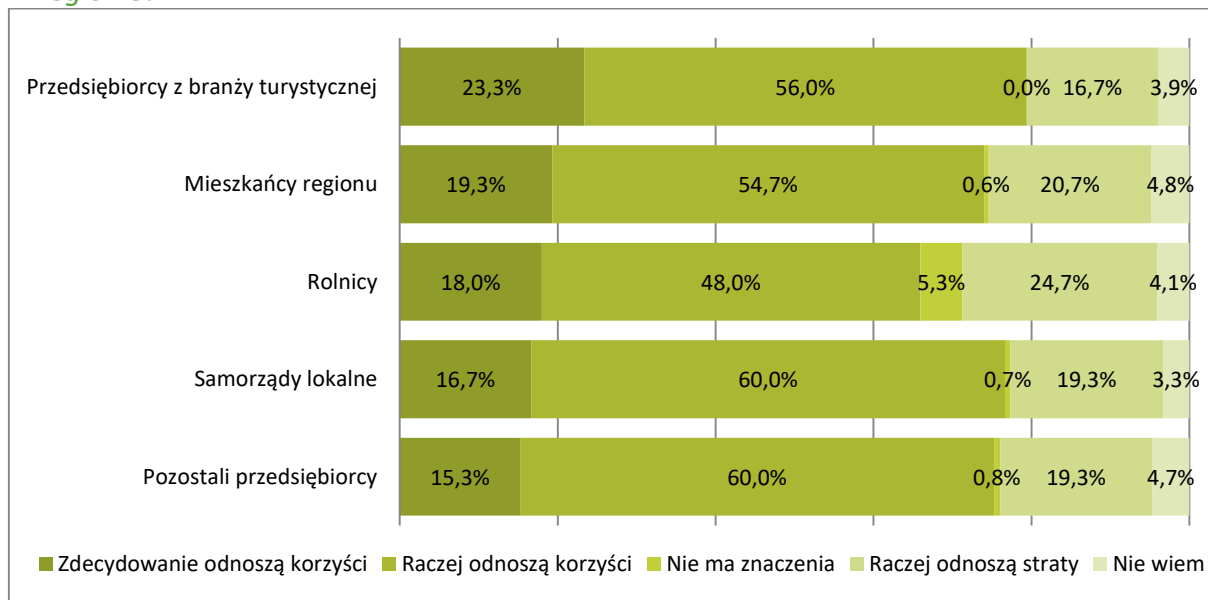


Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Badani są zgodni w ocenie tego, w jakim stopniu pewne grupy korzystają z ruchu turystycznego w regionie. W ocenie badanych wszystkie kategorie: samorządy lokalne, rolnicy, mieszkańcy regionu, przedsiębiorcy z branży turystycznej oraz pozostali przedsiębiorcy odnoszą takie korzyści. Warto

jednak zaznaczyć, że zdecydowanie największe korzyści odnoszą zdaniem badanych przedsiębiorcy z branży turystycznej, a największe straty ponoszą rolnicy.

Wykres 26. W jakim stopniu Pana/i zdaniem poniższe grupy korzystają z ruchu turystycznego w regionie?



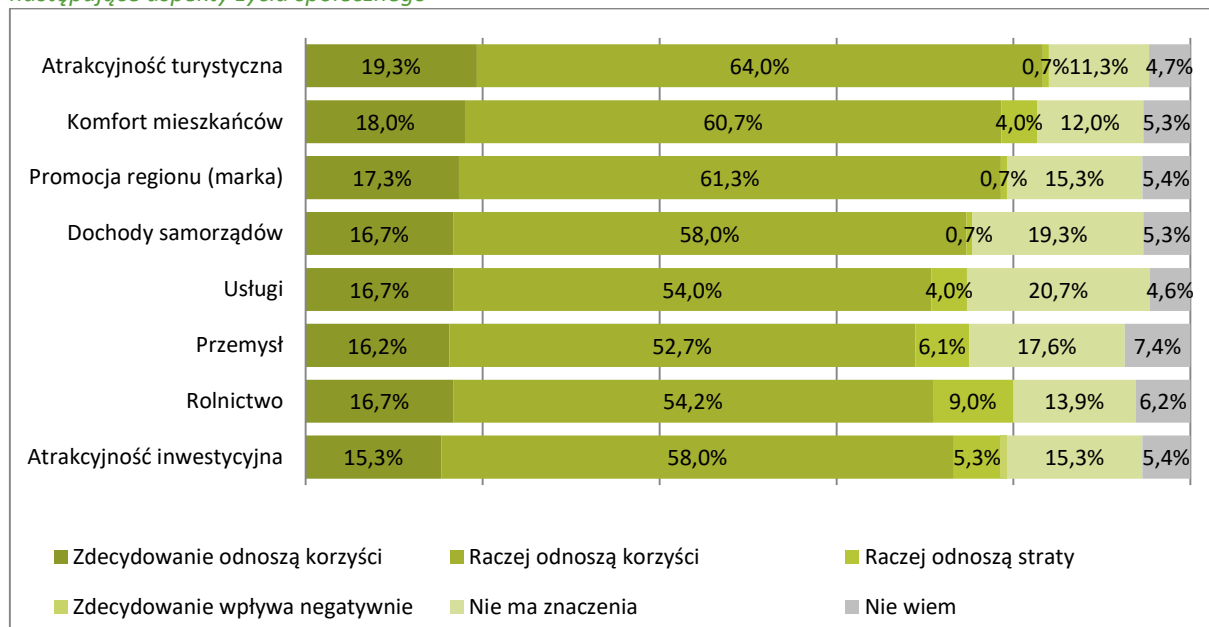
Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Na pytanie o to, w jakim stopniu prawna ochrona przyrody środowisk wodnych wpływa na wybrane aspekty życia społecznego, badani ponownie odpowiadali w podobny sposób. W przypadku wszystkich zaproponowanych sfer, na które oddziałuje prawna ochrona przyrody, badani odpowiedzieli wybierając sformułowania o pozytywnym wydźwięku, w następującej kolejności:

- atrakcyjność turystyczna (64,0% wskazań raczej wpływa pozytywnie, 19,3% zdecydowanie wpływa pozytywnie);
- komfort mieszkańców (60,7% wskazań raczej wpływa pozytywnie, 18,0% zdecydowanie wpływa pozytywnie);
- promocja regionu (marka) (61,3% wskazań raczej wpływa pozytywnie, 17,3% zdecydowanie wpływa pozytywnie);
- dochody samorządów (58,0% wskazań raczej wpływa pozytywnie, 16,7% zdecydowanie wpływa pozytywnie);
- usługi (54,0% wskazań raczej wpływa pozytywnie, 16,7% zdecydowanie wpływa pozytywnie);
- przemysł (52,7% wskazań raczej wpływa pozytywnie, 16,2% zdecydowanie wpływa pozytywnie);
- rolnictwo (54,2% wskazań raczej wpływa pozytywnie, 16,7% zdecydowanie wpływa pozytywnie);

- atrakcyjność inwestycyjna (58% wskazań raczej wpływa pozytywnie, 15,3% zdecydowanie wpływa pozytywnie).

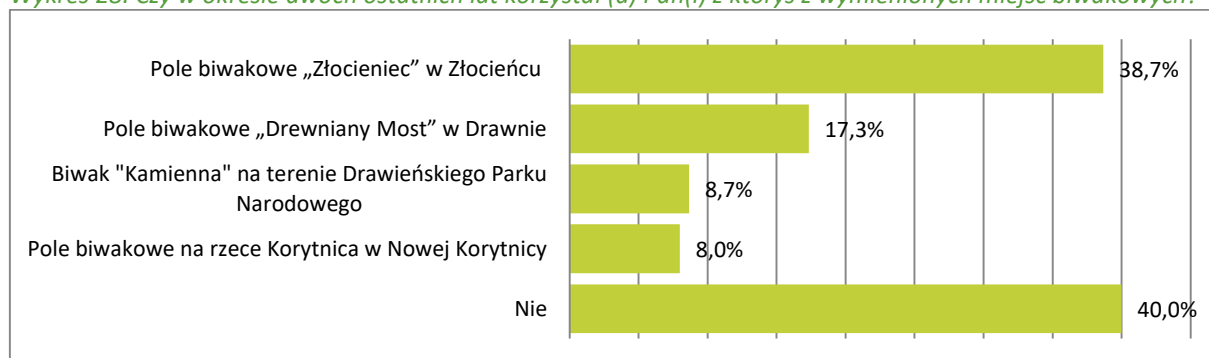
Wykres 27. W jakim stopniu Pana/i zdaniem prawna ochrona przyrody środowisk wodnych wpływa na następujące aspekty życia społecznego



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Badanych poproszono o odpowiedź na pytanie o korzystanie w okresie ostatnich dwóch lat z określonych miejsc biwakowych. Spośród wymienionych w badaniu, respondenci zdecydowanie najczęściej wskazywali Pole biwakowe „Złocieniec” w Złocieniu (38,7%), a następnie Pole biwakowe „Drewniany Most” w Drawnie (17,3%), Biwak "Kamienna" na terenie Drawieńskiego Parku Narodowego (8,7%) oraz Pole biwakowe na rzece Korytnica w Nowej Korytnicy (8,0%). Co istotne, 40% badanych odpowiedziało, że nie korzystało w tym okresie z żadnego z wymienionych miejsc biwakowych.

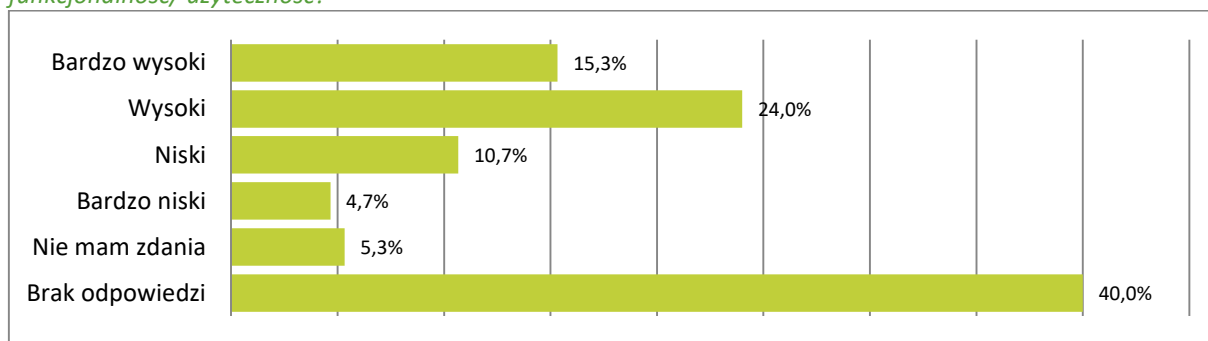
Wykres 28. Czy w okresie dwóch ostatnich lat korzystał (a) Pan(i) z któryś z wymienionych miejsc biwakowych?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Ocena miejsc biwakowych, z których korzystali badani jest wysoka, w tym bardzo wysoka według 15,3% respondentów.

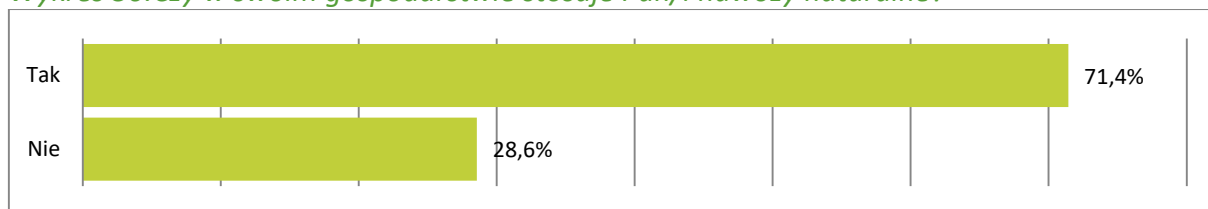
Wykres 29. Jeśli korzystał(a) Pan(i) z któregoś z wymienionych miejsc biwakowych, jak ocenia Pana/Pani ich funkcjonalność/ użyteczność?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Następną kwestią, o którą zapytano badanych było stosowanie w gospodarstwie nawozów naturalnych. Ponad 70% respondentów zadeklarowało stosowanie takich nawozów. Jednoznaczną deklarację niestosowania nawozów naturalnych uzyskano w przypadku niemal 28,6% badanych.

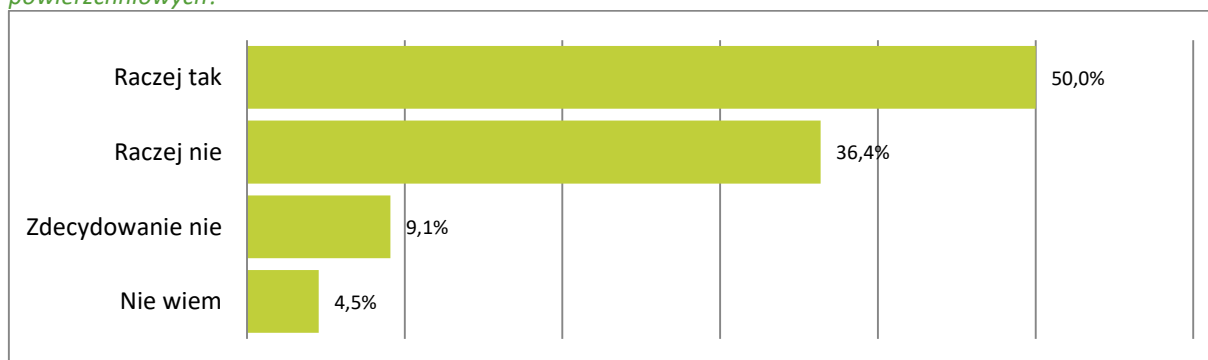
Wykres 30. Czy w swoim gospodarstwie stosuje Pan/i nawozy naturalne?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Przekonanych o tym, że stosowanie nawozów sztucznych może zanieczyszczać wody powierzchniowe, jest 50% badanych. Zdaniem 45,5% badanych nawozy sztuczne nie powodują zanieczyszczenia wód powierzchniowych, a zdecydowaną opinię w tej sprawie deklaruje ponad 9,1% badanych. 4,5% respondentów nie potrafiło odpowiedzieć na to pytanie.

Wykres 31. Czy Pana/i zdaniem stosowanie nawozów może powodować zanieczyszczenie wód powierzchniowych?

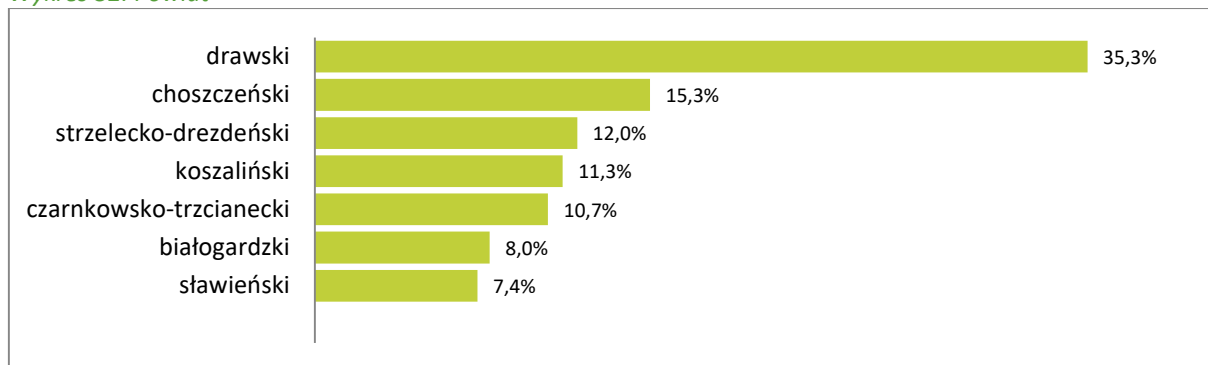


Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Metryczka

W badaniu wzięło udział 150 respondentów, w tym ponad 35% stanowili mieszkańcy powiatu drawskiego, nieco ponad 15% respondentów pochodziło z powiatu choszczeńskiego. Powiat strzelecko-drezdeński reprezentowało 12% badanych, koszaliński 11,3%, a czarnkowsko-trzecieński 10,7%. Najmniej respondentów rekrutowało się z powiatów: białogardzkiego (8,0%) i sławieńskiego (7,4%).

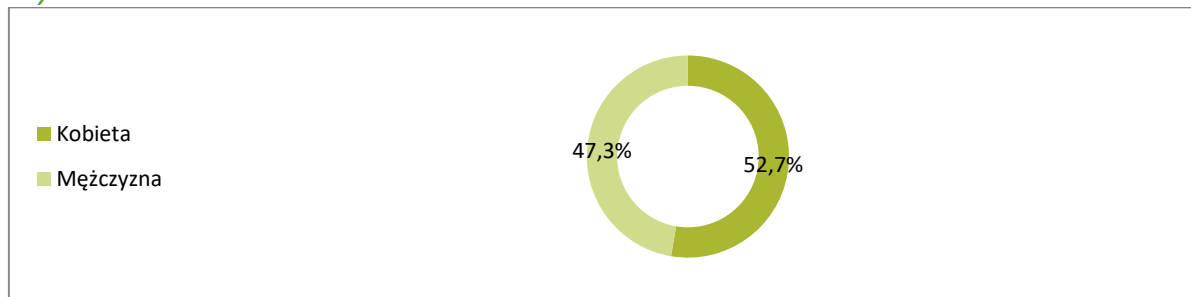
Wykres 32. Powiat



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Wśród 150 respondentów mężczyźni stanowili 47,3% a kobiety 52,7%.

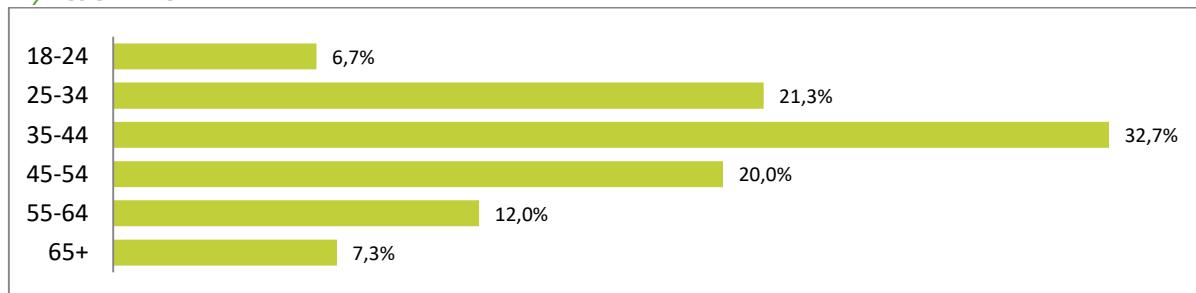
Wykres 33. Płeć



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Wśród badanych najliczniejszą grupę stanowiły osoby w wieku 34-44 oraz 25-34 lata (odpowiednio 32,7% i 21,3%). 1/5 respondentów stanowiły osoby w wieku 45-54 lata. 12,0% badanych reprezentowało kategorię 55-64 lata. Badani w wieku 18-24 lata stanowili 6,7% badanych, a w wieku 65 lat i więcej 7,3%. W badaniu nie uczestniczył żaden respondent z kategorii 25-34 lata.

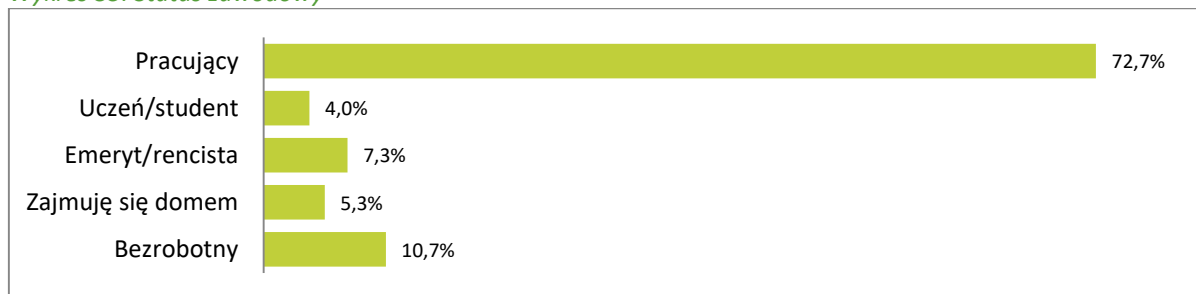
Wykres 34. Wiek



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Zdecydowana większość respondentów to osoby pracujące (72,7%). Kolejną kategorią reprezentowaną przez niespełna 11% badanych były osoby bezrobotne. W badaniu wzięli też udział emeryci/renciści (7,3%), uczniowie/studenci (4,0%) oraz osoby, które zadeklarowały, że zajmują się domem (5,3%).

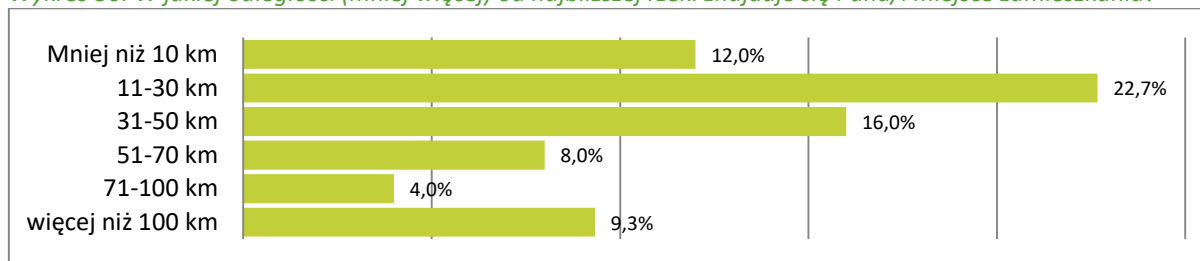
Wykres 35. Status zawodowy



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Stosunek respondentów do zagadnień poruszanych w badaniu może być uzależniony od tego, w jakiej odległości od rzeki mieszkają. Kwestii tej dotyczyło pytanie, w którym poproszono o określenie przybliżonej odległości miejsca zamieszkania od najbliższej rzeki. W odległości mniejszej niż 10 km od najbliższej rzeki mieszka 12% badanych. Niemal 40% badanych mieszka od 11 do 50 km od najbliższej rzeki. W tej kategorii respondentów 22,7% mieszka w odległości od 11 do 30 km, a 16% w odległości od 31 do 50 km od najbliższej rzeki. Ponad 21% badanych deklaruje, że mieszka dalej niż 50 km od najbliższej rzeki. Niespełna 10% badanych mieszka w odległości większej niż 100km od najbliższej rzeki.

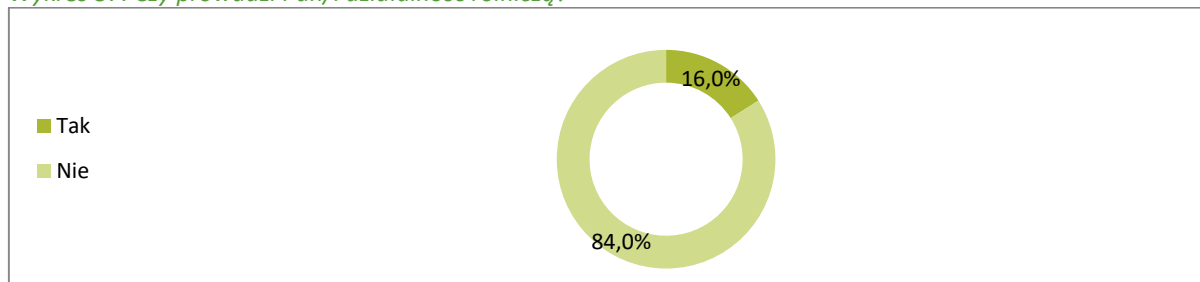
Wykres 36. W jakiej odległości (mniej więcej) od najbliższej rzeki znajduje się Pana/i miejsce zamieszkania?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Respondentów zapytano o to, czy prowadzą działalność rolniczą. Odpowiedzi twierdzącej udzieliło tylko 16% badanych.

Wykres 37. Czy prowadzi Pan/i działalność rolniczą?

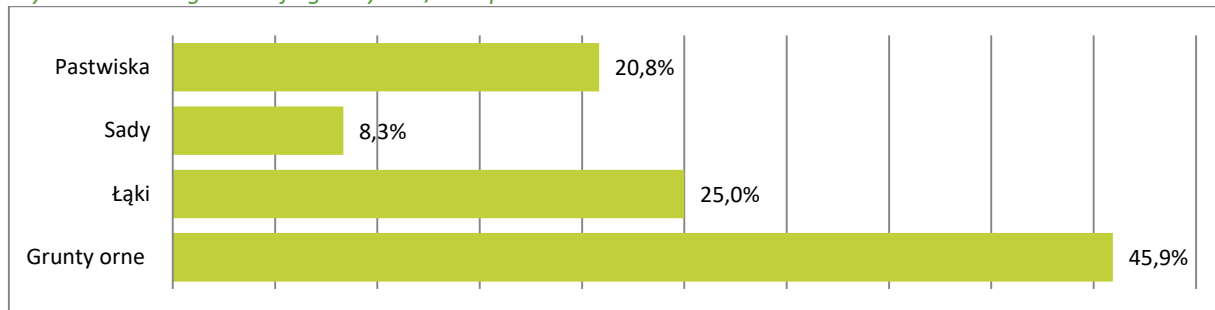


Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

W kolejnym pytaniu respondenci zapytani zostali o to, jakiego rodzaju grunty posiadają. Najczęściej wskazywaną odpowiedzią była ta dotycząca posiadania gruntów ornych – właścicielami takich gruntów

jest niemal 45,9% badanych. Kolejna kategoria odpowiedzi dotyczy łąk, których posiadanie zadeklarowała 1/4 badanych. Pastwiska posiada 20,8% respondentów. Sady są w posiadaniu 8,3% badanych.

Wykres 38. Jakiego rodzaju grunty Pan/Pani posiada?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=150.

Podsumowanie

| | |
|--|--|
| Wielkość zrealizowanej próby: | 150 |
| Płeć respondentów: | mężczyźni 47,3%, kobiety 52,7% |
| Wiek respondentów: | 18-24 lata 6,7%, 25-34 lata 21,3%, 35-44 lata 32,7%, 45-54 lata 20,0%, 55-64 lata 12%, 65 lat i więcej 7,3% |
| Status zawodowy: | pracujący 72,7%, uczeń/student 4,0%, emeryt/rencista 7,3%, zajmujący się domem 5,3%, bezrobotni 10,7% |
| Odległość miejsca zamieszkania od najbliższej rzeki: | mniej niż 10 km 12%, 11-30 km 22,7%, 31-50 km 16%, 51-70 km 8,0%, 71-100 km 4%, więcej niż 100 km 9,3% |
| Powiat: | drawski: 35,3%, choszczeński 15,3%, strzelecko-drezdenecki 12,0%, koszaliński 11,3%, czarnkowsko-trzcianecki 10,7%, białogardzki 8,0%, sławieński 7,4% |
| Działalność rolnicza: | tak 16,0% |
| Rodzaj posiadanych gruntów: | grunty orne 45,9%, łąki 25,0%, pastwiska 20,8%, sady 8,3% |
| Stosowanie nawozów naturalnych: | tak 71,4% |

Większość badanych mieszkańców:

- uważa, że ochrona środowiska rzecznego w regionie jest potrzebna;
- zna sieci obszarów podlegających ochronie przyrody pn. „Natura 2000”, ale nie słyszała o projekcie pt. „Czynna ochrona siedlisk włosieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce”
- za skuteczne działania na rzecz ochrony środowisk rzecznych uważa:
 - działania anty-klusownicze (zdecydowanie skuteczne,
 - prowadzenie działań informacyjnych i edukacyjnych (zdecydowanie skuteczne,
 - optymalizacja ruchu turystycznego.
- nie zna roślin rzecznych będących podstawą ekosystemu rzek włosienicznikowych:
 - znajomość roślin takich jak: rzęście, włosieniczniki, mech zdrojek, krasnorost, potocznik wąskolistny, rukiew wodna, grążel żółty jest na niskim poziomie,
 - niewielu respondentów zetknęło się z nimi w ich naturalnym środowisku,
- zna natomiast funkcje ekosystemowe spełniane przez roślinność rzek włosienicznikowych, a wśród kluczowych wskazuje pochłanianie dwutlenku węgla;
- uważa, że ekosystem roślinności wodnej w regionie rozwija się raczej dobrze;
- zgadza się z tym, że edukacja ekologiczna dotycząca rzek i dolin rzecznych prowadzona jest we właściwy sposób oraz z tym, że społeczności lokalne powinny włączać się w projekty ekologiczne
- wyraża przekonanie, że gospodarka rzeczna powinna polegać na pozostawieniu rzek ich naturalnemu rytmowi oraz braku ingerencji w środowisko;
- nie słyszała o problemie migracji ryb związanym z budowlami hydrotechnicznymi (np. zaporami) i uznaje za uzasadnione budowanie obiektów hydrotechnicznych nawet wtedy, gdy przerywa to szlaki migracyjne ryb;
- popiera działania podejmowane w celu utrzymania zarybienia w rzekach (takie jak: zachowanie naturalnych tarlisk oraz sztuczne zarybienia);
- problem klusownictwa uznaje za istotny, choć jego znaczenie dla populacji ryb ocenia jako umiarkowane;
- rozwiązanie problemu klusownictwa widzi raczej w zaostrzeniu sankcji karnych niż prowadzeniu akcji policji ukierunkowanych na schwytanie klusowników;
- uważa, że istnienie osiedli mieszkaniowych oraz działalność rolnicza w obszarach zlewni rzek, w umiarkowanym stopniu wpływają na zanieczyszczenie i degradowanie ekosystemu rzeki;
- ocenia, że tworzenie stref buforowych i kampanie społeczne są skutecznymi sposobami na zmniejszenie oddziaływania rolnictwa na wody rzeczne i gruntowe;

- ocenia instytucje działające w zakresie ochrony przyrody na rzekach i w ich dolinach, jako skuteczne;
- nie byłaby zainteresowana uczestnictwem w działaniach takich, jak: konsultacje, spotkania, wydarzenia o charakterze edukacyjno-rekreacyjnym, które miałyby na celu ochronę środowiska rzecznoego oraz dolin rzek w ich regionie, ponieważ ich zdaniem że działania te w niczym nie pomagają, a mieszkańcy i tak nie mają wpływu na najważniejsze sprawy;
- uważa, że prawne formy ochrony przyrody są potrzebne, ale nie powinny hamować rozwoju gospodarki i turystyki;
- za efektywne formy ochrony przyrody uznaje rezerwaty przyrody, parki narodowe, obszary Natura 2000 i obszary chronionego krajobrazu;
- pozytywnie ocenia wpływ turystyki regionu na społeczność lokalną;
- uważa, że samorządy lokalne, rolnicy, mieszkańcy regionu, przedsiębiorcy z branży turystycznej oraz pozostali przedsiębiorcy odnoszą korzyści z ruchu turystycznego w regionie;
- ocenia, że największe korzyści wynikające z prawnej ochrony przyrody środowisk wodnych dostrzegane są w obszarze: atrakcyjności turystycznej, komfortu mieszkańców, promocji regionu i dochodów samorządów;
- korzysta z miejsc biwakowych w regionie i ocenia je wysoko;
- uważa, że stosowanie nawozów sztucznych może zanieczyszczać wody powierzchniowe.

Mieszkańcy – porównanie wyników 2016,2019,2022

1. Ocena ochrony środowiska rzecznoego oraz efektywności i trafności przepisów prawnych

Wyniki badań realizowanych w 2016, 2019 i 2022 roku wskazują na to, że większość badanych mieszkańców uważa, że ochrona środowiska rzecznoego w regionie jest potrzebna. Udział procentowy osób deklarujących poparcie dla działań zmierzających do ochrony środowiska w regionie utrzymuje się na zbliżonym poziomie. W każdym z pomiarów uzyskano około ¾ odpowiedzi pozytywnych.

2. Wiedza na temat Programu Natura 2000 oraz projektu pn. „Czynna ochrona siedlisk włośieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce” oraz ocena przedsięwzięć w ramach tego projektu

Wiedza na temat Programu Natura 2000 oraz projektu pn. „Czynna ochrona siedlisk włośieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce” zmieniała się na przestrzeni lat 2016-2022. Mieszkańcy badani w 2016 roku deklarowali, że program ten znają, ale jednocześnie niewielu z nich deklarowało, że kojarzy projekt „Czynna ochrona siedlisk włośieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce”. W 2019 roku udział procentowy respondentów deklarujących znajomość Programu Natura 2000 istotnie się zmniejszył i wyniósł niespełna 50%. Natomiast w badaniach realizowanych w 2022 roku ponownie uzyskano wysoki odsetek odpowiedzi pozytywnych w przypadku znajomości Programu Natura 2000, choć nie przełożył się on na wzrost odsetka badanych kojarzących projekt „Czynna ochrona siedlisk włośieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce”. Działania takie jak przywracanie zagrożonych gatunków do ekosystemu, przebudowa budowli hydrotechnicznych (zapory itp.), czy budowa bystrzy (miejsce przyspieszonego nurtu) i kaskad przy budowlach hydrotechnicznych, w celu umożliwienia migracji ryb nadal nie są postrzegane przez badanych jako priorytetowe, choć na przestrzeni lat 2016-2022 odsetek osób, które uważają, że takie działania nie są skuteczne uległ zmniejszeniu.

3. Ocena prawnych formy ochrony przyrody w obecnym zakresie

W badaniach realizowanych na przestrzeni lat 2016-2022 mieszkańcy podobnie oceniali potrzebę i skuteczność działań realizowanych w ramach projektu „Czynna ochrona siedlisk włośieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce”. Wyrażali przekonanie, że działania te przyczyniają się do ochrony środowisk rzecznych. Należy zauważyć, że wszystkie odpowiedzi wskazywały, iż wymienione działania są ważne i mają wpływ na rozwój ochrony rzek i obszarów nadrzecznych. Za działania zdecydowanie potrzebne

uznano optymalizację ruchu turystycznego, działania antyktusownicze oraz prowadzenie działań informacyjnych i edukacyjnych.

4. Wiedza o roślinach rzecznych będących podstawą ekosystemu rzek włosienicznikowych oraz ich ekosystemowych funkcjach

Wiedza badanych mieszkańców na temat roślin rzecznych będących podstawą ekosystemu rzek włosienicznikowych w zasadzie nie zmieniła się na przestrzeni lat 2016-2022. Osób deklarujących, że słyszało o konkretnych gatunkach roślin jest stosunkowo niewiele (nie więcej niż 1/3 badanych), a najbardziej rozpoznawalne pozostają wciąż te same rośliny – włosieniczniki, rzęśle, rukiew wodna czy krasnorost. Badani poproszeni o odpowiedź na pytanie o kontakt w naturalnym środowisku z określonymi gatunkami roślin, zdecydowanie częściej potrafią skojarzyć je na podstawie zdjęć lub opisów, jednak nie na podstawie samej nazwy. Respondenci w pomiarze realizowanym w 2016 roku wieli znikomą wiedzę na temat istotności poszczególnych funkcji roślinności rzek włosienicznikowych i ograniczała się ona w zasadzie do identyfikowania przeciwdziałanie obniżaniu się poziomu wód gruntowych, tworzenia bariery przed zanieczyszczeniami dopływającymi do koryta rzeki i wód gruntowych oraz zapobiegania uwalnianiu się metanu z mulistego dna rzeki. W pomiarach realizowanych w latach 2019 i 2022 wiedza na temat poszczególnych funkcji roślinności rzek włosienicznikowych wzrosła, co przekłada się na zdecydowany spadek odsetka odpowiedzi „nie wiem”. Za ważne badani uznają obecnie wszystkie z wymienionych funkcji, z wyjątkiem zwiększenia atrakcyjności turystycznej oraz estetyki krajobrazowej rzeki.

5. Ocena rozwoju ekosystemu roślinności wodnej w regionie.

Odsetek respondentów uważających, że ekosystem roślinności wodnej w regionie ich miejsca zamieszkania rozwija się dobrze zmniejszył się w porównaniu do wyników badań realizowanych w 2016 roku. Co ciekawe, o ile w 2016 roku zdecydowana większość mieszkańców była zdania, że należy prowadzić prace utrzymaniowe polegające na uregulowaniu koryta rzeki oraz jego oczyszczeniu, o tyle w kolejnych pomiarach przekonanie takie wyrażał już niewielki odsetek respondentów. O tym, że rzeki należy pozostawić ich naturalnemu rytmowi, w związku z czym nie powinno się ingerować w środowisko przekonanych było w pomiarze w 2019 i 2022 roku około 2/3 badanych.

6. Problem migracji ryb związanym z budowlami hydrotechnicznymi (np. zapory).

Poziom wiedzy mieszkańców na temat celów, w jakich budowane są obiekty hydrotechniczne i związanego z nimi przerywania szlaków migracyjnych ryb wzrósł na przestrzeni lat 2016-2022. Wyniki należy jednak interpretować w kontekście ujawnianego przez badanych braku wiedzy na temat problemu migracji ryb związanego z budowlami hydrotechnicznymi. Wszystkie

przedstawione badanym argumenty, w tym: regulacja przepływu rzeki (ochrona przeciwpowodziowa), retencja wody w zbiornikach (zapasy wody), hodowla ryb w stawach, tworzenie dróg śródlądowych (umożliwienie żeglugi), 2019 i 2022 roku uzyskały więcej odpowiedzi pozytywnych niż w roku 2016. Należy jednak podkreślić, że wciąż od niemal 35% do 40% badanych nie potrafiło odpowiedzieć na to pytanie.

7. Działania na rzecz utrzymania zarybienia w rzekach takie jak: zachowanie naturalnych tarlisk oraz sztuczne zarybienia.

Mieszkańcy przekonani są, że działania podejmowane w celu utrzymania zarybienia w rzekach (takie jak: zachowanie naturalnych tarlisk oraz sztuczne zarybienia) są istotne, jednak w każdym pomiarze większość respondentów wskazała, że jest to ważne, ale są sprawy ważniejsze.

8. Ocena skali i zagrożenia kłusownictwem dotyczącym populacji ryb rzecznych w regionie.

W każdym z pomiarów, większość badanych uważa, że skala kłusownictwa jest raczej umiarkowana i stanowi ono umiarkowane zagrożenie dla populacji ryb w rzekach. Za najbardziej skuteczną formę przeciwdziałania kłusownictwu mieszkańcy uznają zaostrzenie sankcji karnych, a za najmniej skuteczną kampanie społeczne.

9. Ocena roli osiedli mieszkaniowych i działalności rolniczej w obszarach zlewków rzek w zanieczyszczeniu i degradowaniu ekosystemu rzeki.

Badani nie zmienili zdania w sprawie roli osiedli mieszkaniowych i działalności rolniczej w obszarach zlewków rzek w zanieczyszczeniu i degradowaniu ekosystemu rzeki. Nadal przekonani są, że taki wpływ jest umiarkowany.

10. Ocena skuteczności działań zmniejszających oddziaływanie rolnictwa na wody rzeczne i gruntowe.

Respondenci wyrażają przekonanie, że takie działania, jak: tworzenie stref buforowych, kampanie społeczne, rolnictwo ekologiczne, programy rolno-środowiskowe oraz rolnictwo ekstensywne, są skutecznymi sposobami na zmniejszenie oddziaływania rolnictwa na wody rzeczne i gruntowe są skutecznym sposobem na zmniejszenie oddziaływania rolnictwa na wody rzeczne i gruntowe. W każdym pomiarze większość respondentów za potencjalnie skuteczne uznała wszystkie zaproponowane formy.

11. Ocena działania instytucji, w zakresie ochrony i gospodarowania rzekami i dolinami rzek

Ocena stopnia skuteczności działań wybranych instytucji w zakresie ochrony przyrody na rzekach i w ich dolinach sprawiała problem respondentom w badaniu realizowanym w 2016 roku. W kolejnych pomiarach respondenci oceniali wszystkie instytucje, o które pytano, jako

zdecydowanie lub raczej skuteczne, w tym za najbardziej skuteczne organizacje ekologiczne i fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej, czyli instytucje, których głównym celem jest ochrona przyrody. Większość badanych oceniała wszystkie instytucje, o które pytano, jako zdecydowanie lub raczej skuteczne.

12. Ocena roli mieszkańców i społeczności lokalnych w procesie ochrony rzek i dolin rzecznych. Zainteresowanie uczestnictwem w działaniach (konsultacje, spotkania, wydarzenia o charakterze edukacyjno-rekreacyjnym) mających na celu ochronę środowiska rzeczno-egorz dolin rzek.

Co ciekawe, na pytanie o to, czy badani byliby zainteresowani udziałem w działaniach (konsultacje, spotkania, wydarzenia o charakterze edukacyjno-rekreacyjnym) mających na celu ochronę środowiska rzeczno-egorz dolin rzek, w 2016 roku odpowiadali najczęściej, że nie chcieliby się w nie angażować, w 2019 roku natomiast zadeklarowali, że raczej byliby nimi zainteresowani, po czym w 2022 roku ponownie zadeklarowali, że nie chcieliby brać w nich udziału. Brak chęci zaangażowania w tego typu aktywności badani wyjaśniają tym, że działania te ich zdaniem w niczym nie pomagają, a mieszkańcy i tak nie mają wpływu na najważniejsze sprawy.

13. Opinie na temat prawnych form ochrony przyrody.

Zdecydowana większość badanych uważa, że prawne formy ochrony przyrody są potrzebne, ale nie powinny one hamować rozwoju gospodarki i turystyki. Większość respondentów za skuteczne uznała wszystkie zaproponowane formy, choć zdecydowanie najlepiej oceniane są w tym przypadku: Parki narodowe, rezerваты przyrody i Obszary Natura 2000.

14. Możliwość pogodzenia potrzeb turystyki oraz ochrony środowiska rzek i dolin rzek

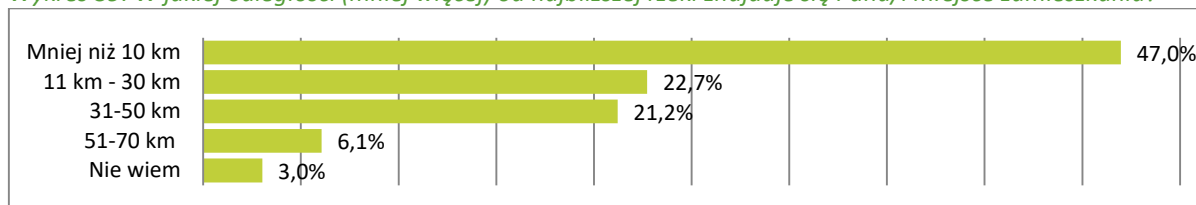
Ponad 2/3 respondentów raczej pozytywnie ocenia wpływ turystyki regionu na społeczność lokalną. W całym badanym okresie badani są zgodni w ocenie tego, w jakim stopniu pewne grupy korzystają z ruchu turystycznego w regionie. W ocenie badanych wszystkie kategorie: samorządy lokalne, rolnicy, mieszkańcy regionu, przedsiębiorcy z branży turystycznej oraz pozostali przedsiębiorcy odnoszą takie korzyści. Na pytanie o to, w jakim stopniu prawna ochrona przyrody środowisk wodnych wpływa na wybrane aspekty życia społecznego, badani odpowiedzieli wybierając sformułowania o pozytywnym wydźwięku.

Analiza PAPI z rolnikami

W celu poznania opinii rolników zamieszkujących tereny nadrzeczne, przeprowadzono 66 wywiadów metodą PAPI.

Stosunek respondentów do zagadnień poruszanych w badaniu może być uzależniony od tego, w jakiej odległości od rzeki mieszkają. Kwestii tej dotyczyło pytanie, w którym poproszono o określenie przybliżonej odległości miejsca zamieszkania od najbliższej rzeki. W odległości mniejszej niż 10 km od najbliższej rzeki mieszka zdecydowana większość respondentów – 47%. Niemal 44% badanych mieszka dalej niż 10 km, ale nie dalej niż w odległości 50 km od najbliższej rzeki. W tej kategorii respondentów niemal połowa mieszka w odległości od 11 do 30 km, a połowa w odległości od 31 do 50 km od najbliższej rzeki. Tylko nieco ponad 6% badanych deklaruje, że mieszka dalej niż 50 km od najbliższej rzeki, a 3% badanych nie potrafiło tej odległości jednoznacznie określić. Taki rozkład odpowiedzi respondentów wskazuje na to, że odpowiedzi na kolejne pytania będą stosunkowo trafnie charakteryzowały opinie zarówno tych rolników, którzy mieszkają w najmniejszej odległości od najbliższej rzeki, jak również tych, których miejsce zamieszkania znajduje się w nieco większej odległości od rzeki.

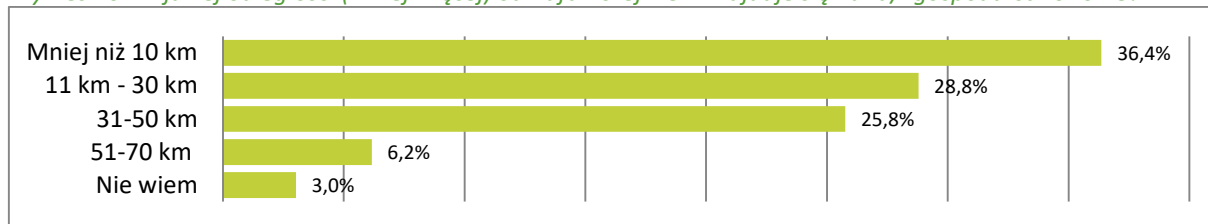
Wykres 39. W jakiej odległości (mniej więcej) od najbliższej rzeki znajduje się Pana/i miejsce zamieszkania?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Oprócz kwestii dotyczącej odległości miejsca zamieszkania od najbliższej rzeki, rolników zapytano także o tę samą kwestię w odniesieniu do ich gospodarstw rolnych. Podobnie jak w przypadku miejsca zamieszkania, tak i tu większość stanowią osoby, których gospodarstwo znajduje się w odległości do 10 km od najbliższej rzeki (36,4%). Niepełna 30% gospodarstw znajduje się w odległości 11-30 km od najbliższej rzeki. Nieco ponad 1/4 gospodarstw (25,8%) znajduje się w odległości 31-50 km. W odległości większej niż 50 km ale mniejszej niż 70 km od rzeki znajduje się nieco ponad 6% gospodarstw. Ponownie 3% respondentów nie potrafiło udzielić odpowiedzi na pytanie o odległość ich gospodarstwa od najbliższej rzeki.

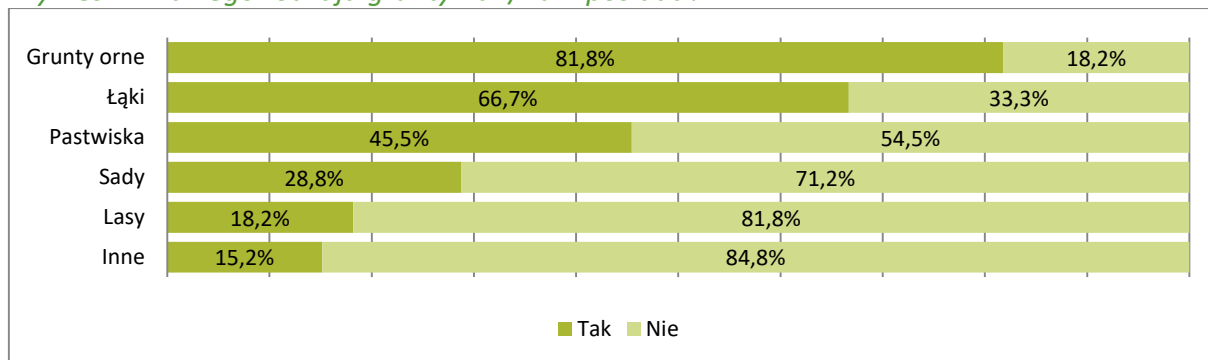
Wykres 40. W jakiej odległości (mniej więcej) od najbliższej rzeki znajduje się Pana/i gospodarstwo rolne?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

W kolejnym pytaniu respondenci zapytani zostali o to, jakiego rodzaju grunty posiadają. Ponieważ mogli oni zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź, nie sumują się one do 100%. Najczęściej wskazywaną odpowiedzią była ta dotycząca posiadania gruntów ornych – właścicielami takich gruntów jest niemal 82% badanych. Kolejna kategoria odpowiedzi dotyczy łąk, których posiadanie zadeklarowało ponad 2/3 badanych. Pastwiska posiada 45,5% respondentów. Sady są w posiadaniu 28,8% badanych. Najrzadziej wskazywaną odpowiedzią dotyczącą posiadanych gruntów była odpowiedź „lasy”, która wskazało nieco ponad 18% badanych. Posiadanie innych, niż wymienione, gruntów zadeklarowało ponad 15% badanych.

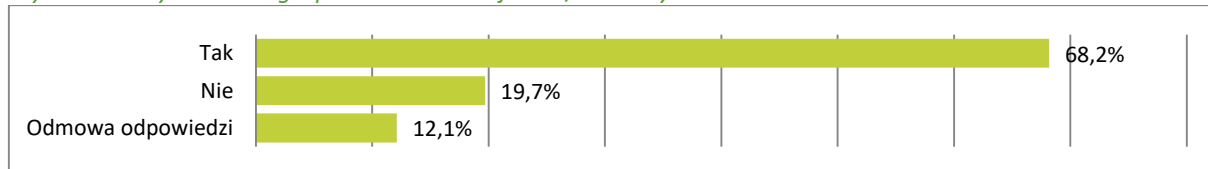
Wykres 41. Jakiego rodzaju grunty Pan/Pani posiada?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Następną kwestią, o którą zapytano badanych było stosowanie w gospodarstwie nawozów naturalnych. Niemal 70% respondentów zadeklarowało stosowanie takich nawozów. Odpowiedzi na pytanie odmówiło ponad 12% badanych. Jednoznaczną deklarację niestosowania nawozów naturalnych uzyskano w przypadku niemal 20% badanych.

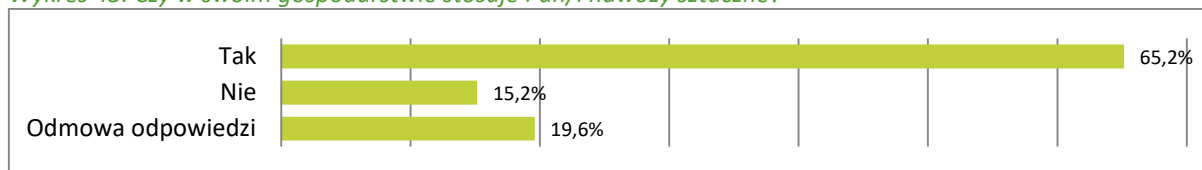
Wykres 42. Czy w swoim gospodarstwie stosuje Pan/i nawozy naturalne?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

W kolejnym pytaniu poruszona została kwestia stosowania nawozów sztucznych. Na pytanie o to, czy w swoim gospodarstwie respondenci stosują takie nawozy odpowiedzi twierdzącej udzieliło ponad 65%. Nieco ponad 15% badanych zadeklarowało, że takich nawozów nie stosuje, ale niemal 20% badanych odmówiło odpowiedzi na to pytanie.

Wykres 43. Czy w swoim gospodarstwie stosuje Pan/i nawozy sztuczne?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Przekonanych o tym, że stosowanie nawozów sztucznych może zanieczyszczać wody powierzchniowe, jest 56% badanych, w tym zdecydowane zdanie w tej sprawie ma niemal 23% respondentów. Zdaniem 41% badanych nawozy sztuczne nie powodują zanieczyszczenia wód powierzchniowych, a zdecydowaną opinię w tej sprawie deklaruje ponad 18% badanych. 3% respondentów odmówiło odpowiedzi na to pytanie.

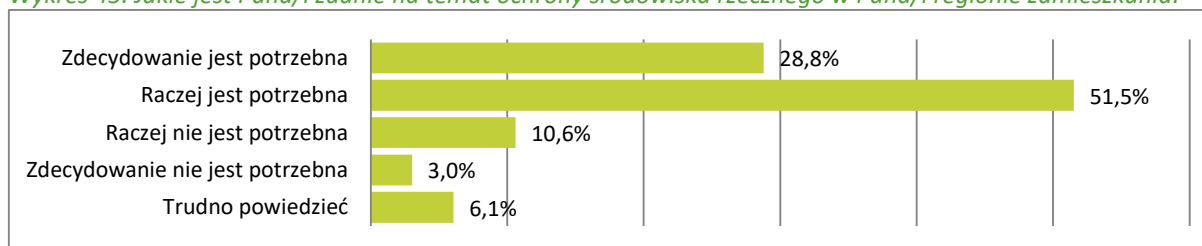
Wykres 44. Czy Pana/i zdaniem stosowanie nawozów może powodować zanieczyszczenie wód powierzchniowych?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Rolników zapytano o opinię na temat potrzeby ochrony środowiska rzeczno w ich regionie zamieszkania. Ponad połowa badanych (51,5%) uważała, że działania takie są raczej potrzebne. Niemal 29% badanych sądzi, że są one zdecydowanie potrzebne. Tylko nieco ponad 10% respondentów uważało, że działania takie raczej nie są potrzebne, a o tym, że zdecydowanie nie są one potrzebne było zdecydowanie przekonanych 3% badanych. Ponad 6% respondentów nie potrafił udzielić jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie.

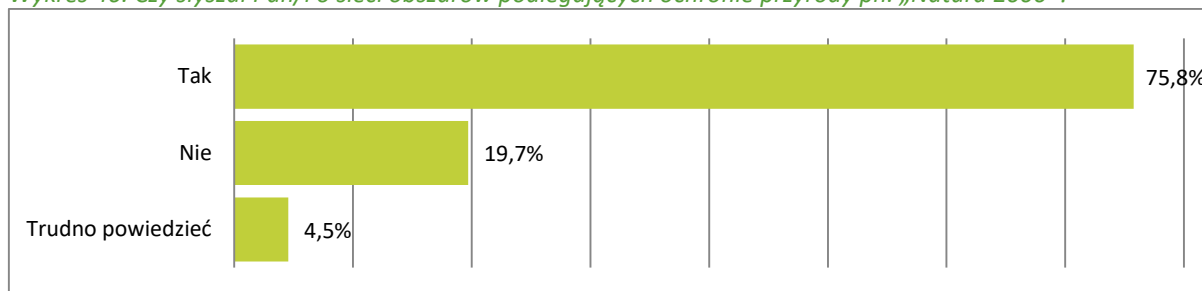
Wykres 45. Jakie jest Pana/i zdanie na temat ochrony środowiska rzeczno w Pana/i regionie zamieszkania:



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Zdecydowana większość badanych rolników (75,8%) twierdziła, że zna sieci obszarów podlegających ochronie przyrody pn. „Natura 2000”. niespełna 20% respondentów zadeklarowało, że o sieci takich obszarów nie słyssało, a 4,5% badanych nie potrafiło udzielić odpowiedzi na to pytanie.

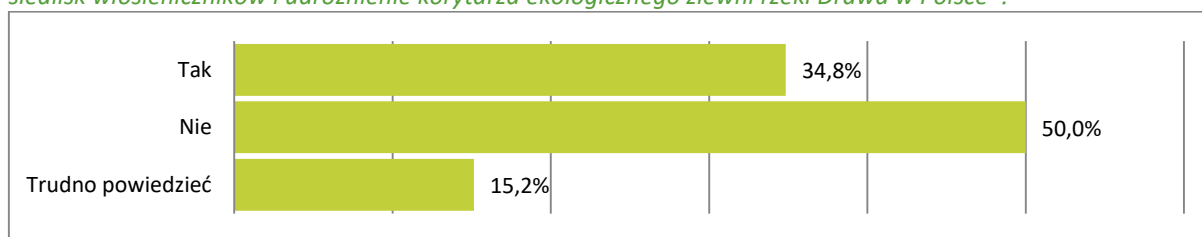
Wykres 46. Czy słyszał Pan/i o sieci obszarów podlegających ochronie przyrody pn. „Natura 2000”?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Deklaracje dotyczące istnienia wśród badanych rolników wiedzy na temat realizowanego w ramach Programu Natura 2000 projektu pt. „Czynna ochrona siedlisk włośniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce” wskazują na stosunkowo niski poziom świadomości respondentów w tym zakresie. Połowa badanych jednoznacznie stwierdziła, że o takim projekcie nie słyszała, a dodatkowo ponad 15% badanych nie potrafiło odpowiedzieć na to pytanie. Niespełna 3% badanych stwierdziło, że zna projekt „Czynna ochrona siedlisk włośniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce”.

Wykres 47. Czy słyszał Pan/i o realizowanym w ramach Programu Natura 2000 projekcie pt. „Czynna ochrona siedlisk włośniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce”?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

W kolejnym pytaniu badanych poproszono o określenie, w jakim stopniu ich zdaniem istotne dla ochrony środowisk rzecznych są takie działania, jak: 1) przebudowa budowli hydrotechnicznych (zapory itp.), 2) budowa miejsc biwakowych nad rzekami, 3) optymalizacja ruchu turystycznego, 4) budowa bystrzy (miejsce przyspieszonego nurtu) i kaskad przy budowlach hydrotechnicznych, w celu umożliwienia migracji ryb, 5) przywracanie naturalnego kształtu koryt rzecznych, 6) dostosowanie obszarów nadrzecznych i rzek w celu przywrócenia naturalnej flory wodnej, 7) prowadzenie działań informacyjnych i edukacyjnych, 8) przywracania zagrożonych gatunków do ekosystemu, 9) działania anty-klusownicze, 10) budowa siedlisk tarłowych dla zagrożonych gatunków ryb. Wśród wymienionych działań za najbardziej skuteczne badani uznali:

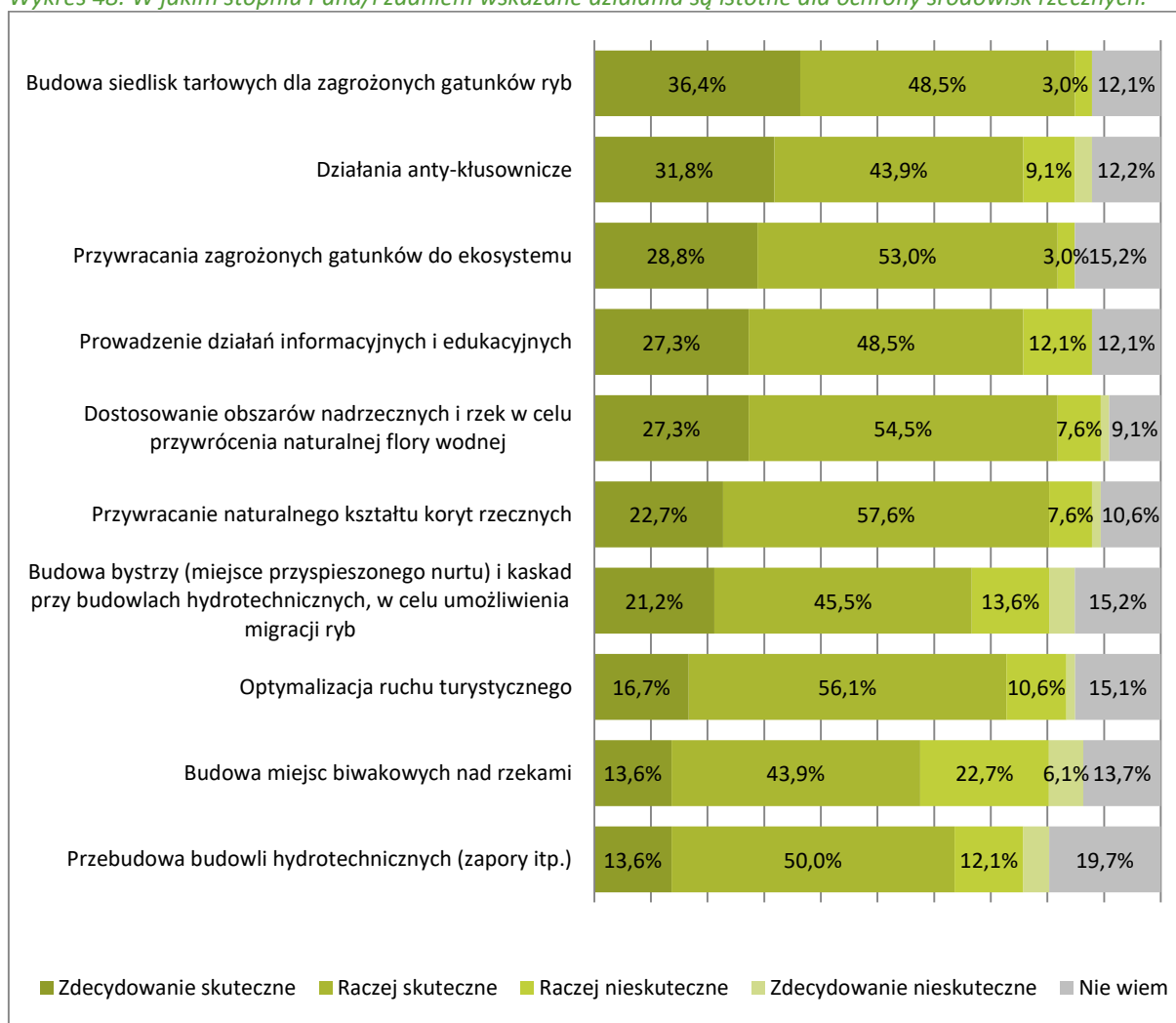
- budowę siedlisk tarłowych dla zagrożonych gatunków ryb (zdecydowanie skuteczne – 36,4% i raczej skuteczne – 48,5%),
- przywracania zagrożonych gatunków do ekosystemu (zdecydowanie skuteczne – 28,8% i raczej skuteczne – 53,0%),

- dostosowanie obszarów nadrzecznych i rzek w celu przywrócenia naturalnej flory wodnej (zdecydowanie skuteczne – 27,3% i raczej skuteczne – 54,5%) oraz
- przywracanie naturalnego kształtu koryt rzecznych (zdecydowanie skuteczne – 22,7% i raczej skuteczne – 57,6%).

Za najmniej skuteczne badani uznali takie działania, jak:

- budowa miejsc biwakowych nad rzekami (zdecydowanie nieskuteczne – 22,7% i raczej nieskuteczne – 57,6%),
- przebudowa budowli hydrotechnicznych (zapory itp.) (zdecydowanie nieskuteczne – 4,6% i raczej nieskuteczne – 12,1%),
- budowa bystrzy (miejsce przyspieszonego nurtu) i kaskad przy budowlach hydrotechnicznych, w celu umożliwienia migracji ryb (zdecydowanie nieskuteczne – 4,5% i raczej nieskuteczne – 13,6%) oraz
- prowadzenie działań informacyjnych i edukacyjnych (raczej nieskuteczne – 12,1%).

Wykres 48. W jakim stopniu Pana/i zdaniem wskazane działania są istotne dla ochrony środowisk rzecznych.



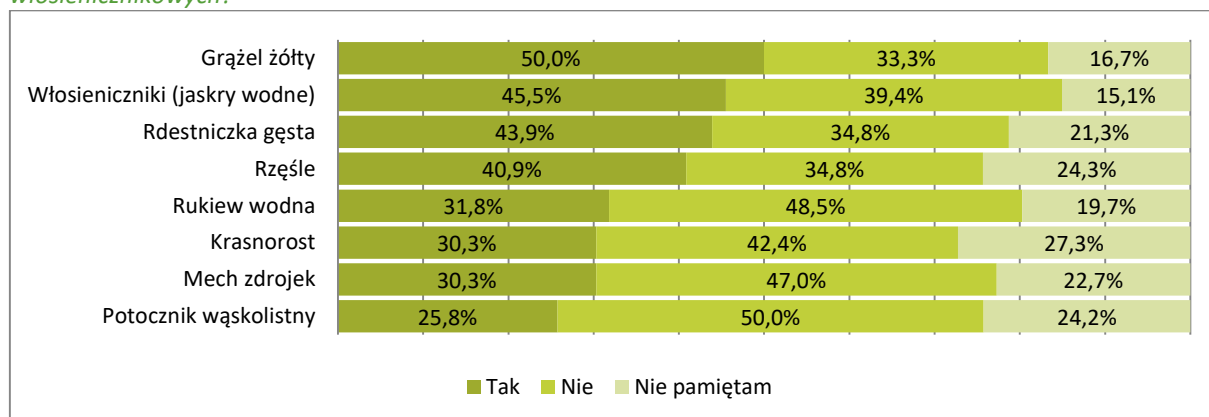
Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Respondenci zostali także zapytani o znajomość roślin rzecznych będących podstawą ekosystemu rzek włosienicznikowych. Najbardziej znanymi wśród badanych rolników przykładami takich roślin są:

- Grąźel żółty – 50% deklaracji pozytywnych,
- Włosieniczniki (jaskry wodne) – 45,5% deklaracji pozytywnych,
- Rdestniczka gęsta – 43,9% deklaracji pozytywnych,
- Rzęśle – 40,9% deklaracji pozytywnych.

Tylko 1/3 badanych deklaruje, że słyszała o takich roślinach, jak: Rukiew wodna, Krasnorost oraz Mech zdrojek, jako roślinach rzecznych będących podstawą ekosystemu rzek włosienicznikowych. Wiedzę na temat Potocznika wąskolistnego deklaruje niespełna 25% badanych.

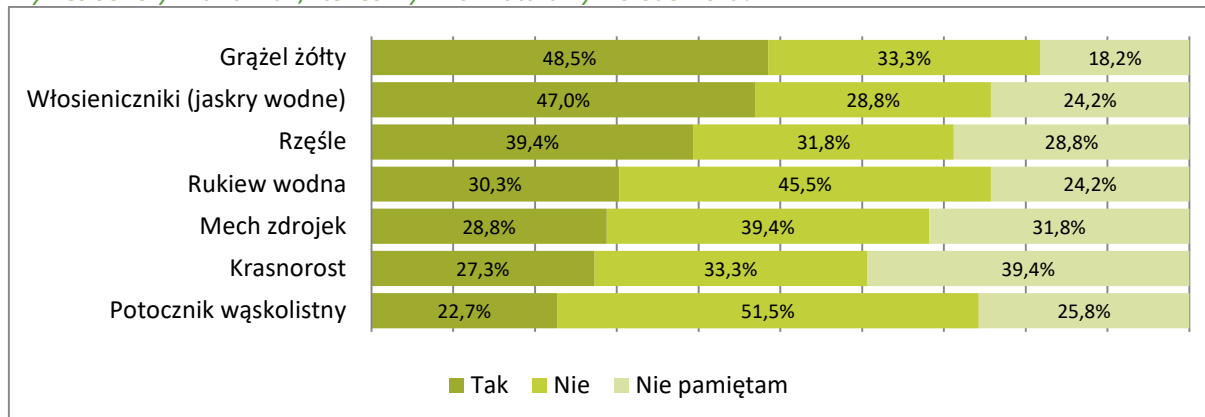
Wykres 49. Czy słyszał/a Pan/i o następujących roślinach rzecznych będących podstawą ekosystemu rzek włosienicznikowych?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Badani zostali także zapytani o to, czy kiedykolwiek widzieli te rośliny w ich naturalnym środowisku. Warto podkreślić, że ponad połowa badanych nie miała do czynienia z żadną z wymienionych roślin. Najczęściej wskazywanymi roślinami, jako tymi, z którymi badani zetknęli się w naturalnym środowisku były: Grąźel żółty (48,5%), Włosieniczniki (47%) oraz rzęśle (39,4%). Pozostałe rośliny wymieniane były już zdecydowanie rzadziej, w tym 30,3% badanych deklaroowało, że zetknęło się z Rukwią wodną, 28,8% z Mchem zdrojkiem, 27,3% z Krasnorostem. Najmniej badanych zadeklarowało, że mieli do czynienia z Potocznikiem wąskolistnym w jego naturalnym środowisku. Od 1/5 do ponad 1/3 deklaracji rolników dotyczyło tego, że nie pamiętają oni, czy daną roślinę kiedykolwiek widzieli w ich naturalnym środowisku.

Wykres 50. Czy widział Pan/i te rośliny w ich naturalnym środowisku?

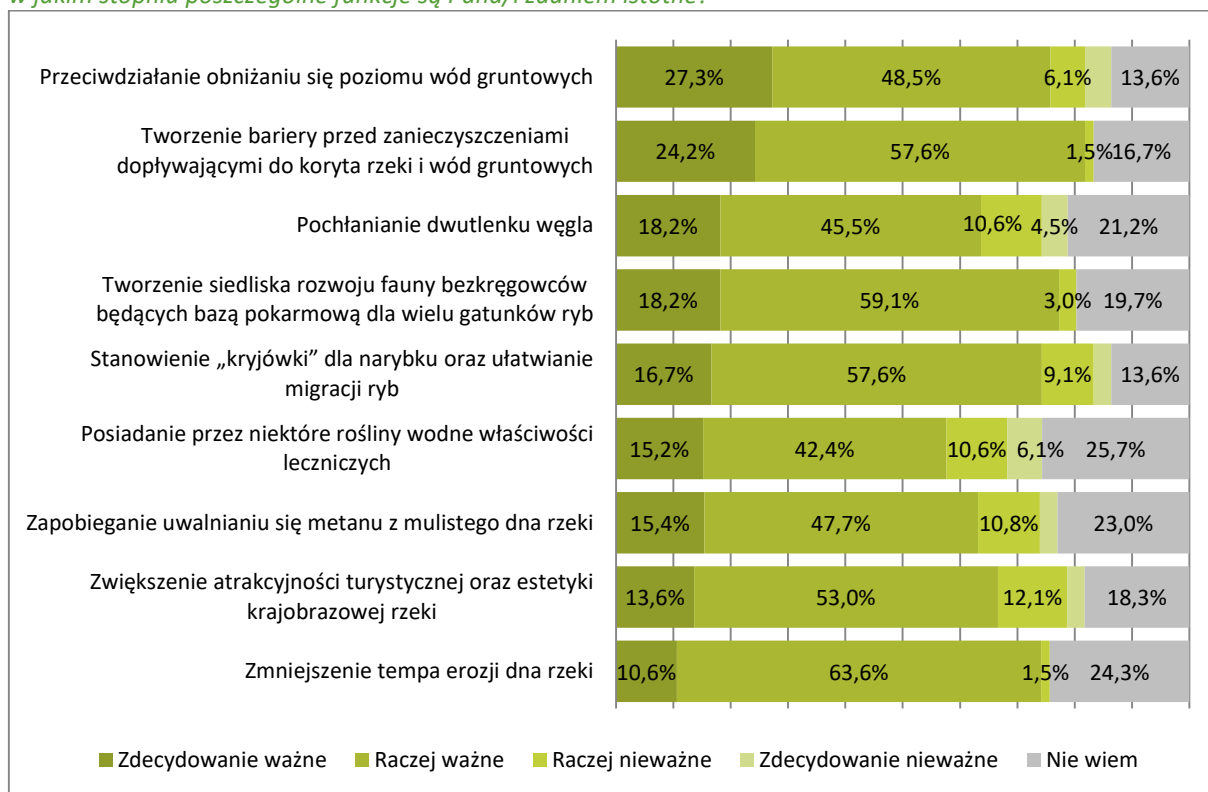


Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Badani zostali poproszeni o określenie stopnia istotności poszczególnych funkcji ekosystemowych roślinności rzek włosienicznikowych. Za ważne lub bardzo ważne uznane zostały:

- Przeciwdziałanie obniżaniu się poziomu wód gruntowych (zdecydowanie ważne – 27,3% i raczej ważne – 48,5);
- Tworzenie bariery przed zanieczyszczeniami dopływającymi do koryta rzeki i wód gruntowych (zdecydowanie ważne - 24,2% i raczej ważne – 57,6%);
- Tworzenie siedliska rozwoju fauny bezkręgowców będących bazą pokarmową dla wielu gatunków ryb (zdecydowanie ważne – 18,2% i raczej ważne – 59,1%);
- Stanowienie „kryjówek” dla narybku oraz ułatwienie migracji ryb (zdecydowanie ważne – 16,7% i raczej ważne – 57,6%);
- Zmniejszenie tempa erozji dna rzeki (zdecydowanie ważne – 10,6% i raczej ważne – 63,6%).

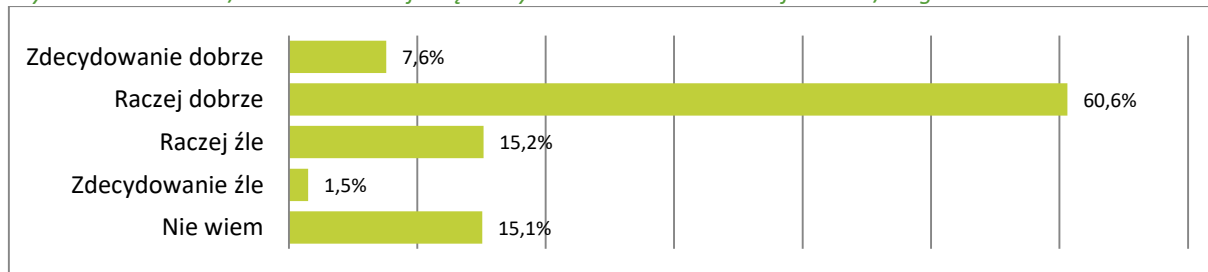
Wykres 51. Roślinność rzek włosienicznikowych (np. Drawy) pełni szereg funkcji ekosystemowych, proszę wskazać w jakim stopniu poszczególne funkcje są Pana/i zdaniem istotne?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

W kolejnym pytaniu rolników zapytano o to, jak ich rozwija się ekosystem roślinności wodnej w regionie. Zdecydowana większość respondentów wyraziła przekonanie, że rozwija się on dobrze (zdecydowanie dobrze – 7,6% i raczej dobrze - 60,6%). Warto zwrócić uwagę na znaczącą przewagę odpowiedzi „raczej dobrze”. Ponad 15% badanych nie potrafiło odpowiedzieć na to pytanie. Kolejne niespełna 17% badanych uważa, że ekosystem roślinności wodnej w regionie rozwija się raczej źle (15,2%) lub bardzo źle (1,5%). Opinie zdecydowanie negatywne stanowią jednak znikomy odsetek wszystkich odpowiedzi.

Wykres 52. Jak Pana/i zdaniem rozwija się ekosystem roślinności wodnej w Pana/i regionie?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Badani zostali poproszeni o ustosunkowanie się do takich stwierdzeń, jak: 1) społeczności lokalne powinny włączać się w projekty ekologiczne, 2) edukacja ekologiczna dotycząca rzek i dolin rzecznych prowadzona jest we właściwy sposób, 3) prace melioracyjne w moim regionie są prowadzone w sposób

właściwy, 4) zbiorniki wodne i brzegi rzek są w co raz większym stopniu zarośnięte przez trzcinowiska, 5) gospodarka prowadzona w zlewniach i dolinach rzek dobrze służy zdrowiu samej rzeki, 6) projekty ekologiczne przywracające naturalny charakter rzek i ich dolin są potrzebne, 7) roślinność wodna w moim regionie jest coraz mniej różnorodna (następuje zanik niektórych gatunków). Rolnicy najczęściej zgadzają się z tym, że:

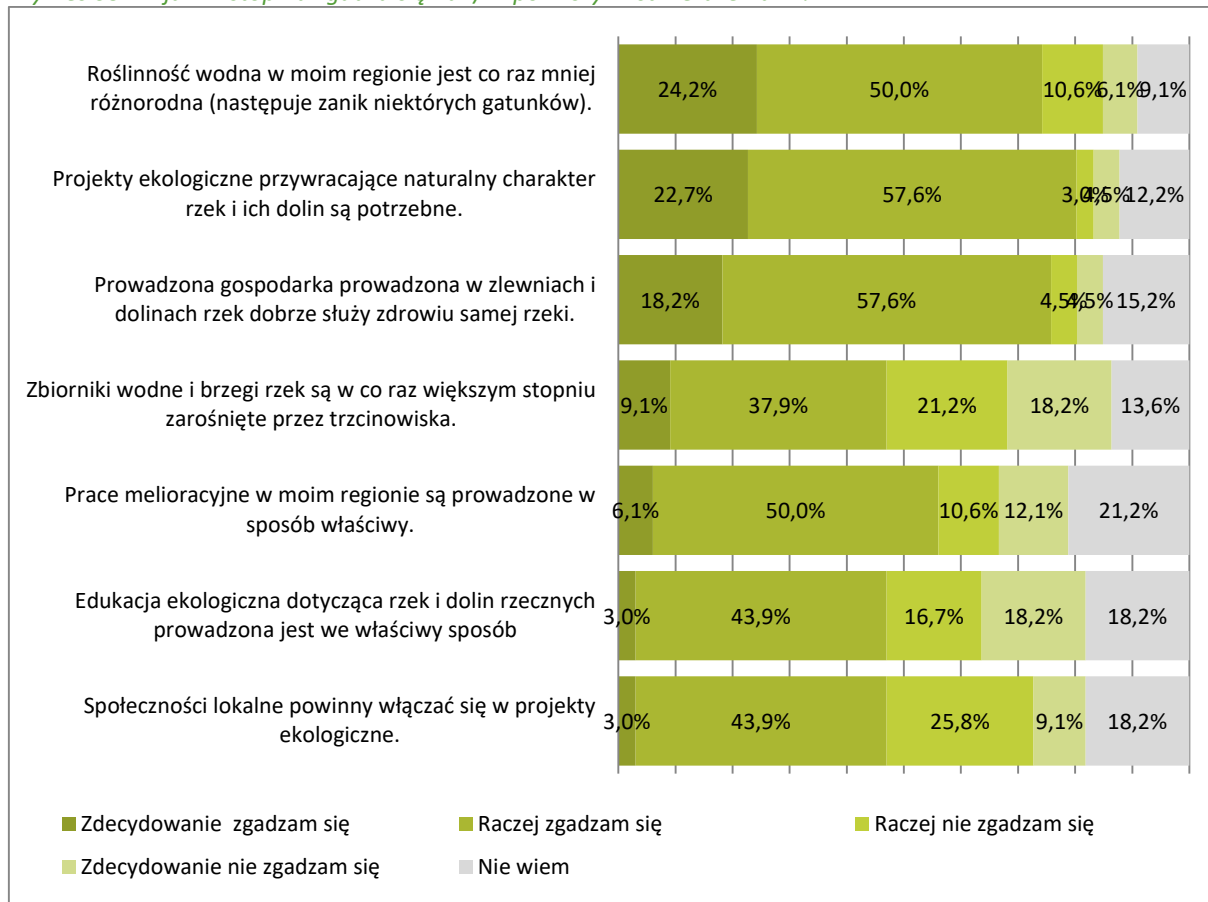
- roślinność wodna w ich regionie jest coraz mniej różnorodna (następuje zanik niektórych gatunków) (zdecydowanie zgadzam się - 24,2% i raczej zgadzam się – 50,0%);
- projekty ekologiczne przywracające naturalny charakter rzek i ich dolin są potrzebne (zdecydowanie zgadzam się – 22,7% i raczej zgadzam się – 57,6%);
- gospodarka prowadzona w zlewniach i dolinach rzek dobrze służy zdrowiu samej rzeki (zdecydowanie zgadzam się – 18,2% i raczej zgadzam się – 57,6%);

Najmniej przekonujące wydają się badanym takie stwierdzenia, jak:

- zbiorniki wodne i brzegi rzek są w co raz większym stopniu zarośnięte przez trzcinowiska (zdecydowanie nie zgadzam się – 18,2% i raczej nie zgadzam się – 21,2%);
- edukacja ekologiczna dotycząca rzek i dolin rzecznych prowadzona jest we właściwy sposób (zdecydowanie nie zgadzam się – 18,2% i raczej nie zgadzam się – 16,7%);
- społeczności lokalne powinny włączać się w projekty ekologiczne (zdecydowanie nie zgadzam się – 9,1% i raczej nie zgadzam się – 25,8%);

Brak wiedzy dotyczącej tych zagadnień deklarowało od 10% do 20% badanych.

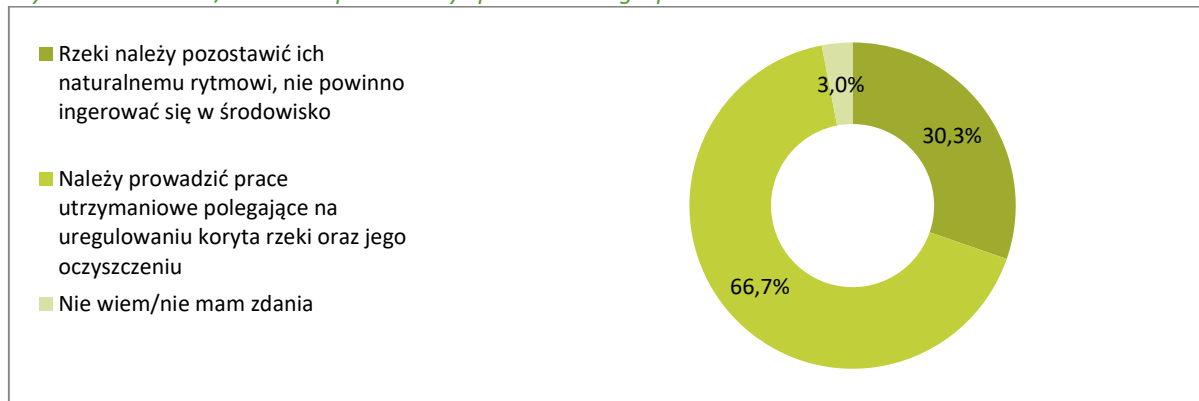
Wykres 53. W jakim stopniu zgadza się Pan/i z poniższymi stwierdzeniami?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Badani zostali poproszeni o odpowiedź na pytanie o to, jak, ich zdaniem, powinna być prowadzona gospodarka rzeczna. Odpowiedzi rolników wskazują na to, że zdecydowana większość z nich uważa, że należy prowadzić prace utrzymaniowe polegające na uregulowaniu koryta rzeki oraz jego oczyszczeniu (66,7%), a zdecydowana mniejszość, że rzeki należy pozostawić ich naturalnemu rytmowi i nie powinno się ingerować w środowisko (30,3%). Tylko 3% badanych nie ma na ten temat zdania.

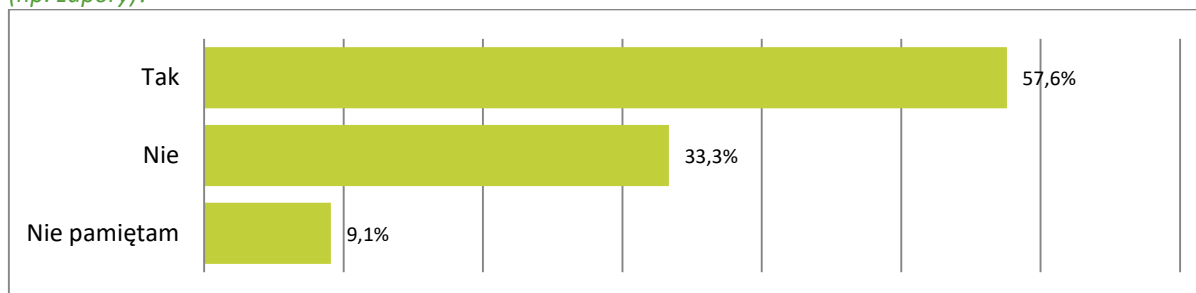
Wykres 54. Jak Pan/i zdaniem powinna być prowadzona gospodarka rzeczna?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

W kolejnym pytaniu respondenci zostali zapytani o to, czy kiedykolwiek słyszeli o problemie migracji ryb związanym z budowlami hydrotechnicznymi (np. zaporami). Ponad połowa respondentów zadeklarowała, że nie słyszała o takim zjawisku (57,6%). 33,3% badanych słyszało o tym problemie, ale ponad 9% nie pamięta, aby kiedykolwiek słyszało o takim problemie.

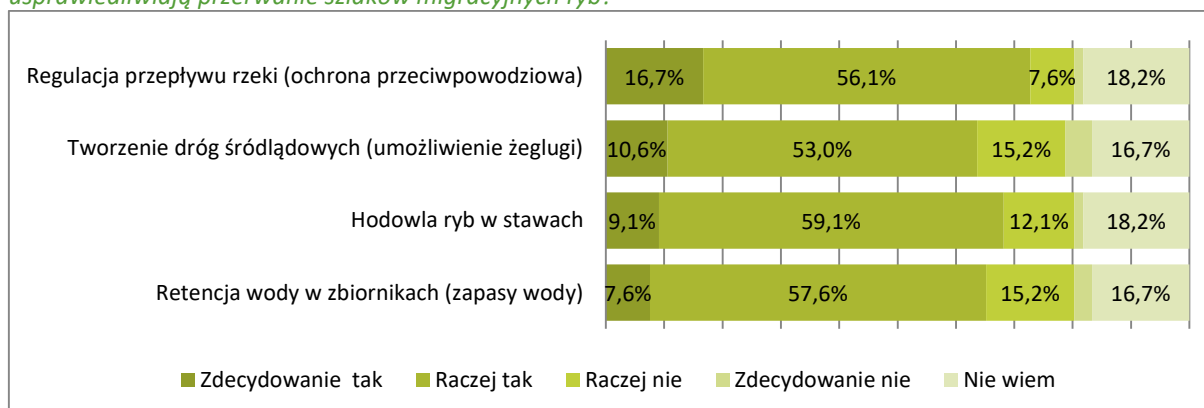
Wykres 55. Czy słyszał Pan/i kiedykolwiek o problemie migracji ryb związanym z budowlami hydrotechnicznymi (np. zapory)?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Rolników zapytano także o to, w jakim stopniu w ich opinii cele, takie jak: 1) retencja wody w zbiornikach (zapasy wody), 2) hodowla ryb w stawach, 3) tworzenie dróg śródlądowych (umożliwienie żeglugi), 4) regulacja przepływu rzeki (ochrona przeciwpowodziowa), usprawiedliwiają przerwanie szlaków migracyjnych ryb. Z odpowiedzi badanych wynika, że każde z wymienionych działań znajduje ich duże poparcie. Największe poparcie badani deklarują dla regulacji przepływu rzeki (ochrona przeciwpowodziowa) – niemal 73% odpowiedzi pozytywnych, choć wśród nich tylko 16,6% odpowiedzi zdecydowanych. Pozostałe działania cieszą się nieco mniejszym poparciem, chociaż wciąż udziela im go w każdym przypadku około 60% badanych.

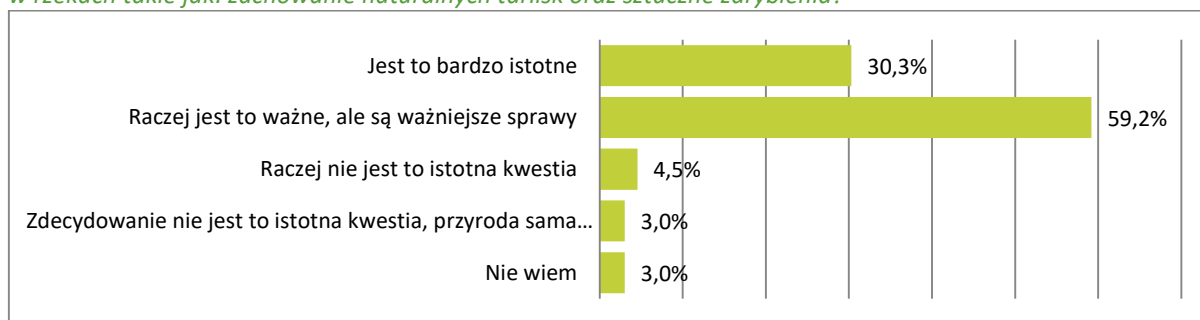
Wykres 56. W jakim stopniu Pana/i zdaniem poniższe cele, w jakich budowane są obiekty hydrotechniczne usprawiedliwiają przerwanie szlaków migracyjnych ryb?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Badanych zapytano o stopień istotności działań podejmowanych w celu utrzymania zarybienia w rzekach, takich jak: zachowanie naturalnych tarlisk oraz sztuczne zarybienia. Niemal 60% badanych rolników stwierdziło, że takie działania raczej są ważne, ale są sprawy ważniejsze. Nieco ponad 1/3 respondentów twierdziła, że jest to bardzo istotne. Za nieistotną kwestię utrzymania zarybienia uważało 7,5%. Brak wiedzy w tej kwestii zadeklarowało 3% badanych.

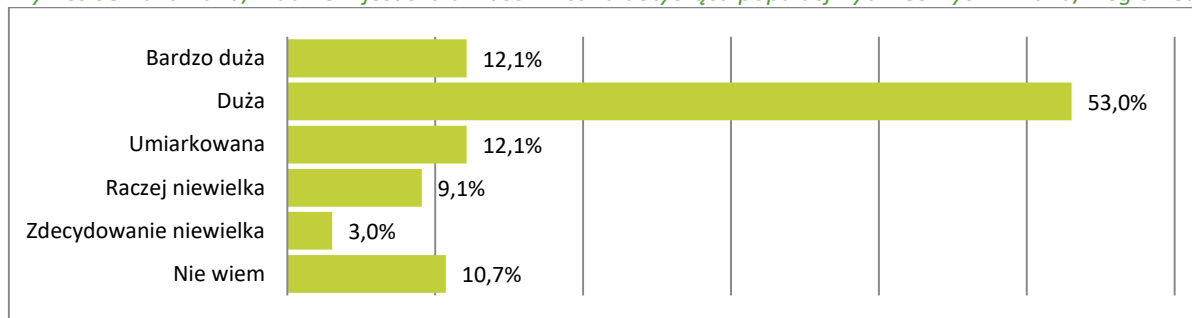
Wykres 57. W jakim stopniu Pana/i zdaniem istotne są działania podejmowane w celu utrzymania zarybienia w rzekach takie jak: zachowanie naturalnych tarlisk oraz sztuczne zarybienia?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Badani zostali poproszeni o ocenę skali kłusownictwa dotyczącego populacji ryb rzecznych w ich regionie zamieszkania. Największy odsetek skalę tę uznał za dużą (53,0%), za bardzo dużą natomiast 12,1%. Nieco ponad 12% badanych skalę kłusownictwa oceniło jako umiarkowaną, a kolejne 9% jako niewielką. Brak wiedzy dotyczącej skali kłusownictwa zadeklarowało niespełna 11% badanych.

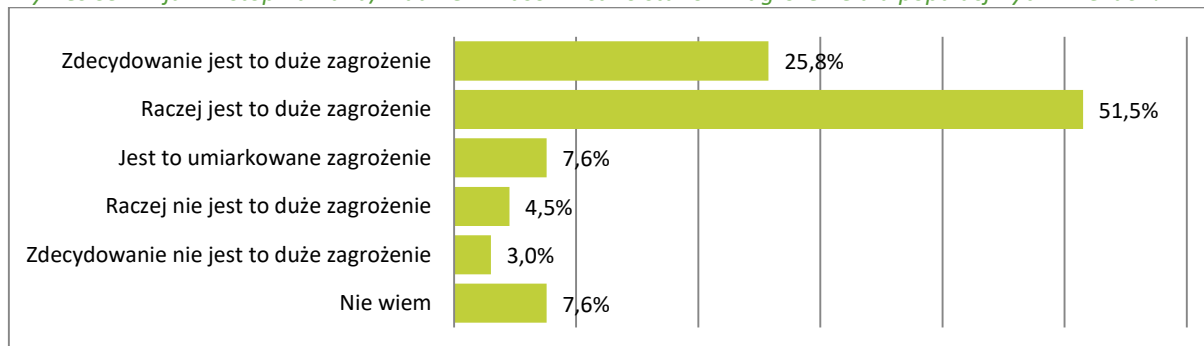
Wykres 58. Jaka Pana/i zdaniem jest skala kłusownictwa dotycząca populacji ryb rzecznych w Pana/i regionie?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Rolnicy zostali zapytani o stopień zagrożenia, jakie stanowi kłusownictwo dla populacji ryb w rzekach. Zdaniem ponad 77% badanych zagrożenie to jest duże, przy czym niemal 26% respondentów zagrożenie ocenia to jako zdecydowanie duże. Jako umiarkowane ocenia je 7,6% respondentów. W działaniach takich nie widzi zagrożenia 7,5% badanych, a 7,6% nie ma wiedzy na ten temat.

Wykres 59. W jakim stopniu Pana/i zdaniem kłusownictwo stanowi zagrożenie dla populacji ryb w rzekach?

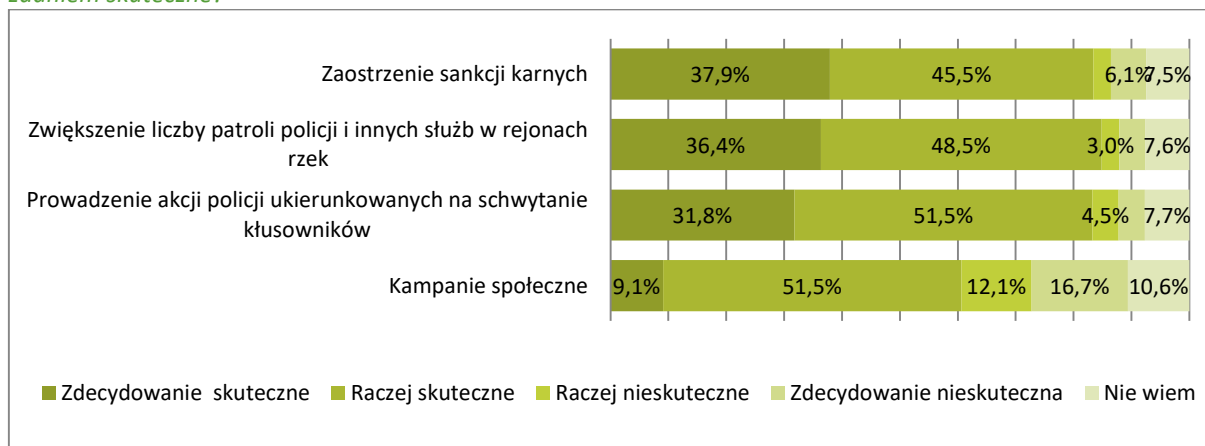


Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Badanych poproszono o ocenę potencjalnej skuteczności zaproponowanych działań przeciwdziałających kłusownictwu. Za najbardziej skuteczne uznane zostały: zaostrzenie sankcji

karnych wobec kłusowników (zdecydowanie skuteczne – 37,9% i raczej skuteczne 45,5%) oraz zwiększenie liczby patroli policyjnych i innych służb w rejonach rzek (zdecydowanie skuteczne 36,4% i raczej skuteczne – 48,5%). Za najmniej skuteczne uznane zostały kampanie społeczne (zdecydowanie nieskuteczne – 9,1 i raczej nieskuteczne – 12,1%).

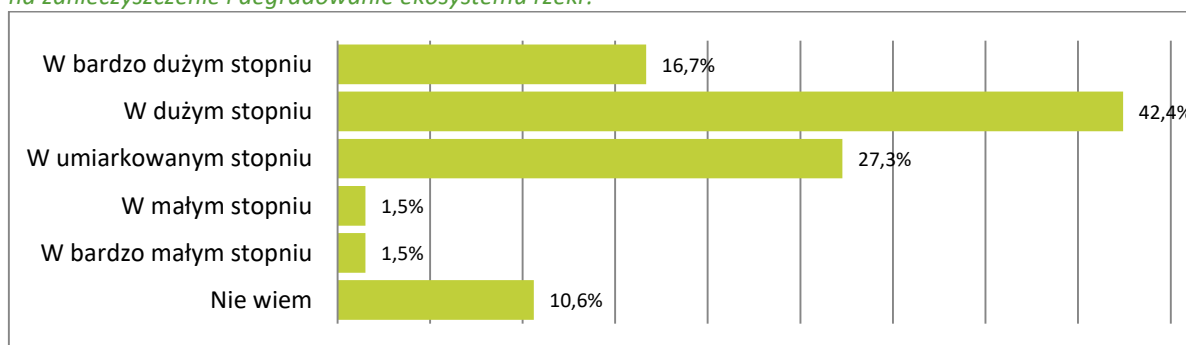
Wykres 60. W jakim stopniu następujące działania przeciwdziałające kłusownictwu są lub mogłyby być Pana/i zdaniem skuteczne?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Ocena wpływu osiedli mieszkaniowych w obszarach zlewisk rzek wpływa na zanieczyszczenie i degradowanie ekosystemu rzeki wskazuje na wysoki poziom świadomości płynących z tego zagrożeń. O tym, że osiedla takie mają bardzo duży lub duży wpływ przekonanych jest niemal 60% badanych, w tym 16,7% z nich uważa, że ten wpływ jest bardzo duży. O tym, że wpływ ten jest umiarkowany przekonanych jest 27,3% badanych. Wpływu takiego nie dostrzega tylko 33,3% badanych, a kolejne niespełna 11% nie ma wiedzy na ten temat.

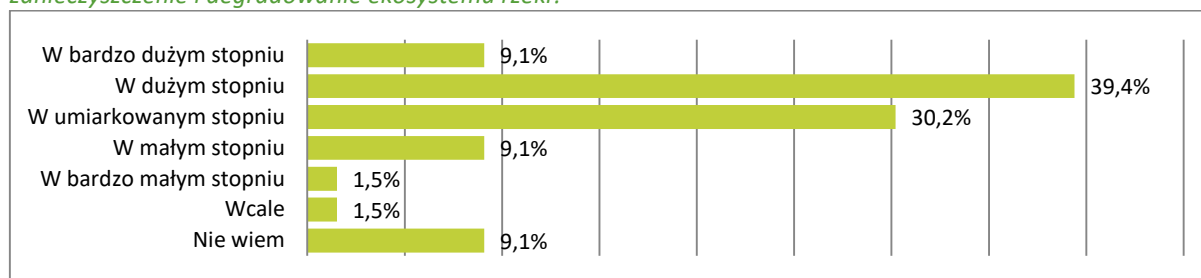
Wykres 61. W jakim stopniu Pana/i zdaniem istnienie osiedli mieszkaniowych w obszarach zlewisk rzek wpływa na zanieczyszczenie i degradowanie ekosystemu rzeki?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Na pytanie o to, czy działalność rolnicza w obszarach zlewisk rzek wpływa na zanieczyszczenie i degradowanie ekosystemu rzeki, niemal połowa ankietowanych odpowiedziała twierdząco. O tym, że wpływ ten jest umiarkowany jest przekonanych ponad 30% badanych. Jako niewielki wpływ ten ocenia 10,6% respondentów, a nie widzi go wcale 1,5%. Nieco ponad 9% badanych nie ma wiedzy na ten temat.

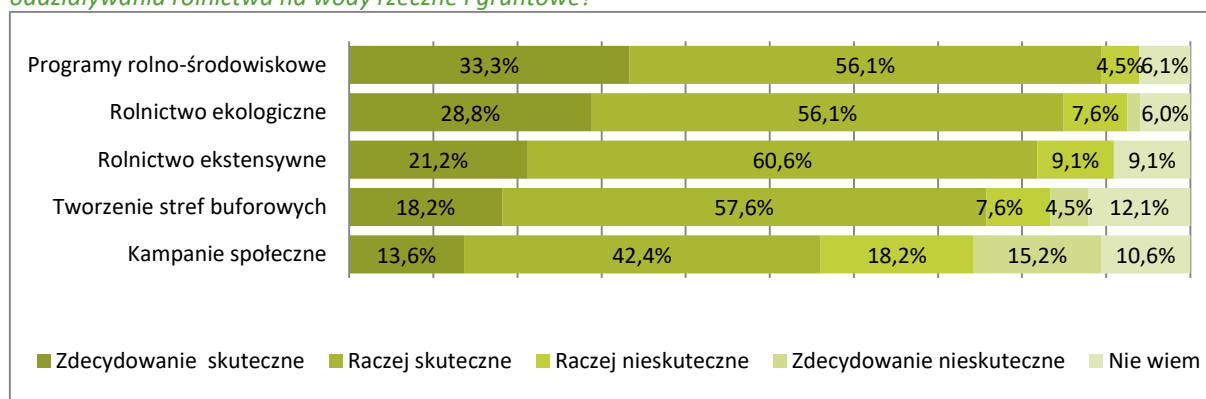
Wykres 62. W jakim stopniu Pana/i zdaniem działalność rolnicza w obszarach zlewków rzek wpływa na zanieczyszczenie i degradowanie ekosystemu rzeki?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Respondentów zapytano o stopień, w jaki ich zdaniem poszczególne działania takie, jak: 1) kampanie społeczne, 2) tworzenie stref buforowych, 3) rolnictwo ekstensywne, 4) rolnictwo ekologiczne i 5) programy rolno-środowiskowe są skutecznym sposobem na zmniejszenie oddziaływania rolnictwa na wody rzeczne i gruntowe. Większość respondentów za skuteczne uznała wszystkie zaproponowane formy, choć respondenci są najbardziej przekonani do działań realizowanych w ramach programów rolno-środowiskowych (niemal 90% wskazań), a najmniej skuteczne wydają się respondentom kampanie społeczne. Tu odsetek odpowiedzi sceptycznych wynosi ponad 1/3, przy ponad 10% deklaracji o braku wiedzy na temat takiej skuteczności.

Wykres 63. W jakim stopniu Pana/i zdaniem poszczególne działania są skutecznym sposobem na zmniejszenie oddziaływania rolnictwa na wody rzeczne i gruntowe?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Badani zostali zapytani o stopień skuteczności działalności: 1) przedsiębiorstw komercyjnych, 2) Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, 3) samorządów lokalnych, 4) Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Szczecinie, 5) lokalnych grup działania i lokalnych organizacji turystycznych, 6) Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie (PGW WP) w tym Regionalnych Zarządów Gospodarki Wodnej oraz Zarządów Zlewni, 7) organizacji ekologicznych, 8) funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej, w zakresie ochrony przyrody na rzekach i w ich dolinach.

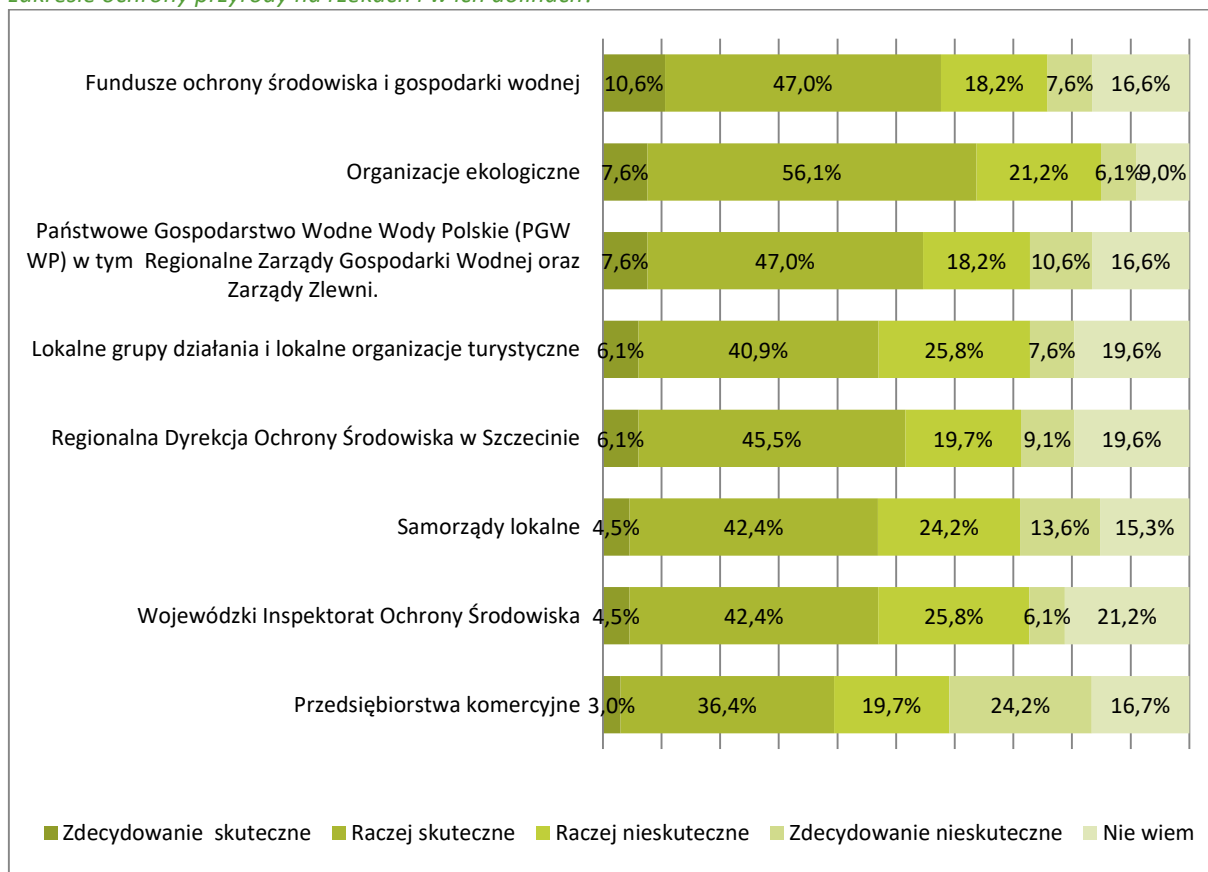
Za najbardziej skuteczne w tym zakresie uznane zostały przez badanych:

- fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej (zdecydowanie skuteczne – 10,6% i raczej skuteczne – 47%)
- organizacje ekologiczne (zdecydowanie skuteczne – 7,6% i raczej skuteczne – 56,1%)
- Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie (PGW WP) w tym Regionalne Zarządy Gospodarki Wodnej oraz Zarządy Zlewni (zdecydowanie skuteczne – 7,6% i raczej skuteczne – 47,0%)

Za najmniej skuteczne instytucje zostały uznane:

- przedsiębiorstwa komercyjne (zdecydowanie nieskuteczne – 24,2% i raczej nieskuteczne – 19,7%)
- samorządy lokalne (zdecydowanie nieskuteczne – 13,6% i raczej nieskuteczne – 24,2%)

Wykres 64 W jakim stopniu Pana/i zdaniem działalność poniższych instytucji Pana/i zdaniem jest skuteczna w zakresie ochrony przyrody na rzekach i w ich dolinach?

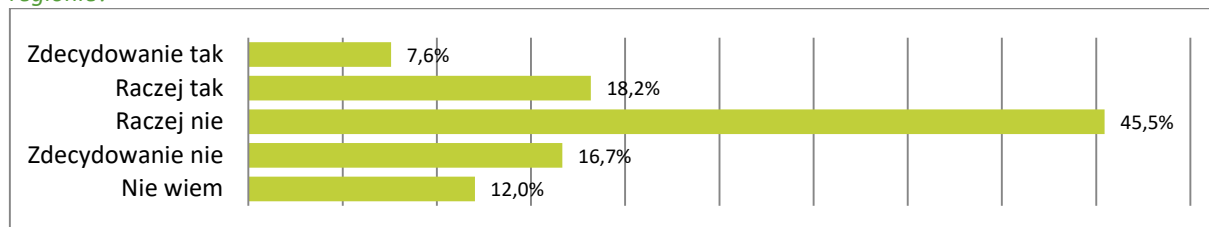


Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Respondentów zapytano o to, czy byliby zainteresowani uczestnictwem w działaniach takich jak: konsultacje, spotkania, wydarzenia o charakterze edukacyjno-rekreacyjnym, mających na celu ochronę środowiska rzecznoego oraz dolin rzek w ich regionie. Ponad połowa spośród badanych rolników zadeklarowała, że zdecydowanie lub raczej nie uczestniczyłaby w tego typu działaniach, a tylko nieco ponad ¼ badanych wzięłaby w nich udział. Chociaż wśród badanych aż 12% nie potrafiło określić swoich

preferencji w tej kwestii, można przyjąć, że zainteresowanie aktywnym włączeniem się w działalność na rzecz środowiska poprzez udział w konsultacjach, spotkaniach, czy wydarzeniach o charakterze edukacyjno-rekreacyjnym jest bardzo małe.

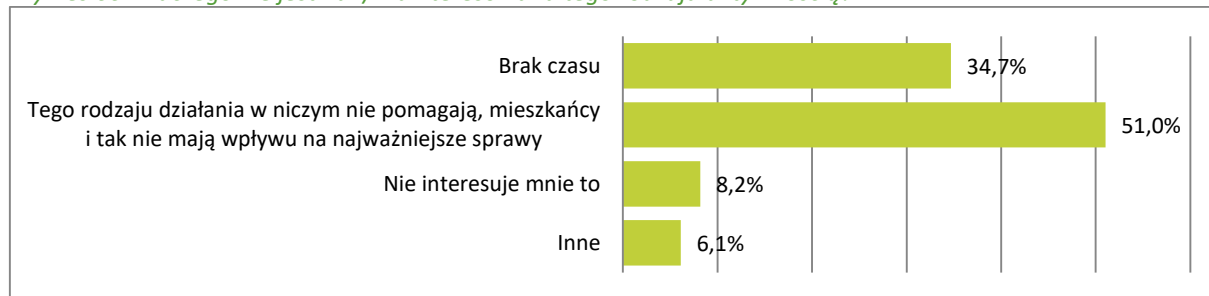
Wykres 65. Czy jest Pan/i zainteresowana uczestnictwem w działaniach (konsultacje, spotkania, wydarzenia o charakterze edukacyjno-rekreacyjnym) mających na celu ochronę środowiska rzecznoego oraz dolin rzek w Pana/i regionie?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Swój brak chęci zaangażowania się w tego typu formy aktywności na rzecz ochrony środowiska badani wyjaśniają przede wszystkim tym, że ich zdaniem tego rodzaju działania w niczym nie pomagają, a mieszkańcy i tak nie mają wpływu na najważniejsze sprawy (51,0%). Brak czasu to argument niemal 35% badanych. A tylko 8,2% badanych nie włączyłoby się w takie aktywności z powodu braku zainteresowania. Inne powody wskazuje nieco ponad 6,0% badanych

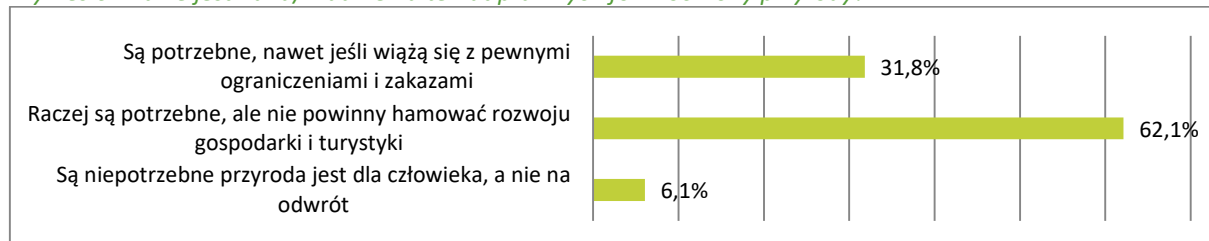
Wykres 66. Dlaczego nie jest Pan/i zainteresowana tego rodzaju aktywnością?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Zdaniem większości respondentów (62,1%), prawne formy ochrony przyrody raczej są potrzebne, ale nie powinny hamować rozwoju gospodarki i turystyki. niespełna 40% badanych stwierdziło, że są one potrzebne, nawet jeśli wiążą się z pewnymi ograniczeniami i zakazami. Według nieco ponad 6% badanych formy takie są całkowicie zbędne, ponieważ przyroda jest dla człowieka a nie człowiek dla przyrody.

Wykres 67. Jakie jest Pana/i zdanie na temat prawnych form ochrony przyrody?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Respondenci zostali poproszeni o ocenę stopnia efektywności wybranych prawnych form ochrony przyrody, w tym: 1) stanowisk dokumentacyjnych, 2) użytków ekologicznych, 3) zespołów przyrodniczo-krajobrazowych, 4) ochrony gatunkowej roślin, zwierząt i grzybów, 5) pomników przyrody, 6) parków krajobrazowych, 7) obszarów chronionego krajobrazu, 8) Obszaru Natura 2000, 9) parków narodowych.

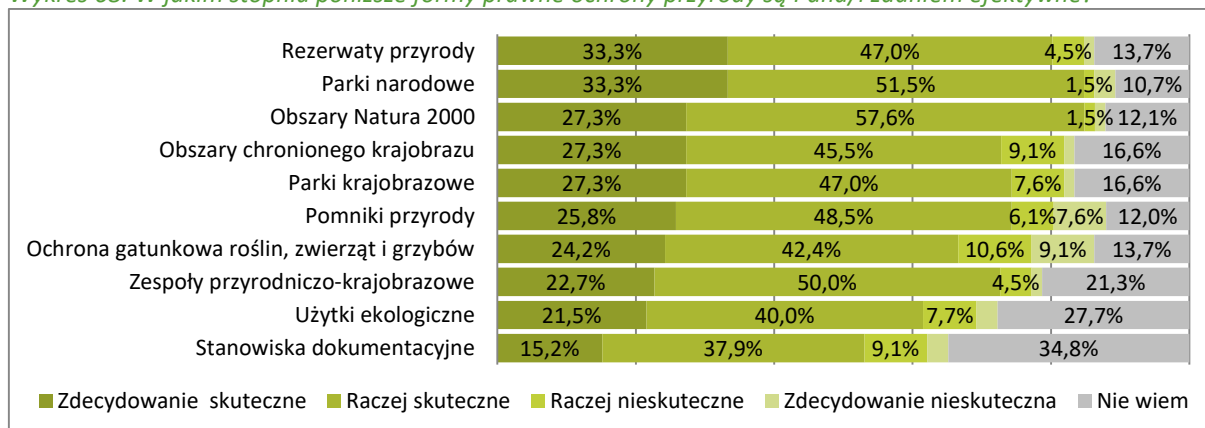
Za formy najbardziej efektywne uznane zostały:

- parki narodowe (zdecydowanie skuteczne – 33,3% i raczej skuteczne – 51,5%);
- rezerwy przyrody (zdecydowanie skuteczne – 33,3% i raczej skuteczne – 47,0%);
- Obszary Natura 2000 (zdecydowanie skuteczne – 27,3% i raczej skuteczne – 57,6%);

Za formy najmniej efektywne uznano:

- Ochrona gatunkowa zwierząt, roślin i grzybów (zdecydowanie nieskuteczne – 9,1% i raczej nieskuteczne – 10,6%);
- Stanowiska dokumentacyjne (zdecydowanie nieskuteczne – 3,0% i raczej nieskuteczne – 9,1%);
- Obszary chronionego krajobrazu (zdecydowanie nieskuteczne – 1,5% i raczej nieskuteczne – 9,1%);

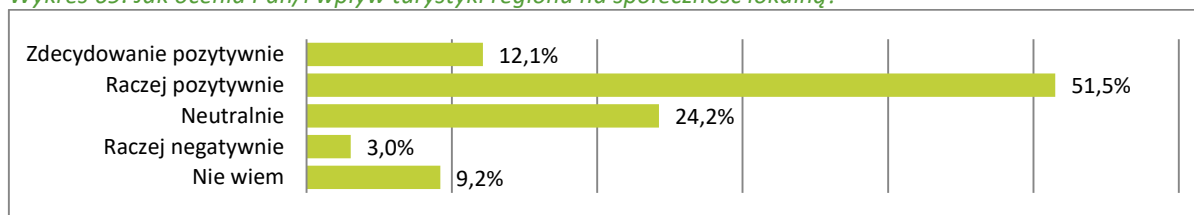
Wykres 68. W jakim stopniu poniższe formy prawne ochrony przyrody są Pana/i zdaniem efektywne?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Respondenci zostali poproszeni o ocenę wpływu turystyki regionu na społeczność lokalną. Większość respondentów oceniała ten wpływ jako raczej pozytywny (zdecydowanie pozytywnie – 12,1% i raczej pozytywnie - 51,5%), a niemal ¼ jako neutralny. Wpływ ten ocenia raczej negatywnie tylko 3% badanych, a niecałe 10% nie ma wiedzy na ten temat.

Wykres 69. Jak ocenia Pan/i wpływ turystyki regionu na społeczność lokalną?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Mieszkańcy zostali poproszeni o ocenę stopnia, w jakim pewne grupy korzystają z ruchu turystycznego w regionie. Według nich, największe korzyści odnoszą:

- przedsiębiorcy z branży turystycznej (zdecydowanie odnoszą korzyści – 37,9% i raczej odnoszą korzyści – 45,5%);
- samorządy lokalne (zdecydowanie odnoszą korzyści – 24,2% i raczej odnoszą korzyści – 50,0%);

Grupami, które zdaniem respondentów odnoszą straty, są przede wszystkim mieszkańcy regionu (10,6%), w mniejszym stopniu rolnicy (6,1%). Warto podkreślić, że około ¼ badanych stwierdziła, że ruch turystyczny nie ma znaczenia dla mieszkańców regionu i rolników.

Wykres 70. W jakim stopniu Pana/i zdaniem poniższe grupy korzystają z ruchu turystycznego w regionie?



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Zdaniem badanych rolników stopień wpływu prawnych form ochrony przyrody środowisk wodnych na określone aspekty życia społecznego jest zróżnicowany. Najbardziej pozytywny wpływ formy ochrony przyrody mają na:

- promocję regionu (zdecydowanie wpływa pozytywnie – 21,2%, raczej wpływa pozytywnie – 62,1%);
- dochody samorządów (zdecydowanie wpływa pozytywnie – 10,6%, raczej wpływa pozytywnie – 60,6%);
- atrakcyjność inwestycyjną (zdecydowanie wpływa pozytywnie – 9,1%, raczej wpływa pozytywnie – 56,1%);

Negatywny wpływ prawne formy ochrony przyrody mają na:

- przemysł (zdecydowanie wpływa negatywnie – 12,1%, raczej wpływa negatywnie – 22,7%);
- komfort mieszkańców (zdecydowanie wpływa negatywnie – 12,1%, raczej wpływa negatywnie – 16,7%);

Wykres 71. W jakim stopniu Pana/i zdaniem prawna ochrona przyrody środowisk wodnych wpływa na następujące aspekty życia społecznego

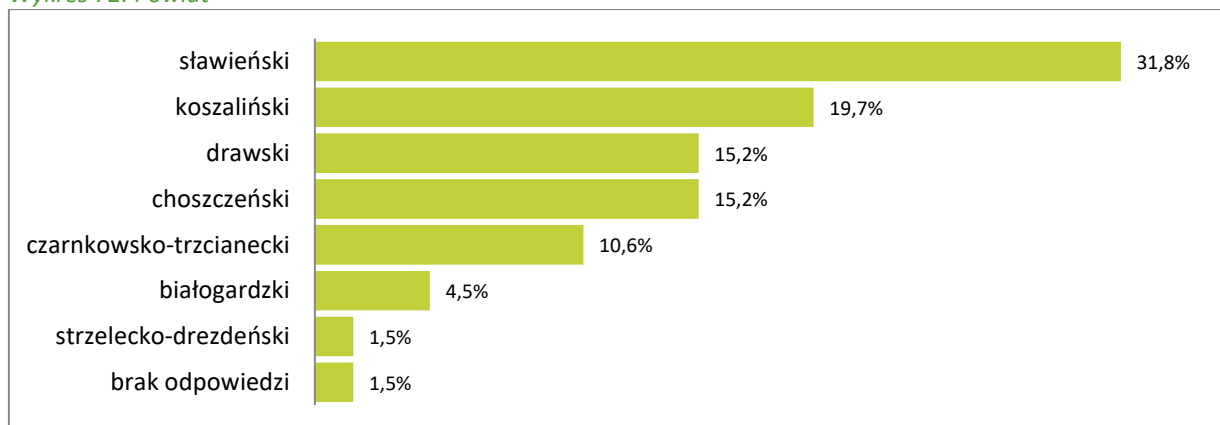


Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Metryczka

W badaniu wzięło udział 66 respondentów, w tym niemal 40% stanowi mieszkańcy powiatu sławieńskiego, niemal 20% mieszkańcy powiatu koszalińskiego. Po około 15% badanych zamieszkiwało powiat drawski i choszczeński. W powiecie czarnkowsko-trzcianeckim mieszkało 10,6% badanych. Najmniej respondentów rekrutowało się z powiatów: białogardzkiego (4,5%) i strzelecko-drezdeneckiego (1,5%). Na pytanie o powiat odpowiedzi nie udzieliło 1,5% badanych.

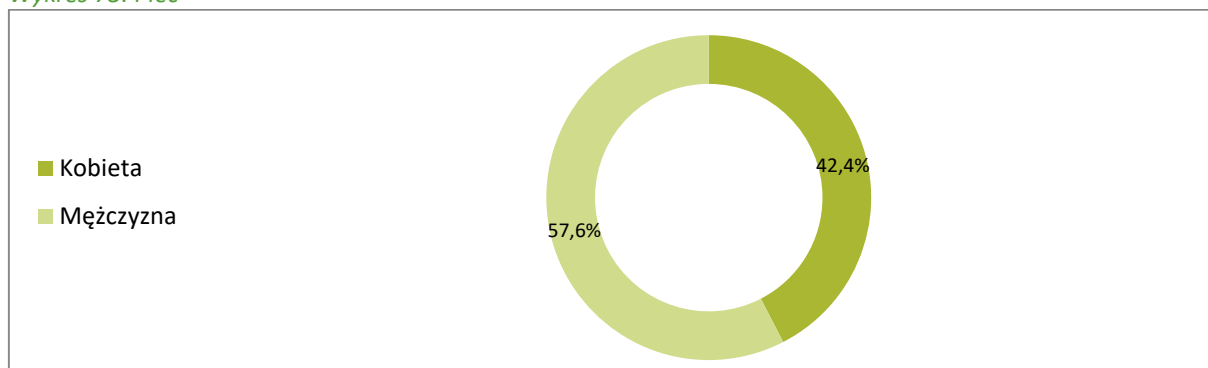
Wykres 72. Powiat



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Wśród 66 respondentów mężczyźni stanowili 57,6% a kobiety 42,4%.

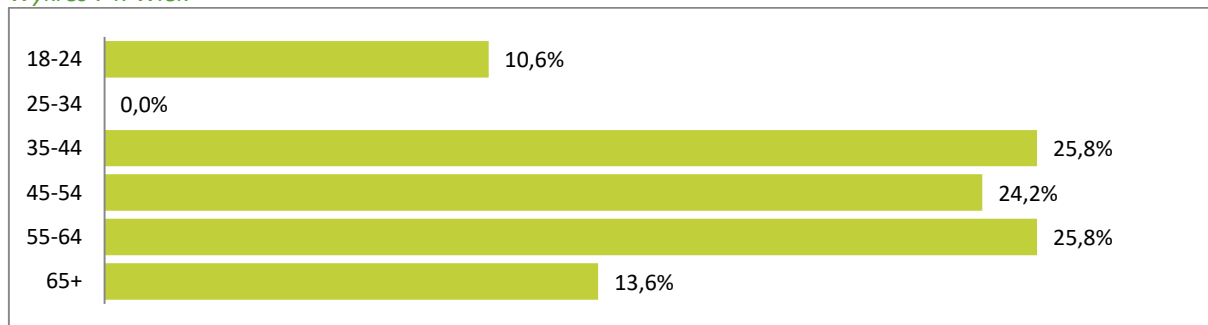
Wykres 73. Płeć



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Wśród badanych, najliczniejszą grupę stanowiły osoby w wieku 55-64 lata oraz 35-44 lata (obydwie kategorie po 25,8). Niespełna 1/4 respondentów stanowiły osoby w wieku 45-54 lata. Badani w wieku 18-24 lata stanowili 10,6% badanych. A w wieku 65 lat i więcej 13,6%. W badaniu nie uczestniczył żaden respondent z kategorii 25-34 lata.

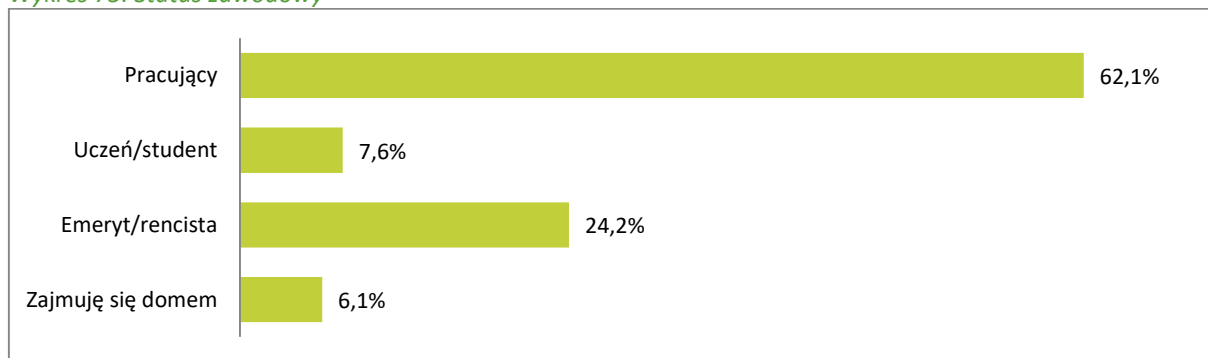
Wykres 74. Wiek



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Zdecydowana większość respondentów to osoby pracujące (62,1%). Kolejną kategorią reprezentowaną przez niemal ¼ badanych są emeryci/renciści. W badaniu wzięły też udział osoby, które zadeklarowały, że mają status ucznia/studenta (7,6%_ lub zajmują się domem (6,1%).

Wykres 75. Status zawodowy



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66.

Podsumowanie

| | |
|--|---|
| Wielkość zrealizowanej próby: | 66 |
| Płeć respondentów: | mężczyźni 57,6%, kobiety 42,4% |
| Wiek respondentów: | 18-24 lata 10,6%, 35-44 lata 25,8%, 45-54 lata 24,2%, 55-64 lata 25,8%, 65 lat i więcej 13,6% |
| Status zawodowy: | pracujący 62,1%, uczeń/student 7,6%, emeryt/rencista 24,2%, zajmujący się domem 6,1% |
| Odległość miejsca zamieszkania od najbliższej rzeki: | mniej niż 10 km 47,0%, 11-30 km 22,7%, 31-50 21,2%, 51-70 km 6,1% |
| Odległość gospodarstwa od najbliższej rzeki: | mniej niż 10 km 36,4%, 11-30 km 28,8%, 31-50 25,8%, 51-70 km 6,2% |
| Powiat: | drawski: 15,2%, choszczeński 15,2%, strzelecko-drezdenecki 1,5%, koszaliński 19,7%, czarnkowsko-trzcieński 10,6%, białogardzki 4,5%, sławieński 31,8% |
| Działalność rolnicza: | tak 16,0% |
| Rodzaj posiadanych gruntów: | grunty orne 81,8%, łąki 66,7%, pastwiska 45,5%, sady 28,8%, lasy 18,2, inne 15,2% |
| Stosowanie nawozów naturalnych: | tak 68,2% |
| Stosowanie nawozów sztucznych | tak 65,2% |

Większość badanych rolników:

- uważa, że ochrona środowiska rzecznoego w regionie jest potrzebna;
- zna sieci obszarów podlegających ochronie przyrody pn. „Natura 2000”, ale nie słyszała o projekcie pt. „Czynna ochrona siedlisk włośniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce”
- za skuteczne działania na rzecz ochrony środowisk rzecznych uważa:
 - budowę siedlisk tarłowich dla zagrożonych gatunków ryb,
 - przywracanie zagrożonych gatunków do ekosystemu,
 - dostosowanie obszarów nadrzecznych i rzek w celu przywrócenia naturalnej flory wodnej,
 - przywracanie naturalnego kształtu koryt rzecznych

-
- zna wybrane rośliny rzeczne będące podstawą ekosystemu rzek włosienicznikowych, przede wszystkim: grązel żółty, włosieniczniki, rdestniczkę gęstą i rzęśle
 - nie zetknęła się z tymi roślinami w ich naturalnym środowisku,
 - zna funkcje ekosystemowe spełniane przez roślinność rzek włosienicznikowych, a wśród kluczowych wskazuje przeciwdziałanie obniżaniu się poziomu wód gruntowych, tworzenie bariery przed zanieczyszczeniami dopływającymi do koryta rzeki i wód gruntowych i tworzenie siedliska rozwoju fauny bezkręgowców będących bazą pokarmową dla wielu gatunków ryb,
 - uważa, że ekosystem roślinności wodnej w regionie rozwija się raczej dobrze;
 - zgadza się z tym, że roślinność wodna w ich regionie jest coraz mniej różnorodna, projekty ekologiczne przywracające naturalny charakter rzek i ich dolin są potrzebne oraz z tym, że gospodarka prowadzona w zlewniach i dolinach rzek dobrze służy zdrowiu samej rzeki
 - wyraża przekonanie, że gospodarka rzeczna powinna polegać na prowadzeniu prac utrzymaniowych polegających na uregulowaniu koryta rzeki oraz jego oczyszczeniu;
 - słyszała o problemie migracji ryb związanym z budowlami hydrotechnicznymi (np. zaporami), ale uznaje za uzasadnione budowanie obiektów hydrotechnicznych nawet wtedy, gdy przerywa to szlaki migracyjne ryb;
 - popiera działania podejmowane w celu utrzymania zarybienia w rzekach (takie jak: zachowanie naturalnych tarlisk oraz sztuczne zarybienia), ale uważa, że są ważniejsze niż to sprawy;
 - skalę kłusownictwa uznaje za dużą, a jego znaczenie dla populacji ryb ocenia w kategoriach dużego zagrożenia;
 - rozwiązanie problemu kłusownictwa widzi raczej w zaostrzeniu sankcji karnych i zwiększeniu liczby patroli policji i innych służb w rejonach rzek;
 - uważa, że istnienie osiedli mieszkaniowych oraz działalność rolnicza w obszarach zlewnisk rzek, w dużym stopniu wpływają na zanieczyszczenie i degradowanie ekosystemu rzeki;
 - ocenia, że tworzenie programów rolno-środowiskowych oraz rolnictwo ekologiczne są skutecznymi sposobami na zmniejszenie oddziaływania rolnictwa na wody rzeczne i gruntowe;
 - jako skuteczne w zakresie ochrony przyrody na rzekach i w ich dolinach ocenia przede wszystkim fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej, organizacje ekologiczne i Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie (PGW WP) w tym Regionalne Zarząd Gospodarki Wodnej oraz Zarządy Zlewni;
 - nie byłaby zainteresowana uczestnictwem w działaniach takich, jak: konsultacje, spotkania, wydarzenia o charakterze edukacyjno-rekreacyjnym, które miałyby na celu ochronę środowiska rzeczno-rzecznych dolin rzek w ich regionie, ponieważ ich zdaniem że działania te w niczym nie pomagają, a rolnicy i tak nie mają wpływu na najważniejsze sprawy;

- uważa, że prawne formy ochrony przyrody są potrzebne, ale nie powinny hamować rozwoju gospodarki i turystyki;
- za efektywne formy ochrony przyrody uznaje: parki narodowe, rezerваты przyrody i obszary Natura 2000;
- pozytywnie ocenia wpływ turystyki regionu na społeczność lokalną;
- uważa, że samorządy lokalne, rolnicy, mieszkańcy regionu, przedsiębiorcy z branży turystycznej oraz pozostali przedsiębiorcy odnoszą korzyści z ruchu turystycznego w regionie;
- ocenia, że największe korzyści wynikające z prawnej ochrony przyrody środowisk wodnych dostrzegane są w obszarze: promocji regionu, dochodów samorządów i atrakcyjności inwestycyjnej;
- uważa, że stosowanie nawozów sztucznych może zanieczyszczać wody powierzchniowe.

Rolnicy – porównanie wyników 2016,2019,2022

1. Ocena ochrony środowiska rzecznoego oraz efektywności i trafności przepisów prawnych

Wyniki badań realizowanych w 2016, 2019 i 2022 roku wskazują na to, że większość badanych uważa, że ochrona środowiska rzecznoego w regionie jest potrzebna. Udział procentowy osób deklarujących poparcie dla działań zmierzających do ochrony środowiska w regionie utrzymuje się na zbliżonym poziomie. W każdym z pomiarów uzyskano około ¾ odpowiedzi pozytywnych. Widoczny jest wzrost odsetka odpowiedzi, że ochrona taka jest zdecydowanie potrzebna.

2. Wiedza na temat Programu Natura 2000 oraz projektu pn. „Czynna ochrona siedlisk włośieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce” oraz ocena przedsięwzięć w ramach tego projektu.

Wiedza na temat Programu Natura 2000 oraz projektu pn. „Czynna ochrona siedlisk włośieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce” zmieniała się na przestrzeni lat 2016-2022. Rolnicy badani w 2016 roku deklarowali, że program ten znają, ale jednocześnie niewielu z nich deklarowało, że kojarzy projekt „Czynna ochrona siedlisk włośieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce”. W 2019 roku udział procentowy respondentów deklarujących znajomość Programu Natura 2000 nieco się zmniejszył i wyniósł nieco ponad 60%. Natomiast w badaniach realizowanych w 2022 roku ponownie uzyskano wysoki odsetek odpowiedzi pozytywnych w przypadku znajomości Programu Natura 2000, jak również wzrost odsetka badanych kojarzących projekt „Czynna ochrona siedlisk włośieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce”.

3. Ocena istotności działań dla ochrony środowisk rzecznych.

Właściwie wszystkie działania uznane zostały za potrzebne – zarówno te dotyczące ruchu turystycznego, powstania infrastruktury ingerującej w naturalne działanie rzek, jak i działań informacyjnych i anty-kłusowniczych. Działania takie jak przywracanie zagrożonych gatunków do ekosystemu, przebudowa budowli hydrotechnicznych (zapory itp.), czy budowa bystrzy (miejsce przyspieszonego nurtu) i kaskad przy budowlach hydrotechnicznych, w celu umożliwienia migracji ryb nadal nie są postrzegane przez badanych jako priorytetowe.

4. Wiedza o roślinach rzecznych będących podstawą ekosystemu rzek włosienicznikowych oraz ich ekosystemowych funkcjach

Wiedza badanych rolników na temat roślin rzecznych będących podstawą ekosystemu rzek włosienicznikowych zmieniała się na przestrzeni lat 2016-2022. Osób deklarujących, że słyszało o konkretnych gatunkach roślin było stosunkowo dużo, a najbardziej rozpoznawalne były włosieniczniki i rzęśle. Badani poproszeni o odpowiedź na pytanie o kontakt w naturalnym środowisku z określonymi gatunkami roślin potwierdzali kontakt z tymi samymi roślinami w ich środowisku naturalnym. W kolejnym pomiarze deklaracje dotyczące znajomości nazw roślin rzecznych będących podstawą ekosystemu rzek włosienicznikowych były zdecydowanie rzadsze, choć okazywało się, że w środowisku naturalnym badani rolnicy mieli kontakt z tymi roślinami. W pomiarze realizowanym w 2022 roku zarówno poziom wiedzy, jak i deklaracje kontaktu z roślinami w ich naturalnym środowisku były częstsze. Wiedza rolników na temat poszczególnych funkcji roślinności rzek włosienicznikowych utrzymuje się na wysokim poziomie. Za ważne badani uznają wszystkie z wymienionych funkcji.

5. Ocena prawnych formy ochrony przyrody w obecnym zakresie

W badaniach realizowanych na przestrzeni lat 2016-2022 rolnicy podobnie oceniali potrzebę i skuteczność działań realizowanych w ramach projektu „Czynna ochrona siedlisk włosieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce”. Wyrażali przekonanie, że działania te przyczyniają się do ochrony środowisk rzecznych. Należy zauważyć, że wszystkie odpowiedzi wskazywały, iż wymienione działania są ważne i mają wpływ na rozwój ochrony rzek i obszarów nadrzecznych.

6. Ocena rozwoju ekosystemu roślinności wodnej w regionie.

Odsetek respondentów uważających, że ekosystem roślinności wodnej w regionie rozwija się dobrze utrzymuje się na podobnym poziomie. Co ciekawe, o ile w 2016 roku opinie rolników w sprawie kierunku działań w zakresie gospodarki rzecznej były podzielone, to już w dwóch kolejnych pomiarach badani rolnicy byli zdecydowanie częściej przekonani, że należy

przewodzą prace utrzymaniowe polegające na uregulowaniu koryta rzeki oraz jego oczyszczeniu.

7. Problem migracji ryb związanym z budowlami hydrotechnicznymi (np. zapory).

Poziom wiedzy na temat celów, w jakich budowane są obiekty hydrotechniczne i związanego z nimi przerywania szlaków migracyjnych ryb wzrósł na przestrzeni lat 2016-2022. Wyniki należy jednak interpretować w kontekście ujawnianego przez badanych braku wiedzy na temat problemu migracji ryb związanego z budowlami hydrotechnicznymi. Wszystkie przedstawione badanych argumenty, w tym: regulacja przepływu rzeki (ochrona przeciwpowodziowa), retencja wody w zbiornikach (zapasy wody), hodowla ryb w stawach, tworzenie dróg śródlądowych (umożliwienie żeglugi), uzyskują więcej odpowiedzi pozytywnych niż negatywnych.

8. Działania na rzecz utrzymania zarybienia w rzekach takie jak: zachowanie naturalnych tarlisk oraz sztuczne zarybienia.

Rolnicy przekonani są, że działania podejmowane w celu utrzymania zarybienia w rzekach (takie jak: zachowanie naturalnych tarlisk oraz sztuczne zarybienia) są istotne, jednak w każdym pomiarze większość respondentów wskazała, że jest to ważne, ale są sprawy ważniejsze.

9. Ocena skali i zagrożenia kłusownictwem dotyczącym populacji ryb rzecznych w regionie.

W każdym z pomiarów, większość badanych uważa, że skala kłusownictwa jest przynajmniej umiarkowana (w 2016) i duża (w 2019 i 2022) ale stanowi nieduże lub umiarkowane (w 2016 i 2019) i duże (w 2022) zagrożenie dla populacji ryb w rzekach. Za najbardziej skuteczną formę przeciwdziałania kłusownictwu rolnicy uznają zaostrzenie sankcji karnych, a za najmniej skuteczną kampanie społeczne.

10. Ocena roli osiedli mieszkaniowych i działalności rolniczej w obszarach zlewków rzek w zanieczyszczeniu i degradowaniu ekosystemu rzeki.

Badani zmienili zdania w sprawie roli osiedli mieszkaniowych i działalności rolniczej w obszarach zlewków rzek w zanieczyszczeniu i degradowaniu ekosystemu rzeki. W 2016 i 2019 roku przekonani byli, że taki wpływ jest raczej umiarkowany, a w 2022 roku że jest on duży.

11. Ocena skuteczności działań zmniejszających oddziaływanie rolnictwa na wody rzeczne i gruntowe.

Respondenci wyrażają przekonanie, że takie działania, jak: tworzenie stref buforowych, kampanie społeczne, rolnictwo ekologiczne, programy rolno-środowiskowe oraz rolnictwo ekstensywne, są skutecznymi sposobami na zmniejszenie oddziaływania rolnictwa na wody

rzeczne i gruntowe są skutecznym sposobem na zmniejszenie oddziaływania rolnictwa na wody rzeczne i gruntowe. W każdym pomiarze większość respondentów za potencjalnie skuteczne uznała wszystkie zaproponowane formy.

12. Ocena działania instytucji, w zakresie ochrony i gospodarowania rzekami i dolinami rzek

Ocena stopnia skuteczności działań wybranych instytucji w zakresie ochrony przyrody na rzekach i w ich dolinach sprawiała problem respondentom w badaniu realizowanym w 2016 roku. W porównaniu do wyników z 2016 roku, w 2019 udzielono względnie niewiele odpowiedzi „nie wiem”, co oznacza, że rolnicy mieli większą wiedzę na temat zadań, którymi zajmują się wskazane instytucje. Działalność wszystkich instytucji uznana została za skuteczną, a największy odsetek odpowiedzi „zdecydowanie skuteczne” otrzymały fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej. W kolejnym pomiarze respondenci oceniali wszystkie instytucje, o które pytano, jako zdecydowanie lub raczej skuteczne, w tym za najbardziej skuteczne organizacje ekologiczne i fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej, czyli instytucje, których głównym celem jest ochrona przyrody. Większość badanych oceniała wszystkie instytucje, o które pytano, jako zdecydowanie lub raczej skuteczne.

13. Ocena roli mieszkańców i społeczności lokalnych w procesie ochrony rzek i dolin rzecznych. Zainteresowanie uczestnictwem w działaniach (konsultacje, spotkania, wydarzenia o charakterze edukacyjno-rekreacyjnym) mających na celu ochronę środowiska rzeczno-rzecznych oraz dolin rzek.

Na pytanie o to, czy badani byłiby zainteresowani udziałem w działaniach (konsultacje, spotkania, wydarzenia o charakterze edukacyjno-rekreacyjnym) mających na celu ochronę środowiska rzeczno-rzecznych oraz dolin rzek, odpowiadali najczęściej, że nie chcieliby się w nie angażować, a brak chęci zaangażowania w tego typu aktywności badani wyjaśniają tym, że działania te ich zdaniem w niczym nie pomagają, a mieszkańcy i tak nie mają wpływu na najważniejsze sprawy.

14. Opinie na temat prawnych form ochrony przyrody.

Zdecydowana większość badanych uważa, że prawne formy ochrony przyrody są potrzebne, ale nie powinny one hamować rozwoju gospodarki i turystyki. Większość respondentów za skuteczne uznała wszystkie zaproponowane formy, choć zdecydowanie najlepiej oceniane są w tym przypadku: Parki narodowe, rezerваты przyrody i Obszary Natura 2000.

15. Możliwość pogodzenia potrzeb turystyki oraz ochrony środowiska rzek i dolin rzek

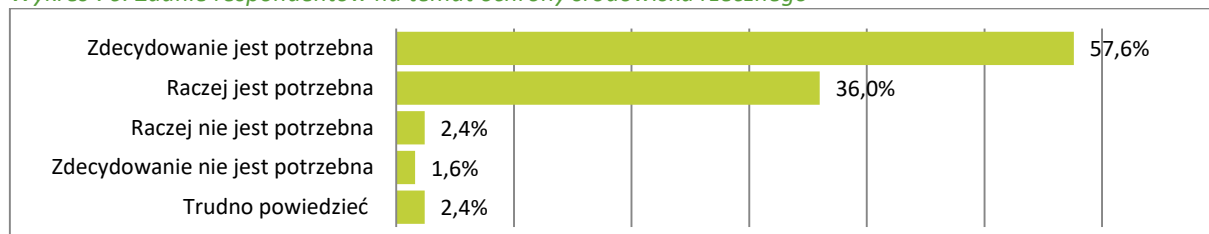
Ponad 2/3 respondentów raczej pozytywnie lub neutralnie ocenia wpływ turystyki regionu na społeczność lokalną. W całym badanym okresie badani są zgodni w ocenie tego, w jakim

stopniu pewne grupy korzystają z ruchu turystycznego w regionie. W ocenie badanych wszystkie kategorie: samorządy lokalne, rolnicy, mieszkańcy regionu, przedsiębiorcy z branży turystycznej oraz pozostali przedsiębiorcy odnoszą takie korzyści, chociaż zwracają uwagę na to, że rolnicy częściej niż inne kategorie ponoszą straty. Na pytanie o to, w jakim stopniu prawna ochrona przyrody środowisk wodnych wpływa na wybrane aspekty życia społecznego, badani odpowiedzieli wybierając sformułowania o pozytywnym wydźwięku.

Analiza PAPI z turystami

Zdecydowana większość badanych turystów (93,6%) stwierdziła, że ochrona środowiska rzeczno jest potrzebna, przeciwnego zdania było 4% badanych. Spośród badanych respondentów 2,4% nie ma zdania na temat tego czy takie działania są potrzebne.

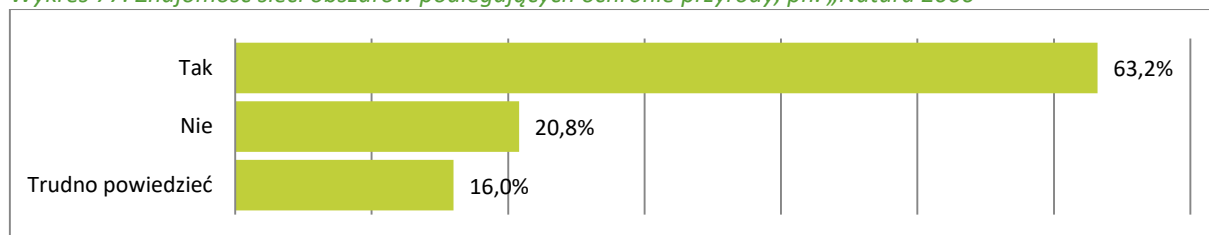
Wykres 76. Zdanie respondentów na temat ochrony środowiska rzeczno



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Spośród wszystkich badanych zaledwie 1/5 (20,8%) wskazała, że nie zna sieci obszarów podlegających ochronie przyrody, pn. „Natura 2000”. Niewiele mniej bo 16% respondentów nie ma w tej kwestii wyrobionego zdania. Znajomość sieci obszarów podlegających ochronie przyrody, pn. „Natura 2000” wskazuje natomiast 63,2% badanych.

Wykres 77. Znajomość sieci obszarów podlegających ochronie przyrody, pn. „Natura 2000”



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Wyraźnie mniejszy odsetek respondentów, niż miało to miejsce w pytaniu o znajomość sieci obszarów podlegających ochronie przyrody, pn. „Natura 2000” zadeklarował, że słyshał o realizowanym w ramach tego programu projekcie pt. „Czynna ochrona siedlisk włosieniczników i udrożnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce”. Taką deklarację złożyło 15,2% badanych, podczas gdy 73,6% badanych o projekcie nie słyshało, a 11,2% nie potrafi jednoznacznie na to pytanie odpowiedzieć. Wiedza na temat projektu pn. „Natura 2000” nie przekłada się na wysoki odsetek respondentów deklarujących wiedzę o wskazanym programie realizowanym w ramach tego projektu.

Wykres 78. Znajomość realizowanego w ramach Programu Natura 2000 projektu pt. „Czynna ochrona siedlisk włosieniczników i udrożnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce”



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Zdaniem respondentów wpływ ochrony przyrody w obrębie rzek i dolin rzecznych na poszczególne elementy infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej wydaje się być w większości pozytywny. W niemal każdym przypadku ponad 50% badanych wskazywała, że wpływ ten jest zdecydowanie pozytywny lub raczej pozytywny. Najczęściej pozytywny wpływ deklarowany był w kontekście:

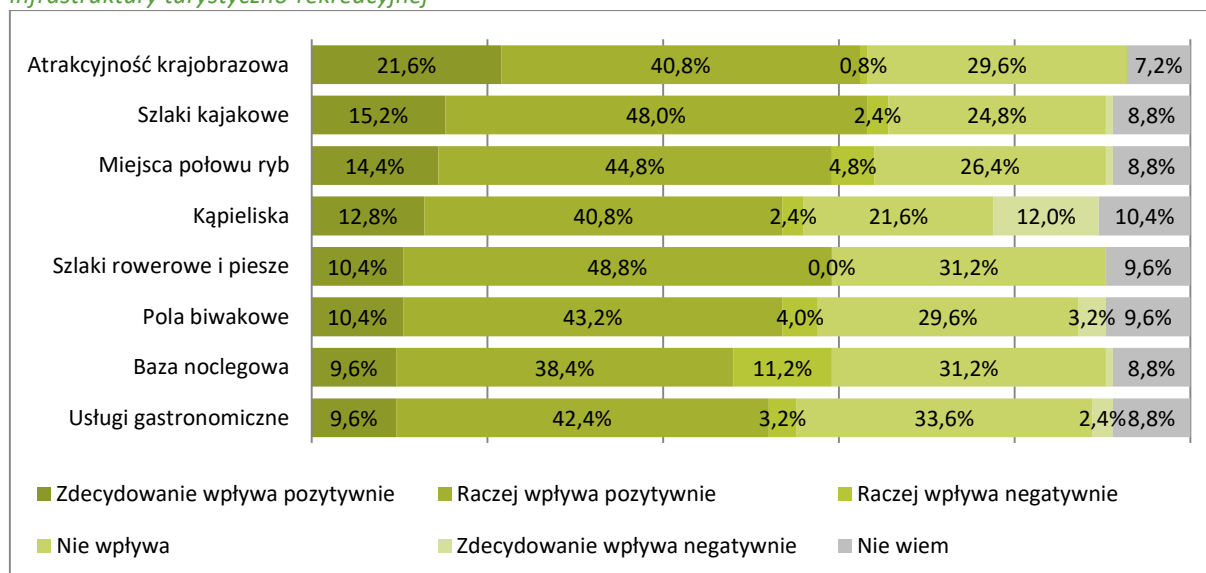
- szlaków kajakowych (63,2%)
- atrakcyjności krajobrazu (62,4%),
- miejsc połowu ryb oraz szlaków rowerowych i pieszych (po 59,2%).

Najmniejszy odsetek pozytywnych deklaracji związany był z:

- bazą noclegową (48%) oraz
- usługami gastronomicznymi (52%).

Należy również zaznaczyć, że choć oceny dotyczące negatywnego wpływu ochrony przyrody w obrębie rzek i dolin rzecznych na poszczególne elementy infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej były nieliczne to jednak 14,2% respondentów odpowiedziało tak także w odniesieniu do kąpielisk, a 12% do bazy noclegowej. Warto zauważyć, że w zależności od wymienionych elementów, między 21,6% a 33,6% badanych deklarowało, że ochrona przyrody we wskazanym zakresie nie wpływa w żaden sposób na elementy infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej.

Wykres 79. Zdanie na temat wpływu ochrony przyrody w obrębie rzek i dolin rzecznych na poszczególne elementy infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Respondenci zostali zapytani również o to, które formy ochrony przyrody są, ich zdaniem, potrzebne. Badani w większości deklarowali, że wszystkie formy są ważne. Największy odsetek badanych za potrzebne uznał ograniczenia dotyczące dopuszczalnych metod wędkowania a także ograniczenia dotyczące dziennego odłowu ryb, ograniczenia dozwolonych miejsc i okresu połowów oraz obowiązku

informowania władz o odłowionych rybach (po 76,8%). Najwięcej negatywnych wskazań dotyczyło zakazu wychodzenia na brzeg poza wyznaczone pole biwakowe (20,8%) oraz ograniczeń dla turystów w dostępności do rzeki, które wynikają z okresu lęgowego ptaków (20%). Również ograniczenia w dostępie do rzeki spowodowane dobową aktywnością fauny, dzienne limity turystów na szlaku wodnym oraz dzienne ograniczenia w ilości odłowionych ryb wskazywane były jako niepotrzebne (po 17,6%). W żadnym przypadku odsetek osób wskazujących odpowiedź zdecydowanie niepotrzebne, nie przekroczył 5% ogółu badanych.

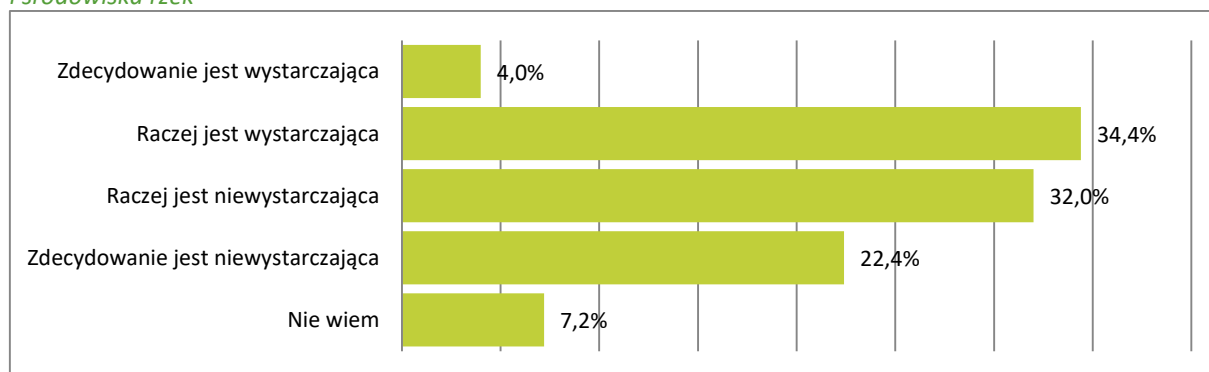
Wykres 80. Określenie stopnia potrzeby wprowadzenie następujących form ochrony przyrody rzek i dolin rzek



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Zdaniem większości respondentów zakres dostępnych dla turystów informacji na temat ochrony przyrody i środowiska rzek jest niewystarczający (54,4%). Jako wystarczający uznało dostępny zakres informacji 38,4% respondentów, natomiast 7,2% nie potrafiło go jednoznacznie ocenić.

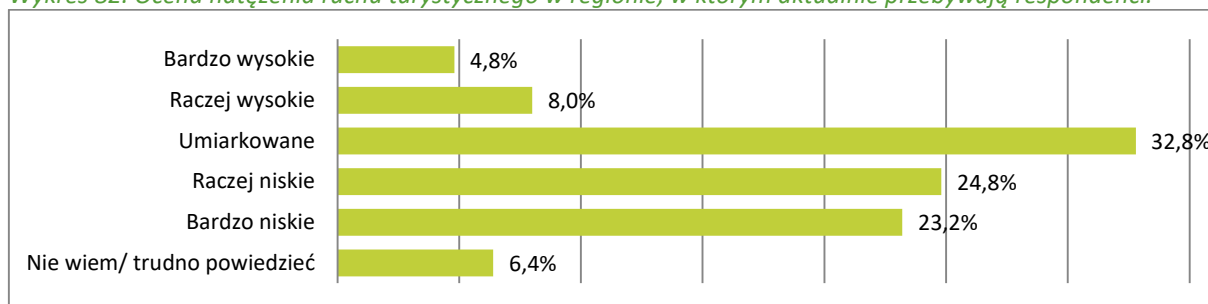
Wykres 81. Zdanie respondentów na temat zakresu dostępnych dla turystów informacji o ochronie przyrody i środowiska rzek



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

W badaniu zapytano również uczestników o to, jak oceniają natężenie ruchu turystycznego w regionie, w którym się znajdują. Badani wskazywali najczęściej, że ten ruch jest niski (48%) lub umiarkowany (32,8%). Jako wysoki oceniło go zaledwie 12,8% respondentów. 6,4% badanych nie potrafiło ocenić natężenia ruchu w regionie w którym przebywali w czasie badania.

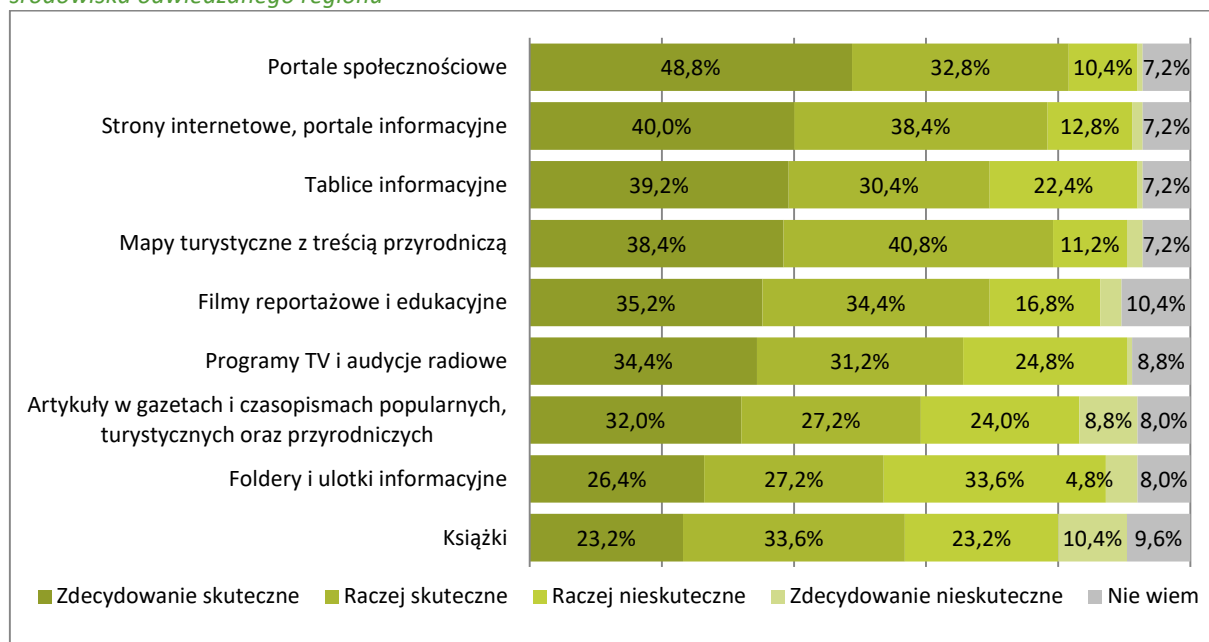
Wykres 82. Ocena natężenia ruchu turystycznego w regionie, w którym aktualnie przebywają respondenci.



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Turyści biorący udział w badaniu zostali poproszeni o wskazanie tych form informowania odwiedzających na temat przyrody i środowiska, które ich zdaniem są najefektywniejsze. Wszystkie z form przedstawionych w badaniu zostały ocenione jako raczej skuteczne lub zdecydowanie skuteczne przez ponad 50% badanych. Wyniki pozwalają dostrzec znaczenie form informowania związanych znowoczesnymi technologiami, a więc portali społecznościowych, które za skuteczne uznało 81,6% badanych, w tym 48,8% określiło je jako bardzo skuteczne. Respondenci wskazali również strony internetowe i portale jako skuteczne sposób informacji. Tę formę jako skuteczną uznało w sumie 78,4%, w tym 40% określiło ją jako zdecydowanie skuteczną. Również tradycyjne formy, takie jak mapy turystyczne z treściami przyrodniczymi, wskazywane były jako skuteczne. W przypadku tej formy 79,2% turystów uznało ją za skuteczną, w tym 40% za zdecydowanie skuteczną. Za najmniej skuteczne formy badani uznali foldery i ulotki reklamowe, które 33,6% określiło jako raczej nieskuteczne, a 4,8% jako zdecydowanie nieskuteczne. Również książki nie są zdaniem badanych, skuteczną formą informowania turystów. W tym przypadku 23,2% uczestników określiła ją jako raczej nieskuteczną i aż 10,4% jako zdecydowanie nieskuteczną. Trzecią najniżej ocenianą formą są artykuły w gazetach i czasopismach popularnych, turystycznych oraz przyrodniczych. Ta forma jest raczej nieskuteczna w opinii 24% i zdecydowanie nieskuteczna w opinii 8,8% badanych. Wyniki te pokazują, że turyści przede wszystkim doceniają formy przekazu związane z nowymi technologiami oraz formę mapy z opisem przyrodniczym, która jest przydatna w konkretnym terenie. Wyraźnie widać odejście od tradycyjnych, drukowanych form informacyjnych, takich jak ulotki, artykuły w gazetach i czasopismach oraz książki. Można również podejrzewać, że respondenci korzystają z tych form, które uznali za najbardziej skuteczne i daje to podstawę do argumentacji za potrzebą rozwoju tego typu form.

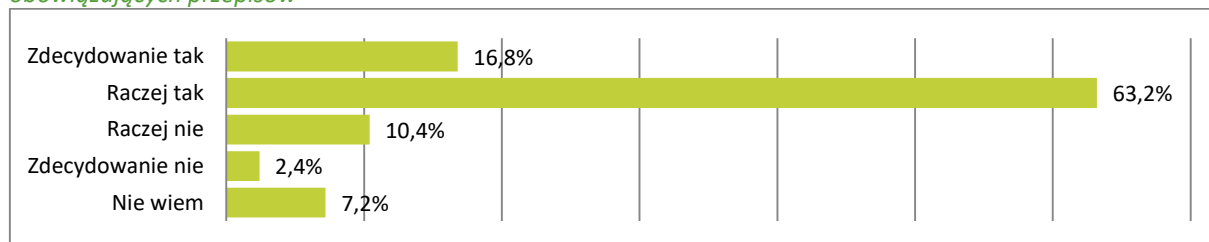
Wykres 83. Ocena stopnia efektywności poszczególnych form informowania turystów na temat przyrody i środowiska odwiedzanego regionu



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Zdecydowana większość badanych (16,8% zdecydowanie tak oraz 63,2% odpowiedzi raczej tak) uważa kampanie informacyjne, kolportaż materiałów edukacyjnych oraz działania podobnego rodzaju za dobrą formę wspierania zaangażowania turystów w ochronę przyrody i egzekwowanie obowiązujących przepisów. Tego typu działania mogą zatem związać się z aprobatą i zaangażowaniem turystów i należy rozważyć ich intensyfikację. Negatywną opinię o skuteczności takich działań prezentuje 12,8% respondentów, a 7,2% nie ma wiedzy na temat oddziaływania tego typu form działania na zaangażowanie turystów w ochronę przyrody i egzekwowanie obowiązujących przepisów.

Wykres 84. Zdanie badanych na temat tego, czy kampanie informacyjne, kolportaż materiałów edukacyjnych i podobnego rodzaju działania mogą wspierać zaangażowanie turystów w ochronę przyrody i egzekwowanie obowiązujących przepisów

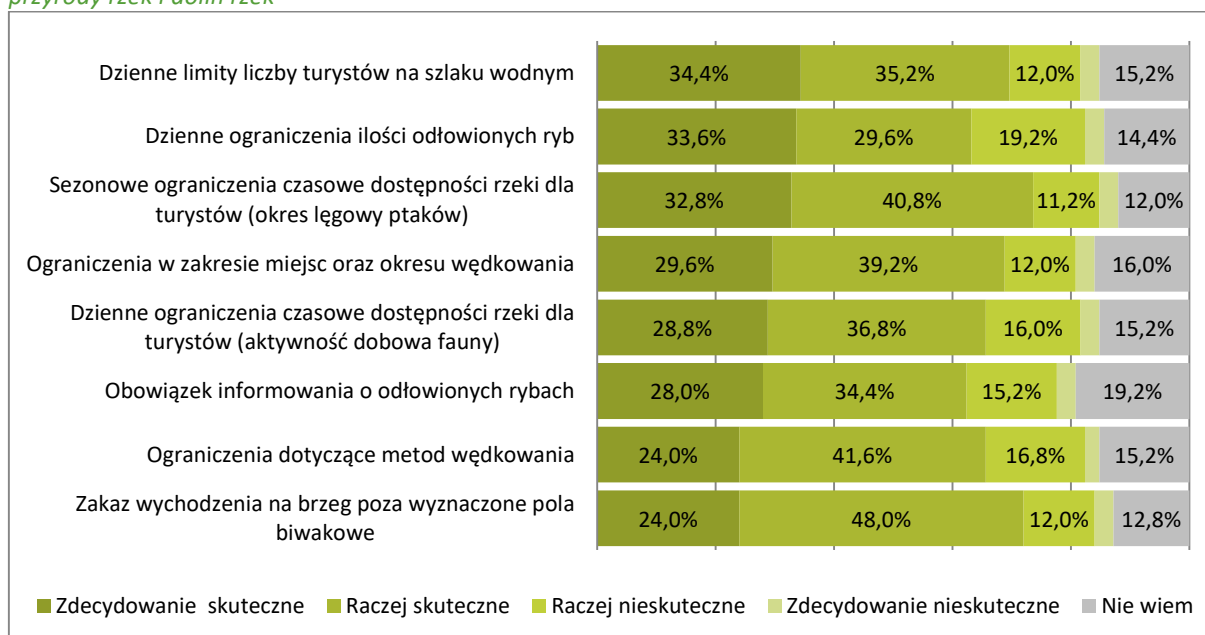


Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Respondenci odpowiadali na pytanie dotyczące skuteczności wskazanych form ochrony przyrody rzek i dolin rzek. Zdaniem badanych największą skutecznością cechują się ograniczenia w dostępie do rzeki wynikające z okresów lęgowych ptaków, które wskazało 73,6% badanych, w tym 32,8% uznało że są one zdecydowanie skuteczne. Za skuteczne badani uznali także zakaz wychodzenia na brzeg poza wyznaczone pole biwakowe (72% wskazań, w tym 24% - zdecydowanie skuteczne). Dienne limity turystów na szlaku wodnym jako skuteczne ograniczenie wskazało 69,6%, w tym 34,4% określiło je jako

zdecydowanie skuteczne. Najniższą skuteczność badani przypisywali dziennym ograniczeniom ilości odłowionych ryb - 19,2% badanych uważa je za raczej nieskuteczne a 2% za zdecydowanie nieskuteczne. Ograniczenia dotyczące metod wędkowania jako raczej nieskuteczne określiło 16,8% respondentów, a 4% uznało je za zdecydowanie nieskuteczne. Z uzyskanych danych można wnioskować, że badani za skuteczne uznają przede wszystkim te ograniczenia, które dotyczą możliwości przemieszczania się oraz liczby turystów wpuszczanych na dany obszar. Jako nieskuteczne najczęściej wskazywane są te ograniczenia, które związane są z połowami ryb i wydaje się, że w większym stopniu wymagają samodyscypliny osób wędkujących.

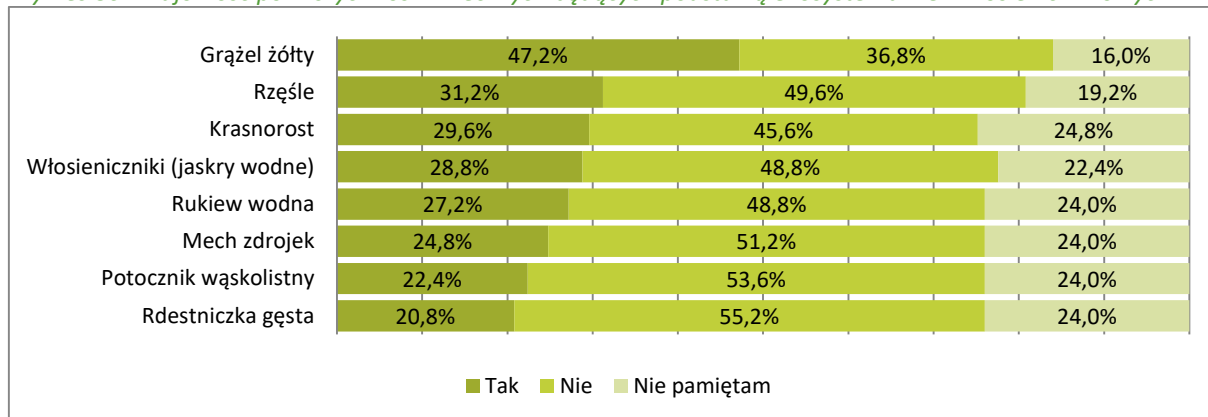
Wykres 85. Zdanie respondentów na temat stopnia skuteczności wprowadzenia poszczególnych form ochrony przyrody rzek i dolin rzek



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Podczas badania sprawdzana była również wiedza turystów na temat roślin rzecznych będących podstawą ekosystemu rzek włosienicznikowych. Największy odsetek badanych deklaruje znajomość grążela żółtego (47,2%). Pozostałe odpowiedzi wskazywane były zdecydowanie rzadziej i gromadziły od 20,8% (rdestniczka gęsta) do 31,2% (rzęśle) wskazań. Warto zaznaczyć, że od 16% (grązel żółty) do 24,8% (krasnorost) respondentów deklarowało, że nie pamięta czy zna te rośliny rzeczne.

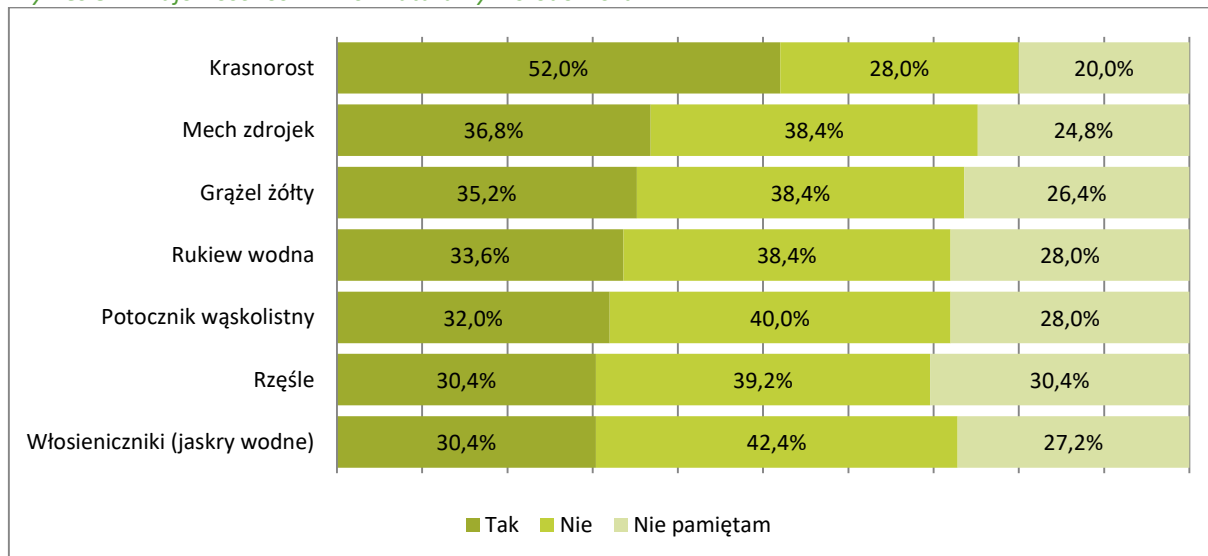
Wykres 86. Znajomość poniższych roślin rzecznych będących podstawą ekosystemu rzek włosienicznikowych



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

W kolejnym pytaniu badani wskazywali czy widzieli wskazane rośliny rzeczne w ich naturalnym środowisku. Turyści zdecydowanie najczęściej wskazywali, że widzieli krasnorost (52%), natomiast pozostałe odpowiedzi otrzymały od 30,4% (włosieniczniki) do 36,8% (mech zdrojek) wskazań. Odpowiedzi respondentów wskazują, że rozpoznają oni rośliny, które widzieli w naturalnym środowisku, na podstawie opisu wyglądu, jednak (co wynika z odpowiedzi na poprzednie pytanie) nie zawsze znają ich nazwę.

Wykres 87. Znajomość roślin w ich naturalnym środowisku

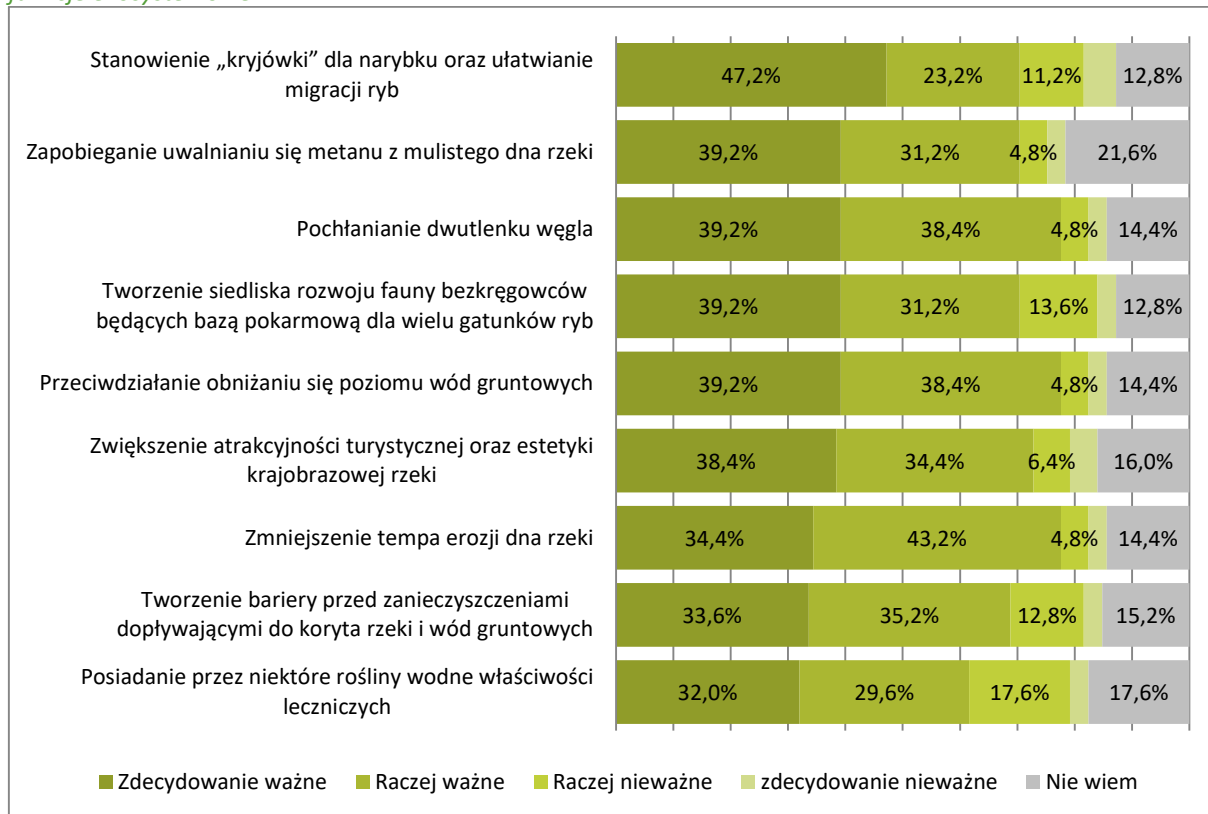


Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Uczestniczący w badaniu turyści zostali poproszeni o określenie stopnia istotności poszczególnych funkcji roślinności rzek włosienicznikowych. Funkcje takie jak pochłanianie przez roślinność rzek dwutlenku węgla, przeciwdziałanie obniżaniu się poziomu wód gruntowych oraz zmniejszenie tempa erozji dna rzeki zostały uznane jako ważne przez 77,6% badanych. Jako zdecydowanie ważne największa grupa badanych wskazała to, że roślinność rzek stanowi „kryjówki” dla narybku oraz ułatwia migracje ryb (47,2%). Najmniej istotną funkcją jest według turystów posiadanie przez niektóre rośliny

wodne właściwości leczniczych (20,8% negatywnych wskazań) oraz tworzenie siedliska rozwoju fauny bezkręgowców będących bazą pokarmową dla ryb (16,8% negatywnych wskazań).

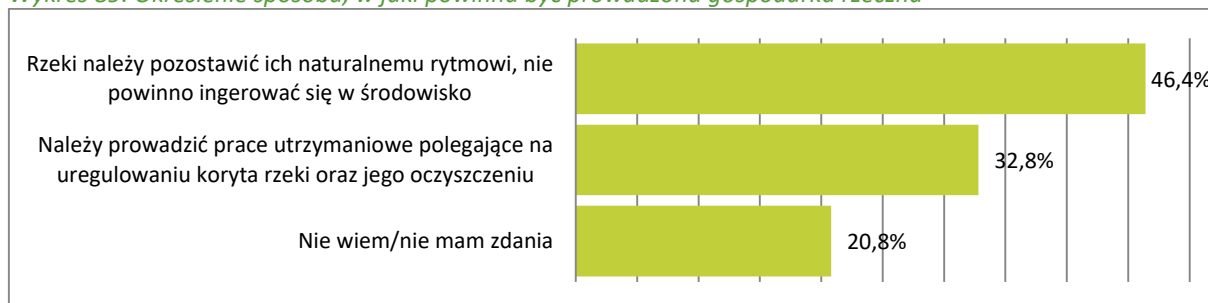
Wykres 88. Określenie stopnia istotności poszczególnych funkcji roślinności rzek włosienicznikowych, pełniących funkcje ekosystemowe



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Turyści mieli również możliwość wypowiedzenia się na temat tego, jak ich zdaniem powinna być prowadzona gospodarka rzeczna. W tym wypadku niemal połowa badanych (46,4%) stwierdziła, że rzeki należy pozostawić ich naturalnemu rytmowi i nie powinno się w ich środowisko ingerować. Co trzeci badany (32,8%) był przeciwnego zdania i wskazywał, że powinno się podejmować prace regulacyjne i porządkowe. Co piąty respondent (20,8%) nie miał w tej sprawie zdania.

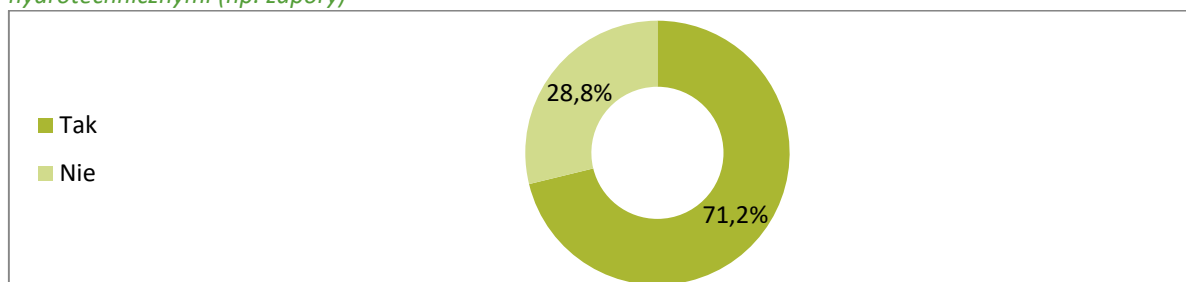
Wykres 89. Określenie sposobu, w jaki powinna być prowadzona gospodarka rzeczna



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Tylko co trzeci turysta (28,8%) nigdy nie słyszał o tym, że infrastruktura hydrotechniczna stanowi problem i jest barierą przecinającą naturalne szlaki migracyjne ryb. 71,2% uczestników badania deklarowało, że słyszeli o tym problemie.

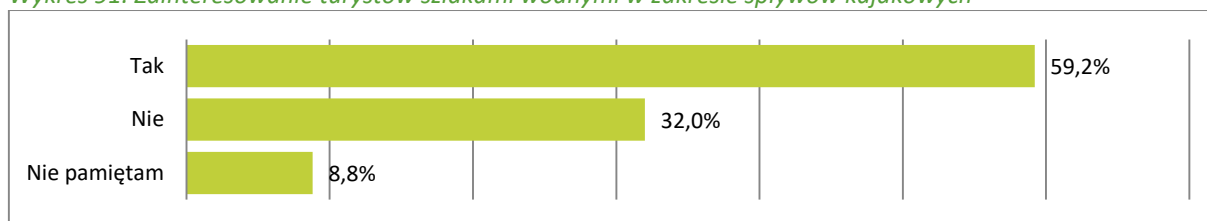
Wykres 90. Pytanie czy respondenci słyszeli kiedykolwiek o problemie migracji ryb związanym z budowlami hydrotechnicznymi (np. zapory)



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Zdecydowana większość (59,2%) uczestników badania deklaruwała, że jest zainteresowana możliwością korzystania ze szlaków wodnych do spływów kajakowych. Brak takiego zainteresowania wskazywał co trzeci badany (32%). Oznacza to, że ta forma wykorzystania naturalnych szlaków wodnych może być z powodzeniem wykorzystana do reklamy i zwiększenia zainteresowania turystów tym obszarem.

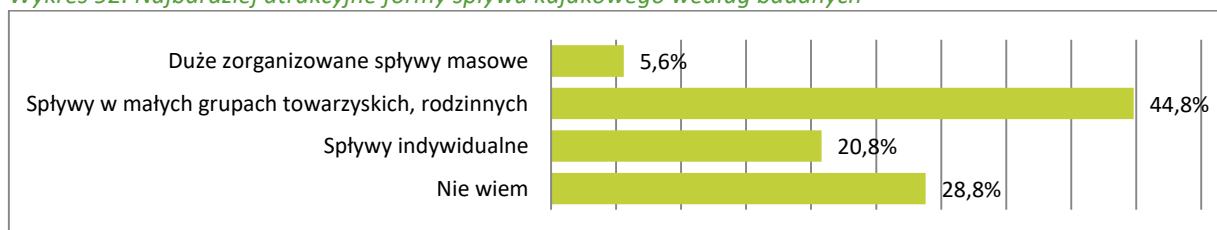
Wykres 91. Zainteresowanie turystów szlakami wodnymi w zakresie spływów kajakowych



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Pytanie o zainteresowanie spływami kajakowymi stanowiło wstęp do pytania o najbardziej atrakcyjne formy spływu. Najatrakcyjniejszą w opiniach badanych formą takiego spędzania czasu jest spływ w małych grupkach towarzyskich lub rodzinnych. Tę formę wskazało 44,8% respondentów, podczas gdy drugą najatrakcyjniejszą formą były spływy indywidualne, które wybrało 20,8% turystów. Najmniejszym zainteresowaniem cieszyłyby się zorganizowane spływy o charakterze masowym, które wybrało zaledwie 5,6% badanych. Należy jednak zauważyć, że blisko co trzeci badany (28,8%) nie wiedział, która forma jest dla niego najatrakcyjniejsza. Z jednej strony wyniki te wskazują, że warto rozwijać formę spływów w małych grupach, ale z drugiej warto podejmować działania reklamujące spływy kajakowe, co być może pozwoli dotrzeć do tych turystów, którzy nie potrafili udzielić odpowiedzi na to pytanie.

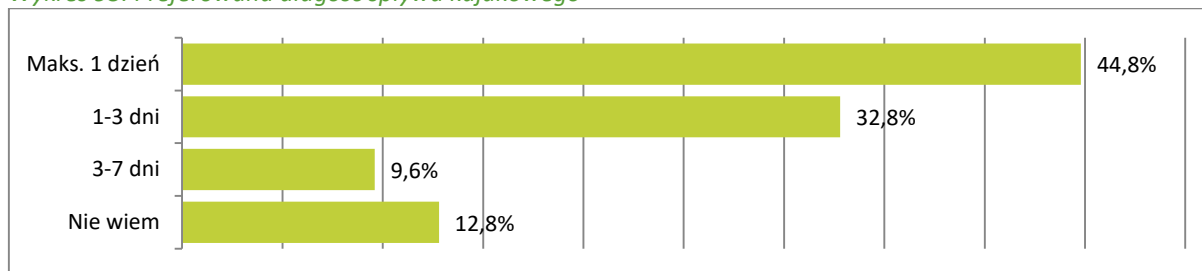
Wykres 92. Najbardziej atrakcyjne formy spływu kajakowego według badanych



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Wśród badanych turystów największym zainteresowaniem cieszyłyby się spływy, które trwają maksymalnie jeden dzień (44,8%). Co trzeci badany (32,8%) wybrałby spływ trwający od jednego do trzech dni, a tylko co dziesiąty (9,6%) skłonny byłby wziąć udział w spływach trwających od trzech dni do tygodnia. Wśród respondentów 12,8% nie potrafiło odpowiedzieć na zadane pytanie. Należy jednocześnie zauważyć, że w przypadku 42,4% badanych, którzy wybraliby spływy trwające dłużej niż jeden dzień, niezbędne staje się zapewnienie infrastruktury zapewniającej możliwość np. noclegów.

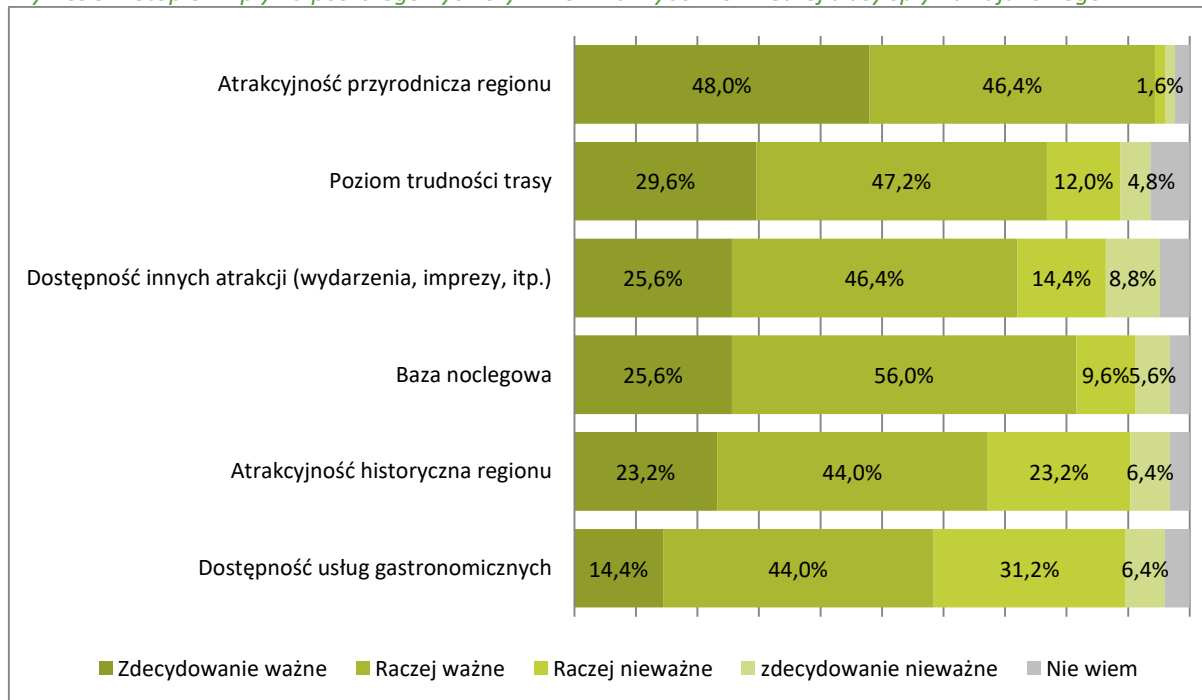
Wykres 93. Preferowana długość spływu kajakowego



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Jedną z kluczowych informacji wydaje się ta dotycząca czynników mających wpływ na wybór trasy spływu kajakowego, jaką wybierają turyści. Najważniejszym czynnikiem w oczach 94,4% turystów jest atrakcyjność przyrodnicza regionu. Na drugim miejscu znajduje się, wskazana przez 81,6% badanych, baza noclegowa. Trzecim z najważniejszych czynników jest, wybrany przez 76,8% respondentów, poziom trudności trasy. Najmniej istotnym czynnikiem dla respondentów jest dostępność usług gastronomicznych (37,6% negatywnych wskazań).

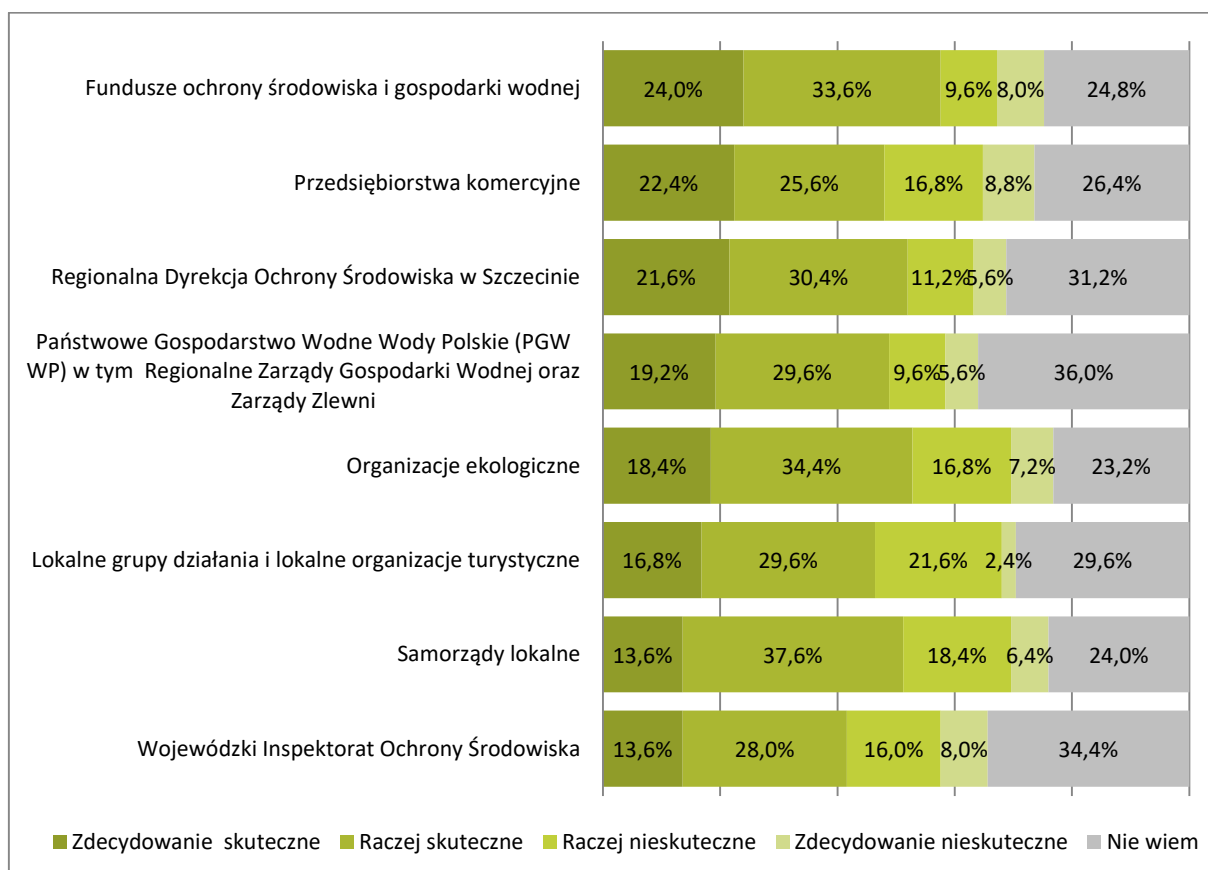
Wykres 94. Stopień wpływu poszczególnych czynników na wybór konkretnej trasy spływu kajakowego



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Ważnym elementem procesu ewaluacji jest ocena skuteczności działania instytucji. W kontekście instytucji działających w zakresie ochrony przyrody na rzekach i w ich dolinach turyści najlepiej oceniają fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej (57,6%). Również wysoko oceniane są organizacje ekologiczne (52,8%), Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Szczecinie (52%) oraz samorządy lokalne (51,2%). Najwięcej negatywnych opinii odnośnie skuteczności działania zebrali przedsiębiorstwa komercyjne (25,6%) oraz samorządy lokalne (24,8%). Przy ocenie skuteczności działania instytucji równie ważny, jak liczba pozytywnych i negatywnych opinii, wydaje się być odsetek osób, które nie mają ich sprecyzowanych. W tym przypadku problem ten najczęściej dotyczył Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie (PGW WP), którego skuteczności nie potrafiło ocenić 36% turystów oraz Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, w przypadku którego problem z oceną miało 34,4% badanych.

Wykres 95. Stopień skuteczności działalności poniższych instytucji w zakresie ochrony przyrody na rzekach i w ich dolinach

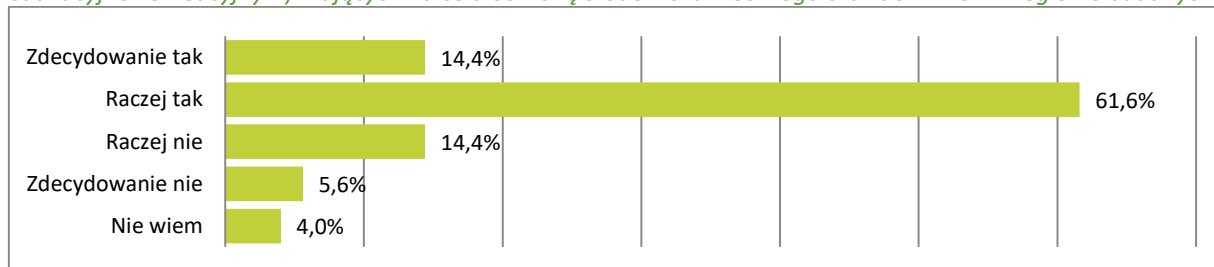


Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Turystów zapytano także o zainteresowanie udziałem w działaniach, które miałyby na celu ochronę środowiska rzeczno-dolnego oraz dolin rzek w regionach, w których realizowane było badanie. Zdecydowana większość badanych (76%) wyraziła zainteresowanie udziałem w tego typu działaniach. Niechęć do udziału zadeklarował co piąty badanych (20%). Zaledwie 4% respondentów nie wiedziało czy chciałoby

uczestniczyć w takich działaniach. Wyniki te pokazują potencjał, jaki może być wykorzystany podczas organizacji i prowadzenia działań mających na celu ochronę środowiska w badanych obszarach.

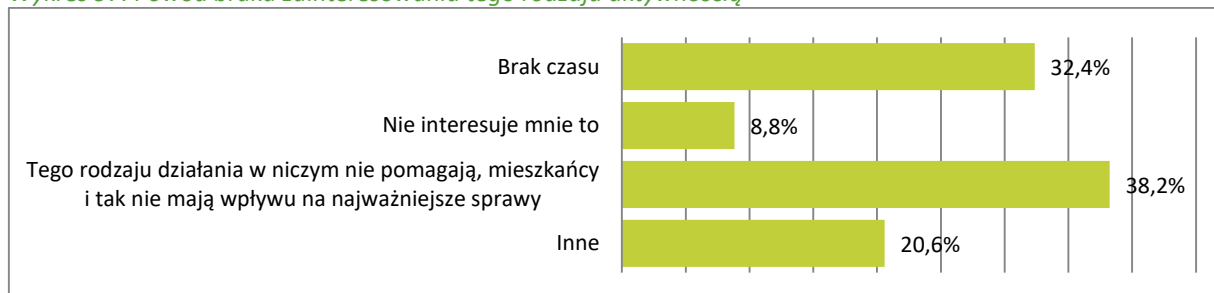
Wykres 96. Zainteresowanie uczestnictwem w działaniach (konsultacje, spotkania, wydarzenia o charakterze edukacyjno-rekreacyjnym) mających na celu ochronę środowiska rzecznoego oraz dolin rzek w regionie badanych



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Pytano również o powód niechęci do udziału w działaniach związanych z ochroną środowiska rzecznoego oraz dolin rzek w regionach, w których realizowane było badanie. W wynikach dominują dwa powody niechęci badanych turystów. 38,2% wskazało, że takie działania nie pomagają a zwykli mieszkańcy i tak nie mają realnego wpływu na najważniejsze decyzje. Możemy mieć w tym wypadku do czynienia z poczuciem braku sprawczości i przekonaniem o nieskuteczności działań oddolnych oraz dominującej roli instytucji i władz lokalnych. Drugim najczęściej deklarowanym powodem jest brak czasu, na który wskazywało 32,4% respondentów. Brak zainteresowania takimi działaniami wskazywał rzadziej niż co dziesiąty badany (8,8%). Co piąty turysta wskazywał, że są inne niż wskazane powody niechęci do podejmowania aktywności na rzecz ochrony środowiska.

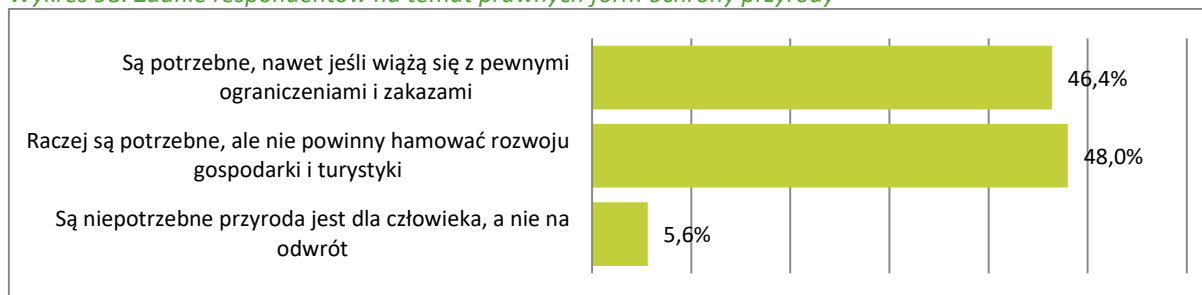
Wykres 97. Powód braku zainteresowania tego rodzaju aktywnością



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Badani turyści są bardzo wyraźnie podzieleni jeśli chodzi o opinię w sprawie prawnych form ochrony przyrody. 94,4% wszystkich badanych uważa, że rozwiązania prawne w zakresie ochrony przyrody są potrzebne, jednak 48% uważa, że tego typu ochrona jest potrzebna, ale nie powinna ona w żaden sposób ograniczać rozwoju gospodarki oraz turystyki w regionie. Nieznacznie mniej, bo 46,4% uczestników badania uważa, że rozwiązania te są potrzebne nawet jeśli wiążą się z ograniczeniami i zakazami w tym zakresie. Deklaracje mówiące o tym, że prawne formy ochrony wcale nie są potrzebne, złożyło 5,6% respondentów.

Wykres 98. Zdanie respondentów na temat prawnych form ochrony przyrody



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

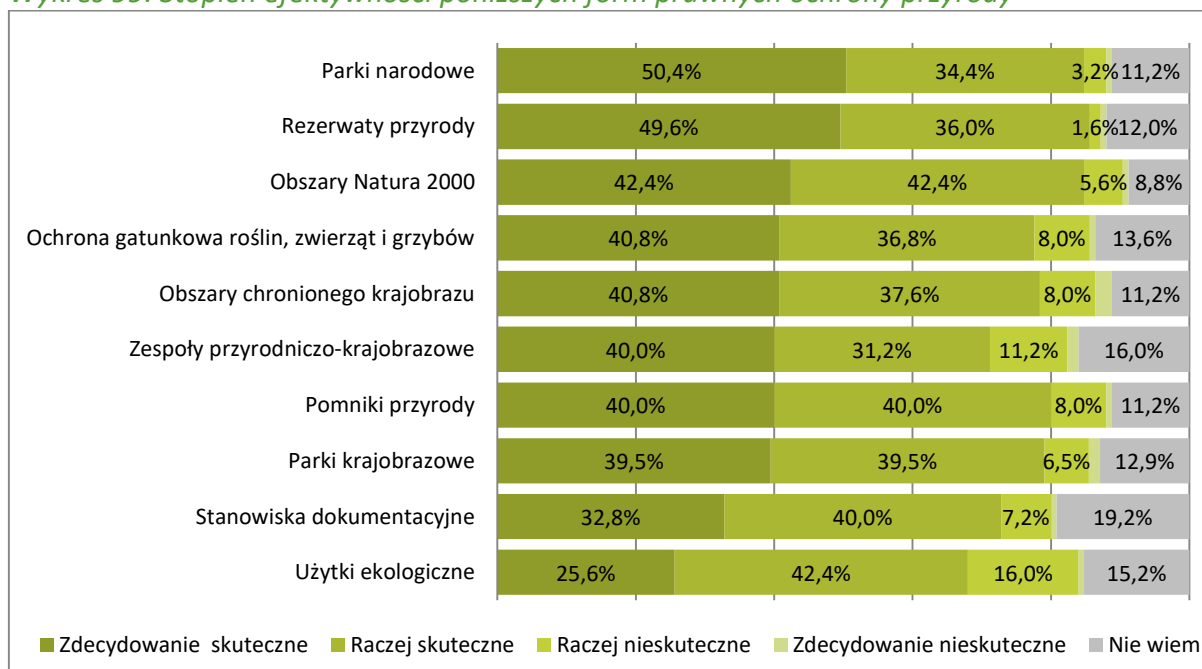
W związku z pytaniem o potrzebę wprowadzania prawnych form ochrony przyrody, zapytano respondentów również o ich ocenę dotyczącą efektywności wybranych form ochrony przyrody. Wszystkie wskazane formy zgromadziły między 68% a 85,6% pozytywnych opinii. Za najbardziej efektywne formy turyści uznali:

- rezerwy przyrody (85,6%),
- parki narodowe (84,8%), oraz
- Obszary Natura 2000 (84,8%).

Wśród tych form, których efektywność oceniona została najniżej, należy wskazać:

- użytki ekologiczne (16,8% negatywnych wskazań),
- zespoły przyrodniczo-krajobrazowe (12,8% negatywnych wskazań) oraz
- obszary chronionego krajobrazu (10,8% negatywnych wskazań).

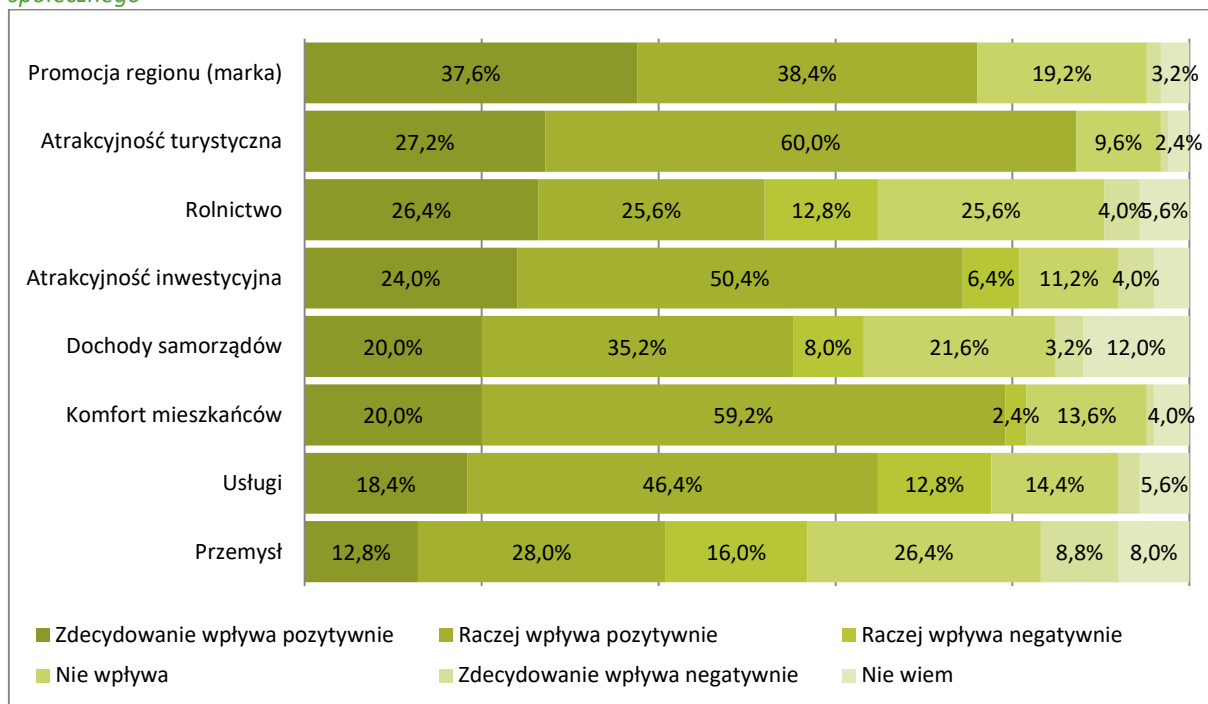
Wykres 99. Stopień efektywności poniższych form prawnych ochrony przyrody



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Kolejnym wątkiem podejmowanym w badaniu było to, w jakim stopniu określone formy prawnej ochrony środowiska mogą wpływać na wybrane aspekty życia społecznego. Najczęściej respondenci wskazywali, że pozytywny wpływ ochrony prawnej środowiska będzie dotyczył zwiększenia atrakcyjności turystycznej regionu (87,2%), polepszenia komfortu mieszkańców (79,2%) oraz będzie sprzyjał promocji regionu (76%). Wskazywano również, że takie rozwiązania mogą zwiększyć atrakcyjność regionu w oczach potencjalnych inwestorów (74,4%). Negatywnego oddziaływania prawnych form ochrony turyści upatrywali w kontekście rozwoju przemysłu (25%), rolnictwa (17%) oraz usług (15%).

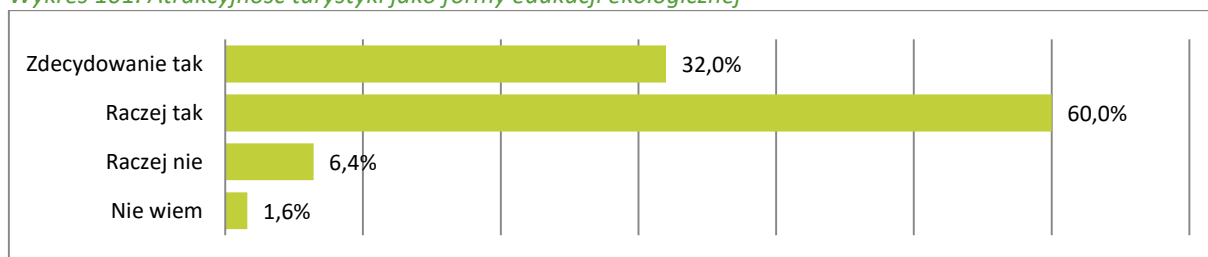
Wykres 100. Stopień wpływu prawnej ochrony przyrody środowisk wodnych na następujące aspekty życia społecznego



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Zdaniem 92% respondentów, turystyka jest atrakcyjną formą edukacji ekologicznej, a przeciwnego zdania jest 6,4% wszystkich badanych.

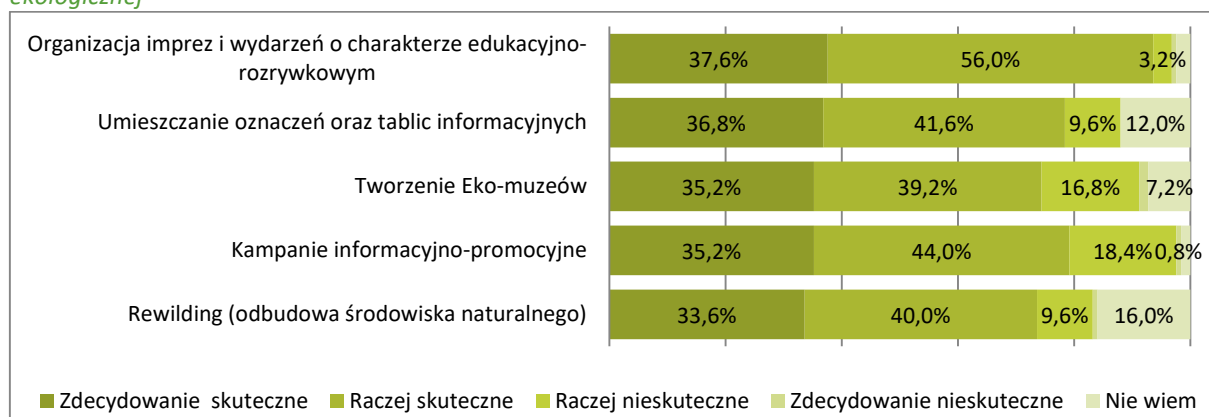
Wykres 101. Atrakcyjność turystyki jako formy edukacji ekologicznej



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Turyści zapytani zostali również o to jakie, ich zdaniem, działania mogą zwiększyć oddziaływanie turystyki jako formy edukacji ekologicznej. Wszystkie zaproponowane działania respondenci uznali za skuteczne. Najczęściej skuteczność w tym zakresie badani turyści przypisywali imprezom oraz wydarzeniom o charakterze edukacyjno-rozrywkowym (93,6%). Kampanie informacyjno-promocyjne pozytywnie oceniło 79,2% badanych, jednak niemal co piąty badany (19%) uznawał je za nieskuteczne. Tablice informacyjne jako skuteczne wskazało 78,4% respondentów, a co dziesiąty oceniał je negatywnie. Niemal co piąty badany (18%) jako nieskuteczne wskazał tworzenie Eko-muzeów.

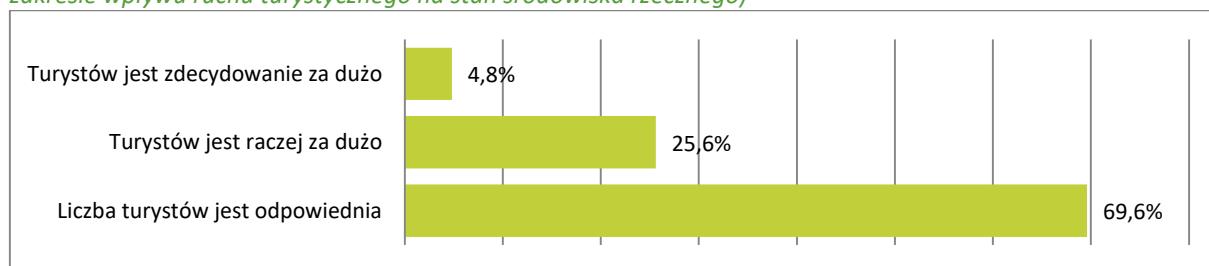
Wykres 102. Stopień efektywności poniższych działań dla zwiększenia oddziaływania turystyki w zakresie edukacji ekologicznej



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Zdaniem większości uczestników badania (69,6%) liczba turystów w regionie, w którym aktualnie przebywają jest odpowiednia. Co trzeci badany (30,4%) deklarował, że turystów jest za dużo. Odpowiedzi te można odnosić do potencjalnych kosztów dla środowiska naturalnego związanych z natężeniem ruchu turystycznego w regionach podlegających badaniu.

Wykres 103. Ocena natężenia ruchu turystycznego w rejonie, w którym przebywają badani (w szczególności w zakresie wpływu ruchu turystycznego na stan środowiska rzeczno)

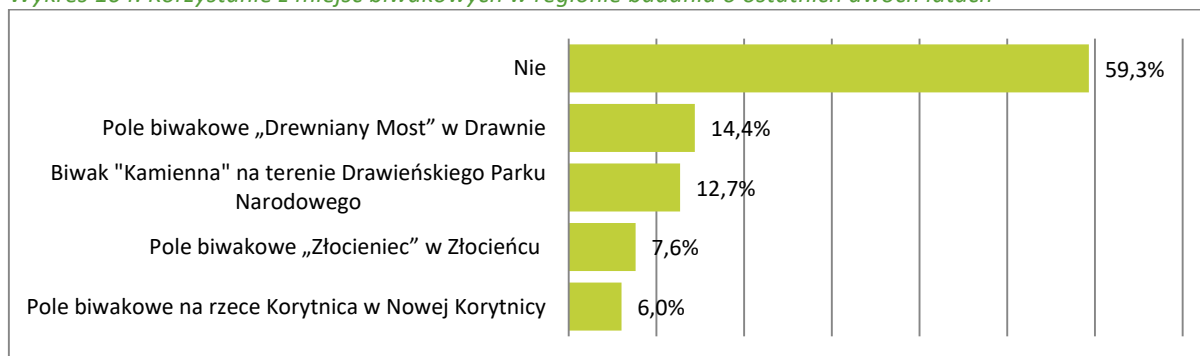


Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Ponad połowa badanych turystów (59,3%) w ciągu ostatnich dwóch lat przed momentem badania, nie korzystała z żadnego z wymienionych w pytaniu miejsc biwakowych. Najczęściej respondenci deklarowali, że korzystali z Pola biwakowego „Drewniany Most” w Drawnie, które wskazało 14,4% z nich. Biwak "Kamienna" na terenie Drawieńskiego Parku Narodowego wskazało 12,7%, a Pole biwakowe „Złocieniec” w Złocińcu 7,6% respondentów. Najrzadziej (6%) badani deklarowali korzystanie z Pola biwakowego na rzece Korytnica w Nowej Korytnicy. Wyniki te mogą korespondować

z faktem, że większość uczestników badania to osoby zamieszkujące w regionie, którego dotyczy badanie.

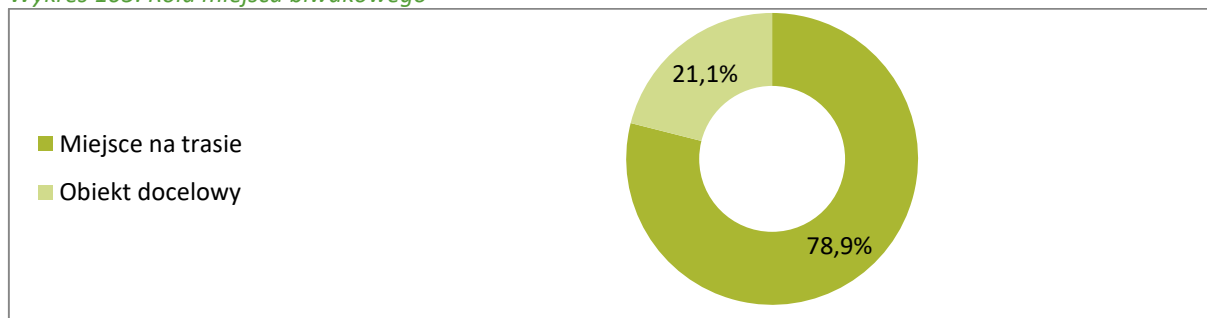
Wykres 104. Korzystanie z miejsc biwakowych w regionie badania o ostatnich dwóch latach



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Wśród badanych, którzy zadeklarowali korzystanie w ostatnich dwóch latach z jednego ze wskazanych miejsc biwakowych, dla 78,9% było ono jedynie miejscem na trasie wędrówki. Dla 21,1% respondentów wskazane miejsce biwakowe było obiektem docelowym ich podróży.

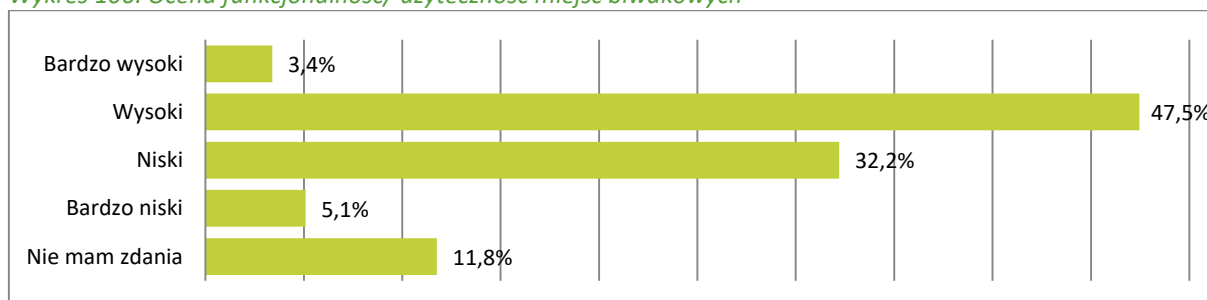
Wykres 105. Rola miejsca biwakowego



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=57

Respondenci, którzy korzystali z miejsc biwakowych w większości (50,9%) wysoko oceniają ich funkcjonalność i użyteczność. Niskie oceny tym obiektom wystawiło w kontekście użyteczności i funkcjonalności 37,3% badanych, a 11,8% nie potrafi tych obiektów jednoznacznie ocenić. Wyniki te wskazują, że może być potrzebna poprawa stanu miejsc biwakowych, co może przełożyć się na wyższy odsetek ich wysokiej oceny w przyszłości.

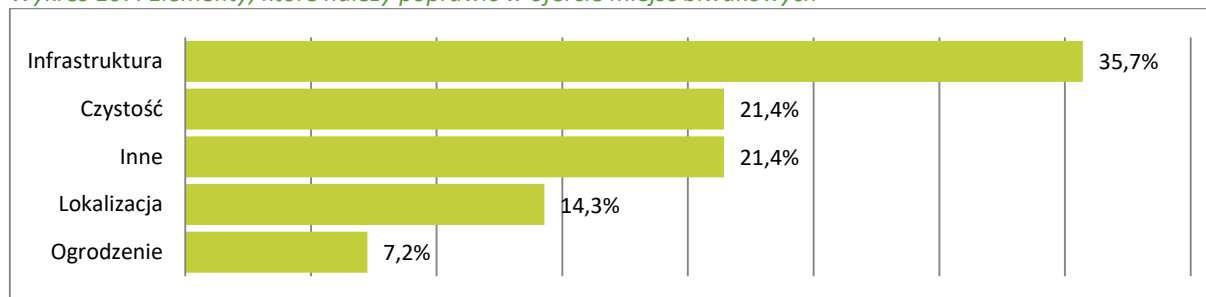
Wykres 106. Ocena funkcjonalność/ użyteczność miejsc biwakowych



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=59

Zdaniem największej grupy badanych, którzy wskazywali jakie elementy należy poprawić w ofercie miejsc biwakowych, jest to infrastruktura tych miejsc (35,7%). W drugiej kolejności badani wskazywali, że należy zwrócić większą uwagę na panującą w obiektach czystość (21,4%).

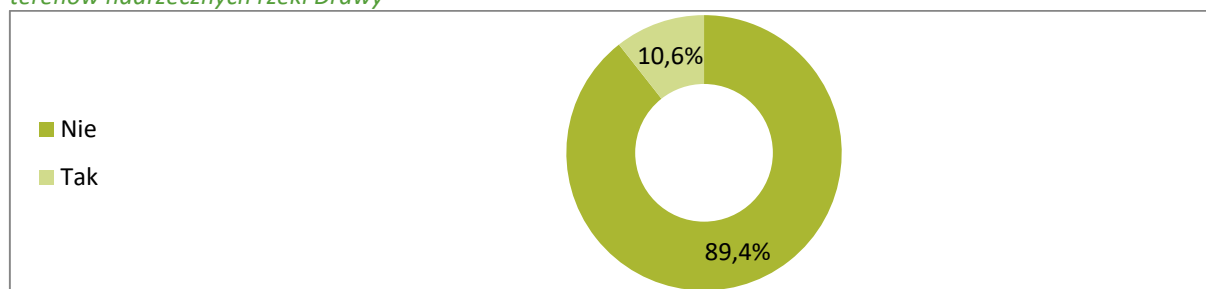
Wykres 107. Elementy, które należy poprawić w ofercie miejsc biwakowych



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=14

Zdaniem wyraźnej większości badanych (89,4%) nie jest konieczne poszerzenie oferty i dostępności miejsc biwakowych na terenie zlewni rzeki i terenów nadrzecznych rzeki Drawy. Konieczność takiego rozszerzenia oferty wskazuje co dziesiąty badany (10,6%). Wydaje się więc, że być może lepszym rozwiązaniem byłoby modernizacja istniejących obiektów niż tworzenie nowych.

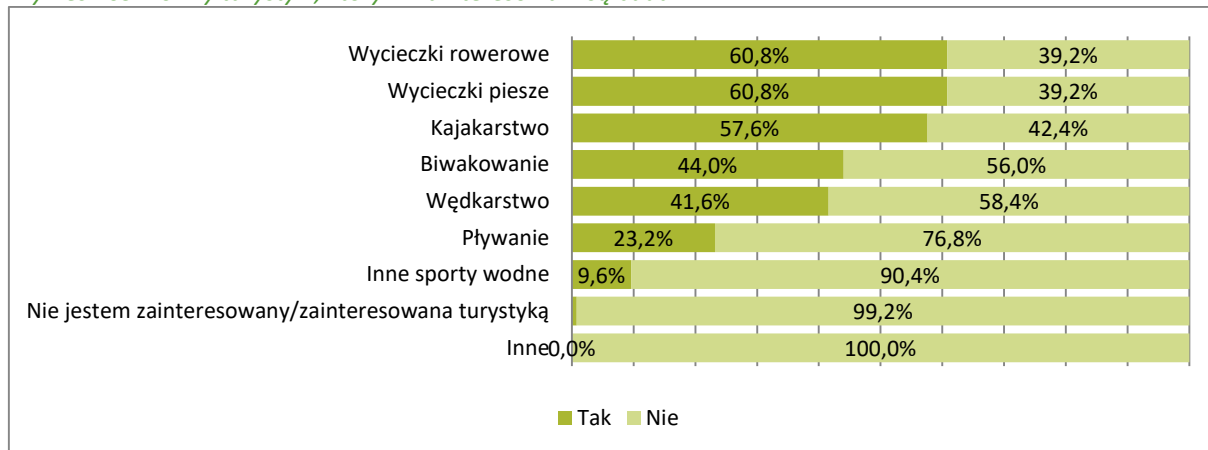
Wykres 108. Opinia odnośnie rozszerzenia oferty/dostępności miejsc biwakowych na terenie zlewni rzeki i terenów nadrzecznych rzeki Drawy



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=66

Badani turyści najczęściej deklarowali, że są zainteresowani wycieczkami rowerowymi i pieszymi (po 60,8%) a także kajakarstwem (57,6%). Mniej niż połowa badanych wskazywała, że interesuje ich biwakowanie (44%), wędkarstwo (41,6%) czy pływanie (23,2%). Inne formy turystyki wskazywał co dziesiąty (9,6%). Ni jest zaskoczeniem, że w grupie badanych turystów deklaracje bycia niezainteresowanym turystyką są najrzadsze (0,8%).

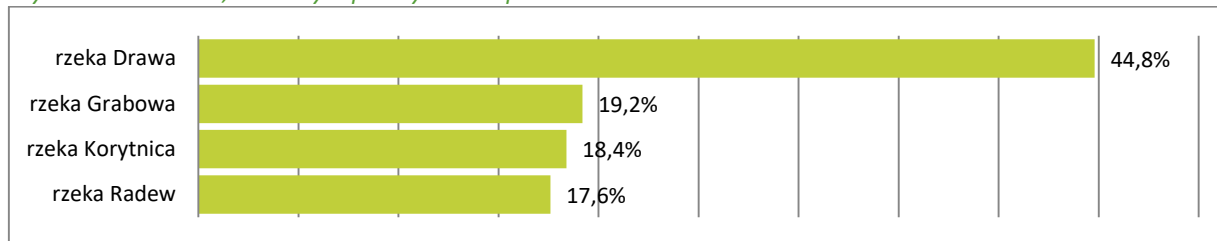
Wykres 109. Formy turystyki, którymi zainteresowani są badani



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Podczas badania największy odsetek turystów przebywał w okolicy rzeki Drawy (44,8%). Okolice rzeki Grabowa wskazało 19,2%, rzeki Korytnica 18,4% a rzeki Radew 17,6% respondentów.

Wykres 110. Obszar, na którym przebywali respondenci

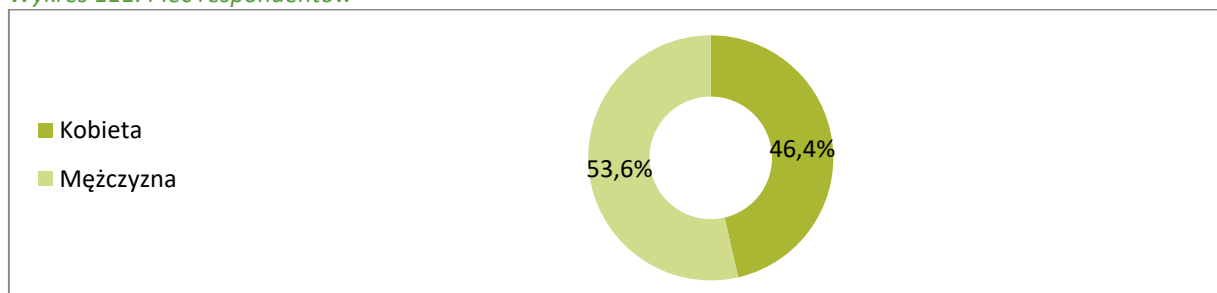


Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Metryczka

Kobiety stanowiły 46,6% natomiast mężczyźni 53,6% wszystkich turystów biorących udział w badaniu.

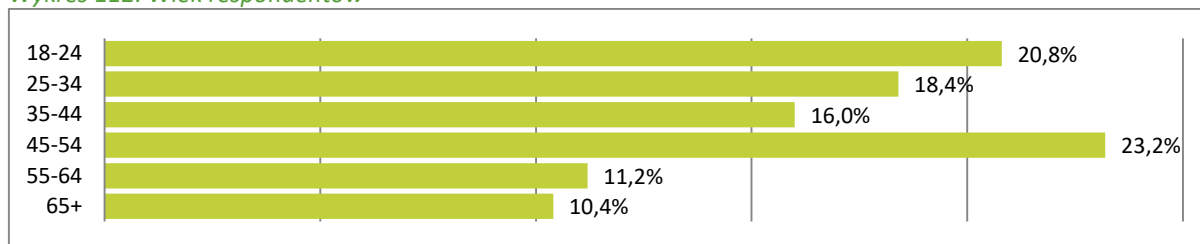
Wykres 111. Płeć respondentów



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Wśród turystów, którzy wzięli udział w badaniu największy odsetek stanowili respondenci w wieku 45-54 lata (23,2%) Drugą najliczniejszą grupę stanowili turyści w wieku 18-24 lata (20,8%). Najrzadziej reprezentowani byli badani w wieku 65 lat i starsi, którzy stanowili 10,4% całej przebadanej grupy.

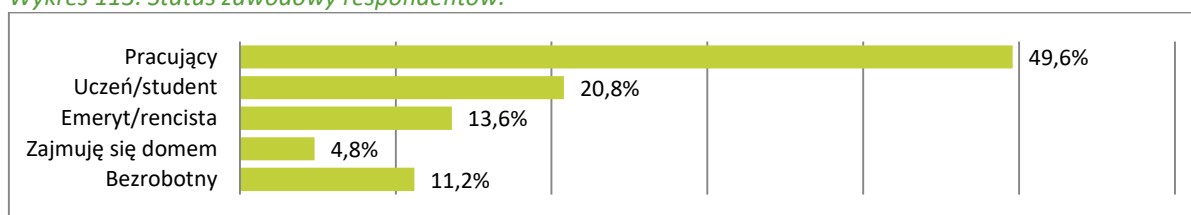
Wykres 112. Wiek respondentów



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Niemal połowa badanych to osoby pracujące (49,6%), a co piąty respondent to uczeń lub student (20,8%). Osoby przebywające na emeryturze lub rencie stanowiły 13,6% a osoby bezrobotne 11,2% wszystkich badanych. 4,8% uczestników badania to osoby, które na co dzień zajmują się domem.

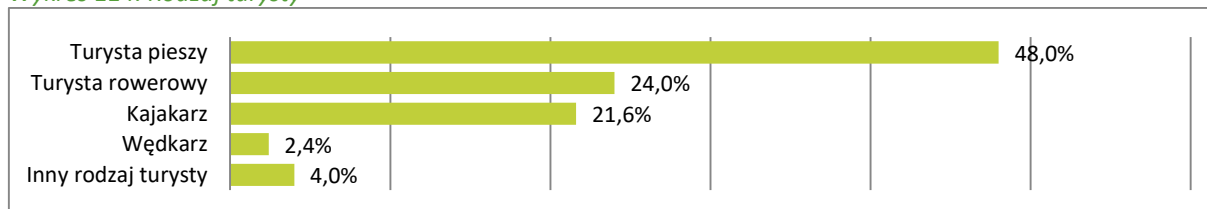
Wykres 113. Status zawodowy respondentów.



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Wśród badanych turystów niemal połowa to turyści pieszy (48%), a co czwarty to turysta rowerowy (24%). Kajakarze stanowili 21,6% ogółu badanych a wędkarze 2,4%. Ta widoczna dysproporcja pozwala również podejrzewać jaki rodzaj turystyki jest na badanych obszarach najpopularniejszy.

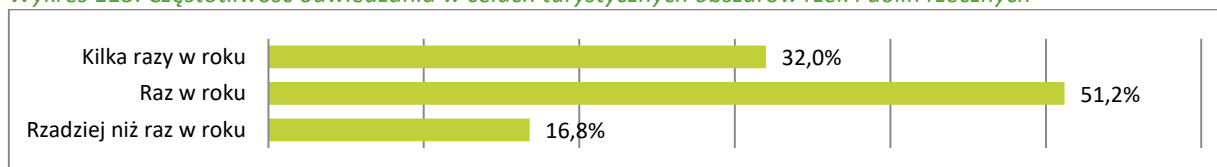
Wykres 114. Rodzaj turysty



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Turyści, którzy wzięli udział w badaniu najczęściej deklarowali, że odwiedzają obszary rzek i dolin rzecznych w celach turystycznych raz w roku (51,2%). Co trzeci badany (32%) zadeklarował jednak, że tego typu turystyczne wyprawy odbywa kilka razy w roku. Rzadziej niż raz w roku tego typu turystykę uprawia 16,8% badanych.

Wykres 115. Częstotliwość odwiedzania w celach turystycznych obszarów rzek i dolin rzecznych



Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań n=125

Podsumowanie

| | |
|--|---|
| Wielkość zrealizowanej próby: | 125 |
| Płeć respondentów: | mężczyźni 46,4%, kobiety 53,6% |
| Wiek respondentów: | 18-24 lata 20,8%, 25-34 lata 18,4%, 35-44 lata 16,0%, 45-54 lata 23,2%, 55-64 lata 11,2%, 65 lat i więcej 10,4% |
| Status zawodowy: | pracujący 49,6%, uczeń/student 20,8%, emeryt/rencista 13,6%, zajmujący się domem 4,8%, bezrobotny 11,2% |
| Rodzaj turysty: | turysta pieszy 48,0%, turysta rowerowy 24,0%, kajakarz 21,6%, wędkarz 2,4%, inny rodzaj turysty 4,0% |
| Częstotliwość odwiedzania w celach turystycznych obszarów rzek i dolin rzecznych | kilka razy w roku 32,0%, raz w roku 51,2%, rzadziej niż raz w roku 16,8% |

Większość badanych turystów:

- uważa, że ochrona środowiska rzeczno w regionie jest potrzebna;
- zna sieci obszarów podlegających ochronie przyrody pn. „Natura 2000”, ale nie słyszała o projekcie pt. „Czynna ochrona siedlisk włosieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce”
- ocenia wpływ ochrony przyrody w obrębie rzek i dolin rzecznych na poszczególne elementy infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej jako pozytywny, w tym szczególnie na szlaki kajakowe, atrakcyjność krajobrazu i miejsca połowy ryb oraz szlaków rowerowych i pieszych;
- za potrzebne uważa wprowadzenie takich form ochrony przyrody rzek i dolin rzek, jak: ograniczenia dotyczące dopuszczalnych metod wędkowania a także ograniczenia dotyczące dziennego odłowu ryb, ograniczenia dozwolonych miejsc i okresu połowów oraz obowiązku informowania władz o odłowionych rybach;
- uważa zakres dostępnych dla turystów informacji na temat ochrony przyrody i środowiska rzek za niewystarczający;
- ocenia natężenie ruchu turystycznego w regionie jako przynajmniej umiarkowane;
- ocenia takie formy informowania turystów na temat przyrody i środowiska odwiedzanego regionu, jak: portale społecznościowe, strony internetowe, portale informacyjne i mapy turystyczne i treścią przyrodniczą jako efektywne;

-
- uważa, że kampanie informacyjne, kolportaż materiałów edukacyjnych i podobnego rodzaju działania mogą wspierać zaangażowanie turystów w ochronę przyrody i egzekwowanie obowiązujących przepisów;
 - za skuteczne formy ochrony przyrody rzek i dolin rzek uważa:
 - ograniczenia w dostępie do rzeki wynikające z okresów lęgowych ptaków,
 - zakaz wychodzenia na brzeg poza wyznaczone pole biwakowe,
 - dzienne limity turystów na szlaku wodnym,
 - zna wybrane rośliny rzeczne będące podstawą ekosystemu rzek włosienicznikowych, przede wszystkim: grąźel żółty, jednak w środowisku naturalnym zetknęła się przede wszystkim z krasnorostem;
 - zna funkcje ekosystemowe spełniane przez roślinność rzek włosienicznikowych, a wśród kluczowych wskazuje pochłanianie przez roślinność rzek dwutlenku węgla, przeciwdziałanie obniżaniu się poziomu wód gruntowych oraz zmniejszenie tempa erozji dna rzeki;
 - wyraża przekonanie, że rzeki należy pozostawić ich naturalnemu rytmowi i nie powinno się w ich środowisko ingerować;
 - nie słyszała o problemie migracji ryb związanym z budowlami hydrotechnicznymi (np. zaporami);
 - deklaruje, że jest zainteresowana możliwością korzystania ze szlaków wodnych do spływów kajakowych;
 - za najatrakcyjniejszą formę spędzania czasu uważa spływ kajakowy w małych grupkach towarzyskich lub rodzinnych, a preferowana długość takiego spływu to jeden dzień;
 - wybierając trasę spływu kieruje się atrakcyjnością przyrodniczą regionu, bazą noclegową i poziomem trudności trasy;
 - jako skuteczne w zakresie ochrony przyrody na rzekach i w ich dolinach ocenia przede wszystkim fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej;
 - byłaby zainteresowana uczestnictwem w działaniach takich, jak: konsultacje, spotkania, wydarzenia o charakterze edukacyjno-rekreacyjnym, które miałyby na celu ochronę środowiska rzeczno-dolin rzek w ich regionie;
 - uważa, że prawne formy ochrony przyrody są potrzebne, ale nie powinny hamować rozwoju gospodarki i turystyki;
 - za efektywne formy ochrony przyrody uznaje: rezerваты przyrody, parki narodowe i obszary Natura 2000;
-

- ocenia, że największe korzyści wynikające z prawnej ochrony przyrody środowisk wodnych dostrzegane są w obszarze: atrakcyjności turystycznej regionu, polepszenia komfortu mieszkańców oraz promocji regionu;
- uważa, że turystyka jest atrakcyjną formą edukacji ekologicznej;
- uważa, że takie działania, jak: imprezy oraz wydarzenia o charakterze edukacyjno-rozrywkowym oraz kampanie informacyjno-promocyjne mogą zwiększyć oddziaływanie turystyki jako formy edukacji ekologicznej;
- ocenia natężenie ruchu turystycznego w regionie jako odpowiednie.

Turyści – porównanie wyników 2016,2019,2022

1. Ocena ochrony środowiska rzecznoego oraz efektywności i trafności przepisów prawnych

Pomiędzy raportem otwarcia a raportem końcowym projektu odsetek respondentów stwierdzających, że ochrona środowiska rzecznoego jest potrzebna zmalał z 93,6% do 69,9%. Jednocześnie odsetek osób będących przeciwnego zdania wzrósł z 3,2% do 16%. Najświeższe dane pokazują, że odsetek badanych będących zwolennikami ochrony środowiska rzecznoego powrócił do poziomu z raportu otwarcia i ponownie wynosi 93,6%, natomiast odsetek przeciwników spadł do poziomu 4%.

2. Wiedza na temat Programu Natura 2000 oraz projektu pn. „Czynna ochrona siedlisk włośieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce” oraz ocena przedsięwzięć w ramach tego projektu.

Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku znajomości sieci obszarów podlegających ochronie przyrody pn. „Natura 2000”. W przypadku tego pytania pomiędzy 2016 i 2019 rokiem odsetek turystów deklarujących wiedzę w tym zakresie zmalał z 53,6% do 43,2% i wzrósł do 63,2% w roku 2022. W tym wypadku zauważyć jednak można stały spadek odsetka osób nieznających sieci obszarów podlegających ochronie przyrody pn. „Natura 2000” z 40% w raporcie otwarcia do 32,8% w raporcie zamknięcia i 20,8% w badaniach z 2022 roku. Również w pytaniu o znajomość projektu pt. „Czynna ochrona siedlisk włośieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce” pierwotny poziom deklaracji znajomości projektu wynoszący 13,6% spadł do 7,2% w raporcie zamknięcia i wzrósł do 15,2% w roku 2022.

3. Wpływ ochrony przyrody w obrębie rzek i dolin rzecznych na elementy infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej

W kontekście wpływu ochrony przyrody w obrębie rzek i dolin rzecznych na poszczególne elementy infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej można było przede wszystkim zaobserwować spadek odsetka negatywnych opinii badanych, co przy względnie stałym poziomie odpowiedzi „nie wiem” przełożyło się na wzrost liczby wskazań pozytywnych. Na tym tle dane zebrane w roku 2022 pozwalają zauważyć spadek liczby odpowiedzi „zdecydowanie wpływa pozytywnie” oraz wzrost liczby odpowiedzi „raczej wpływa pozytywnie” i raczej „wpływa negatywnie”. Tendencja ta widoczna jest we wszystkich niemal kategoriach.

4. Ocena istotności działań dla ochrony środowisk rzecznych i ocena prawnych formy ochrony przyrody w obecnym zakresie

Wyraźne zmiany można zauważyć w rozkładzie odpowiedzi w pytaniu o potrzebę wprowadzenia wskazanych form ochrony przyrody rzek i dolin rzek. W pierwszym okresie tj. 2016-2019 można zauważyć wyraźny spadek liczby odpowiedzi negatywnych i wzrost liczby odpowiedzi deklarujących potrzebę wprowadzenia poszczególnych form ochrony. Warto zauważyć, że w 2016 roku odsetek odpowiedzi „raczej niepotrzebne” wynosił między 28,8% a 45,6% ogólnej liczby wskazań, natomiast w 2019 roku było to już między 4,8% i 22,4% ogólnej liczby wskazań. Również w tym wypadku dane z 2022 roku zmieniły się w kierunku wartości z 2016 roku choć zmiana nie jest bardzo wyraźna. Odsetek odpowiedzi „raczej niepotrzebne” zawiera się w przedziale 10,4% do 17,6% i ma znacznie mniejszy zakres niż w przypadku danych z 2019 roku. Nieznacznie ale zauważalnie zmniejszył się odsetek łącznych odpowiedzi „zdecydowanie potrzebne” oraz „raczej potrzebne”.

5. Ocena natężenia ruchu turystycznego w regionie

W przypadku oceny natężenia ruchu turystycznego w regionie widoczne są zmiany w ocenach turystów. Dostrzegalny jest wyraźny wzrost deklaracji dotyczących niskiego poziomu natężenia ruchu. W latach 2016-2019 odsetek tych deklaracji wynosił 27,4% oraz 19% natomiast w 2022 roku odsetek tych odpowiedzi to już 48%.

6. Zakres dostępnych dla turystów informacji o ochronie przyrody i środowiska rzek

Zdanie respondentów na temat zakresu dostępnych dla turystów informacji o ochronie przyrody i środowiska rzek w okresie 2016-2019 było stabilne, jednak w kontekście danych z 2022 roku można dostrzec zmianę o około 10% w kierunku odpowiedzi negatywnych. Można dostrzec również zmiany w ocenie stopnia skuteczności poszczególnych form informowania turystów na temat przyrody i środowiska odwiedzanego regionu, jakiej dokonywali respondenci. W latach 2016-2019 widoczny był wzrost odsetka odpowiedzi dotyczących nieskuteczności oraz odpowiedzi „nie wiem” w kontekście poszczególnych form informowania

turystów. Dane z 2022 roku pokazują, że wybrane formy, takie jak portale społecznościowe, tablice informacyjne czy mapy turystyczne zyskały w oczach respondentów natomiast formy takie jak foldery i ulotki informacyjne częściej wskazywane są jako nieskuteczne narzędzia. W pytaniu o zdanie badanych na temat tego, czy kampanie informacyjne, kolportaż materiałów edukacyjnych i podobnego rodzaju działania mogą wspierać zaangażowanie turystów w ochronę przyrody i egzekwowanie obowiązujących przepisów widoczny jest wzrost liczby odpowiedzi twierdzących. W roku 2022 odsetek odpowiedzi twierdzących wynosił 80% i był wyższy o 7,2% w stosunku do roku 2019 i 10,6% w stosunku do roku 2016.

7. Skuteczność wprowadzenia wybranych form ochrony przyrody rzek i dolin rzek

Respondenci byli pytani również o skuteczność wprowadzenia różnych form ochrony przyrody rzek i dolin rzek. W danych z 2016 i 2019 roku widoczny był wyraźny wzrost pozytywnych deklaracji dotyczących skuteczności poszczególnych ograniczeń oraz obowiązków dla turystów i jednocześnie duże zróżnicowanie w ocenach poszczególnych kategorii. Dane z roku 2022 pozwalają zauważyć, że odpowiedzi w stosunku do poszczególnych form ochrony są znacznie mniej zróżnicowane. Formy takie jak dzienne limity liczby turystów na szlaku wodnym czy zakaz wychodzenia na brzeg poza wyznaczone miejsca biwakowe były częściej wskazywane jako skuteczne rozwiązania niż we wcześniejszych pomiarach. Z drugiej strony ograniczenia takie jak sezonowy zakaz dostępu do rzeki spowodowany okresami lęgowymi czy obowiązek informowania o odłowionych rybach respondenci rzadziej wskazywali jako rozwiązania skuteczne.

8. Wiedza o roślinach rzecznych będących podstawą ekosystemu rzek włosienicznikowych oraz ich ekosystemowych funkcjach

Podczas badania sprawdzano również poziom wiedzy respondentów na temat roślin rzecznych. Ponownie należy wskazać, że w poszczególnych pomiarach wystąpiły wyraźne zmiany. Znajomość roślin wyraźnie zmniejszyła się w danych przedstawionych w raporcie końcowym w stosunku do raportu otwarcia. W raporcie otwarcia znajomość poszczególnych roślin mieściła się w przedziale od 12% do 52,8% podczas gdy w raporcie końcowym w przedziale od 4% do 20%. W danych z 2022 roku poziom znajomości roślin ponownie wyraźnie się zwiększył i miesi się w przedziale od 20,8% do 47,2%. Dokładnie z taką samą sytuacją mamy do czynienia w przypadku pytania o znajomość roślin w ich naturalnym środowisku, przy czym wzrosty deklaracji pozytywnych w 2022 względem poprzednich lat są jeszcze większy. Respondenci oceniali również stopień istotności poszczególnych funkcji roślinności rzek włosienicznikowych. W przypadku tego pytania zmiany rozkładów w kolejnych edycjach były zauważalne. W badaniu z 2016 roku odpowiedzi wskazujące na brak istotności

poszczególnych funkcji były marginalne, natomiast między 19,2% a 28% wszystkich wskazań stanowiły odpowiedzi „nie wiem”. Dane z roku 2019 pozwalały zauważyć wyraźny spadek odpowiedzi „nie wiem” do poziomu od 2,4% do 12,8%. Wzrósł jednocześnie udział wskazań o braku istotności (między 3,2% a 18,4% wszystkich wskazań) poszczególnych funkcji roślinności rzek włosienicznikowych. Na tym tle dane z roku 2022 podtrzymują ten kierunek zmian - udział odpowiedzi „nie wiem” wzrósł do poziomu 12,8% - 21,6%, natomiast odpowiedzi negatywnych do poziomu 8% - do 20,9% wszystkich wskazań.

9. Opinie na temat prowadzenia gospodarki rzecznej

W przypadku opinii na temat tego jak powinna być prowadzona gospodarka rzeczna widoczny jest trend rosnącego poparcia dla pozostawienia środowiska w naturalnej postaci i nie ingerowania w nie.

10. Problem migracji ryb związanym z budowlami hydrotechnicznymi (np. zapory).

W kontekście wiedzy na temat przeszkód, jakimi są obiekty infrastruktury dla szlaków migracyjnych ryb ponownie dane z 2016 roku wskazują na stosunkowo wysoki poziom świadomości problemu (48%), dane z 2019 roku wydają się sugerować bardzo wyraźne obniżenie tego poziomu (16%), natomiast dane z 2022 ponownie wskazują wysoki poziom wiedzy badanych (71,2%).

11. Zainteresowanie spływami kajakowymi

Zainteresowanie turystów spływami kajakowymi wydaje się być względnie stabilne, zmieniają się natomiast preferencje odnośnie formy tych spływów. Niezmiennie największą, choć nieustannie malejącą popularnością cieszą się spływy w małych grupach towarzyskich i rodzinnych. Tą formę wskazywało 82,7% (2016), 55,1% (2019) i 44,8% (2022). Rośnie zainteresowanie spływami indywidualnymi - od 9,9% w roku 2016, przez 20,3% w roku 2019 do 20,8% w roku 2022.

Badanie TDI – członkowie zespołu

W ramach badania z członkami zespołu projektowego, przeprowadzono 8 wywiadów z przedstawicielami RDOŚ, ekspertami zewnętrznymi (m.in. wykonawcami monitoringu) oraz realizatorami robót budowlanych i zadań edukacyjnych. Tematyka badania dotyczyła zarówno ogólnej oceny zadań zrealizowanych w ramach trwania projektu, efektów przeprowadzonych działań, jak i ich wpływu na ekosystem rzeczny oraz oddziaływanie społeczne. Wyniki przeprowadzonych prac badawczych zaprezentowane zostały poniżej w odniesieniu do zagadnień poruszanych w trakcie wywiadów z respondentami.

Jak ogólnie ocenia Pan/i projekt „Czynna ochrona siedlisk włośniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce”? Dlaczego? W jakim stopniu wpływa/wpłynął on na poprawę sytuacji środowiska naturalnego rzeki i doliny rzeki?

Ogólna ocena projektu przez wszystkich respondentów określana została bardzo pozytywnie. Rozmówcy wskazywali, iż projekt przeprowadzony został prawidłowo, spełnił zakładane w nim oczekiwania oraz przyniósł wiele korzyści dla zlewni rzeki Drawa. Poniżej zacytowano wybrane wypowiedzi rozmówców.

- *Oceniam go w sposób najlepszy jak się da. Uważam, że to jest projekt w swojej klasie z największym rozmachem w Polsce i Europie – w kwestii zakresu prac i rozwiązań technologicznych.*
- *Uważam, że projekt jest bardzo dobry, przyniesie na pewno dużo korzyści, ponieważ już widać zmiany pozytywne w rzece. Warto przeprowadzić ocenę za parę lat jak efekt się rozwinie w pełni w perspektywie czasu.*

Uzasadniając swoje wypowiedzi, respondenci wskazywali, iż rzeki wymagały tego typu działań, ponieważ były bardzo zdegradowane i zaniedbane pod względem ekologicznym. Efekty prac są bardzo dobre, przez co badani twierdzą, iż powinny być one szeroko promowane w całej Europie – jako przykład pozytywnej interwencji w poprawę ekosystemu. Wskazując na efekty projektu, badani podkreślali, że dzięki interwencji m.in. podniósł się poziom rzeki, powróciły gatunki ryb, których wcześniej ze względu na poziom degradacji środowiska wodnego w nich nie było.

Na uwagę zasługują także *konkretne zmiany przede wszystkim: budowa przepławek albo zmiana ich konstrukcji na Drawie i Korytnicy, która spowodowała udroźnienie ekologiczne rzeki, dodatkowo budowa przyrm żwirowo-kamiennych pozwoliła na przywrócenie danego charakteru rzeki.*

Dzięki interwencji projekt zatem osiągnął swoje cele dotyczące renaturyzacji koryt rzecznych, poprawy bioróżnorodności i pośrednio także podniesienia ich atrakcyjności turystycznej. Działania dzięki którym podniósł się poziom rzek korzystnie przyczyniły się do udroźnienia korytarza ekologicznego i możliwości migracji ryb na całej długości rzeki.

W jakim stopniu realizowane w ramach projektu inwestycje przyczynią się lub przyczyniły się do poprawy sytuacji ekologicznej na tym obszarze? Czy w ramach realizacji działań występują jakieś bariery lub skutki uboczne prowadzonych prac? Jakiego rodzaju środki zaradcze zastosowano lub planuje się zastosować by im przeciwdziałać?

W opiniach badanych przeprowadzone inwestycje w znacznym stopniu przyczyniły się do poprawy ekologicznej obszaru. Pojawienie się ryb na przepławkach, reintrodukcja została przeprowadzona prawidłowo i się przyjęła, wody w rzekach stały się czystsze i bogatsze w życie biologiczne. Z doświadczenia projektowego wynika, że początkowo projekt i jego założenia przyjmowane były sceptycznie, lecz efekt końcowy jest zauważalny zarówno poprzez zwiększenie poziomu wody w rzekach oraz przywrócenie niektórych gatunków ryb. Prace te sprawiły, że ryby mogą teraz migrować na odcinkach, które wcześniej były dla nich niedostępne. Pojawiło się życie, małe lokalne ekosystemy w rzece, w miejscach, gdzie o tą różnorodność biologiczną było ciężko.

Odnosząc się do potencjalnych barier lub skutków ubocznych prowadzonych prac podkreślano, że początkowo obaw było wiele. Spodziewano się trudności związanych między innymi z koniecznością angażowania środowisk i instytucji, które na ogół ze sobą nie współpracują, lub ich potrzeby i oczekiwania mogą być odmienne. Jednakże w *Programie Life 13 wzięli udział specjaliści, którzy stanęli na wysokości zadania dzięki czemu uniknięto wszelkich problemów i barier.*

Potencjalne trudności w realizacji projektu miały wnikać z jego innowacyjności. Na swój sposób był to bowiem projekt pionierski, który przez część środowisk odbierany był niczym eksperyment. W trakcie jednak okazało się, że zespół projektu i skład instytucji biorących w nim udział wykazywał dużą dozę dobrej woli i chęć współpracy, co przyczyniło się do szybkiego rozwiązywania potencjalnych konfliktów i pozwoliło osiągnąć tak pozytywne rezultaty. Jedyne problemy na które wskazywali rozmówcy, dotyczyły spraw technicznych i pogodowych. W trakcie prac okazywało się bowiem, że niezbędne jest modyfikowanie pewnych założeń technicznych np. związanych z dostępem do rzeki, czy zapewnieniem odpowiedniej logistyki. Warunki pogodowe momentami także zostawiały wiele do życzenia, przez co na pewnych etapach prac pojawiły się drobne opóźnienia, które na późniejszych etapach należało nadrabiać.

Jaka jest obecna sytuacja środowiska naturalnego rzeki Drawa oraz jej zlewisz? Jak sytuacja ta kształtowała się na przestrzeni ostatnich lat? Jakie są potrzeby w zakresie ochrony przyrody na tych terenach? Co zmieniło się za sprawą realizacji projektu?

Analizując zmiany zachodzące w rzece na przestrzeni ostatnich lat, głównego problemu upatrywano w antropopresji, która przełożyła się na znaczące obniżenie poziomu wody. Wskazują na to kolejne

wypowiedzi badanych: *wielu miejsc nie dało się pokonać drogą wodną ze względu na drastycznie niski poziom wody oraz zarastanie korytarzy rzecznych roślinnością.*

Na przykład w Złocieńcu był próg wodny a potem Głęboć, i one w praktyce były nie do przejścia dla ryb. Była całkowita defragmentacja rzeki.

Niski poziom wody oznaczał problemy dla migracji ryb, brak ciągłości ekologicznej etc. Dużym wyzwaniem były także zanieczyszczenia, nieskanalizowany ruch turystyczny oraz zauważalne skutki i objawy suszy.

Odnosząc się do aktualnej sytuacji środowiska rzeczno-badani twierdzili zgodnie, że jest ono bardzo dobre, a wręcz dużo lepsze niż przed realizacją projektu: *Obecnie jest znacznie lepiej, wody są czystsze, pojawiają się nowe gatunki ryb, wody jest więcej niż w latach poprzednich – jej poziom w wielu miejscach podniósł się zauważalnie.* Wśród innych efektów wskazywano także na sukces reintrudukcji rdestniczki.

Wyzwaniem dla utrzymania jakości wód, może być zdaniem badanych problem nielegalnie odprowadzanych ścieków oraz nawozów z pól rolniczych. Mimo to, iż *Rzeka w dalszym ciągu jest zagrożona, jej stan obecny określiłbym jako jeden z najlepszych w Polsce.*

Wskazując na kierunki przyszłych działań badani wskazywali między innymi na:

- Dalsze zmniejszanie antropopresji,
- Kontynuację ochrony czynnej,
- Normalizacja gospodarki wodno-ściekowej na terenie przebiegu rzeki Drawy.
- Budowa kilkudziesięciu przym żwirowo-kamiennych,
- Rozszerzenie działań na dalsze odcinki rzeki,
- Ograniczenie problemu kłusownictwa, (największego w rejonie Kamiennej),
- Dalsze udrażnianie rzeki pod kątem ryb, odmulenie bystrzy, umożliwienie migracji ryb,
- Kreowanie świadomości ekologicznej mieszkańców, turystów, przedsiębiorców i rolników,
- Utworzenie jednostki zajmującej się PR rzeki,
- Rozłożenie ruchu kajakarskiego na pozostałych odcinkach rzeki i zlewni.

Czy założone zmiany w rozkładzie presji turystycznej w dorzeczu Drawy zostały osiągnięte, oraz czy skutki tych zmian postrzegane są jako korzystne? Czy (a jeśli tak, to jakie) niezamierzone (pozytywne/negatywne) skutki wyniknęły z realizacji projektu? - Jakie działania powinny uzupełnić, obecnie realizowany projekt dla zwiększenia jego skuteczności?

Jak wskazują badane osoby, presję turystyczną do pewnego stopnia udało się ograniczyć, choć działania te wymagają kontynuacji. Problem ten jest trudny do jednoznacznego rozstrzygnięcia, w dużej mierze ze względu na opór społeczny, a w szczególności opór przedstawicieli branży

turystycznej. Część respondentów nie potrafi jednoznacznie wskazać na poziom ograniczenia liczby turystów, co jest szczególnie trudne ze względu na sytuację pandemiczną utrzymującą się w ostatnich latach. Jednakże wskazywano także, że *podjęto kilka działań, które mogły mieć taki wpływ – poprzez łagodzenie wpływu turystyki na rzeki, np. przebudowa i modernizacja stanic wodnych, budowa miejsc do ślipowania kajaków itp. które powodują koncentrację turystów w wyznaczonych miejscach i kajakarze nie rozdeptują pozostałych dzikich terenów.*

Z punktu widzenia pozytywnych, choć niezamierzonych efektów projektu, podkreślano między innymi efekt *utrakcyjnienia turystycznego pozostałych odcinków rzeki, dzięki czemu odciążony został Drawieński Park Narodowy, który był przeciążony ruchem turystycznym. Turyci zaczęli się inaczej zachowywać gdy stworzono dla nich dedykowane miejsca do odpoczynku, a nie korzystali z miejsc „dzikich”.*

Pozytywny skutek odnosi także edukacja ekologiczna w zakresie gospodarki odpadami, przez co rzadziej zdarzają się przypadki zaśmiecenia rzeki i jej brzegów przez turystów i mieszkańców. Działania związane z edukacją ekologiczną i kanalizacją ruchu turystycznego powinny być kontynuowane w kolejnych latach, ponieważ odnoszą duże skutki.

Jakie są współzależności poszczególnych grup interesów w zakresie realizowanych lub planowanych przedsięwzięć? Jak projekt oddziałuje na społeczność lokalną oraz lokalnych przedsiębiorców? Jaki jest wpływ projektu na branżę turystyczną?

Jak wskazują sami badani, ocena współzależności nie jest ani prosta, ani jednoznaczna. O ile istnieje zgodność co do wspólnego celu i wartości jaką jest ochrona ekosystemu rzeki, o tyle różnie postrzegane są planowane działania i obostrzenia jakie wiążą się np. z ograniczeniami dotyczącymi ruchu turystycznego. Cytując wypowiedź jednej z badanych osób uwagę przykuwa wspólny cel projektu.

- *Wszyscy mamy jeden cel – ochronę wyjątkowego ekosystemu. Każdy z nas robi to co potrafi robić najlepiej, z poświęceniem i konsekwencją realizujemy przydzielone nam zadania. Instytucje nauczyły się współpracy i dążenia do wspólnego celu.*
- *Podniosła się świadomość ekologiczna mieszkańców. Pokazał im, że tereny te były zaniedbane, ale wspólnie można je odtworzyć, naprawić i odzyskać jego naturalną wartość ekologiczną. Przedsiębiorcy prywatnie także dostrzegli poprawę. Poszerzyła się sieć rzek dostępnych dla kajaków.*

Docelowo zakłada się, że poprzez działania edukacyjne i włączanie społeczności lokalnej w ten proces uda się połączyć cele rozwojowe z ochroną przyrody. Inwestycje w infrastrukturę natomiast, przyczynią się również do rozwoju lokalnej infrastruktury. Natomiast poprawa jakości rzeki i rozwój oferty

turystycznej, uda się pozyskać nowych turystów, co będzie z korzyścią dla branży turystycznej, która otworzy nowe punkty wypożyczania kajaków, nowe pola namiotowe, a także rozszerzenie oferty spływów, poprzez podniesienie poziomu rzek.

Jak ocenia Pan/i wpływ realizowanych lub (możliwy wpływ) planowanych działań na aktywność społeczności lokalnych w zakresie ochrony przyrody? Jakie działania w zakresie edukacji ekologicznej Pana/i zdaniem są najefektywniejsze? Jaka jest wiedza mieszkańców, przedsiębiorców, przedstawicieli samorządów i organizacji pozarządowych na temat rzek włośienicznikowych? Jak może zmienić się ona poprzez realizację projektu? W jaki sposób realizacja działań w projekcie wpłynęła na świadomość ekologiczną społeczeństwa?

W opinii badanych osób, społeczność lokalna wyrażała duże zainteresowanie projektem. Chętnie brali udział w poszczególnych działaniach edukacyjnych, włączali się w ochronę czynną, czy też *własnymi rękami prowadzili prace udrażniające koryta cieków rzecznych. Pozytywnym efektem jest także to, że zaczęli się interesować znaczeniem terenu, na którym mieszkają i docenili jego wartość.*

Wskazując na efekty i zainteresowanie poszczególnymi działaniami podkreślano, że *o projekcie LIFE się od dawna głośno mówiło. Młodzież skupiona w kołach wędkarskich bardzo często poruszała temat projektu LIFE, wykazywali znaczne zainteresowanie. Ludzie licznie wychodzą z aparatami w teren i zaczęli interesować się przyrodą.* Sam projekt raczej nie napotykał na niechęć mieszkańców, lecz raczej na duże zainteresowanie np. budową przepławek, informacjami zamieszczanymi w Internecie, poszczególnymi działaniami w danej okolicy etc. Jednakże zdaniem badanych na efekty długotrwałe należy jeszcze poczekać (kilka lat lub dłużej), ponieważ dopiero wtedy można będzie realnie ocenić czy nastąpiły zmiany w świadomości i zachowaniu lokalnej społeczności.

Z pakietu prowadzonych działań, do najbardziej efektywnych w ramach edukacji ekologicznej zaliczono zajęcia z młodzieżą na obszarach cennych przyrodniczo. Na uwagę zasługują działania nad wodą, wspólne kajakowanie, spacer po obszarach cennych przyrodniczo, a także inne działania, w których można wziąć udział osobiście. Kryterium udziału zdaniem respondentów to kluczowa rzecz w edukacji ekologicznej, której nie są w stanie oddać i zastąpić filmy, ulotki, czy prelekcje w szkołach.

Jaka jest wiedza mieszkańców, przedsiębiorców, przedstawicieli samorządów i organizacji pozarządowych na temat rzek włośienicznikowych?

Przed rozpoczęciem projektu oceniano tą wiedzę słabo. Znacząca poprawa pojawiła się w trakcie realizacji projektu. Zdaniem badanych, *jeśli ktoś się tym nie zajmował zawodowo, to przed realizacją projektu ta wiedza była żadna.*

Duży wpływ na podniesienie wiedzy na temat rzek włośienicznikowych miały działania projektowe i stałe podkreślanie walorów tego środowiska. Jak wskazują sami badani, edukacja *ta sprzyja temu,*

że ludzie się zastanawiają zanim wrzucą śmieci. Ta świadomość społeczna oczywiście wzrosła. Należy podkreślić, że te warsztaty czy spływy kajakowe to były bardzo dobre, przemyślane działania, godne pochwały. Mimo, iż projekt dobiegł końca, mieszkańców nadal należy uświadamiać czym są tego typu rzeki, czym różnią się od pozostałych rzek i jaką odgrywają rolę w ekosystemie.

Czy projekt i realizowane w jego ramach działania informacyjne przyczyniły się do poznania i akceptacji programu Natura 2000 w oczach lokalnej społeczności i turystów?

Na zadane pytanie wszyscy respondenci udzielili jednoznacznej pozytywnej odpowiedzi. Żaden z badanych nie zauważył problemów związanych brakiem akceptacji programu Natura 2000 wśród lokalnej społeczności, ani turystów. Ponadto stałe podkreślanie wagi obszarów Natura 2000, przyczyniło się do tego, że lokalna społeczność uświadomiła sobie, że takich form ochrony przyrody nie wyznacza się bez powodu, i należy dbać o obszary nimi objęte.

Jakie są największe zagrożenia dla powodzenia projektu/utrzymania jego efektów w przyszłości? Jakie są najważniejsze negatywne czynniki degradujące środowiska rzek włosienicznikowych. Jak im przeciwdziałać?

Do największych zagrożeń zaliczono:

- *Złączenie zlewni Drawy ze zlewnią Hławy. Miałoby to katastrofalny wpływ na obszar, o który walczymy.*
- *Brak dalszych środków finansowych, bo przed nami jeszcze długa droga.*
- *Zabudowa brzegowa – powinny być utworzone strefy, gdzie nie wolno stawiać budynków, zarówno mieszkalnych jak i gospodarczych.*
- *Niewdrożenie rozwiązań w rolnictwie zapobiegających stosowaniu niebezpiecznych związków chemicznych zagrażających życiu i funkcjonowaniu mikroorganizmów, zanieczyszczeniu gleby i wód.*
- *Zmiany klimatyczne, które ostatnimi laty przybierają na sile i objawiają się jako huragany, susza i inne.*
- *Niekontrolowane lub celowe działania uniemożliwiające migrację fauny.*

Wymienione zagrożenia wymagają stałego monitorowania zmian i działań związanych z niwelowaniem i ograniczaniem wskazanych problemów. Kolejnych zagrożeń upatrywano w występowaniu zanieczyszczeń punktowych, niskiej świadomości ludzi i nadmiernym ruchu turystycznym. Problemem dla reintrudukcji rdestniczki może być natomiast zagrożenie w postaci melioracji i naruszania tych siedlisk, wybierania i pogłębiania koryta rzeki, co drastycznie obniża poziom wód. Zagrożeniem dla podejmowanych do tej pory działań może też być pojawienie się gatunków obcych, inwazyjnych mogących dominować nad lokalnym ekosystemem.

Jak do tej pory prowadzona była gospodarka rzeczna? Czy działania realizowane w ramach prac melioracyjnych były skuteczne? Dlaczego? Co można w tym zakresie poprawić? Jakie działania w tym aspekcie są planowane w ramach projektu można było poprawić/zmienić?

W opiniach badanych dotychczasowa gospodarka rzeczna prowadzona była w sposób niewystarczający lub „właściwie jej nie było”. Przez wiele lat w tym zakresie nie działo się niemal zupełnie nic, przez co nastąpiła znacząca degradacja rzek. Wraz z brakiem prac melioracyjnych pojawił się także problem niskiego poziomu wód, ich zanieczyszczenie i zagrożenie suszą, wynikające z braku opadów atmosferycznych. Prace melioracyjne jak wskazywano, mogą mieć pozytywne skutki, lecz wymagają stałego udoskonalania, ponieważ niewłaściwe działania mogą przyczyniać się do niszczenia siedlisk, wywoływania erozji itp. czyli skutków którym projekt miał za zadanie zapobiegać. Tym co różniło prace projektowe od wcześniejszych działań, które często szkodziły środowisku naturalnemu, ponieważ skupiały się wyłącznie na ewentualnym pogłębieniu rzek, lub przyspieszaniu odpływu wody, było dążenie do renaturyzacji koryt i spowolnienie odpływu wody.

Jak z Pana/i perspektywy odbierane są społecznie działania realizowane w ramach projektu? Czy akcje kierowane do społeczności lokalnej spotykały się z dobrym odbiorem? Jaka jest skala zainteresowania problemem ochrony środowisk rzecznych obecnie? Czy projekt coś zmienił w tym zakresie?

Zdaniem respondentów od samego początku projektu władze gmin i społeczność lokalną przyjął program z ogromną radością i zainteresowaniem. Niektórzy burmistrzowie okazywali wręcz euforię, że w końcu Drawa zostanie uratowana. Natomiast mieszkańcy cieszyli się, że realizowane są projekty na ich terenie i dzieje się coś w kierunku poprawy stanu bieżącego.

Realizacja projektu sprawiła, że *ludzie są świadomi tego co się wokół nich dzieje. Projekt wzmocnił wśród ludzi świadomość ekologiczną i zrozumienie potrzeby ochrony środowisk rzecznych.*

Jakie potrzeby w zakresie ochrony środowiska zidentyfikowano w ramach analizy sytuacji rzeki Drawa i jej zlewisk? Czy planowane działania są/były korzystne z punktu widzenia ekonomicznego? Jakie korzyści pozafinansowe przyniesie/przyniósł do tej pory projekt?

W odpowiedzi na pytanie postulowano:

- ograniczenie spływu powierzchniowego,
- ograniczenie prac w korycie,
- zmniejszenie poboru wody na cele rolnicze,
- ochrona miejscowa siedlisk i gatunków,
- konieczność renaturyzacji koryt,
- budowa przepławek,
- skanalizowanie ruchu turystycznego,
- usunięcia przeszkód z punktu widzenia migracji ryb oraz utworzenia i odmulenia bystrzy.

Postulaty te wysuwane były zatem podobnie jak w przypadku poprzednich pytań i propozycji działań na lata kolejne. Ponadto twierdzono, że postulowane działania są korzystne z punktu widzenia ekonomicznego ponieważ między innymi mogą pozytywnie wpłynąć na rozwój turystyki, zwiększyć atrakcyjność terenów poza Parkiem Narodowym i docelowo zwiększyć dochody lokalnych przedsiębiorców. Same działania projektowe już korzystnie wpłynęły na rozwój bazy noclegowej, a fakt podniesienia poziomu wód sprzyja możliwościom obsłużenia większej liczby turystów. Korzyści dotyczą także ekonomii w kontekście zwiększenia zarybienia. Drawa docelowo będzie bardziej atrakcyjna wędkarsko, a to będzie sprzyjało przyciąganiu nowych wędkarzy, którzy także będą musieli korzystać z lokalnej infrastruktury i oferty. Korzyści jest zatem wiele już teraz, a w przyszłości, jeśli trend zostanie utrzymany może być ich tylko więcej i będą dotyczyły także sfery pozaekonomicznej czyli środowiskowej i społecznej.

Jak ocenia Pan(i) liczbę osób korzystających w infrastruktury turystycznej obszaru w sezonie oraz poza sezonem (w latach 2020, 2021). Czy liczba korzystających uległa zmianie? Czy zmiany te miały związek z realizacją projektu? Jeśli tak to w jakim zakresie? Jeśli nie to dlaczego?

Badani zgodnie twierdzili, że w ostatnich latach notuje się stały wzrost liczby turystów:

- *Z tego co pamiętam to kiedyś w PDN pojawiało się 9-10 tys. turystów, w roku 2015 było to już 20 tys. turystów. Raport za rok 2020 ogłosił, że liczba turystów była rekordowa. Jak odwiedzałam PN w ramach projektu LIFE to liczba turystów robiła wrażenie.*

W opiniach badanych, liczba turystów wzrosła do tego stopnia, że są oni zauważalni wszędzie i jest to odczuwalne. Nie bez znaczenia są inwestycje w infrastrukturę związane z realizacją projektu,

wynikające z udrożnienia rzek i rozwoju oferty noclegowej, a także pojawienia się ułatwień dla turystów kajakowych.

Jakiej infrastruktury nadal brakuje na terenie obszaru? W jakich lokalizacjach najbardziej brakuje infrastruktury?

Wśród wskazywanych braków znalazły się w szczególności elementy związane z rozwojem infrastruktury turystycznej, a także budowle hydrotechniczne. Wskazywano także na potrzeby rozwoju dróg w pobliżu Drawskiego Parku Narodowego, poprawy jakości dróg istniejących, rozwój infrastruktury sanitarnej – toalety, natryski na polach biwakowych, a także związanych z infrastrukturą obsługi ruchu turystycznego – gastronomia, pola biwakowe. Nie bez znaczenia mogą być także inwestycje z zakresu dróg rowerowych i oznakowanie tras dla turystów. Nie wskazano jednak konkretnych miejsc, w których należy prowadzić inwestycje.

Czy (a jeśli tak, to jakie) niezamierzone (pozytywne/negatywne) skutki wyniknęły z realizacji projektu? - Jakie działania powinny uzupełnić, obecnie realizowany projekt dla zwiększenia jego skuteczności?

Respondenci nie wskazali jednoznacznych negatywnych skutków projektu. Zgodnie natomiast wskazywali na jego pozytywne efekty, z których znaczna część była zamierzona już na początku. Dlatego postulowano kontynuację prac w przyszłości, z jednoczesnym rozszerzeniem działań o kolejne miejsca, a także podjęcie działań takich jak:

- *Usuwanie przeszkód na rzece, tak by zachować jej drożność, ale również zachować równowagę w środowisk.*
- *Kontynuacja budowy przyrm żwirowo-kamiennych, ponieważ one ewidentnie poprawiają jakość koryta rzecznoego.*
- *Wprowadzenie do projektu rozwiązań ukierunkowanych na Starą Drawę, która została trochę zapomniana i płynie tam bardzo mało wody, gdyż większość trafia do elektrowni, oraz tam jest poligon wojskowy, by życie w Starej Drawie wróciło to powinno tam płynąć zdecydowanie więcej wody.*
- *Kontynuowanie i rozwój monitoringu środowiskowego, zarówno hydrologicznego jak i biologicznego. Istotny jest także monitoring dotyczący dynamiki przepływu rzecznoego, jakości wody, by móc sprawować nad tym kontrolę.*
- *Warto zastosować monitoring i kontrole w zakresie kłusownictwa, na Kamiennej oraz w wielu innych miejscach na Drawie.*

- *W dalszym ciągu warto renaturyzować koryta rzek, przede wszystkim musi być kontynuowany monitoring sprawdzający efektywność powstałych obiektów i przeprowadzonych prac. Wtedy zobaczymy jakie działania warto kontynuować, a które należy zmienić i poprawić.*
- *Należy także utworzyć strefy buforowe by ochronić rzekę od wpływów miast, pól uprawnych. Dodatkowo powinno się uregulować gospodarkę wodno-ściekową we wioskach, gdzie ona jeszcze kuleje.*

Podsumowanie

1. Ogólna ocena realizacji projektu przez zespół projektowy oraz osoby zaangażowane w jego realizację jest bardzo pozytywna. Respondenci wysoko oceniają skuteczność przeprowadzonych działań, które w rezultacie przyniosły zakładane efekty tj. przyczyniły się do drożności rzek, podniosły poziom wód, korzystnie wpłynęły na populację ryb i roślinność.
2. Projekt i jego innowacyjność w początkowej fazie budziły liczne obawy i zastrzeżenia, jednakże odpowiedniemu dobremu doborowi ekspertów z różnych branż, wszystkie pojawiające się trudności zostały przezwyciężone i ostateczny efekt projektu oceniany jest pozytywnie.
3. Zdaniem badanych mimo, iż rzeka nadal uznawana jest za obszar zagrożony, wiele zmieniło się w zakresie jakości wody, poziomu rzek, a także w mentalności mieszkańców i przedsiębiorców.
4. Istotne z punktu widzenia respondentów, jest kontynuowanie działań projektowych zarówno w zakresie inwestycyjnym jak i edukacyjnym. Bez kontynuacji działań, efekty mogą bowiem za jakiś czas zostać zaprzepaszczone.
5. Jednym z kluczowych efektów projektu, jest stopniowe ograniczenie presji turystycznej rzeki Drawy, które korzystnie oddziałuje na jakość środowiska naturalnego. Działanie to z jednej strony budzi obawy wśród mieszkańców i lokalnych przedsiębiorców, z drugiej jednak korzystnie wpływa na ożywienie innych miejscowości nadrzecznych.
6. Bardzo korzystnie ocenione zostały działania o charakterze edukacyjnym prowadzone wśród młodzieży zamieszkującej obszar, w szczególności działania prowadzone w formie wycieczek edukacyjnych po obszarach cennych ekologicznie. Działania te mają zdecydowanie wyższą skuteczność niż realizowane do tej pory prelekcje i akcje informacyjne w szkołach.
7. Działania edukacyjne w znacznej mierze korzystnie przełożyły się na podniesienie świadomości ekologicznej mieszkańców – mniej obserwuje się przypadków zanieczyszczeń środowiska rzeczno-egzogenicznego oraz dzikich wysypisk. Większą akceptację notuje się także w odniesieniu do programów ekologicznych, w tym programu Natura 2000.

8. Zdaniem badanych stopniowo wzrasta liczba turystów odwiedzających obszar, co przekłada się na zwiększone zainteresowanie utworzoną w ramach projektu infrastrukturą turystyczną, dlatego tworzenie odpowiedniej bazy noclegowej pozostaje jednym z wyzwań na kolejne lata.
9. Celem kolejnych działań powinna być między innymi kontynuacja renaturyzacji koryt rzecznych, a także działania związane z przeciwdziałaniem suszy hydrologicznej, ograniczeniem stosowania związków chemicznych przez rolników i kontynuowanie monitoringu środowiskowego. Wszystkie te elementy koniecznie powinna uzupełniać odpowiednia edukacja mieszkańców i turystów. Tylko wtedy można będzie liczyć na trwałą zmianę w obrębie przyjętej koncepcji działań.

Badanie TDI – przedstawiciele społeczności wiejskiej

W ramach przedmiotowego badania, przeprowadzono serię 10 wywiadów z mieszkańcami obszaru objętego pracami projektowymi. Wśród respondentów znalazło się 8 kobiet oraz 2 mężczyzn. Wiek badanych osób obejmował głównie osoby w wieku 30-40 lat (5), choć wśród badanych znalazły się też 3 osoby powyżej 50 r.ż. 1 osoba w wieku 42 lat oraz osoba w wieku 29 lat. 5 osób stanowiły grupę mieszkańców powiatu drawskiego, 2 powiatu strzelecko-drezdeneckiego, a pozostałe zamieszkiwały powiaty koszaliński, sławieński i wałecki. Poniżej zaprezentowano opinie i przykładowe wypowiedzi uczestników badania na tematy związane z realizacją projektu i jego efektami.

Jakie działania w ramach ochrony środowiska rzeczno są najbardziej efektywne? Dlaczego?

Ogólny odbiór projektu przez respondentów wypada bardzo pozytywnie. Co prawda nie wszystkie badane osoby kojarzyły pełną nazwę projektu, lecz każdy z nich słyszał o projekcie „LIFE”. Wśród najbardziej efektywnych działań ochrony środowiska rzeczno, które kojarzone były z projektem badane osoby wymieniały:

- *Udrożnienie rzek i stworzenie przepustów dla ryb – działania które były robione tu w Drawsku i Złocięcu,*
- *Stworzenie tarlisk w korytach rzek, przywracanie populacji, edukacja społeczności lokalnej i poszerzanie wiedzy w zakresie ochrony środowiska,*
- *Działania polegające na minimalizacji (maksymalne ograniczenie ingerencji prac w środowisko naturalne) i kompensacji (rekompensowaniu szkód, których nie dało się uniknąć) przez odbudowę ekosystemów.*

Natomiast wśród ogólnych działań związanych z ochroną środowiska rzeczno wskazywano:

- *Zapobieganie przekształceniom rzek na etapie tworzenia dokumentów strategicznych i planistycznych. Wszystkie inne działania są tylko minimalizacją skutków takich przekształceń.*
- *Niedopuszczenie do powstawania zabudowy w dolinach rzecznych eliminuje konieczność tworzenia budowli przeciwpowodziowych, które powodują zmiany w reżimie przepływów, zasięgu zalewów, erozji i akumulacji rumowiska, przyczyniają się do przerwania ciągłości ekologicznej rzek.*
- *Trudno mi powiedzieć co jest najbardziej efektywne no, bo nie jestem ekspertem, ale dobrze że są jakieś ograniczenia, bo ta natura na rzece ma szansę i teren jest dzięki temu piękny, przez co no nie ukrywajmy przyjeżdżają turyści.*

Jaka jest Państwa opinia na temat projektu realizowanego w ramach Programu Natura 2000 pn. „Czynna ochrona siedlisk włosieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce?”

Wśród wyrażanych opinii na temat projektu, zdecydowanie przeważały pozytywne głosy. Jedynie 2 osoby nie znały szczegółów projektu, choć znały ogólne założenia działań związanych z Programem Natura 2000. Większość badanych osób wskazywała, że program był potrzebny, a dzięki niemu Drawa stała się piękniejsza, odnotowano istotne korzystne zmiany na środowisko przyrodnicze, nastąpiło zwiększenie świadomości społeczności lokalnej w zakresie ochrony środowiska, a także rozwiązano problem braku skutecznej migracji ryb i minogów wzdłuż korytarza ekologicznego, jakim jest cała zlewnia.

Wśród opinii negatywnych odnoszących się nie tyle do projektu, co do programu Natura 2000 1 z respondentek wskazywała, że *Natura 2000 jest takim hamulcem tutaj myślę dla rozwoju gospodarki dla takich małych miejscowości, bo są zakazy i ograniczenia i za bardzo nie za wiele można zrobić. Ale z drugiej strony no to wiadomo trzeba chronić, bo to dla nas ważne szczególnie dla tych co żyją z turystyki tutaj.*

Wszyscy jednak wyrażali zdanie, że tego typu projekty są potrzebne i spełniają ważne zadania *Tak, są potrzebne. To, czy spełniają swoje zadanie zależy od tego, czy ograniczają się do punktowych interwencji, czy obejmują kompleksowe działania dotyczące całej rzeki lub zlewni.*

Najbardziej istotnymi efektami projektu jest poprawa środowiska wodnego, korzystny wpływ na życie i możliwości migracyjne ryb i organizmów rzecznych, a także przywracanie populacji gatunków, które wcześniej funkcjonowały na tym terenie. Zaledwie 1 głos wskazywał na zagrożenia związane ze wspieraniem natury. Podawano przykład bobrów, których działania sprzyjają zalewaniu łąk i niszczeniu upraw rolnych, przez co rolnicy tracą źródła dochodu.

Na jakie bariery ze strony społeczeństwa napotyka się w zakresie ochrony przyrody? Czy społeczność lokalna chętnie wspiera działania proekologiczne?

Do problemów związanych z włączeniem społeczności lokalnej w działania ekologiczne zaliczono brak akceptacji na działania proekologiczne, wynikające głównie z niskiej świadomości problemów z tym tematem związanych. Jednakże w opiniach mieszkańców zaangażowanie i zainteresowanie projektem i jego tematyką wśród społeczności lokalnej było duże. Mieszkańcy w okresie realizacji projektu byli mu przychylni, udzielali się w licznych wydarzeniach i stopniowo zmieniali dotychczasowe przyzwyczajenia.

Czynnikiem, który zdaniem badanych może utrudniać zainteresowanie ekologią, może być czynnik ekonomiczny. Jak wskazywano:

- *Najpoważniejszą barierą jest bariera ekonomiczna i konieczność zmiany przyzwyczajeń. Generalnie ludzie wspierają działania proekologiczne w sferze deklaracji, natomiast niechętnie ponoszą jakiegokolwiek związane z tym koszty i nie są skłonni zmieniać sposób gospodarowania lub postępowania. Społeczności lokalne chętnie chroniłyby przyrodę „gdzieś indziej”. Poważnym problemem jest brak poczucia odpowiedzialności za stan środowiska i błędne przekonanie właścicieli gruntów, że na swoim terenie mają prawo zrobić wszystko i żadne przepisy ani instytucje publiczne nie powinny im tego ograniczać. Powoduje to, że realizacja projektów przyrodniczych na gruntach prywatnych jest prawie niemożliwa.*

Czy turyści i organizacje wspierające turystykę wspierają Państwa działalność w zakresie ochrony rzek? Dlaczego? Czy coś w tym zakresie zmieniło się w trakcie realizacji projektu?

Z relacja badanych osób wynika, że turyści w ochronę rzek objętych działaniami projektu angażują się w bardzo ograniczonym zakresie. Sporadycznie spływając Drawa zgłaszają zauważone nieprawidłowości, lub pytają o prowadzone działania. Trend ten utrzymuje się od lat i raczej (w opinii badanych) nie prędko ulegnie zmianie.

Jak Państwa zdaniem powinno wyglądać gospodarowanie populacjami ryb?

Badane osoby nie miały sprecyzowanego zdania w tym zakresie. Zgodne były co do tego, że powinno się przeciwdziałać nadmiernemu odławianiu ryb, prowadzeniu monitoringu populacji, a także przeciwdziałać wprowadzeniu obcych gatunków do środowiska. Jednakże większość z respondentów nie ma z tematem na tyle dużo styczności, by wyrażać sprecyzowane opinie. Gospodarkę zasobami rybnymi raczej woleliby sędować na konkretne instytucje, począwszy od związków wędkarskich, po Państwowe Gospodarstwo Wody Polskie. Sporadycznie wskazywano bezpośrednio na zarządców wód, czy obiektów hydrotechnicznych lub na osoby odpowiedzialne za odprowadzanie ścieków do rzek.

Czy istniejąca infrastruktura kanalizacyjna i oczyszczalnie ścieków rozwiązują problem zanieczyszczenia i degradowania ekosystemu rzeki? Dlaczego?

Zdania w tym zakresie były podzielone. Część respondentów w odpowiedzi wskazywała, że może aktualny stan nie jest najlepszy, lecz stopniowo zauważa się poprawę jakości wód i zmniejsza się liczba przypadków zanieczyszczenia rzek. Jednakże nadal zdarzają się przypadki nielegalnego odprowadzania nieczystości, ponieważ wiele osób posiada szamba, których nie opróżnia często mimo dużego zużycia wody, co prawdopodobnie wynika z ich nieszczelności. Wskazywano również na problem

z utrzymującym się niekorzystnym wpływem nawozów z pól, a także z niewłaściwym gospodarowaniem, hodowlą ryb.

Problemem jest także posiadana przez gminy infrastruktura kanalizacyjna i oczyszczalnie, które nie zawsze spełniają wymagane normy. Inny problem, to problem zaśmiecania, który nie jest wprost powiązany z oczyszczalniami, ale negatywnie wpływa na jakość wód i ekosystemu.

W nawiązaniu do powyższego, wśród działań jakie należy prowadzić w kolejnych latach wymieniano działania związane z ochroną przyrody i czynną ochroną siedlisk rzek, kontynuację edukację ekologiczną, identyfikować miejsca, w których ewentualnie ma miejsce nasilona erozja wodna na terenach rolniczych i zapobiegać jej we współpracy z rolnikami w celu prowadzenia na szerszą skalę płodozmianu zapewniającego stałą okrywą roślinną gleby.

Ocena prowadzonych prac melioracyjnych.

W zakresie oceny prowadzonych prac melioracyjnych, oceny respondentów wskazywały na konieczność kontynuacji działań, ponieważ nadal widoczne są potrzeby w tym zakresie. Konieczne jest jednak ich prawidłowe prowadzenie, ponieważ zdaniem części badanych brzegi nie są zabezpieczane i duża ilość drzew tamuje rzeki, tworząc rozlewiska. Z drugiej strony prowadzone prace powinny podnosić poziom rzek, by unikać problemów z suszą, ponieważ woda szybko ucieka do Bałtyku przez co pojawia się problem na terenach rolniczych. W zakresie melioracji i utrzymywania odpowiedniego stanu rzek, koszty prac powinni ponosić właściciele gruntów i osoby, które z tego czerpią zyski.

Czy obecna polityka gospodarowania zasobami wodnymi jest skuteczna?

W kolejnym z serii pytań, respondenci zapytani zostali o to, czy obecna polityka gospodarowania zasobami wodnymi jest skuteczna? W odpowiedzi przeważały głosy negatywne, w tym zakresie, iż co prawda widać powolne zmiany np. na Drawie, która w ich opiniach jest coraz ładniejsza, lecz całościowa gospodarka wodna nadal jest niewystarczająca. Na gospodarkę wodną przeznaczane są wciąż za małe środki, które nie rekompensują wieloletnich zaniedbań. Prac wymagają zarówno koryta rzeczne, jak i obiekty hydrotechniczne. Niewystarczające działania notuje się także w zakresie retencji wód i zabezpieczania przed nagłymi powodziąmi.

W zakresie gospodarki wodnej, mieszkańcy zauważają stopniowe zmiany dotyczące zagospodarowania Drawy, która zmienia się w okresie realizacji projektu. Zmiany te oceniane są z reguły pozytywnie o czym świadczy między innymi głos cytowany poniżej.

- *Myszę, że tak, bo kiedyś ta rzeka była bardziej brudna i nie było tej infrastruktury dla turystów. To było tak, że dawno temu było dziko i czysto, później tej wody zaczęło ubywać, ryb zaczęło ubywać i ta woda też się pogorszyła. Teraz zaczyna to wracać na dobre tory.*

W kolejnych latach proponuje się jednak utworzenie na Drawie takich miejsc, które pozwoliłyby rybom się schować, mieć bezpieczne miejsca dla tarła, kontynuować działania edukacyjne, ochronę siedlisk, a także zwiększyć infrastrukturę turystyczną.

Jak oceniacie Państwo projekty ekologiczne prowadzące do przywrócenia naturalnego charakteru rzek i dolin?

W tym zakresie odpowiedzi były w większości pozytywne. Mieszkańcy wskazywali, że działania takie są uzasadnione i korzystne. Wyjątek stanowią obszary mocno zurbanizowane, *bo gdzie są budynki, żyją ludzie to to trzeba kontrolować, ale gdzie indziej czy ja wiem – jeśli jest taka możliwość żeby zostało jak jest to lepiej się w to nie mieszać, człowiek zawsze robi więcej problemów niż pożytku nadgorliwością.*

Podmiotami, które powinny zajmować się tego typu projektami, podejmować konieczne decyzje są w opiniach badanych instytucje takie jak RDOŚ albo Wody Polskie, z zastrzeżeniem jednak, że współpraca powinna odbywać się ze stowarzyszeniami i Związkiem Wędkarskim.

Wśród możliwych źródeł finansowania tego typu działań wskazywano Unię Europejską, środki podmiotów czerpiących z tego tytułu korzyści, a także fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej, środki z budżetu państwa, środki własne zarządców i właścicieli terenów w dolinach rzek, Państwo Polskie, „no i Ci co szkodzą – ich powinni ścigać żeby dawali najwięcej na ochronę jak niszczą i szkodzą np. jakieś wielkie firmy, koncerny”.

Jak oceniacie Państwo poziom edukacji ekologicznej dotyczącej rzek i dolin rzecznych?

Zdaniem badanych poziom edukacji w zakresie ekologii dotyczącej rzek i dolin rzecznych jest nadal niewystarczający. Duża część działań ma nieadekwatny charakter, bowiem ogranicza się do spotkań i prelekcji. Mieszkańcy nie znają i nie są świadomi istniejących zagrożeń w wyniku zanieczyszczeń rzek czy dolin rzecznych. Świadczą o tym bardzo liczne odpady wyrzucane do rzek (w tym wielkogabarytowe, opony itp.), częściowe zasypywanie dolin w celu powiększenia terenów zajętych pod działalność gospodarczą, budowa budynków na terenach zagrożonych powodzią itd.

Mimo, iż co roku jest lepiej, nadal upatruje się dużych potrzeb w tym zakresie. Dobrymi przykładami działań edukacyjnych są działania prowadzone wśród dzieci i młodzieży, które przynoszą do domów informacje i przekazują je rodzicom i starszym pokoleniom. Na uwagę zasługują zajęcia warsztatowe i wycieczki po terenach rzecznych, które pozwalają na bezpośredni kontakt i zaznajomienie się

z tematem ekologii rzecznej. Wzbudzają przez to wyobraźnię i pozwalają na realne zaobserwowanie problemów rzek i dolin. W opiniach badanych potrzebne są działania edukacyjne dotyczące skutków ww. sposobów postępowania i służące budowaniu poczucia wspólnej odpowiedzialności za stan środowiska. Działania te powinny być skierowane szczególnie do mieszkańców terenów nadrzecznych i właścicieli gruntów położonych w dolinach rzek.

Czy projekt i realizowane w jego ramach działania informacyjne przyczyniły się do poznania i akceptacji programu Natura 2000 w oczach lokalnej społeczności i turystów?

Z wypowiedzi respondentów wyłania się bardzo zróżnicowany punkt widzenia na kwestię programu Natura 2000. W opiniach badanych wiele osób utożsamia tego typu programy i sam obszar Natura 2000 z licznymi ograniczeniami w możliwości prowadzenia działalności czy zabudowy. Zaledwie część badanych twierdzi, że działania informacyjne w ramach projektu przyczyniły się do poznania i akceptacji programu Natura 2000 zarówno w oczach lokalnej społeczności jak wśród turystów. Część z nich jednak nie kojarzy bezpośrednich działań, z którymi mogła mieć styczność.

Czy i jak projekt wpłynął na lokalną gospodarkę? W jakim zakresie? Co było tego powodem?

Badane osoby nie wiedzą w większości na ile realizacja projektu przełożyła się na funkcjonowanie lokalnej gospodarki. Podkreślają jednak, że projekt pozytywnie wpłynął na walory turystyczne obszaru, a turystyka jest ważnym elementem lokalnej gospodarki. Rozwinęła się sieć miejsc biwakowych nad Drawą, więc docelowo na pewno będzie to zmieniało gospodarkę.

Jaki jest wpływ turystyki na środowisko naturalne rzek i dolin rzecznych? Dlaczego?

Wśród zdań dotyczących wpływu turystyki na środowisko naturalne badane osoby wyrażały dwie skrajne opinie. W każdej z nich, turystyka ma wpływ znaczący, zarówno pozytywny (mający wpływ na rozwój gospodarczy) jak i negatywny (zaśmiecanie). Jednakże założenia projektu związane z optymalizacją ruchu turystycznego, oceniane są korzystnie.

Jak wskazują badani:

- *Wzmożony ruch turystyczny jest przyczyną degradacji gleb. Na obszarach silnie eksploatowanych przez turystykę poważnym problemem jest utylizacja odpadów, która prowadzona w niewłaściwy sposób może być głównym powodem niszczenia terenów przybrzeżnych. Dlatego ważna jest optymalizacja ruchu turystycznego, kontrolowanie, monitoring co daje realizacja takich projektów jak ten.*
- *Do najbardziej zagrożonych przez turystykę zasobów naturalnych należą właśnie rzeki i doliny rzeczne. W związku z turystyką wytwarzane są ogromne ilości wody zanieczyszczonej, której*

część przedostaje się do rzek i jezior. Chodzi głównie o wodę używaną do basenów, lodowisk, produkcji sztucznego śniegu, w hotelach czy bezpośrednio przez turystów.

- *Intensywna turystyka przyczynia się do zwiększonej penetracji terenu dolin rzecznych przez ludzi, niepokojenia zwierząt, wydeptywania roślin na brzegach rzek, punktowo do erozji brzegów rzek zwiększonej liczby zanieczyszczeń, odpadów, rozbudowy infrastruktury. W miejscowościach popularnych wśród turystów szczególnie negatywnym zjawiskiem jest rozwój zabudowy rekreacyjnej i letniskowej w bezpośrednim sąsiedztwie wód.*
- *Tutaj się trochę obawiam. Bo miło, że dużo ludzi do nas przyjeżdża ale latem mam wrażenie, że jest ich za dużo. W majówkę czy na Boże Ciało to jest taki tłok, taki gwar, no prawie jak nad Bałtykiem wśród parawanów. Przyrodzie się to zapewne nie podoba.*

Co można zrobić, aby chronić przyrodę i jednocześnie korzystać z potencjału turystycznego regionu?

Aby skutecznie chronić przyrodę, w opiniach badanych należy stworzyć odpowiednie warunki – dla właściwego rozwoju infrastruktury turystycznej z jednoczesną ochroną i wyeksponowaniem walorów przyrodniczych. Ponadto istotna jest edukacja i poznanie przyrodnicze dokonywane przez realne zetknięcie z naturą. Warto więc ulepszać i dostosowywać odpowiednio edukację i turystykę przyrodniczą, tak żeby jej skutek był długofalowy. Kolejną propozycją jest to, by turyści trochę się rozłożyli i nie przyjeżdżali wszyscy na raz. Ale co się dziwić jak większość ma tylko weekendy wolne.

Jak oceniacie Państwo rolę mieszkańców i społeczności lokalnych w procesie ochrony rzek i dolin rzecznych? Dlaczego?

W opiniach badanych przedstawiciele społeczności lokalnej, w trakcie realizacji projektu *zwiększyło się nasze zainteresowanie gdy zaczęło się coś dziać, bo widzieliśmy idąc przez mostek, że są prowadzone prace*. Dlatego też w ostatnich latach zwiększa się *świadomość społeczeństwa, że może mieć wpływ na różne podejmowane lokalnie działania wpływa na zwiększenie aktywności i zainteresowania*.

Ponadto rola mieszkańców i społeczności lokalnych postrzegana jest jako kluczowa w procesie ochrony rzek, ponieważ obok wielkich inwestycji realizowanych na szczeblu centralnym i przekształcających całe doliny rzeczne (budowa stopni piętrzących, regulacja na potrzeby żeglugi itp.), to właśnie od mieszkańców zależy stan środowiska dolin rzecznych i samych rzek. Dla przykładu od rolników posiadających grunty w dolinach rzek zależy, czy utrzymane zostaną trwałe użytki zielone. Natomiast od świadomości lokalnych społeczności zależy, czy będą traktować rzeki jako miejsca pozbywania się kłopotliwych odpadów.

Świadomość lokalnej społeczności zmienia się w ostatnich latach, lecz nadal wymaga działań edukacyjnych, by efekt był utrzymany.

Jak ocenia Pan/i liczbę osób korzystających z infrastruktury turystycznej obszaru w sezonie oraz poza sezonem w latach 2020, 2021.?

Biorąc pod uwagę ostatnie trendy, respondenci wskazują, że *Na terenie gminy turystów z każdym rokiem przybywa. W ostatnich dwóch latach obserwujemy większą liczbę osób indywidualnych korzystających rekreacyjnie z lasów także poza okresem letnim, na co wpływ miały prawdopodobnie ograniczenia sanitarne i mniejsza liczba dalszych wyjazdów w celach turystycznych.*

Odnosząc się do rosnącej liczby turystów, jako miernik obiektywny wskazywano ilość *śmieci na naszych parkingach. W taki sposób jesteśmy w stanie to bardzo dobrze ocenić. Widzimy ile jest przed weekendem, ile jest po weekendzie. I kiedy ten sezon się zaczyna to widać to po prostu.*

Niewątpliwie wzrasta liczba turystów, choć ulegała ona wahaniom ze względu na pandemię Covid 19 i związaną z nią obostrzeniami. Na wzrost zainteresowania turystycznego wpływa także projekt, który korzystnie wpłynął na *Rozwój infrastruktury m.in. turystyczne przystanie, pomosty i pola biwakowe. W okolicach rozwinęło się wiele firm zajmujących się organizacją spływów kajakowych, wypożyczaniem kajaków i sprzętu wodnego. Społeczeństwo korzystając docenia walory przyrodnicze terenu, wzrasta świadomość i chęć dotycząca ochrony oraz korzyści finansowe. Rozbudowa urządzeń hydrotechnicznych na rzekach pozytywnie wpływa na wzrost populacji gatunków, ale wzbudza również zainteresowanie.*

Ocen infrastrukturę obiektów – pola biwakowe „Złocieniec” w Złocięcu, „Drewniany Most” w Drawnie, Biwak „Kamienna” na terenie Drawieńskiego Parku Narodowego, Pole biwakowe na rzece Korytnica w Nowej Korytnicy.

Spośród ogółu badanych, zaledwie 3 osoby posiadają skojarzenia z wymienionymi obiektami. Większość respondentów do tej pory z nich nie korzystała. Pozostałe osoby wskazują, że zauważyły modernizację, doceniają zagospodarowaną przestrzeń, lecz nie znają każdego z obiektów z osobna.

Dzieje się tak ponieważ obiekty te to głównie obiekty wykorzystywane przez turystów. W mniejszym stopniu przyciągają one mieszkańców lokalnych gmin. Dlatego ocena nie jest jednoznaczna, choć badani wskazują, że tego typu infrastruktura jest bardzo oczekiwana, a wśród infrastruktury której nadal brakuje na terenie objętym projektem, wymieniano:

- *Oznakowanie miejsc takich gdzie ten kajak można sobie fajnie wyciągnąć.*
- *Parkingi na samochody, bo tego potrzeba jak jedziemy na spływ.*
- *Udogodnienia dla osób ze szczególnymi potrzebami – niepełnosprawnych, elementów edukacyjnych dla różnych grup wiekowych.*
- *Brakuje informacji o intensywnym wykorzystaniu gospodarczym rzeki w przeszłości (żegluga, spław drewna, zasilanie zakładów przemysłowych), informacji historycznych o widocznych*

pozostałościach tego zagospodarowania i o stopniowym unaturalnianiu się Drawy na skutek zaniechania tego wykorzystania.

- Jeśli turyści zgłaszają jakieś problemy, to takie, że chcieliby mapy papierowe. Z tym, że my idziemy z duchem czasu i te mapy się tak dynamicznie zmieniają, że zachęcamy do wgrzywania aplikacji i tutaj też są starania w dużym stopniu spopularyzowania jej wśród lokalnej społeczności. Bo ta aplikacja daje nam możliwość zlokalizowania się w całej Polsce we wszystkich lasach. Te mapy są aktualizowane co roku i jak ktoś się zgubi w lesie to łatwo może się odnaleźć.

Jakie inne/dodatkowe działania mogły być doprowadzić do uporządkowania ruchu turystycznego na rzekach, ograniczyć presję na ekosystemy rzeczne?

Do tego typu rozwiązań zaliczono:

- Zapewnienie takiej atrakcyjności wyznaczonych miejsc, aby presja w miejscach nieprzeznaczonych dla ruchu turystycznego znacznie się ograniczyła.
- Zapewnienie harmonii ekosystemów rzecznych i odrębności kulturowej lokalnych społeczności, ochrona tradycji i zwyczajów, kreowanie wrażliwości na sprawy przyrody, oraz zwiększenie świadomości ekologicznej wśród turystów, zwiększanie poparcia społecznego dla terenów rzecznych i angażowanie turystów w działanie na rzecz ochrony ekosystemów rzecznych, wydawanie broszur informacyjno-edukacyjnych.
- Pomocne mogłoby być skierowanie masowego ruchu turystycznego na rzeki silniej przekształcone przez człowieka, ale mimo to oferujących ciekawe krajobrazy oraz dających większe możliwości rozwoju turystyki opartej o obiekty dziedzictwa kulturowego, w tym zabytki techniki (np. mosty, śluzy, zabytkowe hydroelektrownie itp.). Dla części osób korzystających ze spływów kajakowych nie mają większego znaczenia zbiorowiska roślinne, występujące gatunki fauny i flory, natomiast ważna jest aktywność fizyczna i wypoczynek nad wodą. Dla takich osób można by przygotować trasy kajakowe w miejscach mniej cennych przyrodniczo, ale mimo to atrakcyjnych. Pozwoliłoby to zmniejszyć presję turystyczną na najcenniejsze przyrodniczo odcinki rzek, np. w parkach narodowych.

Czy (a jeśli tak to jakie) niezamierzone (pozytywne lub negatywne) skutki wyniknęły z realizacji projektu?

Kończąc wywiady, respondenci pytani byli o skutki wynikające z realizacji projektu. Opinie były raczej pozytywne i zawierały się w wypowiedziach takich jak:

- *Będzie to można ocenić po dłuższym czasie. Ale dają się zauważyć pozytywne komentarze użytkowników.*
- *Trudno mi powiedzieć, ale fajne jest np. to, że z nami rozmawiacie i pytacie o nasze zdanie – może to w jakiś sposób rozrusza lokalną społeczność.*
- *Jeśli projekty tego typu byłyby kontynuowane to często zdarza się tak, że są pieniądze, jest ekstra, coś tam się wybuduje, projekt się kończy i ta zabudowa stoi i straszy i się niszczy i zniechęcają turystów. Więc trzeba by w tych projektach wziąć pod uwagę, że tą całą infrastrukturę należy konserwować, naprawiać, czyścić itp. przez długi okres czasu.*

Podsumowanie

1. Z przeprowadzonego badania wynika, iż część respondentów nie kojarzy bezpośrednio pełnej nazwy projektu i nie jest z nim zaznajomiona, posiada skojarzenia z nazwą „LIFE” oraz obszarami Natura 2000.
2. Mimo ograniczonej rozpoznawalności samego projektu wśród mieszkańców, wielu z nich podkreślała i pozytywnie oceniała działalność nakierowaną na renaturyzację koryt rzecznych, udroźnienie rzek, budowę przepławek, czy działania na rzecz ekosystemów. Innymi słowy mieszkańcy pozytywnie oceniali efekty projektu, bez bezpośredniej znajomości jego założeń oraz realizatorów.
3. Korzystnie odnoszono się do poprawy jakości ekosystemu rzecznego, nierzadko padały sformułowania takie jak „Drawa wypiękniała”, „pojawiło się więcej ryb”, „ryby mogą migrować”, „oczyszczono rzekę” itp. W opinii badanych działania te odznaczają się wysokim poziomem akceptacji wśród mieszkańców obszaru.
4. Z relacji badanych osób wynika, że co prawda akceptacja mieszkańców dla działań proekologicznych jest wysoka, lecz nadal ich zaangażowanie we wdrażanie zmian jest ograniczone. Wśród głównych przyczyn tego stanu wymienia się niską świadomość ekologiczną i bariery finansowe. Przekłada się to z kolei na fakt zwiększonych oczekiwań „zajęcia się kwestiami ekologicznymi” przez instytucje publiczne.
5. Stopniowo poprawia się jakość wód oraz maleje liczba przypadków nielegalnego odprowadzania zanieczyszczeń gospodarczych. Nadal jednak badane osoby wskazują na konieczność rozwoju infrastruktury kanalizacyjnej oraz rozbudowę oczyszczalni ścieków, a także monitorowania stanu szamb, z których część zanieczyszczeń trafia do środowiska. Jest to zdaniem badanych problem istotny, choć coraz rzadziej dotyczy mieszkańców obszaru.
6. Wielokrotnie w trakcie badania podkreślano konieczność dalszych działań edukacyjnych, w szczególności prowadzonych wśród dzieci i młodzieży. Mieszkańcy oczekują w szczególności edukacji opartej na doświadczeniu osobistym – mniej prelekcji, więcej działań praktycznych.

7. W opiniach rozmówców stopniowo rozwija się sektor gospodarki turystycznej. W sposób zauważalny zwiększa się zainteresowanie turystyką rzeczną, lecz sytuacja ta nadal przekłada się na zanieczyszczenie rzek i dolin. Rozwój turystyki powinien być kontrolowany i monitorowany tak aby rosnąca liczba turystów nie przynosiła negatywnych skutków środowiskowych, ponieważ te docelowo mogą obniżyć zainteresowanie rzeką.
8. Rozwiązaniem wartym rozważenia zdaniem respondentów jest zmniejszenie koncentracji ruchu turystycznego, tak aby w większym stopniu wykorzystywane były także odcinki rzek poza DPN. Sprzyjać to może zarówno zmniejszeniu zanieczyszczenia rzek, ale także korzystnie wpływać na lokalną gospodarkę turystyczną.
9. Ocena całościowa projektu zdaniem badanych osób na razie nie jest możliwa. Pozytywnie odnoszono się do poszczególnych inwestycji i poprawy jakości wody, lecz jak wskazywano „na efekt długookresowy należy jeszcze poczekać”.

Badanie TDI – przedsiębiorcy

Badaniem objęto 30 przedstawicieli lokalnego sektora usług skoncentrowanych wokół obsługi ruchu turystycznego, tj. usług gastronomicznych, noclegowych (agroturystyka i pola namiotowe) oraz usług z zakresu organizacji spływów kajakowych. Środowisko aktywności zawodowej respondentów obejmuje otoczenie czterech rzek: Drawy, Korytnicy, Grabowej i Radwii. Obszar eksploracji dotyczył zagadnień rozwoju turystyki i ochrony środowiska. Pod uwagę wzięto zarówno istniejącą już infrastrukturę i realia środowiskowe jak również potencjalne kierunki oraz potrzeby rozwojowe. Rozmowy te pozwoliły na stworzenie spójnej, szerokiej panoramy myśli i opinii mieszkańców, którzy żyją, pracują i gospodarują na terenie objętym badaniem, co realnie wpływa na kształt środowiska społecznego i naturalnego regionu.

Jakie jest Pana/i zdanie na temat ochrony środowiska rzeczno? Dlaczego?

Ochrona środowiska w opinii wszystkich respondentów jest potrzebna i ważna. Nie pojawił się żaden głos kwestionujący ten priorytet, obserwowana jest jednak dywersyfikacja w zakresie stanu jej zaawansowania na obszarze objętym badaniem. Z jednej strony bowiem pojawiają się opinie, iż *trzeba ją prowadzić, ponieważ jest potrzebna*, uzupełniane poglądem mieszkańców, wskazujących, iż *Jest podstawą w naszym regionie*. Z drugiej strony część respondentów akcentuje, iż w przypadku realizacji oferty turystycznej stanowić to może pewien problem oraz wskazuje na różnicę pomiędzy deklaracjami

a stanem faktycznym, co skwitowane zostało wypowiedziami treści: *Jest bardzo ważna. Ale czy jest ta ważność odpowiednio w skali kraju potraktowana? (...) Została zapomniana.*

Warto zauważyć, iż odpowiedzi na to pytanie cechuje bardzo wysoki poziom ogólności. Respondenci wskazują na konieczność działań związanych z ochroną środowiska, ale nie podają konkretnych powodów, które miałyby stanowić wyjaśnienie przyczyn takich działań.

Istotnym elementem wypowiedzi był również akcent dotyczący całościowego spojrzenia na zagadnienie ochrony środowiska wodnego w regionie. Część respondentów wskazuje bowiem, iż *„wszyscy się skupiają na rzece a o jeziorach to się zapomina”*.

Jak ocenia Pan/i efektywność i trafność przepisów prawnych? Dlaczego?

Respondenci pytani o egzekutywność systemu prawnego kierowali się trzema głównymi kryteriami w formułowaniu odpowiedzi:

- wiedzą z zakresu znajomości przepisów,
- oceną skuteczności systemu prawnego w zakresie gospodarki wodnej i ochrony środowiska,
- adekwatnością paragrafów wobec realiów.

Równocześnie większość rozmówców deklarowała, iż pytanie stanowi problem i dzielili się zatem raczej wątpliwościami i przypuszczeniami niż konkretną wiedzą merytoryczną. *Ciężko mi się wypowiedzieć, nie znam wszystkich przepisów prawnych* – wskazuje jeden z respondentów. W gronie respondentów pojawiały się również (choć w mniejszości) osoby deklarujące aprobatę dla istniejącego systemu prawnego, treści: *z tego co się orientuję i mam tę wiedzę to uważam, że są dobre.*

Inna grupa twierdziła, iż same przepisy są wystarczające, mało skuteczne jest natomiast ich przestrzeganie, co widoczne jest w postawach ludzi, np. : *„O proszę Pani... no chyba mogę powiedzieć tylko tak pobieżnie, bo w szczegółach paragrafów nie znam, ale w wielu przepisach prawnych jest mowa o ważności ochrony środowiska. Ogólnie uważam, że prawo jest wystarczające. Pozostaje tylko kwestia jego respektowania.* Inny respondent potwierdza: *Jeśli chodzi o gospodarkę wodną to nie znam przepisów, które obecnie obowiązują. Ogólnie ustawy środowiskowe, to na tyle na ile ja obserwuję politykę to myślę, że na ochronę środowiska w przepisach jest bardzo mały, niewystarczający nacisk.*

Respondenci wskazywali na konkretne działania stanowiące przykład braku poszanowania prawa, np. *„nadal wiele osób wypuszcza nielegalnie ścieki”* lub *„trzeba jakieś projekty robić, żeby naprawiać to co ludzie niszczą. Jakby przepisy były odpowiednie, to by nie trzeba było naprawiać”*.

Część respondentów wskazuje, iż przepisy to nie tylko ochrona, ale również utrudnienia – przynajmniej dla części użytkowników tego obszaru. Przyczyna tkwić może w rozproszeniu podmiotów, z którymi muszą podejmować interakcje osoby zainteresowane. Jeden z respondentów sformułował to następująco: „*Myszę, że jest za dużo instytucji, które za to odpowiadają*”. W podobnym tonie formuluje swoje obserwacje inny respondent: *Ogólnie jest okey do póki się nie chce czegoś wybudować albo rozpocząć działalności. Tego często pojawiają się schody, bo te przepisy jak wszystkie są bardzo niejasne*”.

Bardzo ważnym obszarem związanym ze skutecznością systemu prawnego są zagadnienia związane z wyłączeniem z użytkowania określonych terenów i skuteczności przestrzegania tych przepisów. Z wypowiedzi wynika, iż część respondentów widzi potrzebę i rangę takich działań, co potwierdzają następujące wypowiedzi: „*wiem, że w naszej najbliższej okolicy są prawem objęte na przykład jeziora, do których nie ma wstępu, bądź odcinek rzeki Drawy gdzie jest poligon, na którym też nie można pływać*”. Warto zauważyć, iż wypowiedzi mają charakter przypuszczający lub też ambiwalentny, wybrzmiewają w nich bowiem racje obu stron. *Jeśli chodzi o jezioro to uważam, że super, że jest tam zakaz wstępu, natomiast z rzeką to nie mam zdania. Wiele osób wspomina, że kiedyś mogli pływać, teraz już nie mogą. Dla mnie osobiście nie jest to żadnym utrudnieniem i przeszkodą, więc nie wiem jak mogę ocenić przepisy prawne* – deklaruje respondent. Kolejna osoba uzupełnia: *Wiele rozwiązań jest słusznych itd. itp. jednak natomiast są miejsca, gdzie można by było troszeczkę uelastyczyć, tak bym to określił. I to też dotyczy spraw związanych z funkcjonowaniem tutaj moim nad Drawą*.

W efekcie respondenci wskazują na potrzebę większej wyrozumiałości i świadomości lokalnej specyfiki, co uzasadniają następująco: *Mniej zakazów a więcej elastycznego podejścia zwłaszcza w zakresie małej retencji i gospodarowania wodą w szczególności*”.

Jak ocenia Pan/i działalność samorządów oraz organizacji odpowiedzialnych za ochronę środowiska (RDOŚ, RZGW, WIOŚ i inne) w tym zakresie? Dlaczego?

Działania z zakresu ochrony środowiska stanowią dla respondentów zakres skoncentrowany wokół aktywności przejawiających się inicjatywami typu:

- mała retencja;
- sprzątanie/zbiórki śmieci;
- udrażnianie/regulacja rzek;
- działania wokół siedlisk bobrów;
- prace porządkowe związane z wycinką drzew i krzewów.

Rozpoznawalność podmiotów realizujących szeroko rozumiane inicjatywy i projekty z zakresu ochrony środowiska jest znikoma. *Nie słyszałam o RDOŚ, RZGW czy WIOŚ. Nie wiem jakie organizacje odpowiadają za środowisko i wody* – twierdzi respondentka. W podobnym tonie wypowiadają się

kolejne osoby: „Nie orientuję się czy te organizacje u nas na terenie coś robiły/robią. Były robione jakieś rzeczy, ale nie wiemy kto jest za nie odpowiedzialny. Cały czas się coś dzieje, cały czas coś słyszymy o jakiś ograniczeniach, o jakiś remontach itd. nie wiem czy to od RDOŚ.”.

Większość osób deklaruje, iż przypisuje działania samorządowi lub nie jest zainteresowana kto realizuje działania – ważniejsze jest to, co stanowi zakres inicjatywy i jaka jest jej skuteczność. Gdy pojawiają się wątpliwości, adresatem pytań staje się właśnie gmina, co potwierdzają wypowiedzi typu: „Uważam, że w ostatnich latach co kojarzę, to samorzady działały na rzecz rzeki Drawy, co jest zauważalne”.

Istotnym elementem wypowiedzi jest waloryzacja aktywności samorządu gminnego. Część respondentów zauważa zarówno zaangażowanie jak i progres w skali ostatnich lat deklarując, iż: „Co do samorządów, to widać po niektórych gminach, że urzędy wyjątkowo się starają by poprawić stan środowiska i tworzyć nową zrównoważoną infrastrukturę” (...) Urząd się angażuje, podejmuje liczne tematy ochrony środowiska (...) Jest zauważalne zaangażowanie urzędu gminy w ochronę środowiska i gospodarkę wodną (...) Zauważam zaangażowanie gminy, bo tu u nas w Drawsku są organizowane sprzątania Drawy, autobus.

Pojawiają się również głosy krytyczne w zakresie oceny skuteczności działań gminy, co przejawia się w wypowiedziach typu: „Ze strony samorządów nie ma udziału z ochronie środowiska” lub „Nie zauważam żadnego zainteresowania (...) Ze strony urzędy gminy nie widzę żadnego zaangażowania. Bo wie Pani, wynika to z tego, że jeśli chodzi o kwestie związane z samą Drawą, to do tego dochodzi jeszcze problem otuliny PN, gdzie przepisy są bardzo restrykcyjne (...) Gmina w zakresie Drawy kompletnie niczego nie robiła, nie robi i robić nie będzie. Jest za cienka na to”. Gmina nie działa w kierunku wpierania retencji wodnej. To gmina powinna walczyć i napierać na mieszkańców a nie na odwrót. Działalność samorządów oceniam bardzo słabo (...) Ciężko ocenić. Niewiele widzę. Czasem ktoś wykosi krzaki i trawę przy rzece, ale nie wiem kto się tym zajmuje.

Zakres działań RDOŚ, RZGW i WIOŚ jest dla większości respondentów zupełnie nieznaną co wyraża się w opiniach typu: „O RDOŚ, RZGW i WIOŚ nigdy nie słyszałam”. Ta grupa respondentów, która identyfikuje wymienione podmioty miała z nimi do czynienia w trakcie realizacji projektów. Z wypowiedzi wynika, iż nie jest to szczególnie ważne, kto realizuje działania, istotna jest ich skuteczność. Wie Pani co, też mi ciężko powiedzieć. Może coś robili ale ja nie wiem co gmina zrobiła a co tamte organizacje. Inny respondent dodaje: Działania RDOŚ, RZGW i WIOŚ są zauważalne dzięki tablicom informacyjnym czy ogłoszeniom w Internecie. W innym wypadku byłby problem domyślić się, która organizacja odpowiada za poszczególne działania.

W większości wypowiedzi pojawia się kwestia sprzątnięcia rzek i zaangażowania mieszkańców w akcyjne działania na rzecz ochrony środowiska. Respondenci nie kwestionują zasadności takich działań, wręcz odwrotnie – akcentują wagę i satysfakcję ze skutecznie realizowanych inicjatyw. Przykładowo: *„No u nas przed rozpoczęciem sezonu kajakowego ludzie pływają i sprzątają tą rzekę. Nie wiem kto to ale się ktoś bardzo angażuje. Ktoś w tym kierunku działa”*. Wskazują jednak, iż nie podejmuje się działań na rzecz zniwelowania przyczyn zaśmiecania środowiska: *„Chociaż tutaj to nie gmina powinna musieć reagować a właśnie inspektoraty ochrony środowiska, bo to one powinny mieć realny wpływ na tą ochronę, monitorowanie i egzekwowanie prawa. Ratujemy się na tyle co możemy. Robi się to rokrocznie, przed sezonem każdy z nas oddaje ileś tam kajaków, zbieramy ludzi, kupujemy kiełbaski itd. i oni zbierają wszystkie te zanieczyszczenia, bo tego nikt nie robi. Rzeka płynie przez miasta i z mostów zrzucane są do wody różnego rodzaju historie, no to jest nieuniknione, ale ktoś powinien się z tym liczyć i tą rzekę czyścić”*.

Respondenci wskazują również, iż pasywność podmiotów uprawnionych do działań nadzorczych i naprawczych generuje kolejne problemy, związane m.in. z obsługą ruchu turystycznego, np: *„tutaj jest problem, bo ci turyści widząc przewalone drzewa co chwile wychodzą na brzeg i wyciągają te kajaki, przez co rozdeptują cały brzeg i jest on za chwile będzie w opłakany stan. Ciągle to zgłaszamy, ale nikt nic z tym nie robi”* – sygnalizuje respondent. Pojawiają się również opinie wskazujące na działania realizowane z dużym opóźnieniem:

„Nie widać w ogóle żadnych działań od strony zarządu Wód Polskich. W ubiegłym roku czekaliśmy aż do końca sezonu, żeby przycięli ogromne trzy drzewa, w końcu to zostało usunięte, ale to już było po sezonie. Jeśli chodzi o Wody Polskie, to instytucja, która coś tam robi, na chwilę obecną rozpoczynają proces udroźniania chyba 18 zatorów na Drawie, ale to jest wszystko trzy lata za późno. Te wszystkie zatory, które oni mają zaplanowane usunąć, zostały 2-3 lata temu usunięte przeze mnie osobiście. Za darmo. We współpracy z leśniczym do spraw wodnych. Jeśli chodzi o WIOŚ to poza prowadzeniem monitoringu jakości wód, nie robią nic. Bo to nie ta kompetencja. RDOŚ ma swoją kompetencję w uzgadnianiu różnych dokumentów, WIOŚ generalnie kontrolne i tutaj główną osią sporu była oczyszczalnia ścieków w Drawnie i potem oczyszczalnia ścieków ta druga poniżej Drawna na wysokości Barninia. Nie Barninia, Zatomia chyba. To już jest kompetencja RDOŚ. Tutaj na dole lubuskie i wielkopolskie jakoś takich większych inwestycyjnych rzeczy nie mają”.

Czy uważa Pan/i, że prawne formy ochrony przyrody w obecnym zakresie są wystarczające? Dlaczego?

W opinii wszystkich respondentów biorących udział w badaniu istniejące prawne formy ochrony przyrody są wystarczające – zarówno w wymiarze ilościowym jak i jakościowym. Sporadycznie zdarza się, by rozmówcy byli aż tak jednomyślni. Podobnie jak w przypadku pytania o efektywność przepisów

prawnych tak i w tym przypadku poziom ogólności wypowiedzi jest duży, a uzasadnienie wyrażonych opinii – stosunkowo niewielkie.

Respondenci twierdzą, że „Jest dobrze tak jak jest teraz” i w podobnym tonie: „tak, są wystarczające”, „tak, jest ich dosyć” oraz „uważam, że są wystarczające”.

W przeważającej większości uzupełniano wypowiedź o priorytet dotyczący uwzględnienia działań prewencyjnych z zakresu ochrony środowiska w postaci tworzenia rezerwatów, bowiem – jak twierdzi jeden z respondentów – „tworzenie obszarów chronionych zawsze jest na plus”. Ilość i zakres przepisów jest zatem wystarczający. Rozmówcy uważają, że ich przestrzeganie i wdrażanie pozwoliłoby na właściwą realizację działań z zakresu ochrony środowiska. O ile prawo będzie przestrzegane a strategię wdrażane. „Formy uważam, że są wystarczające, nie jestem w stanie wymyślić dodatkowej formy ochrony przyrody, której istnienie byłoby uzasadnione a odróżniałaby się od już istniejących. Natomiast w kwestii ilości... uważam, że na naszym terenie te formy są wystarczające. Zapewne istnieje masa miejsc w Polsce, gdzie powinno się utworzyć nowe rezerваты czy obszary Natura 2000 ale nie wskażę konkretnych lokalizacji” – pointuje jeden z respondentów.

Jaki jest Pana/i zdaniem potencjał rzeki Drawy lub jej dopływów dla gospodarki i społeczności lokalnej?

Z badania wynika, iż system rzeczny a szczególnie Drawa stanowi epicentrum lokalnego ekosystemu – jest osią główną wizji i planowania działań, skupionych wokół kilku kluczowych potencjałów, wzajemnie ze sobą połączonych:

- gospodarczy

Bardzo duży, zarówno z punktu ekonomicznego jako punkt turystyczny, ale także z punktu widzenia energetycznego.

Tak, zarabiamy na splywach, więc jest ogromny potencjał dla gospodarki. Naturalna okolica rzeki Drawy napędza turystkę, a ona napędza gospodarkę.

- społeczny

Dla społeczności myślę, że rzeka Drawa stanowi miejsce wypoczynku, relaksu po całym dniu pracy, przepięknym miejscem na spacer czy kajaki.

- turystyczny

Rzeka Drawa dla lokalnej gospodarki stanowi potencjał głównie turystyczny. W ten sam sposób wpływa ona na społeczność lokalną, dając ludności miejsca pracy (...) No rzeka Drawa to jedna z najpiękniejszych rzek Polski, no to wiadomo, jak będziemy wszyscy dbać to to będzie szło coraz bardziej. Chodzi o to, że dużo ludzi przyjeżdża z różnych zakątków, z dużych miast, właśnie na naszą rzekę. Jest ładna czysta, szeroka i naprawdę jest fajna.

- ekologiczny

Jedyny problem powiem Pani to jest z bobrami. Kiedyś nie było tych bobrów a teraz to (...) No i można by było sprawdzić wodę, zbadać wodę, bo pamiętam lata 90-te to tutaj było pełno raków. A rak to wyznacznik czystości (...) Rzeka powinna mieć strefę jakąś taką z 200-300 m od tych pól i zabudowań, żeby wie Pani te całe ścieki i nawozy do niej nie trafiały. To powinno być bardzo ważne, bo trzeba dbać o nasze rzeki bo to jak woda będzie brudna to nie będzie ryb, nie będzie raków, nie będzie nic.

Czy widzi Pan/i jakieś zagrożenia związane z korzystaniem z ekosystemu rzeczny? Jakież?

Ekosystem rzeczny na terenie objętym badaniem jest narażony na destrukcję z uwagi na następujące czynniki:

- zagrożenie z uwagi zarówno na nadprodukcję śmieci i problemy z właściwą segregacją i utylizacją, tworzeniem nielegalnych wysypisk: *„Ludzie oczywiście mogą też zanieczyszczać te tereny pozostawionymi odpadami oraz swoim zachowaniem zaburzać równowagę i spokój siedlisk wielu gatunków fauny”.*
- niska świadomość dotycząca ochrony gatunków, w tym tych narażonych na wymarcie *„Tak. Ingerencja ludzi, nie tylko turystów w ten wrażliwy ekosystem. Możliwe jest zbyt duże odławianie ryb” (...)* *nieodpowiednio organizowane wędkowanie też może być zagrożeniem”*
- zanieczyszczenia: *„Myślę, że na pewno zanieczyszczenia, nie dbamy o to, by nie wylewać czy nie wyrzucać do rzek odpadów, korzystanie nieodpowiednie ze zbiorników wodnych, (...) „wprowadzanie zanieczyszczeń antropogenicznych bezpośrednio do cieków powierzchniowych lub do gleb”.*
- czas, bowiem, jak twierdzi jeden z respondentów: *„Zagrożenie to będzie, jeśli nie zaczniemy w porę działać, co oznacza, że konieczna jest długoterminowa strategia rozwoju z rozbudowanym komponentem ochrony zasobów przyrodniczych*
- braki infrastrukturalne: *„No jest taki problem, że rzeka Drawa nie jest w niektórych miejscach, znaczy brzeg nie jest odpowiednio zabezpieczony, ponieważ w niektórych miejscach bardzo dużo kajakarzy startuje i brzeg jest bardzo podmywany i właściciele tych działek nie otrzymują żadnego wsparcia, żeby mogli zabezpieczyć to, żeby ta ziemia z działki nie uciekała do rzeki” (...)* *tu gdzie mieszkam jest most, jak jest większa woda to czasem trudno pod tym mostem przepłynąć. Z tego mostu wystają druty, które są niebezpieczne i stwarzają ogromne zagrożenie dla kajakarzy, bo mogą się uderzyć w głowę czy rozerwać. To też często zgłaszałem, ale jedyne co się zmieniło to pomalowali most na zielono a pręty dalej wystają. W okolicach tamy też powinien być baner duży zrobiony informujący o zakazie podpływania, bo ludzie płyną, spadają, poobdzierani są cali i niszczą przyrodę.*

Co ważne, część respondentów nie widzi żadnych zagrożeń.

Czy dostrzega Pan/i szanse związane z wykorzystaniem rzeki Drawa lub jej dopływów? Jakież?

Drawa i jej dopływy stanowią kluczowy element kapitału przyrodniczego regionu objętego badaniem.

Z wypowiedzi wynika, iż szanse to przede wszystkim:

- a. rozwój ekonomiczny regionu,

- b. wzmocnienie oferty turystycznej, szczególnie w obszarze rekreacji wodnej (spływy kajakowe)
- c. ochrona zasobów naturalnych. Respondenci wskazują, iż działania popularyzujące ten walor mogą równocześnie stać się działaniami zabezpieczającymi, stanowić to bowiem będzie element kontrolny: *„Myślę, że im bardziej popularna będzie Drawa, im więcej ludzi będzie ją odwiedzać, tym większy będzie nacisk na ochronę obszaru, po którym przepływa”*.

Wszystkie trzy elementy łączą się, tworząc system naczyń powiązanych. Bez ich zrównoważonego współistnienia nie będzie możliwa skuteczna realizacja pojedynczych działań.

Jak ocenia Pan/i zabudowę hydrotechniczną na rzece Drawie lub jej dopływach?

Zagadnienie zabudowy hydrotechnicznej podzieliło respondentów na trzy kategorie:

- a. respondenci, którzy zadeklarowali, iż nie mają wiedzy w tym zakresie, i w związku z tym nie podjęli się próby oceniania stanu technicznego tej infrastruktury: *„Nie znam się na takiej zabudowie, ale myślę, że spełniają jakieś odpowiednie środowiskowe funkcje więc są potrzebne”*.
- b. respondenci o nastawieniu krytycznym, deklarujący, iż infrastruktura jest *„niewystarczająca. Na Korytnicy w wielu miejscach w dalszym ciągu jest bardzo niski poziom wód”. (...)* *„Niewystarczająca. Brakuje zabudowy spowalniającej odpływ z rzeki i jezior”*. *No nigdy nie były modernizowane. Ja działalność moją mam 25 lat, ja nie pamiętam, żeby kiedykolwiek coś było zrobione, jedynie w Złocieńcu. Poza miastem, w Drawsku jest zrobiona kładka i miejsce na ognisko. Ale to jest wszystko. Tyle na miasto, które było kiedyś miastem powiatowym. Kładeczka i nic więcej.*
- c. respondenci, którzy zadeklarowali postawę aprobatywną, uznając, iż stan techniczny jest wystarczający a infrastruktura konieczna by region mógł się rozwijać: *„Nie stanowi obecnie już zagrożenia dla środowiska. (...) No ta zabudowa hydrotechniczna, która była, to była niedoskonała i została przebudowana, m.in. dzięki projektowi LIFE poprzez chociażby udrożnienie przepławek.* Inna osoba dodaje: *„Oceniam ją pozytywnie. Myślę, że są bezpieczne dla środowiska i pozwalają rybom na migracje”*. Wśród wymienionych pozytywów są m.in. udogodnienia techniczne stanowiące atrakcję dla turystyki wodnej, jedna z respondentek wyjaśnia to następująco: *„jest dużo postojów. Że jest co ileś tam kilometrów jakaś przystań, że można sobie zrobić ognisko i kajakarze mają miejsca i to nie jedno gdzie mogą sobie odpocząć, przebrać się. Naprawdę nie można narzekać, jest to świetnie zrobione”*. Inne osoby wyrażały się w podobnym tonie, np. *„Takie budowle są dobre. Tak mi się wydaje bo gdybyśmy chcieli utrzymać rzekę Drawę dostępną turystycznie od samego początku czyli od jeziora drawskiego*

to myślę że to jest nieodzowna żeby powstało więcej budowli piętrzących. A nawet gdy te budowle wpływają źle na ryby to my jako ludzie potrafimy sobie z tym poradzić. Ostatnio przy zaporze wodnej po byłym młynie została stworzona przepływka gdzie ryby mogą migrować swobodnie”.

Bardzo szczegółową analizę tego problemu przedstawił jeden z respondentów, wskazując na newralgiczny problem planowanej rozbiórki mostu:

„Jest jedna rzecz, której się bardzo obawiam. To jest temat, który został wywołany przez część środowiska kajakowego, rozchodzi się o obiekt mostu kolejowego w km 4+133 na rzece Drawa, to jest lubusko/wielkopolskie pogranicze, to jest linia Szczecin-Krzyż. Jak robiłem operat wodnoprawny dla innych zadań związanych z remontem tej drogi to w operacie głównym przebudowy mostu autor z Poznania z IMGW stwierdził, że rozbiórka tego mostu, rozbiórka jego starych filarów betonowych spowoduje obniżenie lustra wody o 15 cm w sposób trwały. W międzyczasie podniesiono stany wody ostrzegawczej alarmowej i zasięg wody powodziowej 1% o co najmniej 20-25 cm w górę. I teraz, bezpośrednio przy samej przystani to tak z formalnego punktu widzenia, uchodzi ciek Człopica. I ten ciek w km 0+560 ma zrobiony próg wodny, 2-3 lata temu. Natomiast, ujściowy odcinek, ten 500 ostatnich metrów tej rzeczki do ujścia do Drawy, będzie moim zdaniem i wynika to z moich obserwacji, z mojej wiedzy hydrotechnicznej – suchy, martwy jeżeli nie powstrzymamy rozbiórki tego mostu i przewężenia koryta Drawy w przekroju pod torem kolejowym Krzyż – Szczecin. I to w okresie niżówek, w okresie suszy będzie dużym problemem dla migracji ryb, węgorzowatych przede wszystkim. Bo te tutaj idą w górę Człopicy. I to będzie duży kłopot, o którym do tej pory nie mieliśmy pojęcia, bo tak, jak były do tej pory robione plany ochrony dorzecza Noteci i te wszystkie działania inwestycyjne jeszcze w zarządach melioracji to one uwzględniały stopień w km 0+560 na Człopicy. Ale nie uwzględniały wtedy, bo nikt nie wierzył, obniżenia lustra w Drawie w okresie letnim o co najmniej 15 cm. Bo tam poziom dna tej Człopicy i głębokość wody generalnie jest latem 5-10 cm. I teraz jak nam się obniży lustro wody w rzece to ja się obawiam, że nastąpi przerwanie tego korytarza migracyjnego. W bezpośrednim sąsiedztwie tego mamy stanowisko żółwia błotnego, o którym nikt jeszcze nie wie. Więc, żółwia błotnego i to jeszcze objętego monitoringiem, od którego odkleił się nadajnik GPS, ten żółw nadal występuje, tylko nie jest już monitorowany, sygnału nie wysyła, natomiast osobnik żywy funkcjonuje. Więc to są tak cenne miejsca. I moja wiedza na ten temat jest tak dokładna. Bo ta Człopica to ma tak, pierwszą budowlę piętrzącą km 0+560, to jest na takim zakręcie jak już koryto rzeki biegnie mocno na wschód, niedaleko samego ujścia do Drawy. Następny próg piętrzący jest na ujściu z jeziora, potem kolejny próg piętrzący jest na wysokości wioski Brzegi i tam już dalej tą gospodarkę wodną powyżej aż do Kuźnicy regulują bobry i przepusty. Część przepustów była modernizowana przy budowie drogi 123 wojewódzkiej, część nielegalnych kładek, jakiś przepustów rolniczych, takich niezarejestrowanych

ono wstrzymuje tą wodę, więc z góry latem nie dostajemy żadnych dużych ilości wody i ten odcinek ujściowy jak się to wszystko uwzględni, te dwa najniższe progi, ten odcinek pół kilometra on będzie absolutnie suchy. I teraz rozwiązanie tego jest bardzo proste. Trzeba niemalże natychmiast przystąpić do przebudowy mostu, mostku właściwie przy samym ujściu Człopicy do Drawy, to jest taki betonowy mostek i tam zrobić kolejny, nieplanowany dotychczas stały próg piętrzący, przelewowy. To jest punktowa inwestycja, możliwa do wykonania po prostu raz dwa, to można by wpisać w retencję korytowo i szybko do wykonania. Tylko po pierwsze to nie jest temat RDOŚ, absolutnie nie ma tutaj z kim prowadzić rozmowy. Ja rozmawiałem w Wodach Polskich w Nadzorze Wodnym. Otrzymałem pełną zgodę, pełną aprobatę, natomiast brak jest środków na realizację tego. Bo nie ma w planie ochrony dorzecza. Bo w tym planie była inwestycja w 0+560 i to zostało zrobione i oni uznają, z formalnego punktu widzenia, mają zrealizowaną ciągłość tego szlaku migracyjnego. A wtedy kiedy to było robione to nikt nie zdawał sobie sprawy, że most kolejowy zostanie rozebrany i obniży się w sposób trwały poziom wód w rzece. I teraz tego jeszcze nie widać, dzisiaj się stanie w tym miejscu to nie ma problemu, bo filary mostu jeszcze są. Jeszcze woda jest w rzece Drawie przewężona i jeszcze jest to spiętrzenie powyżej tego mostu kolejowego. Jak zostanie to rozebrane, a zostanie w ciągu najbliższych tygodni, bo 01.04. ma być już przerzucony ruch z toru nr 2 na tor nr 1, czyli już pierwsza nitka pójdzie nowym mostem. No i wtedy reszta mostu starego zostanie rozebrana poniżej lustra wody. To jest temat, który w maju zeszłego roku został trochę nagłośniony przez kajakarzy. Ja wtedy nie uczestniczyłem w nagłaśnianiu tego, bo podchodziłem do tego bardzo profesjonalnie, chciałem robić operat wodno-prawny na zmianę pozwolenia wodno-prawnego z rozebrania całego mostu na rzecz pozostawienia filarów na wysokości lustra wody średniej. Obciąć te filary betonowe, nie ingerować w koryto rzeki. I to z konstrukcyjnego punktu widzenia w niczym by nie przeszkadzało realizować inwestycję kolejową, obniżyłoby koszty i pozostawiłoby środowisko naturalne status Quo. I za mostem tworzyłoby się nadal bystrze kajakowe, no które świetnie wodę miesza, napowietrza i tworzy fajną atrakcję dla kajakarzy górskich. Wszystkie interesy byłyby przez to pogodzone. A tak należy w trybie natychmiastowym podjąć się budowy piętrzenia przy samym ujściu Człopicy do Drawy. To jest taki jeden duży temat. Kolejny to zagrożenia dla Drawy, bo to na co należy zwrócić uwagę to zmniejszenie presji turystycznej na odcinek Parku Narodowego”

Warto dodać, iż większość respondentów wskazuje na konieczność ochrony gatunków fauny i flory przy podejmowaniu decyzji z zakresu inwestycji obiektów hydrotechnicznych. W przypadku, gdy istniejące obiekty stanowią zagrożenie dla szlaków migracyjnych ryb powinny być przebudowane lub zburzone.

Jak Pan/i ocenia prace melioracyjne prowadzone na rzece Drawie lub jej dopływach? Dlaczego?

Ocena prac melioracyjnych prowadzonych na Drawie i jej dopływach przedstawia się następująco:

a. połowa respondentów nie wypowiedziała się na ten temat z uwagi na brak wiedzy w postępkach tych prac, lub całkowitą nieznaną tematyki, m.in.:

- *możliwe, że cos takiego widziałam ale zwróciłam uwagi.*
- *Nie mam zdania. Nie zwracam uwagi na prace melioracyjne,*
- *Zapewne dzieją się gdy pracuję,*
- *Nie orientuję się czy jakiegokolwiek były przeprowadzane.*
- *Nie zauważyłem takich prac.*

b. kilka opinii negatywnych, wskazujących na problemy z dostępem do wody:

- *Na pewno nie pozytywnie, bo one bardzo mocno szkodzą. Poziom wody w rzekach przez melioracje cały czas spada, bo oni wywalają wszystko z koryta rzeki, te ryby nie mają się gdzie chować. I z tarłem ryb, pstrągów też jest problem, bo nie mają jak pływać. Oni tam w Wodach Polskich się zatrzymali 100 lat temu i dalej im się wydaje, że Polsce grozi ogromna śmiertelna powódź kiedy to my tak naprawdę zmagamy się z problemem suszy.*

- *No to jak już wspominałem ja byłem tylko świadkiem koszenia ale nie wiem czy to melioracja. Chociaż znajomy mi opowiadał, że gdzieś tam koparką wygrzebywali dno z rzeki i on był tym zbulwersowany, bo niby to tą rzekę coś zaburzyło, że ryby nie mają gdzie mieszkać czy coś. To ogólnie słyszałem, że dużo ludzi się złościło na to grzebanie, że wody potem mniej i susza jest ale ja się nie znam i niestety przyznam, że do tej pory mnie nie interesowało czy oni mają rację, że jak się grzebie w dnie to jest mniej wody.*

- *Widziałem takie prace. Na pewno nie potrzebnie wyczyszczono do cna Korytnice bo nie było później wody.*

c. dwie opinie pozytywne:

- *Byłem świadkiem takich prac. Uważam, że ich efekt jest dobry.*

- *Kiedyś były takie prace, a teraz to nie wiem, coś koło elektrowni się działo ostatnio. Uważam, że były prowadzone w sposób bezpieczny dla środowiska.*

Pytanie dotyczące kosztów związanych z pracami melioracyjnymi stanowiło dla respondentów problem. Większość nie udzieliła odpowiedzi; Ci respondenci, którzy wyrazili opinię zrobili to w sposób zdawkowy i bardzo ogólny, wskazując Wody Polskie, właściciela terenu i samorządy.

Czy obecnie realizowana gospodarka wodna służy zdrowiu rzeki? Dlaczego?

Opinie na temat gospodarki wodnej obecnie realizowanej na terenie objętym badaniem i jej wpływu na zdrowie rzeki są bardzo lakoniczne. Respondenci twierdzą, że „*chyba tak, bo jest coraz lepiej*”, ale w gruncie rzeczy deklarują brak zdania w tym temacie co wynika z braku wiedzy.

Druga grupa składa się z lokalnych sceptyków, którzy zakładają, że nic się w tym temacie nie dzieje: „*Jaka gospodarka? Jak ja nie widzę, żeby oni cokolwiek robili*”.

Trzecia grupa diagnozuje stan rzeczy w oparciu o obserwowane zjawiska wskazuje na określone deficyty jako oznaki braku gospodarności i troski o rzekę. Wskazują na destrukcję kapitału przyrodniczego: „*no gdzie jak nie ma wody. Tak jak Pani mówię, cała ta woda ucieka do Bałtyku*” lub też: „*Mogę się odnieść tylko do sytuacji, w której jestem teraz. Że jest ten problem, i że mimo iż przepisy mówią, że nie można robić przekopów to jednak działania w tym kierunku się dzieją. A co było wcześniej? No nie wiem...*”. Deficyty widoczne są w opinii respondentów również w obszarze zarządzania: „*Wie Pani no ja tak w ciemno mówię, ale na pewno można by lepiej sterować gospodarką w całej zlewni, na pewno spływy powierzchniowe ograniczyć, może nawożenie w niektórych miejscach też. Na pewno gdzieś coś można poprawić*” – twierdzi jeden z rozmówców.

Jako ilustracja stałego dylematu mieszkańców i ich ambiwalentnej, pełnej wątpliwości postawy dotyczącej kwestii ingerencji w naturalne procesy zachodzące w przyrodzie w konfrontacji z działaniami porządkowymi, czyli interwencją ludzką w środowisko niech posłuży cytat:

My organizujemy dużo spływów kajakowych na rzece Drawie, więc z naszego punktu widzenia chciałabym zwrócić uwagę na leżące drzewa w rzece i no my organizowaliśmy w zeszłym roku czyszczenie Drawy na odcinku od Starego Osieczna do Dębiny i co roku to jest organizowane, natomiast w PN też wydawałoby mi się, że mogłoby się coś takiego przydać ale jest no to działanie, którego my nie możemy się podjąć, bo jest to no PN. Na przykład ostatnio były tam duże wichury w tych okolicach i mąż teraz płynął, dokładnie wczoraj kajakiem na odcinku Stare Osieczno – Łokacz, w stronę Krzyża Wielkopolskiego, no to mówił, że jest bardzo rzeka zawałona drzewami, że przez tą wichurę dużo drzew pospadało do rzeki i ciężko się pływa. Ale poza tym wszystko jest w porządku, są TOI-TOIe na miejscach kempingowych, kempingi są czyszczone regularnie i sprawdzane, miejsca nie brakuje, śmieci też nie ma – turyści o to dbają, także jak się płynie to ta rzeka jest czysta, także myślę, że poza tymi drzewami, które są i o których wszyscy wiemy to nie miałabym się do czego przyczepić.

Jakie wsparcie w zakresie ochrony rzek i dolin rzecznych jest potrzebne?**Priorytety w zakresie ochrony rzek i dolin rzecznych:**

- wsparcie finansowe

Pieniężne, ponieważ takie działania generują zapewne duże koszty (...) wsparcie tak jak już wspomniałam w pomocy w usuwaniu zwalonych do rzeki drzew (...) Finansowe,

- wsparcie infrastrukturalne

prace melioracyjne - na pewno potrzebny jest odpowiedni sprzęt, jeśli konieczne jest przeprowadzenie tych prac (...) żeby wybudować tamę i regulować odpływ.

- wsparcie edukacyjne

skierowane w stronę społeczeństwa (...) No chyba tak górnolotnie powiem, że świadomość obywateli zamieszkujących całą zlewnię, modernizacja oczyszczalni ścieków i pieniądze na rozwój kanalizacji.

Ochrona przed bobrami, wilkami i dzikami. Bo wie Pani, mówią, że te wilki to takie piękne zwierzęta. Owszem, są piękne ale nam parę lat temu zagryzły stado danieli i nie dostaliśmy żadnego odszkodowania.

A no i kłusownictwo. Znaczący nie tyle takie indywidualne co te wszystkie przedsiębiorstwa rybne co odławiają wszystko jak leci i zawsze, nie tylko w wyznaczonych okresach.

- działania ekologiczne

Specjalistów, którzy tu będą informowali w jaki sposób przekopanie dowolnego miejsca koryta Drawy wpłynie negatywnie zarówno na obniżenie poziomu wód w jeziorach jak i wód gruntowych (...) No to co Pani mówiłam, żeby ktoś się w końcu interesował tymi powalonymi drzewami.

Nie wiem, może żeby faktycznie w tych rzekach nie grzebać. I zrobić coś, żeby woda była czysta i mieszkało w niej więcej ryb.

Sprzątanie rzek.

Myślę, że ta ochrona siedlisk i gatunków np. w okresach lęgowych. Albo bardziej restrykcyjne przepisy odnośnie korzystania z wód.

- działania tout court

bowiem „zawsze jak jest jakiś projekt to za tym projektem idą pieniądze. To jak się ma pieniądze to można jakieś pomysły tworzyć. Tylko, że no trzeba też logicznie tworzyć, nie tylko po to, że są pieniądze i trzeba wydać. Coś by się znalazło tylko trzeba by usiąść w jakimś szerszym gronie i można by jakieś pożyteczne sprawy wymyśleć. Ale no nie za dużo, bo jak będziemy za dużo ingerować w przyrodę to to nic nie da. No to się może odbić czkawką. Bo ja Pani coś powiem, były lata 80-te kiedy myśmy robili coś takiego jak groduzenie kolonii mrowisk, no i to była sytuacja tego rodzaju, że myśmy te mrowiska mieli ogradzać bo takim szkodnikiem w lesie jest dzik, z racji tego, że dzik idzie sobie poleżeć w to mrowisko zimową porą bo mrówki wydzielają ciepło. I jak były zimy bezśnieżne to on idzie i się kładzie w to mrowisko. No to ktoś wpadł na pomysł, że będziemy groduzić mrówki. Raz, że niektórzy nie wiedzieli jak to robić. Bo mrowisko to nie jest tylko kopiec, bo to jest ¼ tego bo jest coś takiego jak arena dookoła, na której tego, no to ludzie pogrodzili tylko te kopczyki i wyglądało to tak, że nie raz się chciało śmiać

i płakać. Ale to jest jeden minus, ale myśmy zapomnieli, że na przykład dzięcioły, zwłaszcza zielone bardzo lubią jeść mrówki. I takie dzięciołek sobie siadał na tym płocie jadł mrówki i zimową porą czuł te mrówki i kopał dołki w tym mrowisku. No to ktoś wpadł na pomysł, że nie będziemy grodzić tylko założymy na te mrowiska siatkę taką rybacką grubszą. No i później będąc na polowaniu się widywało dziki zaplątane w te siatki. A poza tym mrówka jest w lesie, ona musi od czasu do czasu zmienić swoje położenie tylko się trzeba temu przyglądać. I faktycznie jak mamy powstałe nowe kolonie jakieś nowe kopce mrówek a robimy jakieś pozyskanie w lesie to odpuśćmy sobie w tym miejscu, one nie zajmują dużo miejsca, żeby jakieś ciągniki nie jeździły, nie wycinać tych drzew, no bo mrówka musi siedzieć w jakimś tym swoim mikroklimacie. Także mówię Pani, podobnie były kiedyś skrzynki lęgowe dla ptactwa, no idiotyzmem było na przykład to, że do mnie przyjeżdżał inspektor i sprawdzał czy budka ma numer. Bo to było dla mnie nigdy nie istotne, bo dla mnie było ważne na początku, że ta budka jest dla tego ptaka, no ale proszę Panią, sprzątając te skrzyneczki co roku okazało się, że na 30 sztuk wywieszonych było tylko 5 zalęgniętych, jakieś kowaliki czy coś, a reszta to gniazda kun były nawet, jakieś szerszenie, osy, także to wszystko nawet nie było zajęte przez ptactwo. Po co robić sztukę dla sztuki i poprawiać tą przyrodę. Przyrody nie wolno za dużo poprawiać” .

Potrzeby turystyki a ochrona środowiska rzek i dolin rzek

W opinii respondentów „ochrona środowiska i turystyką są ze sobą silnie połączone”. Świadomość, iż trwałe i zrównoważony rozwój jest szansą dla kolejnych pokoleń i to właśnie obecni gospodarze tego miejsca są za to odpowiedzialni, jest głęboko zakorzeniona w światopoglądzie naszych rozmówców, którzy deklarują, iż należy alarmować „że skoro mamy środowisko naturalne to nie wykorzystujemy go w sposób w jaki nie powinniśmy. Uważam, że turystyka i ochrona środowiska powinny iść ramię w ramię”. Jak zatem osiągnąć stan pożądanej równowagi? Respondenci wskazują kilka narzędzi i kierunków działania:

- a. *nadzór i egzekutywność szansą na rozwój turystyki z zachowaniem standardów ochrony środowiska. Jeden z respondentów komentuje to następująco: „złoty środek? Myślę, że tak, ale to wymaga ciągłych kontroli i rygorystycznych przepisów”.*
- b. *odwrócenie priorytetów: najpierw dobro środowiska, potem turysty, czyli ustalenie poziomu maximum w zakresie ingerencji turystyki w środowisko; wiąże się to z reglamentacją pozwoleń, ilości osób korzystających z oferty i tym samym dostępności obszaru i jego walorów. Czy to możliwe? Jeden z rozmówców odpowiada: „Tak, jest możliwe. Na zasadzie takiej, że turyści nie będą zadaniowi i nie będą chcieli jeszcze więcej i jeszcze więcej i zgodzą się korzystać z tego co zostało przez specjalistów uzgodnione za dopuszczalne”. Realizacja takich działań jest możliwa, z tym że konieczne jest zaangażowanie lokalnych władz.*

Czy uważa Pan/i za słuszne wprowadzanie ograniczeń dla ruchu turystycznego związanych z ochroną przyrody (limity odławiania ryb, okresy zamknięcia odcinków rzeki itp.)? Dlaczego?

Respondenci bardzo klarownie i konsekwentnie wyrażają opinie dotyczące swojej wizji trwałego i zrównoważonego rozwoju. Są świadomi konieczności nałożenia ograniczeń z uwagi na ochronę środowiska naturalnego, są również świadomi, iż najtrudniejszym przeciwnikiem skutecznej strategii ochrony wód i zasobów naturalnych jest sam człowiek.

Interesujące jest spostrzeżenie większości rozmówców, iż świadomi użytkownicy zasobów przyrodniczych, tj. odpowiedzialny turysta czy wędkarz nie niszczy zasobów, z których korzysta. Zasadniczym problemem jest natomiast kłusownictwo, co respondenci kwitują w sposób następujący: *„Znaczy powiem Pani tak, parę lat temu no jego syn mnie poprosił żeby w nocy sprawdzać czy mają karty wędkarskie i no wie Pani, oni tych kart nie mieli. Kajakarze nic rybom nie zrobią, ci co płacą za kartę łowiecką to łowią nie dla ryby a dla relaksu a problem robią kłusownicy”* Drugi z respondentów uzupełnia, wskazując na braki w zakresie postaw obywatelskich: *„Chociaż niby kłusownictwo jest zakazane a wie Pani, że to się normalnie odbywa. I co? Jest nielegalne, ale i tak wszyscy wiemy, gdzie i kiedy”*.

Ograniczenia są w opinii respondentów konieczne i wynikają nie z chęci ograniczenia dostępu do zasobów naturalnych a ochrony tych zasobów. I to stanowi priorytet, pomimo świadomości, iż ograniczenia mogą być dla osób nieodpowiednio wyedukowanych uciążliwe i trudne do zaakceptowania, ale konieczne z uwagi na ochronę gatunków. *„To chyba oczywiste - wyjaśnia jeden z respondentów - że jeśli odłowimy wszystkie ryby to uniemożliwimy kontynuację gatunku, co wpłynie na zaburzenie całego ekosystemu. Trzeba nakładać takie ograniczenia, ponieważ niektórzy ludzie tego nie rozumieją. Tak samo okresowo trzeba zamykać poszczególne odcinki rzek, by pozwolić poszczególnym gatunkom na spokojny okres rozrodczy i lęgowy”*.

Postawa obywatelska przejawia się również w tym, iż respondenci przestrzegają ograniczeń nie z uwagi na perspektywę kary, ale troski o środowisko właśnie, co deklarują w wypowiedziach typu: *„Ja Pani powiem, jeżeli jest, że tak powiem, ja też łowią ryby, porządny wędkarz nigdy nie łowi ryby w okresie tarła, bo po pierwsze ta ryba ona się musi wytrzeć, żebyśmy tą rybę mogli złowić za rok, za dwa, a po drugie to ta ryba nawet nie smakuje, ona ma zmieniony smak. Trzeba tak podchodzić, no nie wszyscy tak podchodzą. Tu jest jeszcze proszę Pani kwestia kłusownictwa, bo ja też wędkowałem i na rzece na przykład, i tam nie ma nagminnej penetracji we strony wędkarzy, a jak nie ma wędkarzy to się szerzy kłusownictwo typu prąd, siatki i takie coś, zwłaszcza, że tym bardziej są to rzeki tak jak Drawa, tak jak cieki co do niej dopływają te mniejsze rzeczki, część z tego co wiem było zarybianych, nawet pstrągi, no ludzie to wykorzystują no, nie mają litości. Łowią w te siatki, biją prądem i tutaj chodziłoby o to, żeby było jak najwięcej kontroli, bo tam wie Pani jak z wędką i kijem pójdzie i posiedzi nawet dzieciak jakiś*

taki, który nie ma tej karty i tego pozwolenia ważnego no to tam żadnej krzywdy nie zrobi. Ale tu chodzi o ten połów taki konkretny”.

Kontrapunktem są wypowiedzi krytyczne, negujące zasadność wprowadzania ograniczeń i mechanizmów kontroli w obszarze ruchu turystycznego pod kątem ochrony środowiska. Część respondentów kwituje pytanie odpowiedzią: „nie, nie jest potrzebne” nie uzasadniając przyczyn. Pojawiają się również wypowiedzi poparte argumentami natury ekonomicznej, bowiem – jak twierdzi jeden z respondentów- „z mojego punktu widzenia, czyli biznesu to nie chciałabym, żeby niektóre z nich były wprowadzane”. Wskazywane są również kwestie dotyczące przemysłowej eksploatacji wód i ich zasobów, co wyjaśnia jedna z respondentek następująco: „Z tymi limitami dla wędkarzy to bym nie przesadzała, bo oni to małą krzywdę wyrządzają. Gorzej te wszystkie przedsiębiorstwa rybne jak już mówiłam”. Kolejna wypowiedź rzuca światło na mechanizmy psychologiczne, które stanowią mogą przeszkodę w skutecznej egzekucji systemu zakazowego: „myślę, że to się nie sprawdza, bo wszystkie zamknięcia czy ograniczenia to jak już kiedyś Amerykanie prowadzili takie badania, to wyszło, że wszystkie takie obszary, które są zamknięte i niedostępne dla turystów to cel ochrony wcale się tutaj nie poprawia. Tak jak PN, który wyłączył możliwość korzystania przez wędkarzy i turystów z Płocicznej i z tej rzeki zniknęły ryby. Przecież tam kiedyś były tarliska”.

2/3 respondentów zadeklarowało, iż słyszało o **Programie Natura 2000**. Większość respondentów nie słyszała o projekcie pn. „**Czynna ochrona siedlisk włosieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce**”. Pozostałe osoby deklarują, iż „Coś słyszałam, ale to szczegółów nie znam. Tylko no nazwa mi się o uszy obija”. Inny respondent deklaruje, iż „coś tam się kiedyś działo, ale nie wiedziałem, że nazwa tego projektu brzmiała właśnie tak”.

Jak ocenia Pan/i poszczególne przedsięwzięcia w ramach tego projektu, tzn. budowa lub przebudowa infrastruktury hydrotechnicznej w dorzeczu Drawy, wykonanie pól biwakowych w Złocieńcu i Rzepowie oraz oznakowanie szlaku kajakowego na rzece Drawie? Dlaczego?

Stosunkowo niska rozpoznawalność projektu „Czynna ochrona siedlisk włosieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce” powoduje, iż pytanie dotyczące oceny poszczególnych przedsięwzięć realizowanych w jego ramach było pomijane lub bagatelizowane przez respondentów, i kwitowane wypowiedzią typu: „Nie ocenię, bo ich nie kojarzę” lub „Nie kojarzę programu to nie ocenię realizowanych w jego ramach przedsięwzięć”.

Były jednak również wypowiedzi waloryzujące, nacechowane pozytywnie. Wskazywano przede wszystkim na właściwe doinwestowanie infrastruktury turystycznej szlaków kajakowych, ze szczególnym uwzględnieniem oferty noclegowej, rekreacyjnej i systemu oznakowania. Jeden z respondentów deklaruje: „pola biwakowe wiem, że są fajnie zrobione, wiele osób je chwali, są zadbane. Oznakowanie szlaku kajakowego było słuszne i konieczne”. Kolejna osoba uzupełnia: „Na

Drawie były robione takie miejsca zagospodarowania turystycznego przy rzece, wiaty, coś dla kajaków. Uważam, że są one bardzo potrzebne, bo na Drawie takich rzeczy no nie było. A to pozwala skanalizować ruch turystyczny, a to są dobre rzeczy”.

Czy turystyka jest właściwą i efektywną formą edukacji ekologicznej? Dlaczego?

Edukacja ekologiczna prowadzona w ramach oferty turystycznej jest traktowana przez respondentów w kategoriach skutecznej i pożądanej formy podejmowanych działań. Odpowiedzi jednoznacznie wskazują na dużą akceptację takich rozwiązań, choć nie są one dla respondentów szczególnie innowacyjne. Są natomiast konieczne i osiągalne, co stanowi o ich atrakcyjności.

Co jest zatem walorem turystyki jako narzędzia edukacji ekologicznej?

- *Efektywność, bowiem – jak twierdzą respondenci - w każdej dziedzinie turystę można bardziej wyedukować, żeby był bardziej świadomy. Można by sprowokować turystów do tego, by przed przyjazdem na dany obszar posiadali wiedzę, dlaczego czegoś niewolno robić a co wolno i jaki to ma wpływ na przyrodę.*
- *Atrakcyjność: na pewno jest najbardziej ciekawa, bo ludzie przeżywają i mogą zobaczyć na własne oczy i mogą się zachwycić i mają wspomnienia.*
- *Praktyczność, bo jak twierdzi jeden z respondentów: „najskuteczniejsze są działania praktyczne pokazujące ludziom na żywo wartość przyrody, o którą walczymy”. Wypowiedź kolejnego respondenta potwierdza ten pogląd: „nie jesteśmy w stanie zaznajomić się z czymkolwiek w naszym życiu, jeśli nie zobaczymy tego na żywo. Jeżeli ktoś wyjdzie do parku to jest w stanie zauważyć, jak to funkcjonuje i jakie są zagrożenia”.*

I co najważniejsze z punktu widzenia troski o kolejne pokolenia: *„Młodzi muszą wyjść z domów, oderwać się od komputera”.*

Ocena popularności turystycznej rzek - które z wymienionych rzek są najbardziej popularne i dlaczego?

Drawa – Korytnica – Grabowa – Radew. Tak kształtuje się ranking popularności wymienionych rzek w opinii respondentów, czyli miejscowych, którzy są zarówno mieszkańcami regionu, jak również użytkownikami przestrzeni rekreacyjnej oraz osobami zajmującymi się szeroko rozumianą obsługą ruchu turystycznego.

„Drawa jest najbardziej popularna” twierdzą respondenci i komentują: „ludzie korzystają, chodzi o spływy kajakowe, bo nawet miejscowi biorą rodziny i płyną na spływ. Ta rzeka jest pod tym względem wykorzystywana”. Kolejny rozmówca uzupełnia wypowiedź o informacje statystyczne rzucające światło na zagadnienie: „...No powiem, że lokalnie jestem nad Drawą, i najwięcej ludzi puszcza my na Drawie. To jest 95% w stosunku do pozostałych rzek. Turyści tu przyjeżdżają na Drawę”.

Korytnica kojarzona jest również ze spływami kajakowymi oraz wahadłowym ruchem turystycznym w korelacji z Drawą właśnie, co wyjaśnia jedna z wypowiedzi: *„Mogę porównać tylko Drawę z Korytnicą, bo to wiem, wtedy kiedy jest ograniczenie na Drawie jest absolutny napór na Korytnicę, na której nie ma ograniczeń, a moim zdaniem też być powinny”*.

Grabowa i Radew są poza głównym obszarem ruchu turystycznego. Jeden z rozmówców tłumaczy: *„My tu na Radwii jakoś wielu turystów nie mamy. Większość się pcha na Drawę do Parku albo na Korytnicę”*. Jeśli chodzi o Grabową, to *„tutaj nie wiem, to nie moje rejony, to chyba miejsce bardziej dla wędkarzy, nie wiem”* – wyjaśnia respondent.

Grabowa to jest taka rzeka sporadycznie odwiedzana”. Z punktu widzenia lokalnego biznesu i obsługi ruchu turystycznego rzeki są odrębnymi bytami. Jeden z rozmówców przedstawia następujący punkt widzenia, który wskazuje na brak całościowej koncepcji rozwoju lokalnej infrastruktury rekreacyjnej i turystycznej: *„No Drawa to generalnie bije wszelkie rekordy popularności. To jest oczywiste. Korytnica jest przeludniona i to przed sezonem i w trakcie sezonu. Jest po prostu przepchana...Ja obsługuję Drawę i Korytnicę to one są fajnie popularne. Grabowa i Radew mnie nie interesują i są daleko”*.

Które z wymienionych rzek mają największy potencjał dla rozwoju turystyki? Dlaczego?

Największy potencjał respondenci upatrują w Drawie, co wynika zapewne z obserwowanego natężenia ruchu turystycznego w tym obszarze, co zresztą wybrzmiewa w wypowiedziach treści: *„Drawa, myślę, że ma największą popularność”*. Uzupełnieniem jest inna wypowiedź wskazująca na walor w postaci PN”.

Z punktu widzenia respondentów wszystkie wymienione rzeki wymagają doinwestowania, z uwagi na upatrywane w nich szanse rozwojowe i potencjał, co potwierdzają wypowiedzi następującej treści: *„Korytnica i Drawa mają taki sam potencjał. Chociaż trudno mi powiedzieć, bo ja się nie znam na takich rzeczach. Chociaż myślę, że powinno się w tamte rzeki (Korytnica, Grabowa, Radew) bardziej zainwestować, ponieważ większość przedsięwzięć ulokowana jest na rzece Drawie. To by było ekstra, kilka ciekawych rzek w niewielkiej odległości od siebie, to by zbudowało zróżnicowanie przyciągające większą liczbę turystów”*.

Nieco inny punkt widzenia prezentuje ta grupa respondentów, która dywersyfikuje możliwości i potencjały przyrodnicze rzek, co bardzo dobrze ilustruje następująca wypowiedź: *„myślę, że ten potencjał turystyczny jest porównywalny, ale myślę, że tak czy siak dochodzi już do granic wytrzymałości przyrodniczej rzek. Myślę jednak, że Drawa i Korytnica mają największy potencjał. Na Radwi już mamy dużo infrastruktury psującej tą rzekę. No i Grabowa jest trudną rzeką, wymagającą, nie dla każdego”*.

Kluczowymi wskaźnikami waloryzacji są: turyści, a dokładnie ich natężenie i potencjał, by zachęcić do dłuższych pobytów, oraz otulina parku. Dodatkowo Drawa uchodzi za najciekawszą rzekę „z racji tego że jest najdłuższa i najbardziej zróżnicowana”.

Co ciekawe, respondenci nie są w stanie oszacować liczby turystów odwiedzających region. Podają bardzo ogólne i wymijające odpowiedzi typu: „Myślę, że jest akurat” lub „Jest zadowolająca. Aczkolwiek czasem jest za dużo turystów na raz, w tej samej chwili, w tym samym miejscu. Ale ogólnie jest ok”, „Jest sporo” i „Oj latem a zwłaszcza w weekendy to jest ciasno”.

Podobnie rzecz ma się z oceną natężenia ruchu turystycznego na poszczególnych rzekach; pojawiła się w zasadzie jedna konkretna wypowiedź definiująca zagadnienie:

„Na Drawie i Korytnicy jest widoczna silna weekendowość. Kiedyś uważam, że był dużo większy ruch na Drawie niż teraz. Jeszcze takie 10 lat temu było o wiele więcej kajaków na Drawie. Aczkolwiek teraz więcej kajaków jest weekendowo na terenie DPN. I tu myślę, że w tym przypadku należy podjąć jakieś działania rozładujące ten ruch turystyczny w weekendy i myślę, że można by go skanalizować na inne odcinki Drawy albo na Korytnicę na przykład, bo ten ruch w PN zgadzam się, że jest duży i to do tego stopnia, że czasem nawet tworzą się korki na tej rzece. Więc Park powinien coś pomyśleć w tym kierunku, albo zwiększyć opłaty, albo gdzieś coś innego zaproponować. Alternatywą tutaj jest Korytnica. Tak jak mówię, ruch na Korytnicy jest dużo dużo mniejszy, jeszcze w miarę duży jest na tym odcinku dolnym, czyli od Nowej Korytnicy do Biwaku Bogdanka, natomiast na górnym odcinku od Mirosławca do Nowej Korytnicy jest śladowy i to nawet w weekendy. Także jeśli na tym odcinku byłaby woda to by mocno odciążyło Park Narodowy, bo ja mam dużo klientów, którzy chcą spłynąć coś innego niż Drawę ale no po prostu nie ma wody. Kilka takich progów spiętrzających na Korytnicy mogłoby odciążać Drawę”.

Czy nadal jest zapotrzebowanie na rozwój obiektów turystycznych w tym pól namiotowych bądź biwakowych?

Wizja respondentów dotycząca zasobów z zakresu infrastruktury turystycznej jest bardzo zróżnicowana. Prezentują oni całe spectrum odpowiedzi – od deklaracji treści: „myślę, że jest ich wystarczająca ilość” po przeciwne, które wskazują, iż „Drawa w porównaniu do innych większych rzek jest słabo zagospodarowana turystycznie”.

Respondenci wskazują, iż priorytetem są trzy kluczowe działania:

- doinwestowanie istniejącej bazy noclegowej (w tym pól namiotowych i agroturystyk),
- rozwój sieci ścieżek rowerowych,
- oraz zbudowanie infrastruktury kajakowej.

Nie wiem, myślę, że jest mało ścieżek rowerowych i pieszych takich po polach i lasach, nie przy ruchliwych drogach. A drogi to też warto poprawić bo są czasem takie dziury, że można nawet koło urwać (...) wspierać agroturystyki, wspierać takich lokalnych, bo na przykład tacy co chcą pojechać do Gołębiewskiego to tam pojedą, 50% to chce przyjechać do nas, chce zjeść regionalne jedzenie, chce zjeść to co dobrego, (...) Tutaj nie jest komercja, tutaj ludzie przyjeżdżają żeby wypocząć, zobaczyć te czyste jeziora, zjeść smaczną rybkę i po prostu odpocząć. I uważam, że to jest dobry punkt by tą turystykę tutaj rozwijać, a tak to trzeba więcej dróg takich rowerowych. Ale o to wszystko to też by trzeba było zadbać lokalnie.

Całość działań wymaga dużej dbałości i planowania, z uwagi na fakt, iż rzeki na tym terenie są dzikie, i takie powinny pozostać. Równocześnie akcentowane jest pominięcie działań związanych z ofertą rekreacyjną skoncentrowaną wokół zlokalizowanych w regionie jezior, co powinno stanowić obszar komplementarny wobec działań dotyczących rozwoju działań skupionych na rzekach: *„tutaj gdzie my mieszkamy to jest dużo jezior, także no, są ciekawsze miejsca nad jeziorami, lepsze dojazdy są. No nad rzeką to tam nie wiem co tych ludzi przyciąga. (...) To przynosi więcej złego niż dobrego.*

Ja patrzę z punktu widzenia ochrony przyrody a nie z punktu widzenia oczekiwań turystów, to tak naprawdę powinna być większa oferta skłaniająca do innej turystyki, takiej poza tymi najbardziej cennymi obszarami przyrodniczo. Takie coś co odciąży Drawę. Pokazać turystom inne uroki rejonu, jakieś małe muzea, skanseny, pola zabaw dla dzieci itp.

Jakie inne działania mogłyby doprowadzić do uporządkowania ruchu turystycznego na rzekach by ograniczyć presję na ekosystemy rzeczne?

Korelacja pomiędzy obszarem ruchu turystycznego a zabezpieczeniem ekosystemów jest dla respondentów tematem bardzo ważnym i generującym bardzo konkretne scenariusze działań. Wskazywano na konkretne działania i obszary interwencji, które w większości dotyczyły konieczności rozwoju infrastruktury okołoturystycznej, tj.:

- a. gospodarka odpadami: *„więcej koszy na polach biwakowych? Ale czy to zadziała? Będzie czysto na polu biwakowym, ale czy ludzie nie będą śmiecić do rzeki?”*
- b. edukacja ekologiczna
 - *powinniśmy też się skupić na edukowaniu społeczeństwa. Edukacja ekologiczna jest ważna nie tylko z punktu widzenia zanieczyszczeń rzek, ale także zanieczyszczeń powietrza, gleb itp.*
- c. mariny, przystanie

tworzyć jakieś te pola, przystanie, ale przy jeziorach (...) rozbudowywanie miejsc wypoczynku czy budowa punktów zrzutu kajaków, to by ograniczyło ewentualne negatywne korzystanie z ekosystemu i jego ewentualne uszkodzenie. Czyli takie miejsca, gdzie można bezpiecznie dojechać z kajakami,

zrzucić je do wody w sposób bezpieczny dla środowiska i spłynąć. Na pewno też miejsca takie, gdzie można podczas spływu spokojnie odpocząć a nie gdzieś tam szukać dziko bo to generuje możliwości różnych uszkodzeń. Trzeba próbować też łąpać tą wodę w rzekach, bo jest ich u nas coraz mniej.

d. limity korzystających

Jakieś limit żeby nie płynęło 20 kajaków jeden za drugim; Ludzie krzyczą i utrudniają życie zwierzętom. To mi się rzuca w oczy jako największy problem.(...) ograniczenia w spływach kajakowych (...) ograniczyć ilość sprzedawanych biletów w PN na spływy kajakowe. W tej chwili z tego co ja się orientuję, to jest ich około 700 dziennie możliwych do wykupienia, nie wiem czy to się zmieniło. Czasem się zdarza, że tych biletów już brakuje, więc jeśli dziennie tą Drawą spływa około 700 osób, to nie ma co się dziwić, że to tak wygląda jak wygląda, więc myślę, że mniejsza sprzedaż tych biletów i większy ogranicznik tej liczby możliwych osób, które mogą spływać Drawą, to byłby pierwszy punkt na liście

e. ścieżki rowerowe

Na pewno jak ja tutaj rozmawiam z turystami to oni mi mówią, że trzeba rozwijać ścieżki rowerowe. Ale nie te takie biegnące wzdłuż dróg dla samochodów, tylko samoistne ciągi pieszo-rowerowe w jakiś zacisznych okolicach. Jest ogromne zainteresowanie istnieniem takich ścieżek rowerowych przez lasy, łąki. I fajnie jakby tam były jakieś miejsca postoju, siłownie, może tablice informacyjne historyczno-przyrodnicze. (...) Więcej ścieżek rowerowych bo tutaj jest ich bardzo mało. I też ścieżki piesze dydaktyczne. Powinna być cała sieć takich dróg zrobiona dla turystów pieszych i rowerowych. Dodatkowo odciągnie to turystów od Drawy.

f. sanitariaty dostępne dla turystów na trasach

Wie Pani co, jeszcze raz powtarzam, jest już tak dużo zrobione, poza tym tyle rzeczy na bieżąco robimy... jedyne czego by brakowało moim zdaniem to na dzień dzisiejszy to toalet.

g. system działań informacyjno-promocyjnych

Poza Parkiem no to promocja przede wszystkim, duża promocja dołu, duża promocja Noteci, Puszczy Noteckiej, żeby właśnie ten ruch odsunąć o 5 km bo to nie ma sensu, tylko o 50 km dalej. To nie mogą być tylko działania, że ja ich przesunę z Bogdanki na Sówkę bo tam jest ich i tak dużo. Trzeba ich wywalić w ogóle poniżej Parku. W sensie takim wywaleniu pozytywnym – zachęceniu do tego, żeby nie zaczęli przygody kajakowej na Drawie, żeby ich pierwszy kontakt z kajakiem był np. poniżej Parku, na innej małej rzece, żeby na Park szli ludzie, którzy już mają 5-10 spływów za sobą na różnych rzekach, są opływani, nie wywalą się, dobrze się do tego przygotowują i mają te doznania stopniowane, coraz wyżej. Jest progres a nie regres w emocjach. A jak ktoś zielony idzie na najciekawszy odcinek Drawy, pierwszy raz w życiu, i on jest nieprzygotowany do tego, traci telefon komórkowy, bateria telefonu komórkowego przez lata wydziela kwasy, które się potem w tej rzece znajdują. No więc mówię o tym, żeby zaczynać

kajaki poza i to musi być mocno podkreślone, głośno powiedziane, że Drawa ze względu na stopień trudności jest dla zaawansowanych a nie dla żółtodziobów.

Niedawno zaczęliśmy przygotowywać poradnik dla kajakarstwa zaawansowanego. Rzeki kompletnie nieznane, takie trudne, że się je pływa tylko wiosną. Po to, żeby część środowiska kajakowego mogła pływać po innych rzekach niż do tej pory. Bo kajakarstwo to jest też coś intymnego. RDOŚ w Szczecinie też mógłby coś takiego zrobić. Ja już dwadzieścia parę lat siedzę w tym kajakarstwie. Po prostu to trzeba wziąć i zrealizować.

Podsumowanie

1. Środowisko naturalne jest dla respondentów jednym z najważniejszych elementów kapitału regionu. Są świadomi, że zamieszkują teren o dużych walorach krajobrazowych i mają poczucie odpowiedzialności.
2. Obraz społeczności jaki wyłania się z wypowiedzi wskazuje na słabe poczucie integracji wewnętrznej w obrębie obszaru, na którym realizowane było badanie. Respondenci nie wskazują na potrzebę czy konieczność współpracy i zespołowej realizacji inicjatyw. Wyjątkiem są podejmowane oddolnie działania na rzecz sprzątnięcia rzek.
3. Wszelkie inicjatywy realizowane w otoczeniu respondentów są identyfikowane jako inicjatywy gminy lub też mają charakter anonimowy. Wskazane w badaniu podmioty inne niż JST, a będące inwestorami i realizatorami projektów na rzecz ochrony środowiska i podtrzymania walorów krajobrazowych nie są identyfikowane.
4. Pytania dotyczące szacowania danych (liczby turystów, tendencji obserwowanych w działalności biznesowej, wzrostu kapitału, zmian w infrastrukturze etc.) są traktowane w sposób pobieżny. Tematy tego typu nie są w sferze zainteresowań respondentów, poziom ogólności odpowiedzi wskazuje na brak zainteresowania lub brak potrzeb w tym zakresie. Można domniemać, iż w konsekwencji podejmowane inicjatywy gospodarcze mają charakter doraźny, krótkoterminowy.
5. Epicentrum ruchu turystycznego w opinii respondentów stanowi Drawa. Wygląda na to, iż większość respondentów taki porządek gospodarczo-turystyczny zastała i kontynuuje. Działania w tym zakresie cechuje niski poziom innowacyjności – wskazywane są raczej potrzeby związane z remontem czy rozbudowaniem istniejącej infrastruktury niż praca nad strategią czy implementowanie dobrych praktyk.
6. Zagrożenia dla środowiska naturalnego, stanowiącego zasób regionu to przede wszystkim brak wystarczającego zaplecza w obszarze gospodarki odpadami, kłusownicy oraz nadmiar turystów. Respondenci wyrażają opinie o potrzebie reglamentacji dostępu i kontroli liczby

turystów. Docelowo takie działania mogą prowadzić do wykształcenia dobrze pojętej ekskluzywnej rekreacji oferowanej przygotowanemu turyście (respondenci odwołują się do historii sportów kajakowych jako dziedziny wymagającej przygotowania i odpowiednich dokumentów świadczących o nabytych kompetencjach).

7. Rozwój oferty turystycznej z uwzględnieniem ochrony środowiska wymaga wzmocnienia elementów uzupełniających, tworzących spójną całość, tj. konieczna w opinii respondentów jest rozbudowa sieci ścieżek rowerowych co zminimalizuje degradację bezpośredniego otoczenia rzek (zamienianych w przypadkowe parkingi na wzmożonego w sezonie ruchu samochodowego) oraz nadzór nad rozbudową istniejących inwestycji.
8. System wodny w regionie to nie tylko rzeki. Akcentowano konieczność sfokusowania uwagi na jeziora, dostępne w regionie a stanowiące alternatywę dla rekreacji rzecznej.
9. Projekt „Czynna ochrona siedlisk włośniczników i udrożnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce” w znikomym stopniu jest identyfikowany przez respondentów.
10. Zagadnienia dotyczące melioracji i infrastruktury hydrotechnicznej są dla respondentów zagadnieniami o wysokim poziomie specjalizacji, spoza zakresu ich wiedzy i doświadczeń.

Podsumowanie przeprowadzonych badań

Celem badania uzupełniającego, była ocena wpływu działań projektu na aspekt społeczny i gospodarczy mieszkańców gmin i regionu, samorządów, przedsiębiorców branży turystycznej i przedstawicieli organizacji pozarządowych, a także turystów oraz użytkowników rybackich korzystających z zasobów przyrodniczych obszaru projektu. Badanie to miało na celu uzyskać odpowiedź na pytania odnoszące się do obszarów badawczych dotyczących:

- Potrzeb - świadomości ekologicznej, akceptacji dla ochrony przyrody, a także roli jaką pełnią poszczególne grupy w tym systemie,
- Efektywności projektu w kontekście ponoszonych nań nakładów ekonomicznych oraz czasu, a w szczególności skuteczności działań informacyjnych i wpływu na lokalną gospodarkę,
- Użyteczności, czyli wpływu projektu na ekosystem, lokalną turystykę i świadomość społeczną w zakresie ochrony przyrody.

Efekty prac badawczych zaprezentowano poniżej.

POTRZEBY

Stan świadomości ekologicznej, akceptacja dla ochrony przyrody, zrozumienia złożonych relacji przyrodniczo-społecznych i ekonomicznych w skali dolin i zlewni rzek oraz percepcji własnej roli w tych relacjach.

W oparciu o zebrany materiał badawczy można uznać, iż wiedza i świadomość mieszkańców, czyli stan świadomości ekologicznej jest na stosunkowo niskim poziomie; największą wiedzą o rzece wykazywały się osoby, które spędzały nad nią czas w sposób aktywny, co wiązało się zarówno z rekreacją jak i kwestiami zawodowymi (wędkarze, kajakarze, leśnicy). W trakcie badań wykazano, iż część mieszkańców rozumiała ograniczenia, jakie niesie ze sobą zamieszkiwanie obszaru objętego ochroną, co przejawiało się m.in. stosowaniem się do nałożonych ograniczeń. Niewątpliwie w okresie realizacji projektu świadomość ekologiczna osób związanych ze środowiskiem rzeczonym wzrosła, jednak poziom nadal jest niewystarczający, o czym świadczyła np. duża ilość śmieci na terenach nadrzecznych, niekontrolowane spływy kajakowe oraz stosowanie nawozów sztucznych i innego rodzaju działalności związane z zatrutowaniem środowiska oraz kłusownictwem. Z przeprowadzonych badań wynika, że zwiększająca się świadomość ekologiczna przejawia się poprzez uzmysłowienie sobie postępującego zanikania różnorodności roślinności wodnej w regionie oraz zanikania niektórych gatunków ryb. Jednakże wielu mieszkańców regionu nie jest zaangażowanych w działania proekologiczne, co wynika najprawdopodobniej z ich ogólnego niskiego poziomu zaangażowania w działania oddolne i zaledwie powierzchowną/deklaratywną postawę proekologiczną. Innymi słowy, z badań wynika, że świadomość społeczna w zakresie ekologii nadal jest na niskim poziomie, choć stopniowo wzrasta. Coraz niższa jest

akceptacja dla sytuacji zanieczyszczenia środowiska, jednakże społeczeństwo nie koniecznie chce ponosić ewentualne koszty zmian związanych z obostrzeniami dotyczącymi działań proekologicznych.

Istniejące bariery społeczne i skala niezrozumienia / braku akceptacji dla działań proekologicznych.

Bariery prowadzonych działań stanowiły wyzwanie w zakresie ich zdefiniowania. Stwierdzono jednak, iż istotne w tym względzie było niedoinformowanie społeczeństwa na temat zagrożeń wynikających z braku ochrony środowiska, a także niska świadomość ekologiczna, której przejawem są zaśmiecone rzeki czy linie brzegowe.

W roku 2022 postawy uległy modyfikacji w porównaniu z rokiem 2016. Respondenci inicjatywy oddolne nakierowane na sprzątanie rzek i nabrzeży traktują jak powinność obywatelską. Z wypowiedzi wyłania się obraz społeczności, która podejmuje regularne akcje na rzecz porządkowania swojego terenu, również w formie zorganizowanych porządkowych spływów kajakowych trasami turystycznymi. Wynika to zarówno z wysokiej świadomości ekologicznej jak również działań marketingowych. Respondenci deklarują, iż wiedzą, że sprzątają m.in. po turystach, ale robią to by region był atrakcyjny, co pozwala na realizację strategii biznesowych. Co ważne, wyraźnie akcentują w tym miejscu potrzebę rozwinięcia zaplecza postojowego w formie m.in. dobrze zorganizowanej infrastruktury komunalnej (toalety, kosze na śmieci, segregacja odpadów, kontrole i nadzór, etc.).

Uboczne efekty przeszłych i obecnych działań ukierunkowanych na ochronę przyrody/środowiska rzek, wywołujących niechęć i brak akceptacji społecznej.

Jak wynika z przeprowadzonych badań, ewentualna niechęć lub brak akceptacji społecznej dla ochrony przyrody, tkwi przede wszystkim w niskiej świadomości społecznej oraz niechęci do ponoszenia ewentualnych kosztów zmian związanych z wdrażaniem obostrzeń w zakresie ochrony przyrody. Jednakże osoby, które zaangażowane były w działania projektowe, brały udział bezpośrednio w działaniach edukacyjnych, lub zaobserwowały pozytywne efekty projektu, wypowiadały się o kwestiach ochrony przyrody raczej z dużą aprobatą. Problem zatem wynika głównie z braku realnych doświadczeń w zakresie ochrony przyrody i korzyści z tego wynikających. Ochrona przyrody zyskuje coraz większą przychylność mieszkańców i jest to trend ogólnopolski, który wynika z licznych akcji związanych z ochroną powietrza, alarmowaniu o skutkach niewłaściwej gospodarki wodnej etc. Trudno zatem jednoznacznie wskazać na niechęć w zakresie aktualnie prowadzonych działań. Dotyczy ona raczej czasu minionego, w którym ochrona przyrody uważana była za element drugorzędny. Brakowało inwestycji w tym zakresie i dobrych przykładów. Ograniczone były także sankcje nakładane na kłusowników czy osoby świadomie zanieczyszczające środowisko. Błąd polegał także na niewłaściwym

komunikowaniu o założeniach programów takich jak Natura 2000, które kojarzone były i często wciąż są wyłącznie z ograniczeniami w inwestycjach, karach za naruszanie przyrody, a nie dbaniu o wspólne dobro.

EFEKTYWNOŚĆ

Czy realizacja projektu, w szczególności jego działań informacyjno-edukacyjnych, spowodowała zmiany w wiedzy przyrodniczej i świadomości ekologicznej?

Zdecydowana większość mieszkańców była zdania, że możliwe jest pogodzenie turystyki i ochrony środowiska. Ochrona przyrody środowisk wodnych wpływa pozytywnie na promocję regionu oraz atrakcyjność turystyczną. Ożywienie turystyki wpływa natomiast na rozwój gospodarczy regionu (miejsca pracy, inwestycje) – z tego względu wzajemna korelacja jest bardzo istotna.

Uczestnicy badań indywidualnych widzą powiązanie pomiędzy ochroną środowiska, turystyką, a poprawą jakości życia mieszkańców, która zwiększy się dzięki inwestycjom proekologicznym. Zdaniem przedsiębiorców istotny jest zrównoważony rozwój w tym zakresie, czyli wspieranie turystyki i jej organizacja w zgodzie z wszelkimi normami i przepisami, przy jednoczesnej ochronie środowiska (np. poprzez akcje edukacyjne turystów, zadbanie o rozbudowę infrastruktury, która pozwoli na utrzymanie czystości w obrębie rzek, jak również zorganizowanie przestrzeni turystycznej).

W roku 2022 tendencja ta utrzymuje się; respondenci z pełną świadomością wskazują na zależność pomiędzy poziomem kapitału przyrodniczego a jakością życia (swojego i przyszłych pokoleń), ale również atrakcyjnością terenów dla turystów. Wspominana już potrzeba reglamentacji oraz poczucie, iż oferta regionu jest wyjątkowa są w pełni uświadomione.

Czy zastosowano właściwą i skuteczną metodykę treści i formy działań informacyjnoedukacyjnych?

Z przeprowadzonych badań wynika, że świadomość ekologiczna mieszkańców stopniowo wzrasta. Przekłada się to na akceptację zmian w obrębie ruchu turystycznego, wzrasta priorytet ochrony przyrody i zachowania jej walorów dla przyszłych pokoleń, a także coraz częściej upatruje się korzyści wynikających z tego typu działań. Jednocześnie można wskazać, na dalszą potrzebę realizacji edukacji ekologicznej, w szczególności w sposób posiadający walory praktyczne i możliwość osobistego doświadczania przyrody i efektów jej ochrony – czyli w sposób w jaki prowadzone były działania edukacyjne w ramach projektu. Badane osoby deklarują nikłe zainteresowanie samymi akcjami informacyjnymi czy prelekcjami, skłaniając się właśnie w kierunku działań praktycznych, w szczególności kierowanych do dzieci i młodzieży. Efekty prowadzonych prac opisano poniżej.

Czy (a jeśli tak, to jak) projekt wpłynął na lokalną gospodarkę?

W roku 2022 respondenci deklaratywnie wskazują na poczucie odpowiedzialności za powierzony obszar. Zdecydowana większość rozumie inwestycje i działania w kategoriach trwałego i zrównoważonego rozwoju. Poza deklaracjami pojawiają się konkretne przykłady, które wskazują na rozumienie, iż to czynnik jest najbardziej niestabilnym elementem ekosystemu. Respondenci wskazują zatem na kilka strategicznych obszarów interwencji które nie mają charakteru komercyjnego, a skupiają się na działaniach zabezpieczających i misyjnych wobec środowiska naturalnego. Przejawia się to poprzez:

- a. potrzebę ograniczenia ruchu turystycznego do parametrów, które będą bezpieczne dla ekosystemu a opracowane w zgodzie z paradygmatem naukowym i bieżącymi trendami z zakresu ochrony przyrody;
- b. świadomość priorytetu nadzoru prawnego i instytucji kontrolnych w obszarach związanych z działalnością człowieka i rozwojem turystyki na terenach objętych ochroną, w tym również ochroną perspektywiczną tak, by zachować dla przyszłych pokoleń to, co stanowi największy zasób regionu – czyli kapitał przyrodniczy.
- c. wyraźne akcentowanie konieczności skutecznej i sprawczej gospodarki odpadami i nadzoru nad ruchem turystycznym pod kątem świadomości pozostawiania po sobie elementów zagrażających bezpieczeństwu ekosystemu. Respondenci wskazują na śmieci znajdujące się na dnie rzek i jezior typu: telefony i wszelkiego rodzaju baterie zasilające urządzenia elektryczne, których właściwości destrukcyjne dla przyrody datuje się na wiele lat, a są pozornie niewidoczne.
- d. postulat zaangażowania odpowiednich podmiotów, uprawnionych do tego typu działań w realizację polityki nadzoru wobec podejmowanych inwestycji i udogodnień w obszarze infrastruktury turystycznej.
- e. aprobatę dla działań edukacyjnych z zakresu ochrony przyrody realizowanych w ramach obsługi ruchu turystycznego jako stały element oferty, w myśl zasady, że każda metoda jest dobra jeśli dzięki temu edukacja ekologiczna będzie skuteczna.

Czy założony w projekcie efekt odciążenia odcinka rzeki Drawa na obszarze Parku Narodowego został osiągnięty lub istnieją szanse poprawy w przyszłości?

Mając na uwadze zgromadzone informacje można wskazać, że efekt ten już częściowo został osiągnięty. Ważniejsze jest jednak to, iż lokalna społeczność w zmniejszeniu presji turystycznej na obszar DPN upatruje szansy na rozwój szerszego otoczenia i wskazuje możliwości włączenia kolejnych zasobów – rzek, jezior etc. które mogą zwiększyć atrakcyjność turystyczną obszaru, przyczynić się do wzrostu liczby turystów, przy jednoczesnym odciążeniu rzeki Drawy. Zmiana ta jest zauważalna

i wieloaspektowa. Dotyczy nie wyłącznie turystyki, lecz świadomości konieczności wdrażania zmian całościowych w obrębie usług społecznych, gospodarki komunalnej, infrastruktury etc. Czynniki te opisano powyżej.

Jaki jest stopień wykorzystania infrastruktury turystycznej wybudowanej w ramach projektu?

Opinie o wykorzystaniu infrastruktury turystycznej nie są jednoznaczne. Wynika to z faktu, że część badanych nie zna, lub nie korzystała jeszcze z wybudowanych w ramach projektu obiektów. O ile badani z grupy osób związanych z projektem zgodnie twierdzili, że w ostatnich latach notuje się stały wzrost liczby turystów i osób korzystających z infrastruktury, o tyle społeczność lokalna i przedsiębiorcy wskazują na duże wahania związane z pandemią COVID-19, która w niektórych okresach całkowicie blokowała ruch turystyczny. Element ten powinien zatem zostać poddany ponownemu badaniu w kolejnych latach, z założeniem, że zniesione zostaną obostrzenia sanitarne utrudniające możliwość pełnego wykorzystania obiektów turystycznych.

UŻYTECZNOŚĆ

W jaki sposób, zdaniem pytanym, projekt wpływa na funkcje ekosystemu w miejscu i zasięgu oddziaływania wykonywanych działań?

W toku prowadzonych prac badawczych w 2016 i 2019 roku stwierdzono, iż wysoki odsetek mieszkańców, nigdy nie słyszał ani o projekcie, ani o roślinności włosienicznikowej. Może być to wina zarówno słabej lub niedostosowanej promocji projektu jak i braku chęci poznania oraz uczestniczenia w działaniach proekologicznych.

Tendencja ta utrzymuje się w roku 2022. Większość respondentów deklaruje, iż nie słyszała o projekcie. Co ważne, nie zna również innych projektów ani ich realizatorów. Większość działań ma charakter anonimowy lub jest identyfikowana z działaniami gminy. Jeśli więc dla realizacji działań projektowych ważna jest rozpoznawalność jego realizatorów, należy podjąć działania edukacyjne w sposób pozasystemowy np. poprzez event o charakterze plenerowym, który zachęci mieszkańców do uczestnictwa poprzez jego dostępność i nieformalny charakter.

O ile sam projekt nie jest jasno identyfikowany, o tyle mocno zmieniła się percepcja społeczna dotycząca kwestii ochrony przyrody w ogóle oraz sposób upatrywania korzyści wynikających z dbania o ekosystem – zarówno pod kątem poprawy jakości środowiska, jak i możliwości rozwoju lokalnej gospodarki.

Czy założone zmiany w rozkładzie presji turystycznej w dorzeczu Drawy zostały osiągnięte, oraz czy skutki tych zmian postrzegane są jako korzystne?

Opinie dotyczące ochrony przyrody wśród przedsiębiorców i organizatorów ruchu turystycznego wskazywały na akceptację tego typu działań. Większość z nich była zdania, że rozwój regionu i przyciągnięcie turystów są istotne, jednak nie powinny odbywać się kosztem środowiska.

W roku 2022 respondenci zdecydowanie wskazują na fakt, iż nadmiar turystów to zagrożenie dla środowiska naturalnego. Wskazują, iż dziś mamy do czynienia z umasowieniem sportów wodnych, w tym kajakarstwa, które nawet w okresie PRL miało określone parametry dostępu i wymogi formalne do jego uprawiania. Dziś, jak twierdzą respondenci, każdy może sobie kupić kajak i w dowolnym miejscu podjechać samochodem by z niego skorzystać. To powoduje zatłoczenie miejsc ogólnie dostępnych, co przyspiesza proces degradacji ekosystemów i ich otuliny. W rezultacie akceptacja dla konieczności działań zaradczych i ochronnych jest duża i ma charakter długoterminowy. Co ważne, ochrona przyrody to działania codzienne, w obrębie własnego świata życia, ale również w wymiarze społecznym, sąsiedzkim, co przejawia się m.in. kontrolą źródeł ciepła i udziałem w akcjach sprzątnięcia rzek.

Czy (a jeśli tak, to jakie) niezamierzone (pozytywne/negatywne) skutki wyniknęły z realizacji projektu? - Jakie działania powinny uzupełnić, zdaniem pytanych, obecnie realizowany projekt dla zwiększenia jego skuteczności?

Uczestnicy badań nie wskazali jednoznacznych negatywnych skutków projektu. W zebranych opiniach przeważały zdecydowanie pozytywne efekty prowadzonych prac – poprawa jakości wody, podniesienie poziomu wód, wzrost zainteresowania obszarem, szersze włączenie mieszkańców w kwestie ochrony przyrody, przywrócenie wielu gatunków ryb, roślinności etc. Proponowano także rozszerzenie i kontynuowanie prac, w tym usuwanie przeszkód na rzece i poprawę jej drożności, kontynuację budowy przyrm żwirowo-kamiennych, dalszą renaturyzację rzeki itp. Część badanych wskazywała także na konieczność rozwoju infrastruktury turystycznej oraz rozszerzenie działań informacyjno-edukacyjnych. Dzieje się tak ponieważ już teraz dostrzegane są korzyści wynikające z realizacji projektu, a wskazywane perspektywy rozwoju, z utrzymaniem wysokiej wartości środowiska naturalnego postrzegane są jako szansa rozwojowa dla obszaru.

Oddziaływania na świadomość ekologiczną odbiorców i użytkowników dorzeczy objętych działaniami: - W jaki sposób realizacja działań w projekcie wpłynęła na świadomość ekologiczną społeczeństwa?

W badaniach prowadzonych w roku 2016 stwierdzono, iż zainteresowanie działaniami proekologicznymi jest wciąż zbyt niskie, z tego względu należy przede wszystkim edukować mieszkańców i przedsiębiorców, prowadzić rozmowy i przybliżyć założone cele przedsięwzięcia.

W roku 2022 edukacja ekologiczna jest jednym z głównych postulatów respondentów. Z wypowiedzi wynika, iż w tym właśnie narzędziu upatrują szanse na realizację długoterminowej strategii ochrony zasobów przyrodniczych regionu. Zdaniem rozmówców edukacja turystów jest niezbędna by rozumieli i zaakceptowali standardy korzystania i przebywania na obszarach które stanowią wspólny ekosystem ludzi i zwierząt. Zmiana zatem jest zasadnicza i pozytywna. Działania te wymagają jednak kontynuacji, by wypracowany efekt został utrzymany.

Czy projekt i realizowane w jego ramach działania informacyjne przyczyniły się do poznania i akceptacji programu Natura 2000 w oczach lokalnej społeczności i turystów?

Większość badanych rozpoznaje i coraz częściej akceptuje program pn. „Natura 2000”, ale nie słyszała o projekcie pt. „Czynna ochrona siedlisk włosieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawa w Polsce”. Projekt sam w sobie nie jest kojarzony przez mieszkańców (z nazwy), znane są natomiast jego efekty. Sytuacja ta utrzymuje się od początku realizacji projektu. Pozytywnym akcentem jest jednak to, że stopniowo maleje natomiast obawa przed ograniczeniami jakie narzuca program Natura 2000 (głównie w kontekście inwestycji), na rzecz korzyści wynikających z ochrony środowiska, zrównoważonego rozwoju i zachowania środowisk o szczególnym znaczeniu przyrodniczym. Jest to istotne zwłaszcza w prezentowanych w środowisku lokalnym koncepcjach dalszego rozwoju gospodarczego, opartego o turystykę i potencjał środowiska naturalnego.

Introduction

The object of the study was to assess the impact of activities under the LIFEDrawaPL project entitled "Active protection of water-crowfoots habitats and restoration of wildlife corridor in the Drawa river basin in Poland" on the socio-economic aspect of the Drawa river and its basin. The project was co-financed by the European Union under the LIFE+ financial instrument and by the National Fund for Environmental Protection and Water Management in Warsaw (NFOŚiGW) LIFE13 NAT/PL/000009. The presented results complement the research work carried out so far under the project, the results of which are included in the 2016 and 2019 reports - opening report and final report. Therefore, the adopted research concept directly refers to the methodological concept used in the research objectives of the project carried out thus far. Moreover, it has been supplemented by an assessment of the extent to which the tourism infrastructure built under the project has been utilised.

The main objectives of the LIFEDrawaPL project:

- conservation and improvement of water crowfoot habitats 3260 - Water courses of plain to montane levels with the *Ranunculion fluitantis* and *Callitricho-Batrachion* vegetation in five Natura 2000 sites;
- Reintroduction of opposite-leaved pondweed (*Groenlandia densa*) in the Radew, Grabowa and Korytnica rivers;
- enhancement of natural river reproduction of the species: 1099 river lamprey, 1163 European bullhead (*Cottus gabis*), 1106 Atlantic salmon and 1149 spined loach (*Cobitis taenia*);
- Increasing the awareness of local communities concerning issues of ecosystem services and sustainable economic development in water crowfoot vegetation areas.

The objectives were delivered by a series of actions, including:

- restoring the unobstructed flow of water in riverbeds;
- minor hydrotechnical improvements;
- creation of spawning grounds in riverbeds;
- construction of an anti-erosion dam in the Drawa valley near Glusk;
- restoration of the *Groenlandia densa* population;
- anti-poaching patrols;
- poaching prevention;
- optimisation of tourist traffic;
- monitoring and evaluation of the project.

Study summary

Study area

The study area covers the following provinces: Western Pomeranian, Lubuskie, Greater Poland, including in particular the following counties: Drawsko, Choszczeński, Sławieński, Strzelecko-Drezdenecki, Białogardzki, Czarnkowsko-trzcianecki, Koszaliński.

Due to the specificity of the project, the study area covers geographical regions of river valleys in the basins of the rivers Drawa, Radew and Grabowa in Pomerania, within the current boundaries of Natura 2000 habitat conservation areas and areas important for their proper functioning.

Study objective

The objective of the study was to assess the impact of the project activities on the social and economic aspects of the municipalities' and the region's communities, local governments, tourism entrepreneurs and representatives of non-governmental organisations, as well as tourists and fisheries utilising the natural resources of the project area.

The study identified the following specific objectives:

- Identification of the scale of problems and their determinants relating to insufficient environmental awareness and selected environmentally unsustainable management, leisure and lifestyle practices;
- Proposing directions for the promotion of community activation, social impact guidelines for future applications for projects involving nature and river environment conservation and sustainable development of riparian/river basin areas, as well as for public consultations conducted by the RDEP in protected riparian areas;
- Evaluation of the social effectiveness of project activities, in particular information and education activities;
- Kayak tourism and anti-poaching activity impact optimisation resulting from work on the project's items and cooperation with the project team on shaping attitudes and professional qualifications;
- Evaluation of the degree of use/interest in the tourist infrastructure built under the project.

The results of the research have been compiled in the form of an additional report on the social aspects of the project, which forms an integral part of the final report to the European Commission.

Research methods

According to the adopted research assumption, the research methods used were to ensure comparability of the data obtained with the results of the opening and final reports. However, the

scope of the research was adjusted to the needs of the additional report indicated by the Ordering Party.

The proposed research methods included:

IV. PAPI – Pen and Paper Interview.

Interviewees covered:

3. Visiting tourists, especially kayakers and anglers spending time by the rivers Drawa, Korytnica, Grabowa and Radew.

Sample size: 125 people

4. Farmers living in villages located in the project area.

Sample size: 66 people

V. CATI - Computer-Assisted Telephone Interview.

The survey covered the local communities in general - the residents of the project area, in particular the residents of the riverside towns.

Sample size: 150 people

VI. TDI - Telephone Depth Interview.

The following groups have been included in the interview:

4. **Members of the team (RDEP staff)** implementing the project, external experts, designers and contractors of the contracted work (construction work, educational tasks, monitoring of the project effects);

Sample size: 8 interviews.

5. Representatives of recipient groups relevant to the project: **representatives of the rural community.**

Sample size: 10 interviews.

6. **Entrepreneurs** - tourism organisers and tourism infrastructure managers.

Number of interviews: 30.

Total number of TDI interviews – 48.

Study summary

The objective of the supplementary study was to assess the impact of the project activities on the social and economic aspects of municipalities' and the region's communities, local governments, tourism entrepreneurs and representatives of non-governmental organisations, as well as tourists and fisheries utilising the natural resources of the project area. This study sought to answer questions relating to the research areas in the scope of:

- Needs - environmental awareness, acceptance of nature conservation and the role played by particular groups in the system,
- Efficiency of the project in terms of economic effort and time, in particular the effectiveness of information activities and the impact on the local economy,
- Usability, i.e. the impact of the project on the ecosystem, local tourism and public awareness of nature conservation.

The results of the research work are presented below.

NEEDS

State of ecological awareness, acceptance of nature conservation, understanding of complex natural-social and economic relations at the river valleys and basins and perception of one's own role in these relations.

Based on the collected research material it can be concluded that the knowledge and awareness of the local communities, i.e. the state of ecological awareness is at a relatively low level; the greatest knowledge about the river was demonstrated by people who spent time on the river actively, i.e. recreationally and professionally (anglers, kayakers, foresters). The research showed that some residents understood the limitations of living in a protected area, which was manifested, among other things, by adherence to the imposed restrictions. Undoubtedly, during the project implementation period the ecological awareness of people connected with the river environment increased, however, the level is still insufficient, which was evidenced e.g. by a large amount of rubbish in the river areas, uncontrolled kayaking as well as the use of artificial fertilisers, poaching and other activities that lead to environmental pollution. According to the study, increasing environmental awareness is manifested by the progressive disappearance of aquatic vegetation diversity in the region and the disappearance of certain fish species. However, many of the region's residents are not involved in pro-environmental activities, which is most likely due to their general low level of involvement in grassroots activities and only a superficial/declarative pro-environmental attitude. In other words, the research shows that public awareness of environmental issues is still at a low level, although it is gradually increasing. Acceptance of environmental pollution is declining, but the public is not necessarily willing to bear the possible costs of changes associated with restrictions on pro-environmental activities.

Existing social barriers and the scale of incomprehension / lack of acceptance for pro-environmental activities.

The obstacles to the activities carried out were challenging to define. However, it was found that under-information of the public on the dangers of not protecting the environment, as well as low environmental awareness, manifested by littered rivers or river banks, were significant in this regard.

In 2022, attitudes changed compared to 2016, with respondents treating grassroots initiatives aimed at cleaning up rivers and shorelines as a civic duty. What emerges from the statements is a picture of a community that engages in regular cleaning of its area, also in the form of organised clean-up kayak trips along tourist routes. This is a result of both high environmental awareness and marketing activities. Respondents declared that they are aware they are cleaning up after tourists, but they do it to make the region attractive, which allows them to pursue their business strategies. What is important, they clearly emphasise the need to develop facilities in the form of well-organised municipal infrastructure (toilets, waste bins, waste segregation, control and supervision etc.).

Adverse effects of past and present activities aimed at conservation of the natural/river environment that lead to public resentment and lack of acceptance.

According to the survey, the possible unwillingness or lack of social acceptance for nature conservation lies primarily in low social awareness and an unwillingness to bear the possible costs of changes associated with the implementation of nature conservation restrictions. However, people who were involved in the project, took part directly in the educational activities or observed the positive effects of the project tended to speak about nature conservation issues with high approval. The problem therefore mainly stems from a lack of real experience with nature conservation and its benefits. Nature conservation is becoming more and more favoured by communities and this is a nationwide trend, which results from many campaigns to do with air quality protection or raising alarm about the effects of improper water management, etc. It is therefore difficult to singlehandedly claim that an aversion to current activities is the main issue. The problem rather originates in the past, when nature conservation was considered a secondary matter. There was a lack of investment and good examples. Sanctions against poachers and deliberate polluters were also limited. It was also a mistake to miscommunicate the objectives of programmes such as Natura 2000, which were, and often still are, associated only with restrictions on investment and penalties for harming nature, rather than care for the common good.

EFFICIENCY

Has the implementation of the project, in particular its information and education activities, resulted in changes in knowledge about nature and environmental awareness?

The vast majority of residents were of the opinion that it is possible to reconcile tourism and environmental protection. Conservation of aquatic environments has a positive impact on the promotion of the region and the attractiveness of tourism. On the other hand, reviving tourism

influences the economic development of the region (jobs, investments) - therefore the mutual correlation is very important.

Participants of the individual studies see a connection between environmental protection, tourism and improvement of the quality of life of the local community, which will increase thanks to pro-ecological investments. In the opinion of entrepreneurs, sustainable development in this area is important, i.e. supporting tourism and organising it in accordance with all standards and regulations, while protecting the environment (e.g. by educating tourists, taking care to develop infrastructure to keep rivers clean, as well as organising the tourist space).

In 2022, this trend continues; respondents are fully aware of the relationship between the quality of natural capital and the quality of life (their own and the future generations'), but also the attractiveness of areas for tourists. The previously mentioned need for regulation and the feeling that the region's offer is unique are fully acknowledged.

Was an appropriate and effective methodology applied to the content and form of information and educational actions?

The research carried out shows that the ecological awareness of the local population is gradually increasing. This, in turn, translates into an acceptance of changes in tourist traffic, placing priority on nature protection and preservation of its values for future generations and, increasingly often, recognising the benefits of such activities. At the same time there is a need to continue ecological education, especially in a way which has practical value and provides a personal experience of nature and the effects of its conservation - which is how the educational activities under the project have been carried out. Respondents declare low interest in mere information actions or lectures, leaning towards practical initiatives, especially directed to children and youth. The effects of the conducted work are described below.

Has (and if so, how) the project affected the local economy?

In 2022, respondents declaratively indicate a sense of responsibility for the entrusted area. The vast majority understand investments and actions in terms of sustainable and balanced development. In addition to declarations, there are concrete examples that indicate an understanding that the human factor is the most unstable component of the ecosystem. Respondents therefore point to several strategic areas of intervention that are non-commercial in nature, but focus on protective and missionary actions vis-à-vis the environment. This is manifested through:

-
- a. the need to limit tourism to parameters that will be safe for the ecosystem and developed in line with the scientific paradigm and current trends in nature conservation;
 - b. awareness of the priority of legal supervision and control institutions in areas related to human activity and tourism development in protected areas, including prospective protection, so that what constitutes the greatest resource of the region, i.e. the natural capital, is preserved for future generations.
 - c. clear emphasis on the need for effective and efficient waste management and control of tourist traffic in terms of awareness about leaving behind items that pose a threat to the safety of the ecosystem. The respondents point to rubbish found at the bottom of rivers and lakes such as telephones and various batteries powering electrical devices, whose properties are destructive to nature for many years and are seemingly difficult to notice.
 - d. a proposal to involve relevant competent entities in supervising the undertaken investments and improvements in the area of tourist infrastructure.
 - e. approval for educational activities dealing with nature conservation carried out under tourist services as a permanent offer, as per the principle, that any method is good, if it makes ecological education effective.

Has the project's intended effect of easing the pressure on the River Drawa section located in the National Park area been achieved or are there chances for improvement in the future?

In view of the information gathered, it can be indicated that this effect has already been partially achieved. More importantly, however, the local community sees in the reduction of tourism pressure on the DNP area an opportunity for the development of the surrounding areas and points to the possibility of including more resources - rivers, lakes etc. which may increase the tourist attractiveness of the area, contribute to an increase in the number of tourists and at the same time ease the pressure on the Drawa River. This change is noticeable and multi-faceted. It concerns not only tourism, but also awareness of the need to implement comprehensive changes in social services, municipal economy, infrastructure etc. These factors are described above.

To what extent is the tourism infrastructure that has been built under the project being utilised?

Opinions on the use of tourist infrastructure are not conclusive. This is due to the fact that some respondents do not know or have not yet used the facilities built under the project. While respondents

from the group associated with the project unanimously stated that there has been a steady increase in the number of tourists and people utilising the infrastructure in recent years, the local community and entrepreneurs point to large fluctuations related to the COVID-19 pandemic, which in some periods blocked tourist traffic completely. This issue should therefore be re-examined in the coming years, with the assumption that sanitary restrictions hindering the possibility of making full use of tourist facilities will be lifted.

USABILITY

How does the project, according to the interviewees, affect ecosystem functions on site and in the impact area of the conducted activities?

In the course of the research work carried out in 2016 and 2019, it was found that a high percentage of residents had never heard of either the project or water-crowfoot vegetation. This may be the fault of both poor or inadequate promotion of the project and lack of willingness to learn about and participate in ecological activities.

This trend has continued into 2022 with most respondents declaring that they have not heard of the project. What is important, they do not know other projects or their implementers. Most of the activities are anonymous or are identified with municipal activities. Therefore, if it is important for the project activities to be recognisable, educational activities should be carried out in a non-systemic way, e.g. through an open-air event which will encourage the residents to participate thanks to its accessibility and informal character.

While the project itself is not clearly identified, public perception of nature conservation in general and the way in which the benefits of caring for the ecosystem are perceived - both in terms of improving the quality of the environment and opportunities for the development of the local economy - has strongly changed.

Have the assumed changes in the distribution of tourism pressure in the Drawa basin been achieved, and are the effects of these changes perceived as beneficial?

Opinions regarding nature conservation among entrepreneurs and tourism organisers suggest acceptance of such activities. Most agreed that regional development and attracting tourists is important, but should not come at the expense of the environment.

In 2022, respondents strongly indicate that an excess of tourists is a threat to the environment. They point out that today we are dealing with an increasing popularity of water sports, including kayaking,

which even during the communist period had specific access parameters and formal requirements in order to be performed. Nowadays, as respondents claim, everyone can buy a kayak and go anywhere by car to use it. This causes crowding of generally accessible places, which accelerates the degradation of ecosystems and their buffer zones. As a result, accepting the need for remedial and protective measures is high and should be long-term. Importantly, nature conservation is an everyday activity, not only for the individual, but also in the social and neighbourhood dimension, which manifests itself, for example, in controlling methods of heating homes or participating in river cleaning initiatives.

Have (and if so, what) unintended (positive/negative) consequences resulted from the project? - What actions do interviewees think should complement the current project to make it more effective?

The research participants did not indicate any specific negative effects of the project. The collected opinions were overwhelmingly positive effects of the work that was carried out - improvement of water quality, raising of water levels, increased interest in the area, broader involvement of local communities in nature conservation issues, restoration of many fish species, vegetation etc. It was also suggested that the work should be extended and continued, including the removal of obstacles on the river to improve its unobstructed flow, continuation of the construction of gravel-stone piles, further restoration of the river, etc. Some respondents also pointed out the need to develop tourist infrastructure and to expand information and educational activities. This is because the benefits of the project are being noticed and the defined development prospects, along with ensuring a high environmental value, are perceived as a development opportunity for the area.

Impact on the environmental awareness of the recipients and users of the river basins covered by the activities: - How has the implementation of the project activities affected the environmental awareness of the public?

In the research conducted in 2016, it was found that interest in pro-environmental activities is still too low. It is therefore necessary, first and foremost, to educate residents and entrepreneurs, to hold discussions and to bring the goals of the project closer.

In 2022, environmental education is one of the main items that respondents wish to address. Their statements show that this is the tool they see as key to implementing the long term strategy of protecting the natural resources of the region. According to the interviewees, educating tourists is necessary for them to understand and accept the standards required to stay in areas which constitute a common ecosystem for people and animals. However, these activities need to be continued in order to maintain the effect achieved.

Did the project and its information activities contribute to the knowledge and acceptance of Natura 2000 in the eyes of the local community and tourists?

Most of the respondents recognise and increasingly accept the Natura 2000 programme, but have not heard of the project "Active protection of water-crowfoot habitats and improvement of the wildlife corridor of the Drawa river basin in Poland". Most of the local residents do not recognise the project as such by its name, but are familiar with its effects. This situation has persisted since the beginning of the project. On the positive side, however, the fear of restrictions imposed by the Natura 2000 programme (mainly in the context of investments) is gradually diminishing in favour of benefits resulting from environmental protection, sustainable development and preservation of environments of a particular natural significance. This is important especially in terms of further economic tourism-based development and the potential of the natural environment.